

Dziś w numerze m.in.: 6:0 Wisły i bogaty serwis sportowy

Poniedziałek, 20 kwietnia 1998 r.

Nr 92 (15212)

Rok L

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1

Cena 70 gr

Krótko

Trudny podział Polski

Po ponad 7-godzinnych spotkaniu prezydenta, premiera i liderów głównych ugrupowań politycznych reprezentowanych w Sejmie ustalono m.in. podjęcie starań na rzecz wprowadzenia reform administracyjnych z dniem 1 stycznia 1999 r. Postanowiono także o skierowaniu do komisji sejmowych rządowego i poselskiego projektów ustawy o trójstopniowym podziale administracyjnym kraju. Dzisiaj ma dojść do kolejnego spotkania prezydenta z premierem. Aleksander Kwaśniewski nie podjął jeszcze decyzji w sprawie podpisania bądź weta do ustawy przenoszącej na jesień wybory do rad gmin. Premier zaproponował udział ekspertów opozycji oraz prezydenta w zespołach doradczych współpracujących przy wdrażaniu reformy.

Całun

Turyński

Pierwszą od 20 lat, a czwarta w naszym wieku ekspozycję Całunu Turyńskiego zainaugurowała w sobotę uroczysta msza odprawiona przez oficjalnego strażnika Całunu, arcybiskupa Turynu, kardynała Giovanniego Saldarinię, w której udział wzięło ok. 1000 osób. Dla większości wiernych moment kontemplowania Całunu wiąże się z wielkim wzruszeniem. Każdy z wiernych, którzy grupowo zatrzymują się przed oszkloną gablotą z rozpostartym Całunem, ma ok. trzech minut na adorację relikwii. Całun będzie wystawiony w Turynie do 14 czerwca tego roku.

(Korespondencja własna — str. 2)



Liczne wycieczki, które mimo niepogody docierały do Kuźnic, ze zdziwieniem odczytywały informacje na tablicy świetlnej: na Kasprowym minus 3 stopnie i 220 cm śniegu. W sobotę spadło 20 cm świeżego puchu, w niedzielę — kolejnych kilkanaście. Jednak mało kto rezygnował z wyjazdu na szczyt. Fatalna pogoda nie przeszkadzała też narciarzom. Mało tego — w sobotę i niedzielę odbyły się amatorskie zawody kolejarzy linowych, ratowników TOPR, PTTK-owców, pracowników TPN. Na szlakach panowały bardzo niebezpieczne warunki. W niedzielę znacznie wzrosło zagrożenie lawinowe. Obserwowano masy zsuwającego się śniegu. Ratowniczy dyżur TOPR przebiegł spokojnie. (z)

Wspólna akcja Tele-Kardio-Medu i „Gazety Krakowskiej”

Rytm serca przez telefon

Długa kolejka ustawiła się w sobotę przed Biurem Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej” przy ul. Starowiśniej 10. Wielu było chętnych do zbadania rytmu serca przez telefon, w ramach akcji, jaką zorganizowaliśmy razem z Regionalnym Ośrodkiem Tele-Kardio-Med.

Pierwsi zainteresowani zaglądali ciekawie do wnętrza jeszcze przed godz. 10. Spodziewali się zapewne, że ujrzą skomplikowane narzędzia „tortur”, wyposażone w kable, przyciski i łącza. Szukali parawanu, gdzie mogliby się rozebrać. Tymczasem wykonanie EKG przez telefon nawet nie wymagało od nich ściągnięcia kurtki. Dwa plastikowe uchwyty spięły przeguby rąk, a jeden kostkę stopy. Kilkanaście sekund i już po wszystkim — bezboleśnie i bezstresowo. Potem można było porozmawiać z lekarzem i dowiedzieć się czy serce bije rytmem właści-

wym, bez zaburzeń. Wiele osób, podobnie jak dzień wcześniej firm i instytucji, deklarowało, że stale chcą korzystać z takiej opieki. Wszyscy, którzy w sobotę wpisali się na listę, zostali przez Tele-Kardio-Med zwolnieni z opłaty wpisowej, obciążyli ich jedynie abonament. W przypadku emerytów, a ich przyszło najwięcej, wynosi on 25 zł miesięcznie. Przeważała opinia, że to suma, którą warto zainwestować w zdrowie.

— Niektórzy przyszli z ciekawości. Wcześniej nie mieli problemów kardiologicznych. Ale są w podeszłym wieku, uznali

więc, że najwyższy czas pomyśleć o regularnych badaniach. Inni mieli już za sobą doświadczenie szpitalnego łóżka, chcieliby wszelkie nieprawidłowości wychwycić jak najwcześniej — mówi dr Arkadiusz Strus z Tele-Kardio-Medu, który dyżurował razem z nami pomagając chętnym wykonać badanie. — W sumie zdecydowało się na nie 24 krakowian. Przeważali ludzie starsi i cierpiący na nadciśnienie. Wielu z nich dopiero po wykonaniu EKG dowiedziało się o pewnych zaburzeniach rytmu serca. Niektórych skłoniła do skorzystania z takiej diagnostyki choroba wieńcowa, inni po operacjach i by-passach wychodzili ze słusznego założenia — kontroli nigdy za wiele.

(KaK)

Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków

Pielęgnowanie tradycji

W sobotę obchodzono w Krakowie, ustanowiony przez UNESCO, Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków. Z tej okazji na Wawelu spotkali się konserwatorzy zabytków i wszyscy ci, dla których ważne są sprawy zachowania naszego dziedzictwa historycznego.

— Byłam niedawno na światowej konferencji UNESCO w Sztokholmie. Podkreślano tam poważne zagrożenie unifikacją kultury. Dlatego tak ważne jest, żeby poszczególne społeczności pielęgnowały swoją tradycję. Zrazem powinny być one otwarte na inne kultury, z których można przecież czerpać inspirację. Musimy się pięknie różnić — oświadczyła minister kultury i sztuki Joanna Wnuk-Nazarowa.

Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków Maria Konieczna mówiła o problemach ludzi zajmujących się ochroną naszego dziedzictwa. Sektor ten nie jest jeszcze prawnie

i ekonomicznie przystosowany do nowych warunków gospodarki rynkowej. Brakuje nowoczesnych ustaw, dotyczących prawnego zabezpieczenia dóbr kultury.

Podczas uroczystości minister Joanna Wnuk-Nazarowa wręczyła nominacje dla architektów, konserwatorów, historyków sztuki i archeologów, którzy wejdą w skład Rady Ochrony Zabytków przy Ministrze Kultury i Sztuki. Pani minister rozdała też nagrody laureatom konkursu MKiS za najlepsze prace naukowe, dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa oraz wręczyła odznaki dla „Zasłużonych Działaczy Kultury”. (MSZ)



W sobotę poznaliśmy laureatów czwartej edycji nagród polskiego przemysłu fonograficznego, zwanych popularnie Fryderykami. Gwiazdą uroczystej gali, która odbyła się w warszawskiej Sali Kongresowej, była Kayah (na zdjęciu), która zgarnęła aż cztery statuetki. (ART)

(Szczegóły na str. 6)

Dotąd we wsi wody zawsze brakowało. Kiedy już jest, zaczęła się wielka awantura

Demokracja wodociągowa

Puls regionu



Tłum mieszkańców Lipnika dyskutował na stojąco w świetlicy. Przemawia do nich były wójt Wiśniowej

Wczoraj w szkole w Lipniku (gm. Wiśniowa) padło wiele słów o arogancji władzy, demokracji, dyktaturze, wyborczej walce i szantażu. Jedni chcieli do prokuratury, inni do NIK-u. A poszło o wodociąg. Nad tą sprawą w szkolnej sali gimnastycznej obradowała na nadzwyczajnej sesji rada gminy, kilkadziesiąt metrów dalej, w świetlicy, mieszkańcy wsi zwolani przez sołtysa. Do porozumienia nie doszło.

Lipnik

Długi na 28 kilometrów wodociąg w Lipniku powstał w ciągu ostatnich trzech lat. Formalności nie wszystkie zostały załatwione, ale woda z kranów już płynie. Awantura rozpoczęła się kiedy na początku kwietnia mieszkańcom wsi roznoszono do podpisania umowy o odpłatności za wodę. Wpisano tam złotówkę za metr sześcienny. To było oburzające za dużo. 5 kwietnia odbyło się zebranie mieszkańców Lipnika, na którym odwołano dotychczasowy komitet ds. wodociągu, a powołano nowy. Ten z kolei wyłonił swoją komisję rewizyjną, która miała rozliczyć całą budowę, wyjaśnić dlaczego

nie było przetargu dla wykonawców, a ostateczne koszty budowy takie wysokie. — Tu w okolicy metr bieżący wodociągu kosztuje 40 zł, a u nas Lipniku były o 100 proc. wyższe. Znam się na tym, bo mam firmę z tej samej branży — mówi Franciszek Irzyk, brylujący w nowym Komitecie.

Nowy komitet w Wielkim Tygodniu ruszył do wyjaśniania sprawy. W gminie napotkał jednak na mur. Władze nie chciały udostępnić dokumentacji. Uznały komitet za nielegalny. Sołtys Stanisław Bogacz zwołał na wczoraj wiejskie zebranie. Franciszek Łaszcz, przewodniczący rady, jej nadzwyczajne posiedzenie. Też na wczoraj, też w szkole i też na godz. 14. Szykowało się wielkie spięcie.

(Dokończenie na str. 4)

NAJTANIEJ
CORDOBA za 33 800 zł !!!
SEAT
AUTO-CENTRUM
KACZMARCZYK
Kraków, WIELICKA 193
☎ 658-66-60

JUŻ
WE WTOREK
NIERUCHOMOŚCI
W COTYGODNIOWYM DODATKU
Gratka
Wokół domu

Krótko

Pomóc głodnym

Papież Jan Paweł II zaapelował wczoraj o pomoc dla cierpiącej głód i nędzę ludności Korei Północnej. W rozważaniu przed modlitwą do Królowej Niebios, papież, który przed południem otworzył w Bazylice św. Piotra Zgromadzenie Specjalne Synodu Biskupów Azji, powiedział, że w sposób szczególny kieruje swe myśli ku wyczerpanej głodem i niedostatkiem ludności Korei Północnej. Zaapelował do organizacji charytatywnych Kościoła, by podeszły do pomocy Koreańczykom z Północy i wyraził nadzieję, że postąpi tak również wspólnota międzynarodowa.

Z Chin do USA

Znany chiński dysydent Wang Dan zwolniony ze względów zdrowotnych z



chińskiego więzienia przybył wczoraj do Detroit w USA. Wang, jeden z czołowych przywódców ruchu na rzecz demokracji w 1989 r., zakończono masakrą na pekińskim placu Tiananmen, od października 1996 r. odbywał karę 11 lat więzienia. Rodzina Wanga została poinformowana o jego zwolnieniu na kilka godzin przed tym faktem.

Prezydent i premier walili w bębny

Szczyt „bez krawatów”

Zakończyło się japońsko-rosyjskie „spotkanie bez krawatów”. Przed odlotem do Moskwy, Jelcyn wraz z premierem Japonii Ryutaro Hashimoto wystąpili na konferencji prasowej.

Wczoraj rano obaj politycy, od soboty prowadzący nieformalne rozmowy, przeprowadzili drugą turę rokowań, dotyczących warunków zawarcia traktatu pokojowego, ostatecznie kończącego formalnie okres II wojny światowej w dwustronnych stosunkach.

Zgodnie z przewidywaniami obserwatorów, rozmowy, prowadzone w malowniczym uzdrowisku Kawana w prefekturze Shizuoka, nie doprowadziły do przełomu w żadnej z podstawowych kwestii i zakończyły się w zasadzie deklaracjami obu stron o gotowości do kontynuowania rozmów w kluczowych sprawach. Podczas konferencji prasowej Hashimoto poinformował, iż w niedługim czasie odbędą się negocjacje na temat traktatu pokojowego na szczeblu wice-ministrów spraw zagranicznych. Podkreślił konieczność „uregulowania sporu dotyczącego Wysp Kurylskich”.



Prezydent Rosji Borys Jelcyn i premier Japonii Ryutaro Hashimoto obejmują się po tym jak obaj – na życzenie Jelcyna – zagrali na bębnach podczas ceremonii powitania rosyjskiego przywódcy w hotelu w Kawanie

600 mln dolarów z obiecanego wcześniej przez Tokio kredytu w wysokości 1,5 mld dolarów trafi do Moskwy jeszcze w tym roku – poinformowała w sobotę agencja ITAR-TASS powołując się na japońskiego premiera.

Obaj politycy podkreślali ogólnie, iż postęp w stosunkach japońsko-rosyjskich dokonuje się bardzo szybko a rozmowy w Kawanie pogłębi-

ły przyjaźń między dwoma narodami.

Jelcyn przekazał Hashimoto pochodzące z archiwum KGB protokoły przesłuchań generałów japońskich, wziętych przez Rosjan do niewoli pod koniec wojny.

Zapowiedziano, iż Borys Jelcyn ponownie złoży wizytę w Japonii w roku przyszłym – Hashimoto ma natomiast pojechać do Rosji jeszcze jesienią tego roku. (PAP)

Ponad dwa miliony obejrzy

Całun Turyński

Enigma

Korespondent „GK”
pisze z Włoch

wszech czasów

Całun Turyński czyli płótno, które od wieków chrześcijaństwo nie czczą jako to, w które zawinięto ciało Chrystusa po śmierci, zostało po 20 latach ponownie wystawione do publicznej adoracji.

Tysiące wiernych z całego świata, którym udało się zdobyć bezpłatną, aczkolwiek niezwykle cenną kartę wstępu, przybyło w sobotę do bazyliki w Turynie, by móc uczestniczyć w uroczystym wystawieniu całunu.

Został on cudem ocalony przez strażaków podczas pożaru, który częściowo zniszczył bazylikę w Turynie w 1997 r. Nikt wówczas nie wierzył, iż rekonstrukcja bazyliki zakończy się przed planowaną uroczystością wystawienia tej wielkiej relikwii wszechczasów.

W ostatnich 20 latach poddano ją licznym analizom naukowym. Lecz nauka i technologia XX wieku nadal stoją przed zagadką wizerunku na całunie. Ostatnie odkrycia i analizy wykazują autentycz-

ność odbitego na płótnie wizerunku Chrystusa.

W roku 1978 badacze ustalili ponad wszelką wątpliwość, że nie jest on dziełem artysty malarza. Autentyczność wizerunku podważył w 1988 r. rezultat badań rozkładu izotopowego węgla C-14, wskazując na wiek półtora z XIII wieku. Ten wynik obalili z kolei doświadczenia rosyjskich badaczy, którzy stwierdzili, iż len poddany wysokiej temperaturze nierównomiernie traci związki chemiczne, a całun ocalał z kilku pożarów np. w 1532 roku. Jak wykazała analiza komputerowa, wizerunek na całunie jest trójwymiarowy i pod tym względem jest to obiekt absolutnie unikalny.

Anna KURDZIEL

Havel musi spać

Prezydent Czech Vaclav Havel co najmniej przez dwa dni będzie musiał być poddawany oczyszczaniu oskrzeli trzy razy dziennie, toteż pozostanie pod działaniem środków nasennych – powiadomili wczoraj lekarze.

Havel znajduje się w klinice w Innsbrucku w Austrii, gdzie przeszedł operację jelita grubego. W sobotę Havlowi zrobiono pierwszą bronchoskopię – zabieg udrożnienia tchawicy i oskrzeli poprzez usunięcie wydzielin. W okresie

pooperacyjnym pacjent nie może sam odkaslnąć wydzieliny i dlatego trzeba ją usunąć; pozostawienie jej w oskrzelach mogłoby wywołać stany zapalne. Odpoczynek we śnie, zdaniem lekarzy, przyspieszy rekonwalescencję chorego.

W Austrii bez zmian

Prezydent Austrii Thomas Klestil (na zdj. podczas oddawania głosu), wybrany wczoraj na drugą sześciolletnią kadencję, oświadczył, komentując wyniki wyborów, że jest „zadowolony i szczęśliwy”. „Wyraźnie potwierdziły one słuszność mego ponadpartyjnego stanowiska” – powiedział.



Według wyników ogłoszonych przez austriackie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, proeuropejski konserwatysta Thomas Klestil został wybrany w pierwszej turze, uzyskując 63,5 proc. głosów. Drugie miejsce zajęła protestancka biskup z Burgenlandu Gertraud Knoll zdobywając 13,5 proc. głosów.



Zwłoki 73-letniego Pol Pot, byłego przywódcy Czerwonym Khmerów, których panowanie w latach 1975-79 spowodowało śmierć około 2 mln ludzi, zostały w sobotę rano poddane kremacji zgodnie z obrządkiem buddyjskim. Pol Pot został spalony na stosie w pobliżu chaty, gdzie przebywał w dożywotnim areszcie domowym, bez przeprowadzenia sekcji zwłok, co wywołało podejrzenia, że przyczyną śmierci dyktatora w środę nie był atak serca, lecz morderstwo

Krótki pas

Samolot Dc-10, należący do francuskich linii lotniczych Air Liberte, nie zdołał wczoraj wyhamować podczas lądowania na lotnisku w Stambule i zarył w ziemi 10 metrów poza pasem. Nie było ofiar wśród 309 pasażerów i załogi. Samolot odbywał rejs z Paryża do Stambułu, największego lotniska pasażerskiego w Turcji. Zaraz po wypadku, który miał miejsce w ulewnym deszczu, lotnisko zostało zamknięte. (PAP)

4. Targi Opakowań i Maszyn Pakujących w Krakowie



Targi
w Krakowie SA

miejsce targów:
Hale WP, Kraków
ul. Rakowicka 26-29

22-24
kwietnia
1998

godziny otwarcia:
środa: 10-17
czwartek: 10-17
piątek: 10-16

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Czekolada nie jarzyny

117-letnia mieszkanka stanu Pensylwania w USA została zapisana w Księdze Rekordów Guinnessa jako najstarsza z żyjących na świecie. Sarah Clark Knauss, była szwaczka, otrzymała formalnie ten tytuł w piątek, jak pisał personel domu opieki w Allentown, gdzie mieszka staruszka. Urodzona 24 września 1880 r. w Luzerne County w Pensylwanii, amerykańska pra-pra-prababcia przeżyła siedem amerykańskich wojen, trzy zabójstwa prezydentów, zatopienie „Titanica”, samotny lot Lindbergha przez Atlantyk i lądowanie człowieka na księżycu. „Stale się czymś zajmuję, ciężko pracuję i nie myśl o swoim wieku” – radzi niemal głucha wiekowa rekordzistka. Krewni, w tym blisko 90-letnia córka i 48-letnia prawnuczka, twierdzą, że całe życie zjadała się czekoladą, chipsami i cukierkami, starannie unikając wszelkich jarzyn. Sarah Clark Knauss uzana została za najstarszą z żyjących po śmierci Kanadyjki Marie-Louise Febronie Meilleur, która była od niej starsza zaledwie kilka tygodni.

Kariera dłużnika

Prawnicy debatujący nad sprawą bankructwa znanego amerykańskiego aktora, Burtę Reynoldsa, zastanawiają się, czy odradzająca się kariera zapewni jego wypłacalność. Prawnicy zakładają, że dzięki zainteresowaniu, które wzbudziła kreacja w filmie „Boogie Nights”, aktor będzie zarabiał 150 tys. USD miesięcznie w ciągu najbliższych dwóch lat. „My uważamy, że ta liczba jest zbyt niska” – twierdzi Robert Gilbert reprezentujący niektórych wierzycieli, w tym CBS Inc., kilka firm prawniczych i byłego fryzjera Reynoldsa. Zadłużenie aktora sięga 10 mln USD.

Ty mammo wsiadaj do tego drugiego



Prezerwatywy i trupki

Celnicy austriaccy zatrzymali w sobotę w pociągu jadącym z Austrii do Włoch młodą Kolumbijkę, która przemyciała w... żołądku 92 prezerwatywy z heroiną. Młoda kobieta została przewieziona do szpitala w Klagenfurcie, gdzie radiolodzy wykryli narkotyki.

Tymczasem amerykańskie służby graniczne odkryły w Teksasie narkotyki wartości 5,5 mln USD (ok. 18,7 mln zł) w ciężarówce przewożącej szczątki ludzkie i inne odpady szpitalne – poinformowała agencja AP. „Nigdy nie widziałem niczego podobnego” – powiedział oficer straży granicznej Chuck Roberson. „Widziałem różne sposoby przemycania narkotyków, ale tam (w samochodzie) była amputowana noga i jakieś wnętrzności” – dodał. Samochód służby oczyszczania miasta Corpus Christi został zatrzymany, ponieważ pies wyczuł narkotyki. Wśród odpadów odkryto ponad tonę marihuany i 50 kg kokainy. Kierowcę aresztowano. Przedsiębiorstwo, do którego należał samochód, nie było zamieszane w przemyt – stwierdziła AP. (d)

Przez wertepy i wyboje

Z bombą na złom

Z dawnego poligonu wojskowego „Kabat” w Solcu Kujawskim (woj. bydgoskie) dwaj mężczyźni skradli saperom uzbrojoną, ćwierćtonową bombę lotniczą o sile rażenia do 1 km — poinformował rzecznik KWP podinsp. Marek Jeleniewski.

Poligon „Kabat” przygotowywany jest do budowy Centrum Nadawczego programu I Polskiego Radia, które ma zastąpić zniszczony w 1991 roku maszt nadawczy w Gąbinie. Od kilku tygodni saperzy oczyszczają teren z niewypałów i niewybuchów. Trzy dni temu saperzy znaleźli w ziemi na terenie poligonu lotniczą bombę zapalającą, długości 1,6 m. Nie byli przygotowa-

ni do zdetonowania od razu ładunku o tak ogromnej sile rażenia, więc bombę zabezpieczyli, zakopując ją głęboko w ziemi.

W sobotę rano stosownie wyposażeni saperzy stwierdzili z przerażeniem, iż bomba... wyparowała. Postawili więc na nogi i liczne zastępy swoich kolegów i policję oraz inne służby. Wszczęto drobiazgowo, zakrojone na szeroką skalę

poszukiwania. Po kilku godzinach siłą wszystkich ekip poszukiwawczych bombę odnaleziono w zagrodzie złodziei. Dwóch amatorów złomu wykopało ją jeszcze w piątek po południu i samochodową przyczepką, po wertepach, przewiozło do domu. W poniedziałek zamierzali ją dostarczyć do składnicy złomu.

Gdyby skradziona bomba wybuchła w zagrodzie, pół Solca Kujawskiego ległoby w gruzach. Miasto uratowano, bo bomba ostatecznie wróciła w sprawne ręce saperów i została bezpiecznie unieszkodliwiona. (PAP)



W stolicy obchodzono wczoraj 55 rocznicę wybuchu powstania w Getcie Warszawskim — pierwszego miejskiego powstania w okupowanej przez Niemców Europie. Oddano hołd poległym i pomordowanym Żydom. Odmówiono kadisz — modlitwę za zmarłych. „Po raz pierwszy w czasie wojny Żydzi mogli umrzeć z dumą” — powiedział dziennikarzom Stefan Grajek — jeden z nielicznych ocalałych członków Żydowskiej Organizacji Bojowej

Na Dworcu Centralnym w Warszawie

Fałszywy alarm

Przez dwie godziny saperzy szukali na Dworcu Centralnym w Warszawie, ładunku wybuchowego w pociągu „Warta” relacji Warszawa — Poznań. Ewakuowano dworzec. Fałszywy alarm bombowy spowodował opóźnienia pociągów.

Pociąg miał odjechać o 11.30. Przez dwie godziny dworzec zamknięty był dla pasażerów i pociągów. W trakcie trwania alarmu, po półgodzinnym całkowitym wstrzymaniu ruchu, przez półtorej godziny dalekobieżne odjeżdżały z dworca Warszawa Śródmieście. Po godzinie 14.00. Dworzec Central-

ny zaczął funkcjonować normalnie.

Sygnal o podłożeniu ładunku policjanci z Dworca Centralnego otrzymali od kolegów z dworca kolejowego Warszawa Wschodnia, którzy odebrali telefon z taką informacją w chwili, gdy pociąg „Warta” wjeżdżał na peron Dworca Centralnego. (PAP)

120 wędkarzy i ... trzy trocie

Zaledwie trzy trocie padły łupem 120 wędkarzy z różnych ośrodków kraju uczestniczących w rozegranych w sobotę i niedzielę nad Regą w woj. szczecińskim ogólnopolskich zawodach wędkarskich „Troć Regi '98”. Największa z trzech ryb miała 3 kilogramy 770 gramów. (PAP)

Krótko

Sędziowie za weryfikacją

Niezbędna jest weryfikacja sędziów dla usunięcia z wymiaru sprawiedliwości osób obciążonych poważnymi winami — taki zapis uchwały końcowej przyjął w sobotę po dyskusjach obradujący w Warszawie I Kongres Sędziów Polskich. Zdaniem autorów uchwały, weryfikację należy przeprowadzić tak, by nie zagrażała niezawisłości sędziowskiej.

Rodziny Katyńskie na Jasnej Górze

Członkowie rodzin oficerów i obywateli polskich z rozkazu Stalina pomordowanych w roku 1940, przybyli wczoraj na Jasną Górę, by uczestniczyć w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Rodzin Katyńskich. Modlono się w intencji Ojczyzny i za wszystkie ofiary „Golgoty Wschodu”. Mszę św. w Kaplicy Matki Bożej odprawił ks. prałat Zdzisław Peszkowski, kapelan Rodzin Katyńskich, cudem ocalały świadek zbrodni z 1940 roku.

Ikonowicz na czele PPS

Piotr Ikonowicz został przewodniczącym Polskiej Partii Socjalistycznej — zdecydował XXXV Kongres PPS, obradujący w sobotę w Warszawie. Z funkcji tej ustąpił Jan Mulak. Ikonowicz — dotychczasowy wiceprzewodniczący partii, był jedynym kandydatem na szefa partii.



Wbrew wcześniejszym zapowiedziom na wczorajszym koncercie w Teatrze Narodowym hiszpańska śpiewaczka Montserrat Caballe wystąpiła bez swojej córki Montserrat Marti. Artystka, która w sobotę przyleciała do Warszawy powiedziała, że mimo nieobecności córki postara się by koncert nie zawiodł polskiej publiczności. Montserrat Caballe, ur. w 1933 r. w Barcelonie, naukę śpiewu rozpoczęła w wieku ośmiu lat, a kiedy miała lat 13 zdecydowała, że to śpiew właśnie będzie jej życiowym celem

Tajemnicza śmierć

Trwa wyjaśnianie okoliczności śmierci komendanta komisariatu policji w Kurowie w Lubelskiem znalezionego w piątek wieczorem na lokalnej drodze ze śmiertelną raną postrzałową.

Jak poinformował w sobotę rzecznik lubelskiej policji, 39-letni komisarz Zbigniew K. znaleziony został w piątek ok. 21.30 przy swoim prywatnym samochodzie w odległości ok. 3 km od Kurowa na drodze prowadzącej do Michowa. Był postrzelony w głowę ze swojego pistoletu służbowego. Komendant był po służbie, którą pełnił do 15.30. Jak ustalono, później przebywał na przyjęciu w okolicach Kurowa. (PAP)

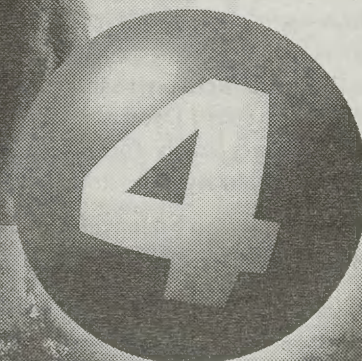
Nowa gra liczbowa! **NUMEREK** Licz na szczęście.

Jedna z 36 liczb jest Twoim szczęśliwym numerem.
Rzeglądaj się dookoła! Zaufaj intuicji!



Numerek - w to mi graj!

Kupony do nabycia w kolekturach Totalizatora Sportowego.



Krótko**Diecezja zaprasza**

Ordynariusz diecezji tarnowskiej bp Wiktor Skworec zaprosił papieża Jana Pawła II do wizyty w diecezji. Ojciec Święty miałby wziąć udział w uroczystościach kanonizacyjnych bł. Kingi, które mogłyby się odbyć albo w Starym Sączu albo na lotnisku w Łososinie.

Szczepionka z nieba

W sobotę w Tarnowskim rozpoczęto zrzuty z samolotów szczepionki przeciw wściekliźnie. Chodzi głównie o lisy. W ciągu tygodnia akcja obejmie całe województwo, z pominięciem miast i zbiorników wodnych. Służby weterynaryjne ostrzegają przed jej dotykaniem lub zbieraniem.

Spekane torowska

W nowosądeckim rejonie PKP w 440 miejscach szyny ze względu na pęknięcia, zużycie czy inne defekty wymagają szybkiej wymiany. Do końca roku planuje się wymienić 560 szyn, czyli usunąć ok. 70 procent wykrytych uszkodzeń. Czy w tej sytuacji podróżowanie koleją jest bezpieczne? Zdaniem sądeckich kolejarzy mimo wszystko tak.

Skosić Równię

Stanisław Obrochta z Cyrhli wygrał przetarg ogłoszony przez zakopiański Urząd Miasta i będzie w tym roku kosił największą zakopiańską łąkę – Równię Krupową. Skoszenie 16 hektarów nie jest łatwe, bo pełno tutaj „pamiątek” turystycznych: butelek i puszek.

Będzie jaśniej

Na początku roku Kraków przejął od ZE oświetlenie ulic. Majątek wart jest 18 mln zł, ale 90 procent lamp nie spełnia norm oświetleniowych. Latarnie często się psują, a żarówki pobierają za dużo energii. Dlatego miasto postanowiło znaleźć firmę, która zmodernizuje całe oświetlenie. W konkurencji z Siemensem i Philipsem wygrało polskie konsorcjum ES System z Elektrimem SA, które w ciągu roku ma naprawić 44 tysięcy punktów świetlnych w grodzie Kraka. (sab)

Zima były wyjątkowo łagodna – jedni zaoszczędzili innym grozi plajta

Węgiel na składzie

Klienci miejskich przedsiębiorstw ciepłowniczych cieszą się z oszczędności. Wbrew katastroficznym przewidywaniom Amerykanów i związanych z nimi akcją naszego własnego Biura Bezpieczeństwa Narodowego, zima była wyjątkowo łagodna. Dla odmiany wielu sprzedawców opału znalazło się w kłopotach. Poszło przeciętnie o połowę mniej węgla niż w zeszłym roku. A zapasy gromadzono, zaciągając kredyty.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Krakowie, porównując tę zimę do poprzedniej, szacuje, że sprzedano o ok. 7 proc. mniej energii cieplnej. Mniejszą sprzedaż potwierdza także MPEC w Tarnowie. Ale dla tych firm ważny jest cały rok. Być może ostatnie straty zrekompensuje mroźna końcówka roku. Producenci ciepła również mają jeszcze sporo czasu na nadrobienie strat.

Spółdzielnie mieszkaniowe także rozliczają się z lokatorami w skali całego roku, więc na razie nikt nie wie, czy uda się zaoszczędzić na ogrzewaniu. Następna zima może przynieść we wrześniu i wszelkie symulacje stracą sens.

Porównując tylko dwa pierwsze miesiące tego roku do stycznia i lutego roku 1997, zużycie ciepła było w naszym spółdzielni o ok. 25 proc. niższe. Ale nie ma to bezpośredniego przełożenia

na rachunki w MPEC, w skład których wchodzi też część stała, niezależna od pogody – wyjaśnia prezes Marek Lorenc z SM „Czyżyny” w Krakowie, podkreślając, że już w marcu zużycie ciepła nie odbiegało od przeciętnej.

Lokatorzy płacą za ogrzewanie zaliczkowo. Jeśli w skali roku nadpłacą, mogą otrzymać zwrot pieniędzy lub, jeśli taka jest decyzja walnego zgromadzenia, liczyć np. na modernizację sieci c.o. czy docieplenie budynków. Na razie trwa rozliczanie 1997 roku.

— Za zeszły rok zwróciliśmy lokatorom po 1,64 zł za m kw. powierzchni mieszkania – informuje prezes Krzysztof Wlazło z SM „Mistrzejowice-Północ”.

Zarząd „Podwawelskiej SM” zasugeruje mieszkańcom osiedla, by zeszłoroczne oszczędności przeznaczyć na modernizację systemów wentylacyjnych i kominowych. Realizacja programu docie-

plania budynków dobiega końca.

Spółdzielnie, zarządcy budynków i właściciele domów nie martwią się więc kompromitacją amerykańskich meteorologów, natomiast składy opału, gdyby tylko było to możliwe, zażądałyby odszkodowań. Skoro nawet nasze Biuro Bezpieczeństwa Narodowego apelowało o zgromadzenie zapasów na zimę, potraktowano te prognozy poważnie i teraz grozi niektórym plajta.

W kilku składach węgla w naszym regionie przyznano się do aż o połowę mniejszej sprzedaży niż planowano.

Firmy zaciągnęły przed zimą kredyty, dziś nie mają ich z czego spłacać. Stosuje się najroźniejsze zachęty dla klientów – tzw. promocje, sprzedaż na raty bez odsetek itp., ale Polacy nie mają zwyczaju (i pieniędzy przede wszystkim) na robienia zimowych zapasów wosną. Kłopoty sprzedawców opału nie oznaczają, że w maju i czerwcu węgiel gwałtownie potanieje.

Jak nam wyjaśniono, kredyty kosztują, a koszty prowadzenia działalności stale rosną. (JGH)

Tydzień później niż u katolików rzymskich

Wielkanoc u Łemków

— Chrystus Zmartwychwstał. — Naprawdę Zmartwychwstał — pozdrawiali się wczoraj wyznawcy prawosławia i katolicy obrządku wschodniego na Sądecczynie. Zgodnie z kalendarzem juliańskim Wielkanoc obchodzą tydzień później od katolików rzymskich, świętujących wedle kalendarza gregoriańskiego.

Dla ks. Mirona Michajłyszyna, proboszcza greckokatolickiej parafii św.św. Piotra i Pawła w Krynicy, wczorajszy dzień był bardzo radosny, ale też bardzo pracowity. O 5 rano odprawił jutrznię Zmartwychwstania w Bielance w cerkwi pw. MB Pokrownej, w tym samym czasie jego pomocnik, ks. Jan Ferenc, odprawił mszę rezurekcyjną w Owczarach, w cerkwi pod tym samym wezwaniem. O

godz. 10 ks. Michajłyszyn zaczął odprawiać wielkanocną Służbę Bożą w krynickiej cerkwi, na którą przyjechali także unicy z Nowego Sącza, zwyczajnie korzystający z kaplicy zakonnej ojców jezuitów z kościoła św. Ducha.

— Pełna cerkiew ludzi – mówi ks. Michajłyszyn. — Więcej niż 100 osób przystąpiło do komunii św. Serce się raduje, że nasza praca nie idzie na marne.

Od Niedzieli Palmowej w krynickiej cerkwi (odzyskanej przez unitów przed paroma laty decyzją ówczesnego ordynariusza tarnowskiego, bp. Józefa Życińskiego), relikcje wielkopostne prowadził ks. prof. Janusz Czernski z Uniwersytetu Opolskiego. W Wielki Czwartek odprawiono Wieczernię ze Służbą Bożą

Bazylego Wielkiego, a wieczorem odśpiewano Drogę Krzyżową 12 Ewangelii; w Wielki Piątek założenie „Plaszczadzi”, czyli całunu symbolizującego Grób Pański, w Wielką Sobotę święcenie pokarmów.

Ks. Michajłyszyn jest dziekanem parafii greckokatolickich w Krynicy, Gorlicach, Łosiu i Zyndranomiu, ponadto pełni godność kanonika Kapituły Przemyskiej Kościoła Bizantyjsko-Ukraińskiego. Owczarnia ojca Mirona liczy ok. dwóch tysięcy wyznawców – to naturalnie Łemkowie, którzy przetrwali przesiedlenia albo wrócili z wygnania. Mniej liczna jest na Sądecczynie łemkowska wspólnota prawosławna, która jednak w samej Krynicy chyba przeważa. Wielkanoc jest dla Kościoła wschodniego najważniejszym dniem w roku. W tradycji łemkowskiej to bardzo radosne i rodzinne święta. Każdy posiłek rozpoczynają od święconego jajka. (HSZ)

Puls regionu**Demokracja wodociągowa**

(Dokończenie ze str. 1)

Wczoraj w szkole w Lipniku pierwsi pojawili się radni. W sali gimnastycznej już stał przygotowany stół prezydialny. Chwilę później przyszedł sołtys i mieszkańcy wsi. Ulo-

(po 2500 zł) w budowę wodociągu i rachunków za wodę bo instalacja nie została jeszcze zakończona.

— Lipnik udlał się od nadmiaru pieniędzy. Chęć skompromitować radę – pa-



Radni gminy Wiśniowa obradowali w sali gimnastycznej

kowali się w świetlicy. Zanim jedni i drudzy zaczęli obrady, próbowali ustalić co powinno odbyć się najpierw. Sesja rady czy wiejskie zebranie. Żadna ze stron nie przyjęła wzajemnych zaproszeń, więc każda dyktowała osobno. Mediacji próbował tylko Stanisław Nowacki, burmistrz Myślenic, a prywatnie mieszkaniec Lipnika.

W świetlicy pełno było emocji, przekrzykiwania się, epitetów pod adresem rady i wójta. — Dlaczego nie było przetargu – wołano z sali. Uchwały przechodziły błyskawicznie i przy jednomyślnych głosowaniach. Przewodniczący komisji rewizyjnej, jaką wybrał nowy komitet ds. wodociągu, bardzo surowo ocenił sposób budowania instalacji wodnej. Tak się składa, że w poprzedniej kadencji był wójtem w Wiśniowej. — Zaczyna się kampania wyborcza... – powiedział ktoś słuchający jak dawnego wójta atakującego obecnego.

Mieszkańcy uchwalili, że nie będą płacić dalszych rat swoich wkładów

dały słowa z za stołu prezydialnego w sali gimnastycznej. Wójt Wiśniowej Stanisław Lampa wyjaśnił, że przetargu na wykonawcę wodociągu nie było bo jeszcze nie obowiązywała stosowna ustawa. Budowę powierzono spółce Kombud, która w całości należy do gminy. Zaprzeczył, aby koszty inwestycji były za wysokie. — Gdyby tak było to nie dostalibyśmy dotacji z Agencji Rozwoju i Restrukturyzacji Rolnictwa, która kontrolowała rozliczenie budowy. Kosztów z innymi gminami nie da się porównywać, bo zależą od warunków miejscowych, a te w Lipniku były bardzo trudne – mówił.

Najpierw w sali gimnastycznej dobiegła końca sesja rady, zaraz potem w świetlicy zebranie mieszkańców. Do spotkania obu gremiów ciągle nie doszło. W końcu przewodniczący rady i wójt poszli do świetlicy. Stamtąd wszyscy przenieśli się do sali, bo tam były krzesła. Na siedząco do porozumienia też nie doszło.

Marek BARTOSIK

Społeczność Akademicka
Akademii Górniczo-Hutniczej
im. St. Staszica w Krakowie
z głębokim żalem żegna
zmarłą w dniu 15 kwietnia 1998r.

Prof. Stanisławę Jasińską

wspaniałego Człowieka, Naukowca i Wychowawcę wielu pokoleń studentów i pracowników naukowych, byłego dziekana Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej AGH, założyciela i Dyrektora Polsko-Francuskiej Podyplomowej Szkoły Zarządzania, członka senatu AGH.

W Zmarłej tracimy naszego wieloletniego
Przyjaciela i Współpracownika.

Rodzinie Zmarłej
wyrazy szczerego współczucia składa

Rektor i Senat AGH

Z głębokim żalem zawiadamiam, że 15 kwietnia 1998r.
odeszła od nas

prof. zw. dr hab. inż.

Stanisława Jasińskiego,

Profesor zwyczajny AGH, Dziekan Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, członek wielu międzynarodowych stowarzyszeń naukowych, Rzecznik ścisłej współpracy środowiska naukowego z przemysłem, a przede wszystkim przewodnicząca Zespołu Doradców Prezesa Zarządu Dyrektora Generalnego HTS S.A. W Zmarłej straciłem nieodżałowanego Współpracownika i Przyjaciela, gotowego nieść pomoc i zawsze służącego cenną radą.

Prezes Zarządu, Dyrektor generalny HTS S.A.

Jerzy Knapik

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15 kwietnia 1998 roku zmarła

Prof. zw. dr hab. inż.

Stanisława Jasińskiego

Profesor Zwyczajny Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Dziekan Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej w latach 1990-1996, kierownik Zakładu Inżynierii i Analiz Materiałów, Pełnomocnik Rektora ds. Studenckich Kół Naukowych Pionu Hutniczego w latach 1973-1990, Członek-Założyciel Zespołu Akademicko-Gospodarczego Hutnictwa, przewodnicząca Zespołu Doradców Prezesa Zarządu Dyrektora Generalnego HTS S.A.

W Zmarłej tracimy oddanego nam Przyjaciela, doświadczonego
Naukowca i Współpracownika

Zarząd Huty im. T. Sendzimira

Chcą mieć zawód, o pracę się nie martwią

Szkoła bezrobocia

Trwa nabór do szkół ponadpodstawowych. W naszym regionie systematycznie zmniejsza się liczbę miejsc w zasadniczych szkołach zawodowych, jednak nadal wybiera je od 20 do 30 procent młodzieży. Równocześnie np. w woj. tarnowskim wśród bezrobotnych absolwentów aż 60 procent stanowią osoby ze świadectwem ukończenia takich szkół. Rynek nie potrzebuje kierowców, przyuczonych rolników, kelnerów czy murarzy. Ale zainteresowanie tymi zawodami nie maleje.

— Często do zasadniczej szkoły zawodowej trafia zdolniejsze dziecko niż do technikum. Rodzice chcą, by syn miał zawód, nie zastanawiają się, czy potem znajdzie pracę — powiedział nam Jan Kołodziejczyk, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych nr 3 w Krakowie.

W województwie krakowskim brakuje pracy dla osób o najniższych kwalifikacjach. Jeśli poszukuje się kierowcy mechanika, to dobrze, by miał jeszcze dodatkowe uprawnienia, np. do obsługi wózka widłowego, albo znał się też na akwizycji.

Choć sklepów nie brakuje, sprzedawczyni bez matury i znajomości języków obcych na pewno nie zostanie przyjęta do butiku w śródmieściu (a sama nie chce pracować za ladą masarni). Kłopoty mają absolwenci szkół budowlanych i dla kelnerów, wbrew pozorom, nie ma zbyt wiele ofert stałej pracy.

W tym roku w krakowskich zasadniczych szkołach zawodowych rozpocznie naukę około 20 proc. absolwentów podstawówek. Miejsce stałe ubywa, ale zainteresowanie np. zawodem kierowcy nie maleje.

Tarnowskie szkoły zawodowe przyjmą blisko 30 procent piętnastolatków.

— Największym zainteresowaniem cieszą się tzw. klasy wielozawodowe, w których kształci się ogólnie a zawód zdobywany jest podczas praktyk — wyjaśnia Andrzej Witkowski z tarnowskiego Kuratorium.

Nadal jednak sporo dzieci (lub raczej ich rodziców) wybiera zawody skazujące na bezrobocie. Wśród „niepotrzebnych” absolwentów największą grupę stanowią w Tarnowskim osoby z wykształceniem zasadniczym.

Choć góry to rejon turystyczny, w woj. nowosądeckim kłopoty ze znalezieniem pracy mają absolwenci szkół hotelarskich. Spore szanse wpisania na listę bezrobotnych mają „przyuczeni” do zawodu rolnicy, kelnerki (tu przegrywają z pięcią brzydką) i absolwenci wie-

lu innych szkół zawodowych. Ci najzdolniejsi zwykle podejmują dalszą naukę, ze świadomością, że stracili trzy lata.

Specjaliści od kształcenia bronią się przed oskarżeniem o zwiększanie rzeszy bezrobotnych. Twierdzą, że w dobie rewolucji gospodarczej nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, jakie zawody będą za parę lat przydatne. Dlatego generalnie popierają reformę oświatową, dzięki której decyzja o wyborze zawodu będzie zapadać później i wszyscy będą mieć lepsze ogólne wykształcenie.

Z myślą o tych, którzy już podjęli błędne decyzje, przyjęto właśnie ogólnopolski program likwidacji bezrobocia wśród młodzieży. Krajowy Urząd Pracy oblicza, że dzięki niemu zatrudnienie powinno znaleźć około 30 proc. bezrobotnych absolwentów szkół średnich, a jest ich w Polsce ponad 90 tys. (JGH)

Policja prosi o informacje

Napad na listonoszkę

Dochodziła godzina 10. Listonoszka, roznosząca tego dnia za siłki chorobowe, szła z Mogilan przez niewielki laszek w kierunku miejscowości Buków. Podjechali samochodem zachodniej marki. Z auta wyskoczył mężczyzna w kominiarce na twarzy i z bronią w ręce. Drugą chwycił listonoszkę za gardło i usiłował wyrwać torbę, którą niosła.

Napadnięta broniła się zaciekle. Napastnik wpadł wraz z nią do przydrożnego rowu. Dzielną kobietą nadal nie dawała za wygraną, chociaż bandyta kilkakrotnie kopnął ją w głowę. Dopiero pomoc drugiego napastnika, spieszącego kumplowi na pomoc, pozwoliła porwać łup. Z torby listonoszki zabrali tylko szaszetkę, w której znajdowały się pieniądze na wypłaty zasiłków, około 1,5 tys. zł, po czym wskoczyli do samochodu i odjechali w kierunku Skawiny.

Według informacji napadniętej, mężczyzna wyska-

kując z samochodu oddał w jej kierunku kilka strzałów. Nie wiadomo dotąd czy strzelał z broni gazowej czy ostrej.

Policja intensywnie poszukuje sprawców napadu i prosi osoby mogące mieć jakiekolwiek informacje w tej sprawie o kontakt osobisty z KRP Południe ul. Zamojskiego 22, ewentualnie informacje telefoniczne pod nr 61-02-045, lub w Skawinie 27- 62 - 997. Można także łączyć się z bezpłatną infolinią 0 800 -31-333. Policja gwarantuje pełną dyskreję. (mik)

Kargule i Pawlaki spod Skały

Prawo prawem...

Kargule i Pawlaki, dwie rywalizujące ze sobą rodziny z filmu „Samy swoi” znaleźli naśladowców w podkrakowskiej gminie Skała. Od lat trwał tam konflikt między sąsiadami, nie mogącymi się dogadać w sprawie drogi dojazdowej do pól. Złość narastała, aż doszło do wybuchu, blisko 40 minutowej, regularnej bitwy na pięści, widły, kamienie i przezwiska. Walczył i 66-letni mężczyzna i 20-letni wnuk. Nie ustąpiły pola także kobiety.

Dotąd międzyrodzinną złość znajdowała ujście w wyzyskach i pogroźkach kierowanych na przemian pod adresem to jednej, to drugiej rodziny. Potem, mniej lub bardziej usatysfakcjonowane strony rozchodziły się do domów. Podobny był także początek zajścia 16 bm. Około godziny 16 znów doszło do wymiany zdań między ojcem, matką, trójką dorosłych dzieci, a przeciwnikami reprezentowanymi przez ojca, matkę i dwóch dorosłych synów.

Na początek wyszli harcownicy, zlorzeczając przeciwnikom. Starcie na remis. Potem do boju ruszyły lekkie hufce, czyli synowie zwaśnionych rodzin. Ci rozpoczęli pojedynek na pięści. Bój trwał do pierwszej krwi z rozbitego nosa, po czym sięgnięto po artylerię. I chociaż kamienie, wielkie jak pięści, fruwały w obie strony nikomu nie udało się osiągnąć zdecydowanej przewagi. W tej sytuacji natarły oddziały cięż-

kozbrojne w widły czyli broń białą. W boju, z wielką wprawą, użyto czterech par kłujących oręża skutecznie raniąc co mniej zwrotnych przeciwników. Rany kłutej w okolicach ciemienia doznała jedna z kobiet. Ma też wstrząśnienie mózgu więc przebywa w szpitalu. Ran doznał także jej 66-letni mąż oraz jeden z synów. Ich obrażenia okazały się powierzchowne. Po udzieleniu pomocy wrócili do domu. Policja zatrzymała dotąd 4 osoby, członków jednej rodziny w wieku od 22 do 64 lat. W domu pozostała tylko kobieta, która była mniej aktywna w zajściu, a ponadto musiała się zaopiekować żywym inwentarzem, by „gadzina” nie zdechła.

Przesłuchano członków zwaśnionych rodzin. Decyzję co do ich dalszych losów podejmie prokurator. Kara karą, ale ciekawe czy nadejdzie wreszcie opamiętanie? (mik)

Sędzia z Krakowa

Włodzimierz Olszewski, został nowym przewodniczącym Krajowej Rady Sądownictwa, głównego organu samorządu sędziowskiego. Zastąpił na tym stanowisku prezesa Sądu Najwyższego, prof. Adama Strzembosza.

Włodzimierz Olszewski pracuje w sądownictwie od 1964 roku. Początkowo jako asesor i sędzia sądów powiatowych w Limanowej i Krakowie, a od 1974 roku sędzia Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. W latach 1980-81 był współzałożycielem i wiceprzewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidar-

ność” Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości. Od 1984 r., po zrzeczeniu się stanowiska sędziego, pracował jako adwokat. Od 1990 r. jest sędzią Sądu Apelacyjnego w Krakowie i przewodniczącym Wydziału II Karnego. Był członkiem KRS II kadencji, a od marca 1996 jej wiceprzewodniczącym. (woko) ☺

Napad na „Rokoko”

W sobotę o godz. 23.35 do dyskoteki „Rokoko” w Krakowie-Swoszowicach przy ul. Krzyżańskiego wtargnęła grupa ok. 30 napastników uzbrojonych w pałki, siekiery i kije bejsbolowe.

Lokal został całkowicie zdemolowany, a właściciel i czterech klientów pobitych. Napastnicy przyjechali 6 samocho-

dami. Policji udało się jednak zatrzymać jednego podejrzanego. Na szczęście poniesione przez ofiary obrażenia nie są poważne. Po pomocy udzielonej przez pogotowie poszkodowani udali się do domów.

Jakie były powody zajścia? Najprawdopodobniej chodzi o porachunki piłkarskich pseudokibiców. (sab)

TV Wizja plus fatamorgana

Pamiętacie fikuśne filmiki reklamowe z obrazem znikającym w decydującym momencie i solenną zapowiedzią: „Wyświetli się 18 kwietnia”? To wiek XXI pukał do naszych drzwi. Niestety, biedaczek poczeka jeszcze kilka miesięcy.

Jak już informowaliśmy, 18 kwietnia miała rozpocząć nadawanie cyfrowa telewizja Wizja. — Różnica między obrazem telewizyjnym, oglądanym na co dzień a cyfrowym jest taka, jak pomiędzy starą płytą a compact dyskiem — zapewniał prezes Andrzej Muras na konferencji prasowej

w krakowskim hotelu Forum. — Telewizja cyfrowa to przyszłość — mówił. Chyba mówił prawdę, ale zapewne chodziło mu o przeszłość nieco bardziej odległą... Już wiadomo było jak fantastyczny program zobaczymy w cyfrowej tv, niejeden już zacierał ręce na myśl o niesłychanie niskich cenach

dekoderów, już był w ogródku, już witał się z gaską... W przeddzień inauguracji okazało się, że Wizja nie uruchomi swojej platformy cyfrowej w kwietniu, tylko we wrześniu i to nie samodzielnie, lecz do spółki za telewizją Canal Plus. Szefowie obu firm umówili się, że ktoś tam coś przejmie, ktoś odstąpi, ktoś wykupi — będzie się kotłowało do września, kiedy to, klękajcie narody, świata objawi się telewizja Wizja Plus.

Długo można by pisać co my tam zobaczymy, jakie to wszystko będzie wspaniałe, jakie atrakcyjne i zapewne tanie, ale — jak widać — z telewizją cyfrową trzeba ostrożnie, bo umie znikać jak fatamorgana.

Długo można by też lamentować na temat niesolidności i robieniu ludzi w konia, ale właściwie dobrze się stało. Przynajmniej do września będziemy wolni od kolejnej pokusy marnowania czasu i pieniędzy. (w)

Pieniądze z banku wyciągniesz jednym ruchem

Karta Visa Electron Kredyt Banku PBI S. A. to propozycja dla Tego, komu zależy, by Jego pieniądze były jednocześnie bezpieczne i łatwo dostępne. Nic bardziej prostszego. Ulokuj oszczędności na rachunku w naszym Banku i skorzystaj z nowoczesnej formy płatności. Karta Visa Electron działa całą dobę w bankomatach i sklepach z sym-

bolem Visa. Z nią właściwie ocenisz swoje możliwości. Karta pozwoli bowiem wydać tylko tyle pieniędzy, ile zaoszczędziłeś. Dzięki niej, mając stały dostęp do konta, całkowicie kontrolujesz swoje wydatki. W sklepie, na stacji czy w klubie z kartą Visa Electron sięgasz po pieniądze z banku. To tak, jakbyś trzymał bank w kieszeni.

Karta Visa Electron. Twój Kieszonkowy Bank.



KREDYT BANK PBI S.A.

WSZYSTKO W JEDNYM BANKU

Centrala Kredyt Banku PBI S.A., ul. M. Kasprzaka 2/8, 01-211 Warszawa, tel. 6345400, fax 6345335, telex 824129, 815267, komertel 3912-0755, http://www.kb-pbi.com.pl.

Fryderyki '97 rozdane

Królowa Kayah

W głównej roli sobotniej gali Fryderyki '97, która odbyła się w warszawskiej Sali Kongresowej, wystąpiła Kayah — laureatka aż czterech nagród polskiego przemysłu fonograficznego. Artystkę nagrywającą dla wytwórni Zic-Zac uznano za najlepszą wokalistkę, autorkę tekstów i kompozytorkę minionego roku. Fryderykiem uhonorowany został także — w kategorii muzyki pop — jej album „Zebra”.

Gwiazda wieczoru zaskoczyła publiczność nie tylko ilością wyróżnień, ale także wiadomością, że spodziewa się dziecka. — Nie liczyłam na taki sukces. Przyznaję, że najważniejsze są dla mnie dwa Fryderyki dla kompozytora i autorki, ponieważ kobiety, oprócz Edyty Bartosiewicz, w tych kategoriach w zasadzie nie były brane pod uwagę. Dla mnie te nagrody oznaczają, że mam papiery na następne piosenki — powiedziała artystka. Piosenkarka przyznała, że wyróżnienia mobilizują do dalszej pracy. Już teraz Kayah zapowiedziała swoją kolejną płytę. Premiera albumu planowana jest jesienią. — Będę starała się po-

godzić pracę z rolą matki, mam nadzieję, że mi się to uda — dodała. Pytana o dziecko powiedziała: — Podobnie jak ja, będzie skorpionem. Jeśli urodzi się dziewczynka, nazwiemy ją Juna, chłopca prawdopodobnie Jarema, a na drugie, bez względu na płeć, Maria.

Fryderyki wręczono po raz czwarty. Przyznaje je jury składające się z dziennikarzy, muzyków, producentów i wydawców. W kuluarach mówiło się o przegranych, wśród których często wymieniany był Kazik Staszewski. Niektórzy doszukiwali się porażki artysty nominowanego w pięciu kategoriach (autor, wokalista, album rockowy, teledysk, piosenka), w

jego notorycznym bojkotowaniu podobnych imprez i w specyficznym traktowaniu przysyłanych mu pocztą statuetek (najczęściej „ładują” one w jego piwnicy co dokumentuje okładka albumu „Oddalenie”).

Z Fryderyka w nowej kategorii rap & hip-hop cieszył się Liroy. — Niewiele osób sobie zdaje sprawę, że ta muzyka bardzo szybko się w Polsce rozwija, już setki takich wykonawców nagrywa płyty — stwierdził raper. Natomiast Jan Pospieszalski był niezadowolony ze skreślenia kategorii muzyka tradycji i źródła. — Fryderyki nie mają jeszcze odpowiedniego prestiżu, dlatego konieczne są zmiany. Jedną z nich będzie stworzenie jury — Akademii Fonograficznej, która będzie decydować o nagrodach. Moim zdaniem, najlepszym przykładem jest amerykańska akademia nagród Grammy, w skład której wchodzi tylko twórcy — sko-



Krzysztof Cugowski z Budki Suflera odbiera trzykrotnie Fryderyka — dla wokalisty, grupy i za piosenkę roku

mentowała spadek zainteresowania imprezą Alina Dragan z Biura Organizacyjnego.

Gala Fryderyków zakończyła się po północy. Jednak w bardziej kameralnych warunkach w warszawskich pubach i hotelach świętowano do rana. Podczas bankietów wydanych przez największe polskie wytwórnie fonograficzne, nie tylko fetowano laureatów Fryderyków, ale przyzna-

no także kilka Złotych Płyt. Odebrał je m.in. Jean Michel Jarre za album „Oxygene 7-13” oraz zespół Myslovitz za płytę „Z rozmyślań przy śniadaniu”. Nie pokonana była jednak Renata Przemyk, która dostała aż cztery albumy w kolorze złota za wszystkie swoje płyty: „Ya Hozna”, „Mało zdolna szanszonistka”, „Tylko Kobietę” i „Andersgrat”.

Artur SZKLARCZYK

W Starym Teatrze

17., 18., 19.02 (wt., śr., czw.)

DS, g. 19.15 Kłątwa
SK, g. 19.15 Sztuka
MS, g. 17.00 Niebo-Piekiło 20.02 (pt.)

SK, g. 19.15 Sztuka
MS, g. 17.00 Niebo-Piekiło 21., 22.02 (sb., nd.)
DS, g. 18.00 Burza
SK, g. 19.15 Cena

MS, g. 19.30 Listy miłosne

W tym tygodniu polecamy „Cenę” — sztukę Arthura Millera, przygotowaną przez młodego reżysera Bartłomieja Wyszymińskiego. Akcja dramatu rozgrywa się między dwoma braćmi naznaczonymi bankrutem ojca. Jeden z nich poświęcił swoje marzenia, by chronić go przed hańbą ubóstwa. Teraz spotykają się po latach, by pozbyć się wszystkich rodzinnych dóbr.

Zanim jednak dojdzie do spotkania braci, w domu zjawia się komornik Solomon. Targując się o cenę mebli, wygłasza dowcipne i ironiczne komentarze na temat rodziny, małżeństwa, swoich konkurentów — służąc w przedstawieniu za niejako jednoosobowy chór grecki.

Przed 25 laty rolę Solomona w Starym Teatrze zagrał Jerzy Nowak. Teraz wraca do tej roli — roli przestrzegania przed zamienianiem wartości na cenę.

Na Czytelnika, który pierwszy zjawi się z egzemplarzem „GK” w kasie Starego Teatru, przy ul. Jagiellońskiej 5, czeka podwójne zaproszenie na wybrany spektakl w tym tygodniu.

(DS — Duża Scena, SK — Scena Kameralna, MS — Mała Scena)

(MSZ)

Weekend kinomaniaka



W kinach odwrotnie niż z pogodą. W czasie gdy za oknem niżowa plucha, filmowy barometr skoczył do góry. Według — nie do końca zresztą sprawdzonych teorii — duże zachmurzenie i deszcz wpływa niekorzystnie na frekwencję w przybytkach dziesiątej muzy. W taki weekend jak ostatnio, wybieramy — zamiast kinowego — domowy fotel i skaczemy telewizyjnym pilotem z programu na program lub nadrabiamy repertuarowe straty przy pomocy wideo.

Ci, którzy zamiast wybrać się do kina, zaszyli się w swoim M-4, mają czego żałować. Przykładowo krakowscy miłośnicy dużego ekranu mogli obejrzeć w piątek, sobotę i niedzielę aż 52 tytuły, z których 6 pokazywanych było na premierowych seansach! Takiego urodzaju nie

mieliśmy jeszcze w tym roku. Co ciekawe, nie tylko liczba nowości jest imponująca. Choć każda propozycja z najświeższej oferty dystrybutorów reprezentuje inny gatunek filmowy, wszystkie warte są polecenia! Tak więc ci, którzy nie widzieli jeszcze doskonałego „Buntownika z wyboru” (oscarowy Robin Williams), malowniczego „Siedem lat w Tybecie” z ciekawą kreacją Brada Pitta lub śmieszne „Przejrzeć Harry'ego”, którym Woody Allen udowadnia wysoką formę, powinni czym prędzej wybrać się do kina. W kolejce czekają przecież niemniej udane „Fatalna namiętność”, „Lekcja przetrwania” i „Lumiére i spółka”. W piątek zaś kolejne premiery. Może również na zaokrąglonym barometrze podniesie się ciśnienie... Artur SZKLARCZYK



Niespodzianka

Blisko pół tysiąca osób pojawiło się w czwartek w klubie „Wolność FM” w podziwianym dwugodzinny koncert sene-galskiego pieśniarza Yousou N'Doura. Taką frekwencję należy uznać za niespodziankę. Mimo wykonania klika lat temu wspólnie z Nene Cherry przeboju „7 Seconds”, ten afrykański wokalista, który przyjechał do nas z dziesięcioosobowym zespołem, znany jest bowiem większości Polaków tylko z ostatniej, wydanej u nas płyty „The Guide”. (ART)

Nowa seria wydawnicza

Borges wybrany

Wydawnictwo „Prószyński i S-ka” rozpoczęło pierwszą obszerną prezentację utworów Jorge Luisa Borgesa. Planowane jest wydanie 20 tomów autora, wśród których znajdują się opowiadania, utwory poetyckie i prozatorskie oraz eseje i dziennik z podróży.

Zmarły w 1986 r. argentyński pisarz należy do jednych z najciekawszych twórców ostatniego półwiecza. Przetarł on szlaki takim latynoamerykańskim autorom jak Julio Cortazar, Gabriel Garcia Marquez czy Mario Vargas Llosa. Dzięki

jego refleksyjnym fikcjom i esejistycznym fabułom zrodziło się „Imię róży” Umberto Eco, nowa fantastyka i amerykańska proza postmodernistyczna.

— Twórczość Borgesa to wędrówka po labiryntach bibliotek i przedmieściach Buenos

Aires; erudycyjne gry i twory wyobraźni, fikcje metafizyczne i pojedynki guzów; historia wieczności i historia nikczemności; ironiczne dociekania i lęki wobec przemijającego czasu; szkice o doktrynach idealistycznych i sonety niespełnionej miłości — twierdzi przygotowujący serię Adam Elbanowski.

W księgarniach jest już do dostania pierwszy z cyklu zbiór opowiadań, zatytułowany „Powszechna historia nikczemności”. Opublikowany w 1935 r. tom, Borges określił jako prawdziwy początek swojej prozatorskiej drogi literackiej. Autor zamieścił w nim obok opowiadań z życia sławnych gangsterów, oszu-

BORGES

Powszechna historia nikczemności



stów i piratów, cykl drobnych utworów, będących czymś w rodzaju „opowieści niesamowitych”. (MSZ)

HONDA

CAR PARTNER

SALON
Kraków Nowa Huta
os. Niepodległości 1
(Gen. Andersa)
tel./fax 647-67-22

SERWIS
Kraków Nowa Huta
os. Dywizjonu 303 33A
tel./fax 647-00-53

szerokiej drogi...

atrakcyjne elementy tuningowe

WanZl

Jeden z największych w świecie producentów sprzętu do wyposażenia sklepów, hurtowni i supermarketów

Oferuje:

- wózki i koszyki na zakupy, wózki transportowe, regały i stanowiska kasowe
- systemy regałów sklepowych, stojaki do umieszczania informacji cenowej
- bramki wpustowe dla klientów oraz inne elementy wyposażenia sklepów
- automat zabezpieczający do wózków sklepowych na monety

Uwaga! Wózki na zakupy PRIMO w promocyjnej cenie!
Wszystkie wyroby Wanzl posiadają certyfikat jakości ISO 9001.
Uwaga! Wózki na zakupy PRIMO w promocyjnej cenie!

Nasz adres: **WanZl** sp. z o.o. 05-500 Piasczno k/Warszawy,
ul. Puławska 42 tel. (022) 757-71-47 (49), nowy tel. (022) 716-53-38 (39)
fax: (022) 716-53-40

Oszczędny sposób na fiskalizację!

WIKING

Przy zakupie drukarki fiskalnej macie Państwo możliwość uzyskania rabatu 100 zł. na program SOTIS, który ułatwi fiskalizację i pozwoli profesjonalnie zarządzać sprzedażą i magazynem.

w ofercie również kasy fiskalne już od 695 zł.*

Bank Śląski

wszystkie urządzenia można zakupić systemie kredytowym Banku Śląskiego (oprocentowanie 27%), oraz ubezpieczyć w PZU (1,5% wartości)

zadzwoń 0 800 300 24
bezpłatna infolinia

niezawodne kasy fiskalne

OPTIMUS-IC

• najnowsza drukarka fiskalna

• współpracuje z większością programów

• niezawodna technologia w finyzycznej obudowie

• jedyna japońska drukarka fiskalna w Polsce

• cicha i szybka praca

1095 zł.*

• Bochnia BIT LINE 612 38 71 • Brzesko ZETO 316 64 • Kraków PARASOFT 425 36 39 • EXPERT POLAND 634 25 15 • LANTECH 637 24 10 • OPTIKOM 411 50 98 • OPTIMUS ESC 632 64 77 • Krynica INFO SERWIS 471 25 20 • Limanowa BAJT 37 41 31 • Nowy Targ POLAŃSKI 680 99 • SHIFT 651 59 • Nowy Sącz PROTEUS 42 34 11 • Tarnów RWD PROSPECT 21 50 00 • ZETO 21 66 62

W marcu oddano 5606 mieszkań

Jak budować, to indywidualnie

5606 mieszkań oddano w marcu w całym kraju. Jak podaje GUS, liczba ta jest prawie o jedną trzecią większa niż przed rokiem o około 24 proc. wyższa niż w lutym br.

Tę budowlaną statystykę nadal poprawiają inwestorzy indywidualni. Budujący dla siebie wprowadzili się w marcu do 2950 mieszkań. Powstałych tym systemem nowych „M” było o 9,3 proc. więcej niż w marcu 1997 r. i o blisko 11 proc. więcej niż w lutym br.

Choć więcej mieszkań wzniesiono indywidualnie, to oczekujący na własne lokum członkowie spółdzielni też ostatnio nie mają powodów do narzekania. Jak wynika z informacji podanych przez GUS, członkowie spółdzielni otrzymali w marcu 2091 mieszkań – prawie o 45 proc. więcej niż w tym samym czasie ub. r. i o ponad 71 proc. więcej niż w lutym br.

Z danych statystycznych wynika, że w marcu br. – w porównaniu z marcem '97 – aż o 200,5 proc. wzrosła liczba mieszkań zakładowych, komunalnych, przeznaczonych na sprzedaż bądź do wynajęcia, powstałych w ramach czynszowego budownictwa społecznego. W tych kategoriach

przybyło 565 lokali – więcej niż przed rokiem, ale o 12,5 proc. mniej niż w lutym br.

W lutym tego roku oddano do użytku 4526 mieszkań, czyli o 9,7 proc. mniej niż w tym samym okresie ubiegłego roku, ale o 13,9 proc. więcej niż w styczniu br. Natomiast od początku roku do użytkowników trafiło 14.105 mieszkań – o 7,6 proc. więcej niż w tym samym okresie 1997 r.

O blisko 13 proc. niż w lutym wyższa była w marcu produkcja budowlano-montażowa. Najlepsze wyniki uzyskały w poprzednim miesiącu przede wszystkim przedsiębiorstwa zajmujące się przygotowaniem terenu pod nowe budowy. W stosunku do lutego br. wyższy niż przeciętny wzrost produkcji wystąpił w firmach zajmujących się głównie budowlanymi pracami wykończeniowymi, przygotowujących teren pod budowę oraz zajmujących się wznoszeniem budowli, inżynierią lądową i wodną.

(ECe)

Widziałem niejednego gniewnego tłum pod bankiem – był to tłum klientów, usiłujących wydrzeć swoje oszczędności. Tym razem jednak był to tłum pracowników. W samym środku Wielkiego Tygodnia, kiedy wszystkie polskie gospodynie szykują święta, setka albo i więcej pracowników

Krótko przedtem przeczytałem blisko 40 esejsów o marketingu bankowym (byłem jurorem w konkursie, inaczej taka lektura przez myśl by mi nie przeszła) i w co drugiej pracy natykałem się na obawy, co to będzie w przyszłym roku, kiedy w myśl układu z Unią Europejską będą u nas mo-

Kto spija miód?

łódzkiego Powszechnego Banku Gospodarczego (przeważnie kobiet) zjechała do Warszawy protestować przeciw wchłonięciu ich banku przez grupę Pekao.

Powody protestu są dosyć zrozumiałe. Po pierwsze – obawa przed redukcją etatów (ale o tym na transparentach nie pisało). Po drugie – honor (godniej być dyrektorem w małym banku niż kierownikiem w dużym). Po trzecie – i o tym była mowa o petycjach – lęk, że ziemia łódzka straci źródło finansowania swoich potrzeb, bo pieniądze będzie dzielić po swojemu Warszawa.

gły działać banki zagraniczne. Przejkawia się w tym typowy dla Polaków kompleks nieufności wobec cudzoziemców, płynący z doświadczeń historii, ale także to samo co u łódzian przeświadczenie, że kto ma u siebie centrale, ten będzie spijał miód.

Tymczasem kto jak kto, ale bankowcy powinni wiedzieć, że pieniądze nie mają ojczyzny – mają tylko interesy. Wyobraźmy sobie, że kierownictwo PBG w Łodzi postanawia dać kredyt i finansować przedsiębiorstwo X, które mieści się w Zgierzu albo w Kutnie. Temu samemu przedsiębiorstwu odmawia kre-

dytu kierownictwo banku Pekao z Warszawy. Któryś z tych dwóch banków musi się mylić, przecież obydwie obliczają ryzyko i stopę zwrotu według tych samych kryteriów finansowych, a nie geograficznych.

To samo, chociaż z pewnymi zastrzeżeniami, da się powiedzieć o bankach zagranicznych. Pchają się do nas, bo chcą zarobić na naszym wzroście gospodarczym oferując kredyty obiecującym firmom. Czy bank, którego centrala mieści się w Nowym Jorku, w Osace, a nawet – zaryzykujemy – we Frankfurcie, pójdzie pod prąd zdrowemu rozsądkowi i da pieniądze na niepewne przedsięwzięcie dlatego tylko, że ono jest amerykańskie, japońskie czy niemieckie? A może jeszcze gorzej, odmówi kredytowania polskiej firmie, chociaż ta ma znakomity biznesplan i w perspektywie obiecuje zyski?

Współczuję łódzianom, ale ich bank i parę innych musiały zostać pospieszenie wchłonięte przez Pekao, żeby ten, z powiększoną siłą i zasobem funduszy własnych mógł stawić czoła konkurencji zagranicznych kolosów. Ale nie dajmy sobie wmówić, kiedy znów usłyszymy od pana Wrzodaka, że Ursus jest pierwszorzędną fabryką, tylko bankierzy się na nią zawzięli – że to spisek Nowego Jorku, Osaki i Frankfurtu.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI (autor jest komentatorem „Polityki”)

Ceny żywności

Targowiska w Małopolsce

(ceny zbóż i ziemniaków – za kwintal, pozostałe – za kilogram)

Pszenica

Krakowskie – od 50 zł (Skala) do 56 zł (Myślenice). Proszowice – 49 zł, Słomniki – 50-52 zł, Krzeszowice – 52 zł. (spadek). Nowosądeckie – od 60 zł (Łącko) do 65 zł (Nowy Targ). (spadek). Tarnowskie – od 50 zł (Bochnia, Szczucin) do 60 zł (Zakliczyn). Brzesko, Dębica, Tarnów, Tuchów – 55 zł. (stabilizacja).

Żyto

Krakowskie – od 40 zł (Proszowice, Skala) do 48 zł (Myślenice). (bez zmian). Nowosądeckie – 50 zł (Łącko, Nowy Targ). (bez zmian). Tarnowskie – od 35 zł (Szczucin) do 40 zł (Bochnia, Dębica, Tarnów, Zakliczyn). (bez zmian).

Jęczmień

Krakowskie – od 40 zł (Słomniki) do 50 zł (Myślenice). Proszowice – 42 zł, Skala – 40-44 zł, Krzeszowice – 46 zł. (stabilizacja). Nowosądeckie – od 50 zł (Łącko) do 60 zł (Nowy Targ). (bez zmian). Tarnowskie – od 43 zł (Szczucin) do 50 zł (Bochnia, Tuchów, Zakliczyn). Brzesko, Dębica, Tarnów – 45 zł. (stabilizacja).

Owies

Krakowskie – od 38-40 zł (Skala) do 48 zł (Myślenice). Proszowice, Skala – 40 zł. (lekki spadek). Nowosądeckie – od 45 zł (Łącko) do 50 zł (Jablonka, Nowy Targ). (stabilizacja). Tarnowskie – od 35 zł (Tarnów) do 40 zł (Bochnia, Dębica, Zakliczyn). (Szczucin – 36 zł. (spadek).

Ziemniaki

Krakowskie – od 35 zł (Proszowice, Słomniki) do 50 zł

(Krzeszowice). Skala – 35-38 zł, Myślenice – 40 zł. (wzrost). Nowosądeckie – od 40 zł (Jablonka) do 45 zł (Łącko, Nowy Targ). (bez zmian). Tarnowskie – od 35 zł (Szczucin) do 50 zł (Ciejkowice). Bochnia, Brzesko, Dębica, Tarnów, Zakliczyn – 40 zł. (stabilizacja).

Żywiec wieprzowy

Krakowskie – od 3,70 zł (Proszowice) do 3,75 zł (Słomniki). (lekki spadek). Nowosądeckie – 4,20 zł (Łącko, Nowy Targ). (bez zmian). Tarnowskie – od 3,70 zł (Szczucin) do 3,90 zł (Tuchów). Ciejkowice, Zakliczyn – 3,80 zł. (stabilizacja).

Żywiec wołowy

Nowosądeckie – od 1,70 zł (Łącko) do 1,90 zł (Jablonka). Nowy Targ – 1,80 zł. (bez zmian). Tarnowskie – od 1,80 zł (Zakliczyn) do 2,00 zł (Tuchów). Zakliczyn – 1,90 zł.

Cielęcina

Krakowskie – od 4,50 zł (Proszowice) do 7,00 zł (Krzeszowice). Myślenice – 5,50 zł. (stabilizacja). Nowosądeckie – 5,00 zł (Łącko). (bez zmian). Tarnowskie – od 4,50 zł (Zakliczyn) do 5,00 (Tuchów). (bez zmian).

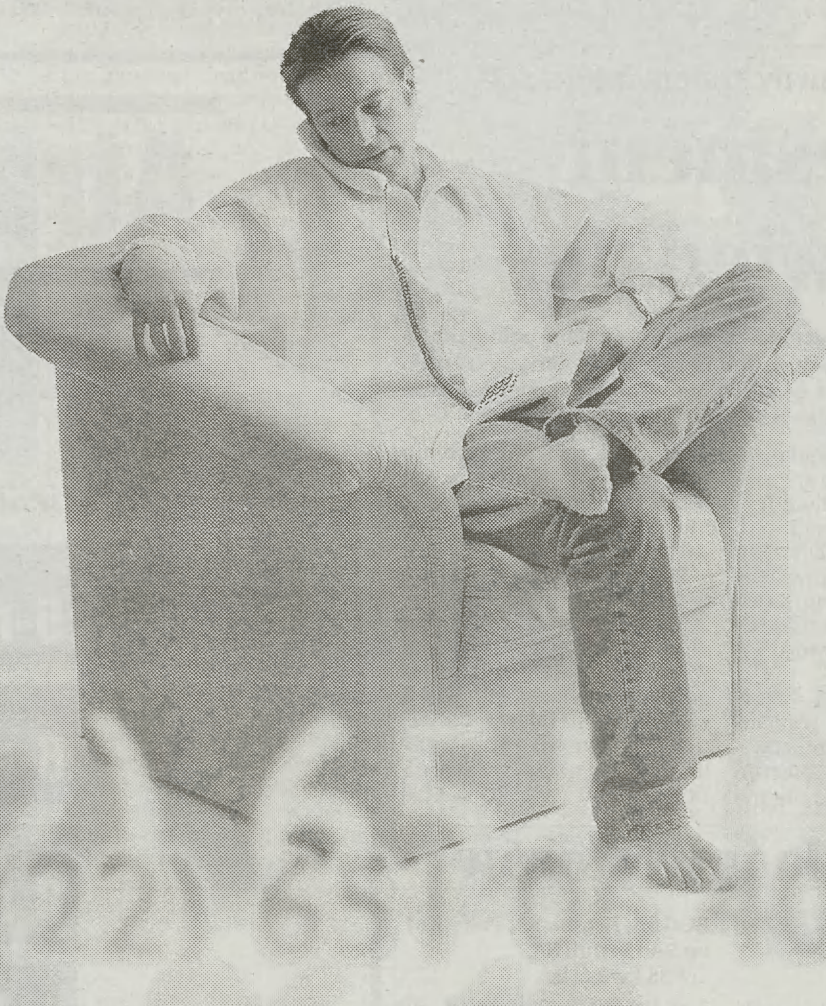
Kraków-Rybitwy

Ziemniaki – 35 zł/q (bez zmian), buraki czerwone – 0,50 zł/kg (wzrost), pietruszka 2,00 zł/kg (bez zmian), marchew – 0,50 zł/kg (bez zmian), seler – 1,50 zł/kg (wzrost), kapusta biała – 0,30 zł/kg (bez zmian), cebula – 2,20 zł/kg (wzrost), jabłka – 1,00 zł/kg, jaja – 0,35 zł/szt. (wzrost).

(Opracował: kż na podstawie informacji ODR Kraków, Nowy Sącz, Tarnów)

TeleSkarbiec.

Numer zastrzeżony dla Twoich pieniędzy.



Jesteś daleko od swojego biura maklerskiego i zupełnie nie masz czasu tam jechać? Denerwujesz się na samą myśl o wyskakiwaniu w pośpiechu z pracy i staniu w korkach? Podjąłeś przed chwilą decyzję dotyczącą Twoich oszczędności i chcesz ją od razu zrealizować?

Skorzystaj z naszej najnowszej usługi – TeleSkarbca; wystarczy, że masz pod ręką telefon. Dzwoniąc pod numer (22) 651 06 40 i podając swój kod PIN możesz złożyć zlecenia dotyczące zarządzania swoimi inwestycjami, np. przenoszenia pieniędzy między funduszami lub wypłaty pieniędzy; szybko i bezpiecznie, nie ruszając się z biura lub z domu. Sekret wyjątkowego bezpieczeństwa TeleSkarbca tkwi w tym, że tylko Ty znasz wszystkie 5 cyfr swojego kodu PIN; nawet składając telefoniczne zlecenie nigdy nie podajesz go w całości. Dobrze brzmi? Czekamy na Twój telefon.

Sprzedaż prowadzą i udzielają informacji:

Arabski i Gawor – Biuro Maklerskie s.c., Bank Staropolski S.A. – Biuro Maklerskie, Dom Maklerski Banku Energetyki S.A., Beskidzki Dom Maklerski S.A., Dom Maklerski BIG – BG Sp. z o.o., Biuro Maklerskie BPH S.A., Biuro Maklerskie BRE Brokers, Inwestycyjny Dom Maklerski Kredyt Banku PBI S.A., Powszechny Bank Kredytowy S.A. – Biuro Maklerskie, Pierwszy Komercyjny Bank SA – Biuro Maklerskie, Bankowy Dom Maklerski PKO BP, Przedsiębiorstwo Maklerskie „Elimar” S.A.



TeleSkarbiec (22) 651 06 40
proszę o przesłanie szczegółowych informacji.

Imię Adres

Nazwisko
Zadzwoń: (22) 651 06 40,
przekafkuj kupon: (22) 651 03 11
lub wyslij pod adresem:
ul. Bartłucka 22,
00-716 Warszawa



Fundacja Promocji Gospodarczej Regionu Krakowskiego ułatwia działalność drobnym przedsiębiorcom

Promują małych i średnich

Od kilku lat tworzą warunki, które ułatwiają działalność małych i średnich firm. Ich właścicielami są w znacznej mierze bezrobotni, którzy mają możliwość zmiany swoich dotychczasowych kwalifikacji, nabycia nowych umiejętności bądź pogłębienia posiadanych już kwalifikacji zawodowych. Mogą również skorzystać z pożyczki na uruchomienie własnej działalności gospodarczej, a także skorzystania z usług inkubatora przedsiębiorczości. To wszystko zapewnia Fundacja Promocji Gospodarczej Regionu Krakowskiego.

Konkurs na TOR-10

Działająca od 1992 r. fundacja jest jedną z instytucji wytypowanych w ramach konkursu przeprowadzonego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej do realizacji projektu „Rozwój małej przedsiębiorczości – TOR-10”. Program ten zakłada stworzenie kompleksowego systemu pomocy dla bezrobotnych, którzy chcą rozpocząć działalność gospodarczą na własny rachunek.

Pomoc merytoryczna i finansowa na realizację tego programu pozwoliła na usprawnienie funkcjonowania inkubatora przedsiębiorczości, a także uruchomienie Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości oraz Funduszu Rozwoju Przedsiębiorczości.

Wechodzą one w skład utworzonego pod koniec ub. r. Centrum Przedsiębiorczości, które koordynuje prace tych trzech jednostek fundacji.

Wsparcie bez zysku

„Ja i mój sukces zawodowy”, „Szkoła biznesu i marketingu”, „Świadczenia pieniężne z ubezpieczenia”, cykliczny kurs dla kandydatów na członków rad nadzorczych spółek należących do skarbu państwa – to tylko niektóre tematy szkoleń organizowanych przez Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości. W ub. r. uczestniczyło w nich ponad dwa tysiące osób, wśród których było blisko czterystu bezrobotnych z województwa Krakowskiego.

Ośrodek funkcjonuje w oparciu o zasadę „non pro-

fit”, a jego główny cel to promocja przedsiębiorczości na terenie regionu krakowskiego. To również przygotowanie konkretnych propozycji i pomoc w ich realizacji dla osób pozostających bez pracy. Współpraca z lokalnym samorządem oraz organizacjami pozarządowymi sprzyja ekonomicznej i społecznej aktywizacji lokalnej społeczności. Natomiast współpraca z rejonowymi urzędami pracy daje znacznie większe możliwości bezrobotnym.

Praca w inkubatorze

Część bezrobotnych znajduje zatrudnienie w firmach powstających w ramach inkubatora przedsiębiorczości. W 1997 r. działało 36 firm różnych branż, głównie handlowo-usługowych, choć nie brakowało też producentów różnych wyrobów. Zatrudniały one prawie dwieście osób, spośród których 40 proc. stanowili bezrobotni, kierowani tu głównie z Rejonowego urzędu Pracy w Krakowie.

Firmy z inkubatora mają ułatwione działanie, bowiem płacą niższy czynsz za pomie-

szczenia wynajmowane w pawilonach należących do fundacji. Fundacja umożliwia im też korzystanie (po konkurencyjnych cenach) z podstawowych urządzeń biurowych, komputerów itp. Nie bez znaczenia są też usługi prawne i doradztwa finansowego, na które w normalnych warunkach wiele firm po prostu nie stać.

Pożyczka na firmę

Dużą pomocą i ułatwieniem dla bezrobotnych jest możliwość zaciągnięcia pożyczki na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. W ub. r. z pomocy tej skorzystało ponad 30 bezrobotnych, którzy pożyczili łącznie blisko pół miliona zł.

Oprócz kredytu, właściele nowych firm mogą też liczyć na pomoc w sporządzeniu biznes planu, prowadzeniu dokumentacji itp.

Krakowska fundacja ma umowę z Fundacją Rolniczą w Warszawie o pośrednictwie w kredytowaniu przedsiębiorczości na wsi oraz z Fundacją Wspomagającą Zaopatrzenie Wsi w Wodę. (Ece)

Kary dla pracodawców i pracowników

Z zasiłkiem – do pracy

Bezrobotni na zasiłku nie stronili od pracy, podobnie jak bezrobotni bez prawa do tego świadczenia. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że zatrudnienie było nielegalne. Prawie 400 tys. zł zapłacili w ub. r. krakowscy pracodawcy i pracownicy za nieprzestrzeganie prawa pracy.

Wydział Legalności Zatrudnienia Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie przeprowadził w ub. r. 278 kontroli, w wyniku których skierował 318 wniosków do kolegium ds. wykroczeń o ukaranie 161 pracodawców i 157 pracowników. Wniosków było dwukrotnie więcej niż w 1996 r.

Inspektorzy ujawnili więcej przypadków nielegalnego zatrudnienia bezrobotnych posiadających prawo do zasiłku (92) oraz bez prawa do tego świadczenia (103 wobec 60 w 1996 r.). Wykrycie tych nieprawidłowości umożliwiła zarówno bardziej wnikliwa kontrola, jak też zmiana przepisów ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. W ub. r. wzrosła też liczba zatrudnionych nielegalnie cudzoziemców (6 wobec 1 przypadku w 1996 r.). W kontrolowanych firmach wykryto również 65 pracowników zatrudnionych bez pisemnej umowy o pracę. „Nalot” inspektorów z wydziału spowodował, że umowy takie zawarto.

Efektem działalności służb kontrolnych były wymierne korzyści finansowe. Kary nałożone na pracodawców i pracowników wyniosły 391.690 zł, podczas gdy w 1996 r. była to suma niewiele przekraczająca 277 tys. zł. Dzięki temu rejonowe urzędy pracy odzyskały ponad 15,6 tys. zł, ZUS – prawie 325,7 tys. zł – w tym Fundusz Pracy – 20,4 tys. zł, kolegia ds. wykroczeń – 50,2 tys. zł.

Służby kontroli legalności zatrudnienia działają dopiero ponad rok, wciąż więc nabierają doświadczenia w swej pracy, która jednak szybko skutkuje konkretnymi efektami. (Ece)

Potrzebny sprawny system informacji

Biznesmeni chcą wiedzieć

Właściciele wielu przedsiębiorstw nie znają regulacji prawnych obowiązujących w Unii Europejskiej. Dlatego też nie zdają sobie sprawy z ewentualnych zagrożeń oraz konieczności podjęcia szybkich działań dostosowawczych.

Tak uważają członkowie Business Centre Club zrzeszeni w łozach BCC zachodniej i północnej Polski. Uznali oni, że najważniejszym zadaniem rządu i organizacji przedsiębiorców jest stworzenie łatwo dostępnego dla wszystkich polskich firm sprawnego systemu informacji.

Podczas spotkania biznesmeni stwierdzili, iż konieczne jest też szybko przeprowadzenie reformy ubezpieczeń społecznych. Bez tego nie ma

szansy na reformę systemu podatkowego. Konieczne jest także radykalne przyspieszenie prywatyzacji 3 tys. państwowych firm.

Powstrzymywanie prywatyzacji takich molochów, jak „Ursus”, powodowane jest obawą o utratę wpływow politycznych i jest przykładem oszukiwania załogi przez związkowych liderów w tej firmie – stwierdził Marek Goliśzewski, prezes Zarządu BCC. (Opr. Ece)

Ważne dla inwestorów

W tym tygodniu spółki przewidują m.in.:

- * 20 kwietnia:
 - początek zapisów na akcje serii F Budimexu SA,
 - w systemie notowań ciągłych notowane będą po raz pierwszy akcje Orbisu SA, Grajewa SA, Prokomu SA,

BOŚ SA, Krosna SA, Polfy Kutno SA i Vistuli SA,

- * 23 kwietnia:
 - pierwsze notowanie na rynku równoległym akcji Art Marketing Syndicate SA,
 - pierwsze notowanie na CeTO akcji Pe-Ka-Bex SA.

(Opr. Ece)



Leasing z
WBC LEASING Sp. z o.o.



bezpieczny leasing*

Lublin, ul. Okopowa 1, tel. (0-81) 534-61-18, 534-61-19, Dębica, ul. Rynek 4, tel. (0-14) 70-39-44
Kraków, ul. Grzegorzewska 10, tel. (0-12) 411-45-88 w. 355, Kraków, Plac Szapadziński, tel. (0-12) 421-04-25
Ropczyce, ul. Króla Kazimierza Wlk. 2/4, tel. (0-17) 221-83-29 w. 56, 57, 58, Tarnów, tel. (0-14) 218-109 w. 23, 24

UPROSZCZONA PROCEDURA ZAWIERANIA UMÓW
*** KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZENIOWY W TUIR WARTA**

Atrakcyjne lokaty

Grupa Kredyt Banku PBI S.A.

• Kredyt Bank PBI S.A. • Prosper Bank S.A. •

oferuje bardzo atrakcyjne lokaty terminowe

dla Klientów Indywidualnych i Instytucjonalnych

5-miesięczne 21,25%

6-miesięczne 21,50%

8-miesięczne 21,75%

9-miesięczne 22,00%

12-miesięczne 22,50%

- oprocentowanie zmienne w skali roku
- możliwość wycofania wkładu przed terminem przy zachowaniu oprocentowania w wysokości 11% w skali roku za okres faktycznego przechowywania
- przyjmujemy wpłaty przelewem
- minimalna kwota lokaty - 200 zł

I Oddział w Katowicach, ul. Szafranka 2-4, 40-025 Katowice, tel. (0-32) 256 16 44, fax (0-32) 255 52 61 • I Oddział w Katowicach, Filia nr 1 w Cieszynie, ul. 3 Maja 28, 43-400 Cieszyn, tel. (0-33) 51 08 20, fax (0-33) 51 16 55 • II Oddział w Katowicach, ul. Mielęckiego 10, 40-950 Katowice, tel. (0-32) 253 80 91, fax (0-32) 253 80 91 (93) wew 48 • II Oddział w Katowicach, Filia nr 1 w Sosnowcu, ul. Partyzantów 1, 41-200 Sosnowiec, tel./fax (0-32) 66 08 56 (59) • II Oddział w Katowicach, Filia nr 2 w Dąbrowie Górniczej, ul. Kosciuszki 48, 41-300 Dąbrowa Górnicza, tel./fax (0-32) 262 00 19 w 110, fax (0-32) 262 67 06 • II Oddział w Katowicach, Filia nr 3 w Zawierciu, ul. Paderewskiego 32, 42-400 Zawiercie, tel./fax (0-376) 222 06 wew 129, fax (0-376) 211 64 • I Oddział w Krakowie, ul. Stradom 8, 31-058 Kraków, tel./fax (0-12) 423 23 03 • II Oddział w Krakowie, ul. Zaczysze 8, 31-156 Kraków, tel. (0-12) 422 65 24, fax (0-12) 623 06 64 • Oddział w Rybniku, ul. 3 Maja 30, 44-200 Rybnik, tel. (0-36) 422 45 49, fax (0-36) 422 66 22 • Oddział w Rybniku, Filia nr 1 w Jastrzębiu Zdroju, ul. Harcerska 1a, 44-335 Jastrzębie Zdrój, tel. (0-36) 471 34 17, fax (0-36) 471 69 71 • Oddział w Rybniku, Filia nr 2 w Radlinie, ul. Rymera 15, 44-310 Radlin, tel. (0-36) 455 84 44, fax (0-36) 455 83 02 • Oddział w Rybniku, Filia nr 3 w Żorach, ul. Rynek 12, 44-240 Żory, tel. (0-36) 434 33 29, fax (0-36) 434 45 34 • Oddział w Częstochowie, ul. Piłsudskiego 5, 42-011 Częstochowa, tel. (0-34) 24 22 07, fax (0-34) 24 12 25 • Oddział w Częstochowie, Filia nr 1 w Poraju, ul. Armii Krajowej 43, 42-297 Poraj, tel./fax (0-34) 14 57 51 • Oddział w Częstochowie, Filia nr 2 w Częstochowie, ul. Jagiellońska 36, 42-200 Częstochowa, tel./fax (0-34) 66 09 82 • Oddział w Bielsku Białej, ul. Teodora Sixta 19, 43-300 Bielsko-Biała, tel. (0-33) 12 50 81, fax (0-33) 12 60 18 • Oddział w Bielsku Białej, Filia nr 1 w Żywcu, ul. Wesola 1, 34-300 Żywiec, tel. (0-33) 61 02 20, fax (0-33) 61 02 21 • Oddział w Nowym Sączu, ul. Jagiellońska 56, 33-300 Nowy Sącz, tel. (0-18) 443 78 72, fax (0-18) 443 42 46 • Oddział w Tarnowie, ul. Mickiewicza 2, 33-100 Tarnów, tel. (0-14) 22 42 90, fax (0-14) 22 42 51 • Oddział w Tarnowie, Filia nr 1 w Bochni, ul. Kazimierza Wlk. 26, 32-700 Bochnia, tel. (0-197) 611 60 07, fax (0-197) 611 60 71 • Oddział w Tarnowie, Filia nr 2 w Tarnowie, Al. Solidarności 5-8, 33-100 Tarnów, tel./fax (0-14) 27 22 97 • Prosper Bank, Oddział w Krakowie, ul. Miodowa 11, tel. (0-12) 422 42 02 • Prosper Bank, Filia oddziału w Krakowie, ul. Dietla 68, tel. (0-12) 21 18 83 • Prosper Bank, Oddział w Rybniku, ul. J. I. F. Białych 5, tel. (0-36) 422 60 40, fax (0-36) 422 51 12 • Prosper Bank, Filia Oddziału w Rybniku, Pzów, ul. Traugutta 1, tel. (0-36) 55 50 61 • Prosper Bank, Oddział w Bielsku-Białej, ul. Partyzantów 25/27, tel. (0-33) 28 311, fax (0-33) 28 459 • Prosper Bank, Filia Oddziału w Bielsku-Białej, Tychy, ul. Grota Roweckiego 54, tel. (0-32) 219 10 36 • Prosper Bank, Filia Oddziału w Bielsku-Białej, Skoczów, ul. G. Morcinka 15, tel. (0-33) 53 48 72, fax (0-33) 53 46 10 • Prosper Bank, Oddział w Częstochowie, ul. Dekabrystów 33, Częstochowa, tel. (0-34) 22 63 61, fax (0-34) 22 59 75.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorlicach zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983, że w dn. 20.05.98r. o godz. 10.00 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Gorlicach odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości:
Brunary Gmina Uście Gorlickie

stanowiącej własność dłużników:
Stach Jerzy i Irena
zam. 38-313 Brunary 63

posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Gorlicach nr Kw 2794, składającej się z osobno oszacowanych działek o numerach: 367, 397/4, 397/9

Cała nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 579.402,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi dwie trzecie wartości oszacowania tj kwotę: 386.268,00 zł.

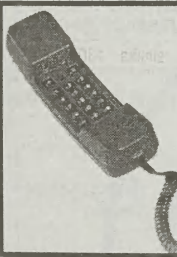
Istnieje możliwość zakupu poszczególnych w/w działek, których zindywidualizowane operaty szacunkowe znajdują się do wglądu w biurze komornika.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



GAZETA
KRAKOWSKA
BIURA OGŁOSZEŃ

Kraków
Nowy Sącz
Tarnów

ul. Starowiślna 10, tel./fax 422-06-03, 422-20-12
ul. Narutowicza 6, tel. 443-53-34, 443-53-54
ul. Krakowska 12, tel. 26-44-97, 21-61-56



Cieszynska Agencja Spedytorska
CASPOL®
Agencja Celna nr 45
SP. Z O.O.
Internationale Spedition & Transport

Zarząd:
43-400 Cieszyn
ul. Bielska 47
tel./fax (0-33) 511-910

TRANSPORT * SPEDYCJA * AGENCJA CELNA * MAGAZYNOWANIE * LOGISTYKA
Polecamy:

- KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWĄ W EKSPORCIE, IMPORCIE I TRANZYCIE TRANSPORTEM SAMOCHODOWYM I KOLEJOWYM
- PEŁNĄ OBSŁUGĘ PRZESYŁEK DROBNICOWYCH
- TRANSPORT WŁASNYM TABOREM SAMOCHODOWYM
- MAGAZYNOWANIE W NOWOCZESNYCH MAGAZYNACH SPEDYCYJNYCH, CELNYCH I SPECJALISTYCZNYCH ZLOKALIZOWANYCH W:
 - + CZECHOWICACH-DZIEDZICACH k. BIELSKA-BIAŁEJ - POW. 6.900 M2
 - + SŁAWKOWIE POŁUDNIOWYM k. DĄBROWY GÓRNICZEJ - POW. 1.100 M2
 - + CIESZYNIE - POW. 1.300 M2
- USŁUGI AGENCJI CELNEJ

DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI:
14 NASZYCH ODDZIAŁÓW
GRANICZNYCH I WEWNĄTRZKRAJOWYCH
Chcesz dowiedzieć się więcej?
Zadzwoń i zapytaj
(0-33) 511-910
Zapraszamy do współpracy



TO:
PROFESJONALIZM
TERMINOWOŚĆ
WYSOKA JAKOŚĆ
ZAWSZE NA CZAS

SPRZEDAŻ

Spółdzielnia Kółek Rolniczych Gołcza, tel. (0-12) 388-60-25

SPRZEDA

- 1 Ciągnik C-360
- 2 Rozsiewacz nawozu 3,5 t
- 3 Podnośnik rampowy
- 4 Nożyce krążkowe NK-50

BE CZKA asenizacyjna na Starze 28, Kamaz ciągnik siodłowy Star 28 trzystronny wywrotka (0-14)684-48-67

CIĄGŁA sprzedaż ciągników, maszyn rolniczych oraz kombajn zbożowy Bizon Super, kombajny ziemniaczane - na raty. K. Michniak, Łapczyca 33, (0-14) 61-275-48

GUMÓWKA, cyrkularka, przyczepka- nowe. 012/644-62-97

HIAB budowlany samochodowy, składany z pompą, wysięg 10m, udźwieg 5t, pełna dokumentacja (0-18)443-97-14.

KOMBAJNY, prasy: CLAAS, FERGUSON. Części Zamienne — Pasy Kraków (0-12)636-84-94 (0-12)419-34-04.

KOMBAJNY zbożowe, prasy do słomy, zachodnie, duży wybór. (0-34) 62-86-81, (0-34) 27-41-51, (0-36) 435-50-63, (0-33) 75-45-06.

SPRZEDAM okazjnie kultywator, pługi śrutownik „Bak” z silnikiem. Tel. (0-14)34-08-62, od godz. 18.00 do 20.

TRUCK wielopiętrowy „80”. Tel. 090-346-050, (017)74-41-518

WÓZKI widł.: „Clark” el. +prostownik 1,5t, 2,8m, Linde diesel 3t, 3,3m (0-18)445-77-23, 445-70-04

KOPARKOŁADOWARKI Case 580 K, 1991 r., 4000 mtg, szufla przednia dzielona, teleskop 4x4, stan idealny, tel. (0-52) 385-39-97 (3-16).

USŁUGI

SPRZEDAŻ

ALARMY, autoblokady, autoimmobilizery, autoradio. Zestawy GSM, montaż: (012)411-15-33, (012)413-13-33

ALARMY, autoblokady, centralne zamki, immobilizery, (0-12)644-45-17 Cienista 12.

FORD Transit przewozy (0-18)441-24-93

PRZEPROWADZKI fachowo (0-12)643-46-83

WYNAJEM

FORD transit: usługi transportowe 1,2 t, przyczepa, laweta. Tel. (014)67-21-652

TRANSPORT 3,5 t. Kraj- zagranica. 012/641-0007

TRANSIT bus: przewozy, wesela, przysięgi, lotnisko, inne. Tel. (014)67-21-652

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

PRZYSTAWKĘ i dwie poduszki do przyczepy campingowej starego typu (0-12)655-76-89

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

AUTO Cysterna CN 22, pełna legalizacja. Sprzedam tel. (012)278-39-63

STAR 200 skrzyniowy 19.000zł. (0-18)332-10-43

SPRZEDAŻ

STAR 28 Chłodnia, listopad 1984, 9,000 zł, stan bardzo dobry. 90-14)26-67-82.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

DEBICA- Pana Tadeusza: mieszkanie 49 m2 (2 pokoje) parter. (014)68-23-884

ŁADNE trzypokojowe, Bieżanowska 78 na trzecim piętrze pilnie sprzedam (012)412-04-49

SPRZEDAM garsonierę. Kraków, Stachewicza. Tel.033/61-32-84

TARNÓW sprzedam dwupokojowe, 39 m2 55.000zł (0-14)21-80-42

WYNAJEM

AGENCJA Nieruchomości- mieszkania, lokale, domy, działki. Kraków, os.Centrum B7. Tel. (012)643-63-85, 0602-244-735

SZUKAM mieszkania do wynajęcia w Bochni, tel. 0602- 735-220

TARNÓW! Do wynajęcia mieszkanie komfortowe 500 zł plus media. (0-14)22-16-76.

DOMY

SPRZEDAŻ

DOM bliźniak, superkomfortowy, możliwość dobudowy drugiego piętra pilnie sprzedam (012)412-04-49

DOM Wieliczka, wolno stojący, nowocześnie ocieplony, może być dwurodzinny sprzedam (012)411-07-54

KRAKÓW -Góra Borkowska 74a w tym las sosnowy, dom 250 m2, lata 50 -pilnie sprzedam. Tel. (0-14)42-51-72.

N. SĄCZ okolica, piękna superkomfortowa posiadłość 40ar. (0-18)445-74-07.

OKOCIM GÓRNY Pół domu - sprzedam. Tel. (0-14) 68-64-929

BORZĘCIN 600a! Dom wolno stojący, 2 działki 23 ary - sprzedam

NOWY Sącz, 1 Brygady, dom 250m², ciekawe wykończenie, tanio -okazja (0-18)442-88-89

NOWY Sącz, Batorego 75 część domu, 4 mieszkania, 2 wolne -tanie, okazja (0-18)442-88-89

NOWY Sącz, dom 300m² 135.000zł okolice ul.Nawojowskiej (0-18)445-21-14 (090)301-422.

PRZYSIETNICA dom 70m², działka 6a. Wiad.: Nysa (0-77)330-775 wieczorem.

TARNÓW, ul. Zamenhoffa . 1/2 bliźniaka ,217 m2, stan surowy zamknięty, działka 6 a, ogrodzona, cena 98.000 zł. Tel. (014)24-14-46.

TRZESÓWKA przy trasie Kolbuszowa -Mielec! Dom częściowo wykończony (gaz, woda, telefon) zarejestrowana działalność gospodarcza (sklep spożywczo-przemysłowy)-sprzedam. Tel. (0-17)78-89-887, po 16.

KUPNO

MAŁY domek koło Wieliczki kupię (012)278-19-28

WYNAJEM

DO wynajęcia piętro w domku jednorodzinnym os.Kliny (0-12)421-35-98 0601-44-39-06

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

DZIAŁKĘ budowlaną 14ar w Nowym Sączu przy ul.Kapuścińskiego sprzedam (0-43)823-52-89.

JORDANÓW- działki budowlane 5,6,8,11 ar- sprzedam. Tel. 033/77-13-15

SPRZEDAM działkę budowlaną 10,40a z budową zaawansowaną Słomniki ul.3-go Maja koło nr. 28 (0-12)429-56-46 po 20.00

SPRZEDAM działkę Gaj 44a (14a budowlana) przy Zakopiance (0-18)471-57-84, 471-29-94.

ŚWIĄTNIKI Górne- działkę południową rolnobudowlaną 88a sprzedam (012)274-36-95

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną w Wieliczce lub okolicy kupię (012)278-19-28

KUPIĘ 2-3 hektary ziemi ornej z możliwością przekształcenia na działkę przemysłową na obrzeżach Krakowa. Oferty pisemne d-1666 Biuro Ogłoszeń Kraków, ul. Józefińska 21/1

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻE, wiaty, kioski (0-18)442-37-28 (0601)49-53-33.

GARAŻE blaszaki, drzwi uchylne -niskie ceny. (0-14)790-912, (0602)792-375, (0-32)292-43-72.

GARAŻE, melaminy, wiaty. Tel./fax (0-14)54-10-87.

GARAŻE, wiaty i inne usługi ślusarskie, najtaniej w Polsce- bezpłatny transport- korzystne rabaty. (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

GARAŻE, kioski, wiaty. 012/412-64-65, 090-314-885

LOKALE

SPRZEDAŻ

MELAMINY wysoka jakość wykończenia, (biura, pawilony handlowe, pomieszczenia socjalne. Tel/fax (0-14)541-087, (0-602)748-743.

KUPNO

LOKALU ok. 20 m2- poszukuję (Azory i okolice) (012)635-96-16

WYNAJEM

BOCHNIA- stoisko w domu handlowym (014)61-248-11

LOKALU Handlowo-Magazynowego około 40m2 z telefonem poszukuję (012)423-57-85

NOWY Sącz, os.Wojska Polskiego -lokal handlowy 38m² do wynajęcia (0-18)441-48-35, 442-87-84

NOWY Sącz, lokal 24m², z telefonem, w centrum, odnajmę (0-18)441-39-51

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w Tarnowie do wynajęcia. Tel.(014)67-76-216

TARNÓW -Centrum, ul. Targowa, I p.Lokale 10, 25, 35 m2, wysoki standard do wynajęcia. Tarnów, tel. (0-14)26-00-54.

TUCHÓW, Rynek! Lokal 23 m2 do wynajęcia. Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego z towarami z powodu wyjazdu. Tel. (0-14)23-25-78.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

OKAZJNIE sprzedam sypialnię stylową nową (0-12)272-05-76

PARKIET, boazeria, produkcja szeroki wybór, ceny konkurencyjne. Usługi w tym zakresie. Tel. (0-12)3881284, (0-90)379801.

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, zaczepy, kołki (012)415-42-87

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, posadzek, samochodów, układanie wykładzin, spawanie PCV (0-12)412-72-58

FIRMA sprzątająca KLINING, pełne usługi 0601-44-39-06 (0-12)421-35-98

HYDRAULIKA (0-12)274-71-66 090-674-045

MEBLE- dowolne wymiary, panele, boazeria. (012)635-96-16

NAROŻNIKI kuchenne, wymierzamy, dowozimy (090)379-841. Napisz: Nowy Sącz 4 Box-65.

POLECAMY usługi renowacji oraz wyrób mebli artystycznych. (012)262-14-58

TAPICER (0-12)655-96-15 tapicerka meblowa, samochodowa, drzwi, transport bezpłatny.

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety (0-18)44-60-495 od 8.00 -17.00

ŻALUZJE- produkcja, sprzedaż, montaż- „ZALMAX” (012)655-74-74, 655-63-76

ŻALUZJE, antywłamaniowe rolety, pionowe, poziome. 012/649-76-21, (018)442-04-72

ŻALUZJE- Nowy Sącz- (018)441-20-38

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

ISOLIT® WILGOTNE BUDOWLE

SAM USUNIESZ KAŻDĄ WILGOĆ OD WEWNĄTRZ BEZ ROZKOPYWANIA ORYGINALNYM NIEMIECKIM SRODKIEM

IZOLIT

- USUWA W 100 % WILGOĆ I GRZYB
- 2 X POMALOWAĆ I GOTOWE
- TO WIECZNIE SUCHIE BUDOWLE
- WYSYŁAMY NA CAŁY KRAJ PROSPEKT Z CENĄ BEZPŁATNY

ISOLIT „I” os. KOPERNIKA 15/13 83-200 STAROGARD GD TEL./FAX (0-69) 16-242-19

SIATKA ogrodzeniowa, ocynkowana, powlekana. Producent (0-12)271-15-26

SPRZEDAŻ piasku budowlanego. Ceny producenta, transport gratis. 0602-75-84-28.

SPRZEDAM deski suche- sosna, świerk 7,5, 3,5- ok. 30 kubików. Tel. (018)26-76-197

BLACHY SZWEDZKIE: Trapez od 16,87 zł/m2, Dachówka od 18,74 zł/m2,-Siding USA od 14,59 zł/m2, Panele podłogowe Francja od 26,55 zł/m2 (netto). Poszukujemy dealerów. TRAFFIC: (0-85) 53-94-32, 75-34-35, 0602-113-289.

DESKI sosnowe obrzynane 19-25mm - 100m², tarcica ogólnobudowlana na zamówienie sprzedą Zakład Przemysłu Drzewnego w Kąclowie 33-330 Grybów, tel. (0-18)445-01-12.

PAKAMERY, garaże, kioski. 012/644-62-97

PUSTAKI żuźlowe, betonowe, bloczki, kregi 60, 80, 100, 120, rury 30, 40, 50. (0-12) 267-45-80 producent.

STEMPLE, żerdzie, dach -sprzedam. Jodłówka Tuchowska. (0-14)52-68-56, wieczorem.

USŁUGI

„DAVI” montaż boazerii, podłóg panelowych, elewacje PCV, suche tynki (0-18)441-42-03.

USŁUGI

ADAPTACJE, suche tynki, malowanie, tapetowanie, gładź, panele i inne (0-12)632-74-73 0601-44-63-02

MALOWANIE, tapetowanie. (0-14) 33-03-10

ANTYWŁAMANIOWE kraty, rolety stalowe aluminiowe drzwi MULT-T-LOCK, Gerda (012)632-39-38, 0601-44-67-65

BRUKARSTWO, solidnie, tanio tel/fax (0-12)429-32-57

CAŁODOBOWO Szklarstwo, ślusarstwo, stolarstwo (0-12)633-58-62

CYKLINUJĘ, układam, poprawiam parkiety (012)267-05-47, (012)415-21-12

CYKLINOWANIE, układanie parkietów. SCHODY, balustrady produkcja montaż. (0-18)443-81-30, 0/601-40-70-55.

DACHY, konstrukcje stalowe, czyszczenie, malowanie, konserwacja (0-12)634-43-84

DOCIEPLANIA budynków, styropian, tynk szlachetny. 012/656-04-67

FIRMA „Izoler” wtryskowe, ocieplanie domów (0-41) 311-70-34, (0-14) 23-27-66

FLIZOWANIE, hydraulika, panele podłogowe, malowanie, gładź, rachunki, gwarancja (012)657-58-54

FLIZOWANIE, szpachlowanie, malowanie, registry, murarskie i elektroinstalacyjne. (0-18)441-76-16.

FLIZY, tarakota -tanie solidnie. tel. (0-14)26-91-39.

FLIZOWANIE, wykładziny, panele, remonty- duże powierzchnie. 012/643-51-18, 0602-78-97-12

GAZ-NAPRAWA pieców łazienkowych, term, hydraulika, rachunki VAT. (012)419-22-63

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8 -16); (014)23-10-47 po 17.

KWASOODPORNE wkłady kominowe tel. (012)272-08-62

LASTRIKO, ogrodzenia z gwarancją (012)633-58-62

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, panele, sufity podwieszane (012)658-52-90

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, renowacja stolarki, kasety, suche tynki (012)423-75-63

MALOWANIE, gładzie, tapetowanie, VAT (0-12)415-69-45

MALOWANIE dachów, remonty, żaluzje, gwarancja „Dom-El” (0-18)446-31-18, 337-48-30.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, układanie płytek i paneli. Tel. (0-14)260-765.

MALOWANIE dachów, kompleksowe wykończenia wnętrz -solidnie. Tel. (0-14)22-28-32.

MALOWANIE, tapetowanie, adaptacja pomieszczeń. Firma GG Expo, tel./fax (014)74-33-27.

MURARSTWO, stolarstwo (012)633-58-62

Ocieplanie budynków styropianem, tynki szlachetne (0-18)441-79-47.

Ocieplanie budynków pianką termoizolacyjną. Tel. (041)31-17-029

Ocieplanie budynków- tynki steropianowe (014)685-96-12 po 14

PARKIET, układanie, szlifowanie (maszyny bezpyłowe) flizy (0-18)446-13-41, 262-42-74.

PARKIETY- produkcja, sprzedaż z materiałów własnych i powierzonych- Brzesko. (014)66-318-90

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład.Tel: (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel: (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria, hurt- detal.

PROJEKTY, budowy, remonty, docieplanie budynków. Firma „JARD” Nowy Sącz (0-18)441-42-61.

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej. Tarnów, (0-14)33-07-37.

PROFESJONALNE układanie kostki brukowej (0-18) 3325229.

STUDNIE odwiercam, lokalizuję, dotyczy sądeckiego i tarnowskiego „Izwiert” (0-18)441-16-44.

SUCHE tynki, malowanie, gładź, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe -gwarancja (0-18)442-24-40

SZPACHLOWANIE gładź, malowanie, flizy, parkiety, cyklinowanie, czyszczenie dywanów. (0-18)442-76-52, 0/90-563-507.

UKŁADNIA parkietów, schody, produkcja, montaż (0-18)443-95-78

USŁUGI stolarskie wykona firma, stolarka budowlana, meblowa (012)656-03-33

ŻALUZJE, markizy, rolety -produkcja, usługi. Tarnów, Strusińska 10, (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

Urząd Celny w Nowym Targu

OFERUJE DO SPRZEDAŻY NIŻEJ WYMNIENIONE TOWARY:

1. Zegary (budziki) z naciągami ręcznymi, sprężynowym prod. jugosłowiańskiej, 15.750 sztuk, wartość oszacowania 107.604,00 zł (w tym podatek VAT)
2. Paski do spodni ze skóry, 2097 sztuk, wartość oszacowania 20.466,72 zł (w tym podatek VAT)
3. Przyprawa do potraw „Zacin C” w opakowaniach a’250g, prod. jugosłowiańskiej, 79.920 sztuk, wartość oszacowania 68.411,52 zł (w tym podatek VAT)
4. Tkanina drukowana, bawełniana o szer. beli 240 cm - 70.037 mb, prod. pakistańskiej, wartość oszacowania 170.890,28 zł (w tym podatek VAT)

Oferty można składać do dnia 30.04.1998 r. na adres: Urząd Celny, al. Tysiąclecia 33, 34-400 Nowy Targ. Warunkiem sprzedaży towaru jest prowadzenie działalności gospodarczej i przedłożeniu odpowiedniego zaświadczenia. Towar można oglądać w siedzibie tut. Urzędu (adres jw.) w godz. 9-13, pok. 304, tel. 264-82-21.

Urząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

DĘBICKIE ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA SPOŻYWCZEGO „IGLOOPOL” W DĘBICY,

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica,
tel. (0-14) 670-28-71, 681-42-56, fax (0-14) 681-42-54

OGLASZAJĄ PRZETARG PISEMNY OFERTOWY
na sprzedaż
**lokomotywy spalinowej
typ 2Ls 150.**

Cena wywoławcza wynosi 5.000,00 złotych.

Pisemne oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg” zawierające nazwę i siedzibę oferenta, oferowaną cenę i sposób zapłaty, należy składać w ciągu 15 dni od daty ukazania się ogłoszenia (licząc dzień ogłoszenia jako pierwszy) na adres: Dębickie Zakłady Przetwórstwa Spożywczego „IGLOOPOL” ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 7 maja 1998 roku o godzinie 12 w siedzibie przedsiębiorstwa. O wyniku przetargu oferty zostaną powiadomieni drogą pisemną.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto PKO BP O/Dębica nr 10204971-38713-270-1 lub gotówką w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się:

- prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn
- prawo swobodnego wyboru oferty oraz dodatkowych negocjacji
- że wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej
- że wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli oferent którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zakupu przedmiotu przetargu.

Informacja telefoniczna pod nr. (0-14) 681-42-55.

NARZĘDZIA - MASZyny

SPRZEDAŻ

MŁOCARNIE do zboża, prasę do słomy. Nieczajna Górna 119, (014)42-14-79.

BUKOWARKE sprzedam. 090-38-37-56

DZIURKARKI oraz inne maszyny do szycia - sprzedam. 090-38-37-56

KOTŁY warzelne, wytłornice pary, pralnice, suszarkę (inne) - bezpłatna infolinia. 0.800.127.037.

MASZyny stolarskie, fabryczne (0-12)27-47-915

MASZyny stolarskie z odlewów żeliwnych: grubościówki, wyrówniarki, frezarki, wiertarki poziome, piły regulowane, stabilne - niedrogo. Zborówek 7, koło Pacanowa.

MASZyny do skór baranich i licowych do szycia. (0-41) 361-26-61 po 17.

MASZyny do szycia domowe, przemysłowe - kupno, sprzedaż. 090-38-37-56

OVERLOCKI- maszyny wieloczynnościowe, stebnówki, urządzenia prasownicze. MEGA-sklep (012)656-34-65

SPAWARKI „Bester” nowe z gwarancją, niskie ceny, rabaty tel. (014)68-61-560

RTV, AGD, FOTO

USŁUGI

ANTENY (012)648-30-42

NAPRAWA telewizorów (012)423-76-59, (012)411-63-27

NAPRAWA RTV- video Sanyo, Sony, Funai, itp. dojazd gratis (0-12)285-94-14

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek. (012)412-89-56

WIDEOFILMOWANIE (012)421-26-88

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTER 486 DX2/66 monitor kolor (0-18)441-11-80

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN Malamute sprzedam (033)67-13-71

PRODUCENT sprzedaje żywopt (LIGUSTER- 2 letni) (0-41)383-64-16 tel/fax (0-41)383-20-50.

ROTTWEILERY rodowodowe sprzedam, tel. (012)415-46-70 po 17.00

ROTTWEILER suczka, szczenię. (014)26-55-78.

USŁUGI

OGRÓD- pielęgnacja, koszenie trawy, sprzątanie, docinanie drzewek. (012)419-24-02

INNE

ZDROWIE

0601-428-158 (032)24-28-724 GINEKOLOGIA

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne Kraków

090-215-991 GINEKOLOGIA

DERMATOLOG (012)413-46-84, (012)634-00-17

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź 0-602335083.

TURYSTYKA, SPORT

KOLONIE Włochy, Węgry, Polska „Mały Podróżnik” Kraków (0-12)421-13-71 0601-468-251

OŚRODEK Wypoczynkowy „Czecz” Piwniczna (0-18)44-64-185, wczasy, kolonie, obozy, zielone szkoły, wycieczki.

SPRZEDAM rolki Bauer lub zamienię na grę SEGGA (0-18)441-03-51

ZAPRASZAMY na tanie wczasy rodzinne w Rabce. Tel. (018)26-79-330

MATRYMONIALNE

BIURO „Alicja”. Kraków, ul. Moniuszki 6/1 (15-18). 012/657-21-50

BIURO Matrymonialne „Julia” zaprasza; 39-200 Dębica-1, skr 16. (014)681-78-39

DWUDZIESTOLETNIĘ biuro- KRAKOWIANKA. Oferty krajowe, Francja, USA. Krowderska 74/1 (0-12)633-01-57

ROZWIEDZONY nie z własnej winy, bez nałogów, lat 70, nie brzydki, mieszkanie, samochód, pozna szczupłą, ładną Panią. Oferty 150 Starowiślna10

BIZNES

ATRAKCYJNY lombard- Długa 5 (012)422-15-54. Pożyczki pod zastaw nieruchomości

LEAR PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE w KARNIOWIE 32-010 KOCMYRZÓW

- ★ OPONY NOWE I BIEŻNIKOWANE do samochodów ciężarowych, przyczep i nacze
- ★ BLACHY CZARNE tłoczne i karoseryjne
- ★ CZĘŚCI DO PRZYZCZEP HL80-11-D83-P4-D616 oraz do NACZEP
- ★ BĘBNI HAMULCA do wszystkich samochodów ciężarowych krajowych i zagranicznych oraz przyczep i nacze
- ★ CYLINDRY: udźwign 16 t, wysokość 56 cm, 4-stopniowe i 5-stopniowe

Punkt informacyjny:

KRAKÓW, ul. Promienistych 11/8 tel./fax (0-12) 412-92-97 od 7 do 17

WYTWÓRNIĄ MEBLI SKLEPOWYCH

- LADY ● REGAŁY
- WITRYNY SZKLANE
- MEBLE DO APTEK ● LADY CHŁODNICZE
- MEBLE W SYSTEMIE PROFILI ALUMINIOWYCH ● INNE

F.H. ARTI Kraków, ul. Makuszyńskiego 10A
tel.: 643 01 87, fax: 423 55 91

TARNOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

oferuje do sprzedaży
mieszkania własnościowe - hipoteczne
w realizowanym budynku
przy ul. Jana Pawła II w Tarnowie

- ✓ termin oddania I kw. 1999 r.
- ✓ powierzchnia mieszkań od 32 m² do 60 m²
- ✓ cena 1 m² pow. użytk. mieszkania 1.400 zł
- ✓ budynek trzypiętrowy w technologii tradycyjnej.
- ✓ garaże wbudowane,
- ✓ mieszkania opomiarowane,
- ✓ spłaty ratalne,
- ✓ ulgi podatkowe,
- ✓ pomoc w uzyskaniu kredytu
- ✓ możliwość zakupu i połączenia kilku mieszkań

Informacja w siedzibie Spółdzielni
ul. Sowińskiego 14 pok. nr 2,
poniedziałek od 9.00 do 17.00; wtorek, środa, czwartek od 8.00 do 15.00; piątek od 9.00 do 16.00
telefony: 22-13-07; 22-04-46

T-12/2

BIZNES

BANKOWE kredyty DUKAT ul. Łazarza 13
(012)421-82-21 od 10.00-17.00

DEŁGI odzyskuje „PROKURA” s.c. (0-12)421-93-18

IMPORTER Odzieży Używanej oferuje wysokiej jakości oryginalny niemiecki, holenderski. Możliwość transportu, skupujemy odpady. (0-602)773-413, (0-602)608-757, (0-14)22-03-13.

KUPIĘ makulaturę karton, bele od 150kg, 0,23zł/kg, dostawa na Śląsk. POSW „Surpap”, tel/fax. (0-18)443-85-72 wew.159.

LOMBARD- Długa 76 (012)632-43-66

MROŻONKI mięsno-warzywne (barter, tani, różne towary - bezpłatna infolinia. 0.800.127.037.

OLEJ roślinny, śruta sojowa, ogórki, kapusta kwaszona - bezpłatna infolinia. 0.800.127.037.

PORADY prawne tel. (012)421-10-30, 0602-62-95-77 i inne

SALON Mebli Używanych zachodnich zaprasza, skup -sprzedaż -raty. Nowy Sącz, al. Piłsudskiego 1 (naprzeciw Białego Klasztoru) (0602)124-052.

Kraków, os. Stalowe 16
Tel. 644-42-21
644-36-33
w. 23
GLOBAL S.A.

- Pożyczki gotówkowe
- Kredyty konsumpcyjne
- Leasing (I wpłata 0%)

RÓŻNE

DORADZTWO Podatkowe Biuro Rachunkowe, Nowy Sącz, ul. Paderewskiego 52/42: usługowe prowadzenie ksiąg podatkowych i rachunkowych sporządzanie deklaracji podatkowych.

FLAGI (012)423-71-16

GARAŻ blaszak 3x5 m, cena 850 zł -sprzedam. Tel. (0-14)24-25-47.

GARAŻ blaszak bez lokalizacji -sprzedam. (0-14)24-24-89.

JACEK Pytel. zam. Tarnów zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Nr 2 ZSZ w Tarnowie ul. Kochanowskiego 30.

KIOSK, lokalizacja, wyposażenie (012)647-79-40

SOLARIA (0-58) 621 76 63.

SOLARIA profesjonalne. Tania. (0-59) 421-476

SOLARIA. (0-59) 437-948.

SPRZEDAM lodę chłodniczą i szafę chłodniczą (0-18)441-79-13

SPRZEDAM pawilon „Uno”- 50m2, do przeniesienia oraz 3 szafy chłodnicze. Tel. (018)26-777-12

TATUAŻ artystyczny, kolczykowanie Lea 22 (0-12)632-56-11

SPRZEDAM dojarkę bańkową- typ H-305. Podwilk, tel.: (018)28-529-32

KUPIĘ antyki- obrazy, meble, srebra, biżuterię (0-12)632-71-97 647-80-50

AGREGATY chłodnicze, zbiorniki z k.o., wanny, przenośniki, pompy - bezpłatna infolinia. 0.800.127.037.

RÓŻNE

B & B S.C.
TRADING

WYPOSAŻENIE SUPERMARKETÓW I SKLEPÓW

Bezpośredni importer
urządzeń chłodniczych FIRMY ARNEG
oraz systemów JOKER, UNO

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

- ➔ LADY
- ➔ REGAŁY
- ➔ KOSZE
- ➔ SYSTEMY WEJŚCIA, WYJŚCIA
- ➔ WAGI
- ➔ KASY

KRAKÓW

al. Beliny Prażmowskiego 24 - 26,
tel./fax 613-15-08
ul. Krakowska 37, tel. 423-60-57

ANTYKOROZYJNE, impregnacja, usługi p. poż. (0-12)278-18-40

SZKŁARNIE do rozbiórki - sprzedam. Tel. (0-14) 66-30-688, (0-601) 40-62-16

BIURO Rachunkowe. N.Sącz (0-18)442-74-38.

DAMY mieszkanie w Krakowie dla dziewczyny na okres letni za sprzątanie. (0-12)421-35-98 0601-44-39-06

Nowo otwarta
hurtownia odzieży
używanej - sortowanej
i sprzętu elektrycznego
BEZPOŚREDNI IMPORTER

Nowy Targ,
ul. Ogrodowa 36,
tel. (0-601) 49-60-46

MAGIA 0602-13-53-58

NAGŁOŚNIENIE i oświetlenie dyskoteki sprzedam. Tel. (090)325-804.

ODZIEŻ zachodnia, używana, sortowana- hurt. Ciągła sprzedaż. Zawada- Dębica. (014)677-50-13

OKAZYJNIE sprzedam płyty- Sklejka 1,5*1,5m (0-12)272-28-38

PROJEKTY architektoniczne i pozwolenia budowlane tel. (012)421-10-30, 0602-62-95-77

SKUTECZNIE usuwam kamień w piecach gazowych. (012)643-12-89

SPRZEDAM stół bilardowy „6”, „8” „kaczor” Podwilk tel. (018)28-529-32

SPRZEDAM chłodnicę do piwa. Podwilk (018) 28-529-32

SPRZĘT jeździecki, korzystnie, buty, siódła, środki pielęgnacyjne sprzedam. Tel. (012)65-61-363. Fax:(0-12) 269-03-79

WĘGIEL aktywny do filtrów, filtracji, wymiana. (012)643-12-89

WRÓŻBY SYBILLA (0-12)421-58-84
Kraków ul.Ogrodowa 3 (parter).

Uwaga!

Koniec kłopotów z ciepłą wodą!

Oferujemy Państwu rewelacyjne piece kąpielowe JUNKERS, energooszczędne, z automatyczną regulacją stałej temperatury wody.

„PROMOGAZ” Kraków, ul. Prądnicka 65, tel./fax (0-12) 632-97-02, (0602) 296-775,

Niepołomice, ul. Bocheńska 18, tel. (0-12) 281-26-90
Bochnia ul. Poniatowskiego 33, tel./fax (0-14) 611-10-60, (0-14) 611-10-61



JUNKERS
Bosch Termotechnika
Hurt-detal, dogodne raty bez zyrantów.
Montaż, serwis.

Nowe termy bez świeczek!
OFERTA SPECJALNA DLA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH I INSTALATORÓW.

Ponadto oferujemy w szerokim wyborze:

- kotły co jedno- i dwufunkcyjne, wiszące i wolno stojące o mocy 12-117 kW,
- rury i kształtki miedziane
- zawory termostatyczne firm: „Danfoss”, „Comap”, „Herz”
- grzejniki panelowe „RETTIG” PURMO, STELRAD

SUPEROFERTA

KOCIOŁ CO DWUFUNKCYJNY firmy JUNKERS
typ ZW20-KD NOWATHERM o mocy 8-20 kW w cenie 2.499 zł

Ceny producentów • Transport GRATIS • Wykonujemy instalacje co.

17W

AUTORYZOWANY DEALER

STAR JELCZ
LUBLIN
POLONEZ-TRUCK



DAEWOO
MOTOR POLSKA



UNILUX TRUCK
KRAKÓW, ul. Pachoskiego 5,
tel. (0-12) 415-39-56, 415-48-72 w. 208
fax (0-12) 415-35-57



- dotyczy wybranych modeli. Ilość samochodów ograniczona
- bezpłatny roczny pakiet ASSISTANCE!
- 18 miesięcy gwarancji bez limitu kilometrów

* DC GRATIS - AC, KR, NW
Stawka zryczałtowana od 2,2% pojazdu

PRODUKCJA ZABUDÓW: FURGONY • IZOTERMY
CHŁODNIE • NADWOZIA SKRZYNIOWE - Zapraszamy
sprzedawców wszystkich typów ciężarówek do współpracy!

• RATY • LEASING • MINIMUM DOKUMENTÓW
SERWIS • CZĘŚCI ZAMIENNE

Śladem naszych publikacji

Igranie ze śmiercią

Po opublikowaniu 7 kwietnia w „GK” tekstu zatytułowanego „Igranie ze śmiercią” dotyczącego poszukiwania w rejonie Hali Krupowej w Beskidach zaginionego harcerza, od rzecznika prasowego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej Okręg Małopolski p.w. Michała J. Zazuli H.O. otrzymaliśmy list z prośbą o opublikowanie następującego sprostowania:

Organizatorem „marszu na orientację” w rejonie Hali Krupowej, opisanego w nr. z dnia 7 kwietnia, w trakcie którego zgubił się jeden z harcerzy, była Małopolska Chórągw Harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Wspomniany tekst zawierał błędne i niepełne informacje. Harcerze nie wyruszyli na trasę po południu, ale wcześniej rano. Góry w rejonie gry nie były zaśniewione, a na szlakach panowały dobre warunki. Uczestnicy byli doświadczeni i dobrze przygotowani. Akcja poszukiwawcza GOPR trwała trzy godziny, a nie całą noc. W związku z tym sugestie autora co do zaniedbań ze strony organizatorów, wyrażone między innymi w tytule „Igranie ze śmiercią”, są całkowicie nieuzasadnione.

Równocześnie informujemy, że organizatorem obozu w Górcach wspomnianego w dalszej części tekstu nie była żadna z jednostek Okręgu Małopolskiego ZHR. Niesłuszne jest więc łączenie tej

organizacji z jakimikolwiek zaniedbaniami opisanymi w tej części tekstu. Tyle sprostowanie.

Od autora i ratowników Grupy Podhalańskiej GOPR:

Artykuł nie zawierał wszystkich informacji o okolicznościach zaginięcia 16-letniego Marka L. z Krakowa. Istotne szczegóły – jak wynika z relacji ratowników Grupy Podhalańskiej GOPR biorących udział w poszukiwaniach – różnią się jednak od tych, które przedstawia rzecznik prasowy ZHR. Tego dnia w górach rzeczywiście była niezła pogoda. Na szczytach temperatura przekraczała 10 st., przyswiewcało słońce. Na Hali Krupowej od południa leżały płaty śniegu. W lesie, szczególnie od północy, było go sporo. Wg informacji zapisanych przez Janusza Kapłona, ratownika kierującego akcją, a uzyskanych od komendanta zgrupowania Ryszarda Kielara Ostrowskiego, harcerze wychodzili pojedynczo. Marek wyruszył ostatni, około 13. Na azy-mut wypadało mu iść z najwyższej położonych przysiółków Juszczyzna do schroniska na Krupowej. Droga przecinała strome, zalesione zbocza, głębokie jary. Harcerze mieli się meldować na punktach kontrolnych. Nikt nie wspomina, żeby Marek dotarł do jakiegokolwiek z nich. Harcerze z Krupowej mieli zejść do bazy namiotowej rozbitej obok leśniczówki pod Kielkiem, zalesionym wzgórzem w Paśmie Podhalańskim. Tam też, około 19, nie doczekawszy się kolegi, poszli. W bazie go też nie było. Przed półno-

cą do schroniska na Krupowej ponownie dotarł patrol harcerzy. Pytali Eugeniusza Ogródowicza, kierownika schroniska i ratownika GOPR, czy Marek nie pojawił się.

– Dla mnie było oczywiste – powiedział później „GK” Eugeniusz Ogródowicz – że trzeba rozpocząć poszukiwania. W górach może zdarzyć się wszystko: utrata przytomności, złamanie nogi, cokolwiek.

W centrali Grupy Podhalańskiej GOPR w Rabce tuż po północy zaczęła się akcja. Tymczasem patrol harcerzy z obietnicą, że przez telefon komórkowy skontaktuje się z GOPR, zszedł w dół. Obietnicy nie dotrzymał. Dlatego jeden z patroli GOPR dopiero o 4 nad ranem zlokalizował obóz. Komendant był niezadowolony z interwencji ratowników. Twierdził, że nie się nie stało, że chłopak to „twardziel” i da sobie radę, że ma przy sobie zaklejoną kopertę z instrukcją, co robić w przypadku zabłądzenia. – Później dowiedzieliśmy się – powiedział Janusz Kapłon – że zalecała ona... powrót do bazy. Komendant prosił ich, aby do godzin przedpołudniowych nie powiadamiali rodziców. Sam chciał zorganizować trzyosobowe grupy harcerzy, które z nastaniem dnia rozpoczną poszukiwania.

– To przecież pierwsze rutynowe kroki: sprawdzenie czy jest w domu, czy może gdzieś w okolicy ma rodzinę, do której mógł dotrzeć – powiedział Julian Chrutek, naczelnik grupy. Rano do akcji mieli wejść ratownicy z psami, powiadano obsługę śmigłowca.

W tym czasie ratownicze patrole przeszły w poprzek Pa-smo Policy, nawołując i strzelając z rakiety. Huk jednej z nich obudził mieszkańca Juszczyzna. Skojarzył sobie to z wyczerpanym harcerzem, którego poprzedniego dnia zabrał do samochodu. Odnalazł ratowników i powiadomił ich o tym. Akcja się skończyła, a telefon do Krakowa potwierdził, że przed siódmą rano Marek dotarł do domu.

– Chłopak dostał po prostu w kość i wcale mu się nie dziwię – skomentował zdarzenie Julian Chrutek. – Machnął ręką na komendanta i jego zaklejoną kopertę i wrócił do rodziców. Zapuszczanie się w góry w pojedynkę to łamanie podstawowej zasady.

Opisu zdarzeń nie kieruję ani do pana Zazuli, ani organizatorów harcerskich akcji, a do rodziców, którzy w dobrej wierze powierzają im swoje dzieci. Powinni być świadomi istniejących zagrożeń, z których największe to nie trudne warunki, śnieg lub deszcz, a beztroška, brak wyobraźni i pokory wobec gór.

Pozwalam sobie więc pozostać przy ocenie zawartej w tytule „Igranie ze śmiercią”.

I na koniec. Rzecznik prasowy pisze: „słowo »zabawa« jest naszym zdaniem zupełnie nie na miejscu. ZHR nie jest organizacją zapelniającą wolny czas, ale mającą wychowywać (...)”.

Dlaczego więc manewry, na których doszło do opisanego zdarzenia nazwano „harcami ćwiców”?

Zbigniew ŁADYGIN

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 – 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, w godz. 14.00 – 15.00 osobiście – Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

Fotointerwencja



Kraków, ul. Batorego. Trudno zgubić taki niepotrzebny już w domu mebel, za to zawsze można go zostawić na ulicy. Niech się inni martwią...

UŻYWAJĄC JĘZYKA SYMBOLI:



wspomaganie kierownicy

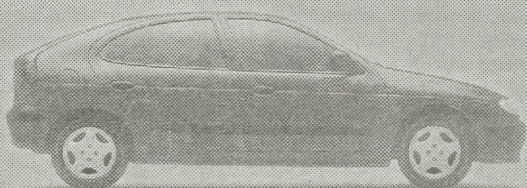


poduszka powietrzna kierowcy



moc 75 KM

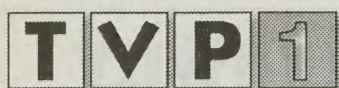
OFERUJEMY WYPOSAŻENIE ZA SYMBOLICZNĄ ZŁOTÓWKĘ.



Renault Mégane Eco Plus - od 35.382 zł.*+1 zł. Poduszka powietrzna kierowcy, silnik o mocy 75 KM i wspomaganie kierownicy - za złotówkę. Tak, tak, tę słynną symboliczną złotówkę.

*Oferta ograniczona. Dotyczy wersji RL 1.4 e. Przy kursie z dnia 02.04.1998 r. 1 DM = 1,865 PLN

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA



6.00 Kawa czy herbata? (audiotele: 0-70055560-2)

8.05 Murphy Brown — serial kom.



8.30 Wiadomości

8.40 Prognoza pogody

8.45 Dla dzieci: Mama i ja

9.00 Aukcja — teleturniej

9.30 Domowe przedszkole

9.55 Porozmawiamy o dzieciach

10.00 Dr Quinn — serial obyczajowy

prod. USA

10.50 Klub Samotnych Serc

11.10 Ochroniarz

11.20 Sto lat — magazyn

11.30 Sensacje XX wieku: Największa tajemnica XX wieku

12.00 Wiadomości

12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny

12.20 Co w kraju piszczy?

12.45 Zobaczmy to jeszcze raz — Trans — reportaż

13.05 Polska na jawie

13.35 Twórcy naszych tradycji: Hrabia Henryk

14.30 Wiadomości

14.40 Dla młodych widzów: Szatnia

15.05 Dzikie, dziwne i nieznane, czyli świat dzikich zwierząt: Tajna broń — serial dok.

15.35 Dla młodych widzów: MUR

16.00 Czesy — katolicki magazyn

16.15 Moda na sukces — serial obyczajowy

16.40 Tydzień prezydenta

17.00 Teleexpress

17.25 Klan — telenowela, Polska 1997, reż. Paweł Karpiński, wyk. Halina Dobrowolska, Zygmunt Kęstowicz, Agnieszka Kotulanka

17.50 Czytało

18.05 Forum — program publicystyczny (audiotele 0-70015011 — opcja 1, 0-70015012 — opcja 2)

18.50 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody

19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki

19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.10 Teatr TV — Premiera: Sławomir Mrożek — Miłość na Krymie, Polska 1998, reż. Erwin Axer, wyk. Jacek Mikołajczak, Ewa Gawryluk, Zbigniew Zapasiewicz

22.00 W centrum uwagi

22.20 Życie moje

23.00 Wiadomości oraz Sport

23.10 Mistrzowie kina: Louis Malle — Kochankowie — dramat obycz., Francja 1958, reż. Louis Malle, wyk. Jeanne Moreau, Jean-Marc Bory, Alain Cuny, Judith Magre

0.40 Klub Samotnych Serc

1.00 Współczesni wojownicy: 2 Regiment Spadochroniarzy Cudzoziemskich

1.20 Polska znana i mniej znana

1.35 Rodziny i miasta

2.00 Zakończenie programu

● **Miłość na Krymie** — Pierwsza w dorobku Sławomira Mrożka sztuka epicka rozgrywa się w różnych latach. Akt pierwszy toczy się w roku 1910, drugi — w 1928 roku, zaś trzeci współcześnie. Niektóre postaci sztuki starzeją się, inne — te, które naprawdę kochają — nie. Skomplikowane związki uczuciowe między bohaterami, nie spełnione aspiracje i nadzieje wprawiają widza w nastrój smutku i nostalgii.

● **Kochankowie** — Trzydziestoletnia Jeanne Tournier, żona bogatego wydawcy wieści luksusowe, lecz monotonne życie w wiejskiej posiadłości. Raz w miesiącu Jeanne jeździ samochodem do Paryża, gdzie spotyka się z przyjaciółką Maggy i mistrzem gry w polo, przystojnym Raulem, z którym po pewnym czasie zaczyna romansować.

23.10



7.00 Sport telegram

7.05 Dziennik krajowy

7.25 Prawie doskonałi — serial komediowy

7.50 Studio urody

8.00 Programy lokalne

8.30 W labiryncie — serial obyczajowy

9.00 Najważniejszy dzień życia: Gąszcz — serial obyczajowy

10.00 Nasze dziecko

10.30 Kaczorek Hugo — serial anim.

11.00 Kraina indygo — serial obyczajowy

11.50 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski



12.20 Akademia Zdrowia Dwójki — program rekreacyjno-sportowy (audiotele: 0-70055666)

12.30 Familiada — teleturniej

13.00 Panorama

13.20 Dziennik krajowy

13.40 07 zgłoś się — serial kryminalny prod. pol.

14.55 Akademia Zdrowia Dwójki — program sportowo-rekreacyjny

Program, w którym propaguje się wszelkie dyscypliny sportowe i czynny udział we wszelkich tego typu imprezach.

15.05 Pascha Chrystusa

16.00 Panorama

16.10 Nie tylko w koszarach — program wojskowy

16.30 Koło fortuny — teleturniej (audiotele 0-70055500)

17.00 Krzyżówka trzynastolatków — teleturniej

17.20 Dni walki z rakiem na Antenie Dwójki

17.30 Programy lokalne

18.00 Panorama

18.10 Kronika Kraków

18.30 Va banque — teleturniej

19.00 Auto — magazyn

19.30 Dwa światy — serial fantastyczny-przegląd, Polska, Australia 1995, reż. Noel Price, wyk. Gosia Piotrowska, Zbyszek Trofiński, Brian Rooney, Krzysztof Kumor

20.00

20.00 Lekarstwo na miłość — komedia, Polska 1966, reż. Jan Batory, wyk. Kalina Jędrusik, Krystyna Sienkiewicz, Andrzej Łapicki

21.40 Tele wizje kultury — Nagroda Kantora dla Jana Kotta

22.00 Panorama

22.30 Sport telegram

22.40 Seans filmowy

23.10 Encyklopedia Sztuki XX wieku — Sen: C.G. Jung Mądrość snu — film dok.

24.00 Autoportret Elizabeth Schwarzkopf — film dok.

0.55 Życie od nowa — dramat obyczajowy, USA 1994, reż. Randall Zisk, wyk. Blair Brown, Ken Howard, Cameron Bancroft

Eddie Keating sprawia swym rodzicom ogromne kłopoty wychowawcze — nie uczy się i nie pracuje, nie stroni także od alkoholu i narkotyków. Rozgoryczeni państwo Keating dochodzą do wniosku, że najlepszą szkołą dla ich syna będzie wojsko...

2.25 Zakończenie programu

● **Lekarstwo na miłość** — Bezgranicznie zakochana w Januszu, Joanna nie wychodzi z domu, czekając na telefon od niego. Odbierając kilka pomyłkowych telefonów, staje się nieświadomie łacznikiem szajki fałszerzy banknotów. Nie domyślając się jednak niczego, Joanna spotyka się z Andrzejem — tajemniczym nieznajomym, którego poznaje przez telefon. Intrygujące zachowanie mężczyzny prowadzi ją do przekonania, że właśnie on jest szefem szajki. Razem ze swoją przyjaciółką postanawia go śledzić. Wkrótce zostaje porwana przez członków gangu.

20.00



8.00 Kronika

8.10 Magazyn medyczny (powt.)

8.30 Historia miłości — brytyjski serial fab.

9.30 Misie z Niedźwiedziej Krainy — australijski serial animowany dla dzieci, odc. 24/26



9.50 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci — odc. 18/32

10.10 Globalna wioska, odc. 23/26

Angielski program prezentujący najnowsze osiągnięcia ze świata komputerów.

10.50 Na granicy ryzyka — amerykański serial dok., odc. 8/13

11.20 Solaris — radziecki film s.f.

12.35 Fatalny nałóg — amerykański film dok. (powt.)

13.05 Strefa zagrożenia — serial dok., odc. 1/13

13.40 Z wiatrem i pod wiatr — kanadyjski serial fab. dla młodzieży

14.25 Latające misie — serial anim. dla najmłodszych, odc. 24/39

14.50 Program dnia

15.00 Kronika

15.05 Nasza antena

15.10 Misie z niedźwiedziej Krainy — australijski serial anim. dla dzieci, odc. 24/26 (powt.)

15.35 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci, odc. 18/32 (powt.)

16.00 Globalna wioska, odc. 23/26 (powt.)

Angielski program prezentujący najnowsze osiągnięcia ze świata komputerów.

16.35 Zagajnik — serial fab. dla młodz., odc. 20/21

17.00 Wspólne sprawy — program publicystyczny

17.30 Zapis — reportaż

17.45 Marzenia i kariery — reportaż

18.00 Gość TV Kraków: Jadwiga Romañska

18.10 Kronika

18.30 Historia miłości — serial fab.

19.30 Na granicy ryzyka — amerykański serial dok., odc. 8/13

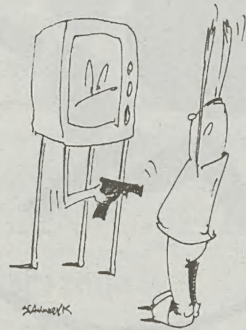
20.00 Jama Michalika — benefis J. Jabczyńskiego — transmisja z Teatru STU

21.45 Kronika

22.00 Konkurs muzyczny — Tydzień z... Robert Plant i Jimmy Page

22.05 Sport

22.10 Temat dnia — program publ.



22.25 Z medycyną na ty — magazyn publicystyczny

Klucznik — dramat polski, 1981 r., reż. Wojciech Marczewski, wyst. Wirgiliusz Gryn, Tadeusz Łomnicki

22.50 Zakończenie programu

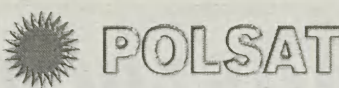
0.10 Zakończenie programu

● **Fatalny nałóg** — Film pokazuje jak dalece szkodliwy jest nałóg palenia papierosów oraz jak trudno jest się z niego wyzwolić.

● **Strefa zagrożenia** — Amerykański serial dokumentalny przedstawiający najniebezpieczniejsze zawody świata.

● **Klucznik** — Klucznik jest jedynym łacznikiem starego hrabiego z nową rzeczywistością. Adaptacja sztuki Wiesława Myśliwskiego.

22.50



6.00 Poranek z Polsatem

7.45 Polityczne graffiti

7.55 Poranne informacje

8.00 Garfield, odc. 8 — serial animowany dla dzieci

8.30 Powrót Supermana, odc. 45 — amerykański serial sensacyjny

9.30 Żar młodości, odc. 424 — kanadyjski serial obyczajowy



10.30 Star Trek: Stacja kosmiczna, odc. 6; USA 1994; prod. Rick Berman, Michael Pillar

11.30 Legendy kung-fu, odc. 12; USA 1992 — 96; prod. Michael Sloan

12.30 Dziewięciu wspaniałych — program rozrywkowy

13.00 Disco polo live

14.00 Piramida: gra — zabawa

14.30 Drzewko szczęścia: gra — zabawa

15.00 Garfield, odc. 9; USA 1988-92; reż. John Walker, Steve Clark, John Sparey

Serial animowany, który opowiada o przygodach kota imieniem Garfield oraz parze jego przyjaciół.

15.30 Twój lekarz — magazyn medyczny

16.00 Informacje

16.15 Piraci Show: gra — zabawa

16.45 Star Trek: Stacja kosmiczna, odc. 7; USA 1994; prod. Rick Berman, Michael Pillar

17.45 Świat według Bundych, odc. 68 — serial komediowy

18.15 Szaleję za tobą, odc. 34 — amerykański serial komediowy

18.45 Informacje

19.00 Polityczne graffiti

19.10 Powrót Supermana, odc. 46

W tajemniczych okolicznościach znikają sąsiedzi Lois Lane, Michelle i Arnold Sitkowitzowie. Po ich zniknięciu Lois postanawia nagłośnić sprawę i wraz z Clarkiem rozpoczyna prywatne śledztwo. Ślady prowadzą do niejakiego Larry'ego Simleya, psychoterapeuty-amatora.

20.00 Legendy kung-fu, odc. 13; USA 1992 — 96; prod. Michael Sloan

20.50 Losowanie LOTTO

21.00 „Wykonać wyrok”; USA, 1990; reż. Deran Sarafian; wyk. Jean-Claude Van Damme, Robert Guillaume, Cynthia Gibb

ok. 22.45 Wyniki losowania LOTTO

22.50 Informacje i biznes informacje

23.10 Polityczne graffiti

23.20 Bumerang — program publicystyczny

23.50 Egzamin dojrzałości — program rozrywkowy

0.50 Przylut mnie

1.50 Program muzyczny

2.25 DJ'S Club

2.55 Pożegnanie

● **Star Trek** — W trakcie lotu rozpoznawczego doktor Bashir wraz z major Kirą trafiają na uszkodzony statek kobliadzi. Z pokładu ratują oficer ochrony i umierającego więźnia. Tymczasem załoga spodziewa się transportu deuridium, minerału poszukiwanego przez Kobliadów. Okazuje się, że uratowany więzień upozorował jedynie ciężką chorobę, aby dostać się na stację i ukraść ładunek deuridium. Z braku posiadania własnego ciała, umieszcza swoją świadomość w organizmie oficer Federacji, by móc przełamać blokadę ochrony.

● **Wykonać wyrok** — Gwiazda filmów akcji, Jean-Claude Van Damme w roli detektywa, Louisa Burke'a, który został wyznaczony do wykonania zadania specjalnego w środku więzienia o zastraszonym rygorze. Musi rozwiązać zagadkę niewyjaśnionych zabójstw...

21.00



6.00 Telesklep

6.30—7.30 Ciężko ranne pantofle — magazyn poranny prowadzi Sandra Walter i Norbi

7.30 TVN Fakty — informacje

7.35 „Pacific Drive” (136) — serial

8.00 „Biblia dla najmłodszych: — Arka Noego” (6) — serial anim. dla dzieci

8.25 „Biblia dla najmłodszych: Józef i jego bracia” (7) — serial animowany dla dzieci

8.45 De De Reporter — program dla dzieci

9.00 „Conan” (8) — serial przygodowy

9.45 „Rodziców nie ma w domu” (29) — serial prod. polskiej

10.00 Pod dobrą gwiazdą

10.30 „Anna” (136) — telenowela prod. arg.

11.30 „Jolanda” (70) — telenowela prod. arg.

12.00 Telesklep

12.30 Ludzie w drodze — program reporterów

13.00 „Opowieści z Zielonego Lasu” (46) — serial animowany dla dzieci

13.30 Krok w krok z Brianem Scottem — progr. rozrywk.

14.00 Twój problem, nasza głowa — program na żywo dla dzieci, w programie magazynu NBA

14.45—16.45 NIEŻY KANAŁ

14.45 „W naszym kręgu” (13) — serial

15.15 „Szkoła Złamanych Serc” (136) — serial

15.45 „Star Trek” (82) — serial

16.45 „Omer” (24) — serial

17.15 TVN Fakty regionalne — informacje

17.30 Co za dzień! — rozrywka, informacja

18.00 „Beverly Hills 90210” (134) — serial prod. USA



19.00 Dobra cena — teleturniej

19.30 TVN Fakty — informacje

20.00 Sport

20.05 „K.O. czy O.K.”

Pierwszy w Polsce sportowy talk show na żywo i z udziałem publiczności zgromadzonej w studiu. Prowadzi Marek Józwiak — dziennikarz, publicysta, komentator sportowy i zarazem reprezentant Polski na olimpiadzie w Monachium (bieg na 110 m przez płotki). Program prezentuje najciekawsze wydarzenia i najbardziej wpływowych ludzi polskiej sceny sportowej. Kontrowersyjne i palące zagadnienia, kulisy sportu, słowne tematy, o których mówi sportowa Polska.

21.00 „Ogień” (14) — serial obyczajowy prod. australijskiej

22.00 Supergliny — mag. policyjny

22.30 TVN Fakty — informacje

22.35 Kropka nad i

Stacje telewizyjne regionalne

RTK

17.00 Sandybell 18.10 Palcem po mapie — krajozn. 18.15 Z punktu widzenia nocnego portiera — dok. 18.30 Wspólnota — film SF 20.05 Model TV — rozmaitości 20.30 Zagadki przyszłości — serial pop.-nauk. 21.00 Nowa fala 74,5 MHz — obycz. 22.30 Rodzina Polanieckich

PTK 2

17.00 Warner Bros — film dla dzieci 17.30 Jak w bajce — filmy dla dzieci 18.00 Życie jak loteria — serial obycz. 18.45 Niebezpieczne kobiety —

serial obycz. 19.30 In Your Ear — program muz. 20.00 Rzeka diamentów — film sensac., Niemcy/RPA 21.30 Midnight Love — magazyn 22.00 Owad — horror, USA 23.30 TV Party — program muz.

KABLOWA

6.30 Zespół adwokacki — serial obycz. 8.00 Westgate — serial sensac. 9.00 Maria Bonita — serial obycz. 10.00 Xapaton — teleturniej 12.00 Pallotyni w Paryżu — film dok. 13.00 Maria Bonita 14.30 Zebra — program muz. 15.00 Czarny rynek — program muz. 15.30 Larry i Balki — serial kom. 16.00 Ekopanorama — magazyn 16.30 Fort Boyard — taletur-

niej 18.00 Maria Bonita 19.30 Świat i cztery kółka 20.00 Wrestling 21.00 Zespół adwokacki — serial obycz. 22.00 Westgate — serial sensac. 23.00 Różowa seria — serial erotyczny 0.30 Larry i Balki — serial kom. 1.30 Różowa seria — serial erotyczny

tłk

17.00 Pytania i odpowiedzi 18.00 Teleradio 19.00 Tarnowskie Studio Sportowe — Mistrzostwa Polski Juniorów w Piłce Ręcznej 21.00 Drapieżcy z Atlantydy — film fantast. 22.30 To jest kino 23.00 Najważniejsze to kochać — dram. psych. 0.40 ATV idzie do kina 1.00 Bez nakazu — dram. 2.40 ATV idzie do kina.

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

TV Katowice

10.20 Globalna wioska — magazyn 10.50 Na granicy ryzyka — serial dok. 11.20 Solaris — film SF 12.35 Fatalny nałóg — film dok. 13.05 Maria Celeste — serial obycz. 13.50 Serce Klaryty — serial obycz. 14.20 Kleks — program dla dzieci 16.00 Globalna wioska — magazyn 16.30 Dziś w Tele Trójce — reportaż 16.45 Rozmowa tygodnia 17.30 Dziś w Tele Trójce — reportaż 17.50 Portrety miast 18.30 Historia miłości — serial obycz. 19.30 Na granicy ryzyka — serial dok. 20.00 Solaris — film SF, ZSRR 21.20 Fatalny nałóg — film dok. 21.45 Dzień w regionie 22.30 Informator gospodarczy 23.15 Namietność — serial obycz. 23.45 Losy 0.30 Sekrety z życia maszyn — serial dok.

TV POLONIA

8.00 Duchy, zamki i upiory: Świętojańska historia kasztelanki z gołanieckiego zamku — reportaż 8.45 Dla dzieci 9.05 Tata, a Marcin powiedział... 9.15 Klan — telenowela, Polska 9.40 Panteon — wydarzenia kulturalne 10.05 Na kłopoty Bednarski: Ostatnie lato — serial sensac. 11.30 Świat bez granic: Kalimera Cypr — teleturniej 12.15 Wszystko co najważniejsze — dramat obycz., Polska 14.05 Twoja Lista Przebojów 15.30 Kosmopolacy — reportaż 16.00 Polonijny Magazyn Gospodarczy 16.30 Klan — telenowela, Polska 17.15 Dla dzieci: Polskie ABC 17.45 Krzyżówka szczęścia — teleturniej 18.15 Capital City — serial obycz. 19.05 Dziennik Telewizyjny — pro-

gram satyryczny Jacka Fedorowicza

19.15 Dobranocka 20.00 **Krzyż walecznych** — film wojenny, Polska 21.20 Program poświęcony polskim filmom animowanym 21.40 Wokół „Ostrej Bramy” — film dok. 23.05 Pascha Chrystusa — reportaż

RTL 7

8.10 Siódme niebo — serial famil. 8.55 Jak dobrze mieć kuzyna — komedia, USA 10.20 Amerykańska opowieść — film anim. 11.40 Autostrada do Nieba — serial famil. 13.35 Ukryta kamera — program rozrywk. 14.05 Klan McGregorów — serial obycz. 14.55 Siódemka dzieciakom 15.45 Z ust do ust — serial dla młodzieży 16.10 Święty — serial sensac. 17.05 Robin Hood — serial przyg. 18.00 Sunset Beach — serial obycz. 19.00 Prawo i bezprawie — serial krym. 19.55 **Napad z bronią w rękę** — western, Australia 21.50 Cobra — oddział specjalny — serial sensac. 22.40 Policjanci z Miami — serial krym. 23.40 Robin Hood — serial przyg.

POLONIA

10.00 Klub Hawaje — serial dla młodzieży 10.30 Werdykt — program publicystyczny 13.30 Stellina — serial 14.30 Pełnym gazem — magazyn 17.15 Seriale animowane dla dzieci 17.45 Namietności — serial obycz. 18.45 Werdykt — program publicystyczny 19.15 Nie tylko na weekend — magazyn 19.45 Klub Hawaje — serial dla młodzieży 20.30 Pielęgnacja niemowląt — serial dok. 21.30 Escape — program komputerowy 22.00 Auto salon — magazyn

Telewizje satelitarne

Discovery Channel

17.30 Opowieści z zoo 18.00 Pierwsze loty: Eksperymenty lotnicze 18.30 Podróznicy w czasie: Odkrywanie handlu niewolnikami.

Odkrycie grobów pod Nowym Jorkiem rzuciło nowe światło na rolę, jaką pełnili niewolnicy przy budowie tego miasta 19.00 Na ratunek przegranej

19.30 Przygody z zalogą Questa — za szybą 20.30 Katastrofy: Kopalnie — śmierć w ciemności 21.00 Dawni wojownicy: Szkoci 21.30 Vadecum twardego: Historie przetrwania 22.00 Samotna planeta: Republiki Środkowej Azji 0.00 Skrzydła: Bombowce B-17 1.00 Pierwsze loty: Eksperymenty lotnicze

EUROSPORT

11.00 Automobilizm: Wyścigi w klasie STW w Hockenheim 12.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Monte Carlo 18.00 Lekkoatletyka: 102 Maraton w Bostonie 20.00 Magazyn sportów ekstremalnych 21.30 Sport motocyklowy: Halowe zawody w triu w Paryżu 0.30 Boks: Walki zawodowców

SAT 1

9.00 Gliniarz i prokurator — serial krym. 10.00 Słówka — teleturniej 10.30 Walet, dama, Hörig — teleturniej 11.00 Jörg Pilawa: Horoskop: Jesteś Bykiem — dlatego nie pasujemy do siebie. 12.00 Vera w południe: Akwizytorzy: Nigdy więcej! 13.00 Sonja: Co weekend na kemping. 14.00 MacGyver — serial sensac. 15.00 Star Trek: Voyager — serial SF, USA 16.00 Baywatch Nights — serial sensac. 17.00 Każdy z każdym — teleturniej 19.00 Ukocone siostry — serial obycz. 19.30 Koło fortuny — teleturniej 20.15 Lekarz z alpejskiej wioski — serial obycz. 21.15 Rewir Wolffa — serial krym. 22.15 Akta śledcze — magazyn 23.50 Kanał 4: Siła i niemoc — magazyn

PRO 7

8.30 Bill Cosby Show 9.00 Kto tu rządzi? — nowy serial obycz. 9.35 Na południe — serial krym. 10.30 Talking the Falls — serial krym. 11.25 Detektyw w sutannie — serial krym. 12.25 Matlock — serial krym. 14.00 Arabella Kiesbauer: Żądam kary śmierci. 15.00 Andre-

POLSAT 2

9.00 Power Rangers — serial 9.30 Z ostatniej chwili — serial 10.30 Wrestling — wszystkie chwytty wolne — serial 11.30 Disco Relax — pr. rozrywkowy 12.30 Tajemnicza dama — telenowela 14.30 Jacek Ziobro Superstar 15.00 Dance TV 15.30 Plastic TV — program muz. 16.00 Z ostatniej chwili — serial 17.10 Czarodziejka z Księżyca 17.35 Power Rangers — serial 18.00 Na południe — serial 19.00 Tajemnicza dama — telenowela 20.00 Dynastia — serial 20.50 Miasteczko Twin Peaks 2 21.45 Zaginione imperia: Obelisk — serial dok. 22.40 Punkt zapalny — film sens.

NASZA TV

9.20 Sto plus jeden — teleturniej 9.45 Latający lekarze (14) — serial obyczajowy, Australia 10.35 Detektyw (8) — serial kryminalny, W. Bryt. 11.25 Korsarze — serial dokumentalny 12.30 Wyścianiec — film przygodowy, USA 14.00 Baśnie braci Grimm (43) — serial animowany; Degraisi (65) — serial dla młodzieży 16.00 City (68) — serial, USA 16.30 Mossad (12) — serial, Izrael. 17.30 Zagraj z nami — Domino — teleturniej na żywo 17.50 Propozycje do listy przebojów 18.00 Dziedziczna nienawiść (64) — serial, Brazylia 19.00 Bar pod biedronką 19.25 Klub na plaży (39) — serial, Brazylia 19.55 Wdowy (2/6 drugiej serii) — serial, USA 21.15 **Pogrzeb wikinga** — film obyczajowy, USA 23.05 Gospodarcze trzy grosze 23.15 Wieczór gwiazd

as Türk: Andreas, kiedy mnie wysłuchasz, wtedy się zmienię. 15.55 Szpital Dobrej Nadziei — serial obycz. 17.20 Alf — serial kom. 17.55 Roseanne — serial obycz. 18.25 Bill Cosby Show 19.45 Świat według Bundych — serial kom. 20.15 Z archiwum X — serial fantast., USA/Kanada 21.15 The Outer Limits — film fantast., Kanada 22.20 Gwiezdna eskadra — serial SF, USA 23.15 Comedy Factory

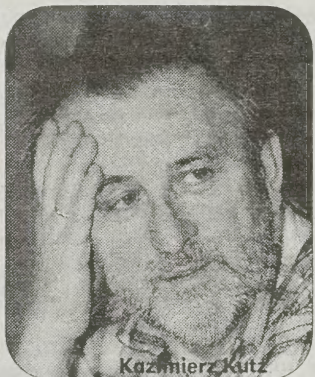
KRAKOWSKA

9.00 Przegląd weekendowych nowości 10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00 Notowania list przebojów 12.00 Nowości i standardy pop-rockowej sceny 13.00 Taneczny program Vity 14.00 Co jest grane? — muzyczne doniesienia Vity 15.00 Interaktiv-Live — teledyski na telefon 17.00 Chartsurfer — notowania list przebojów 18.00 kEwL — Live — show 19.00 Planeta Viva — magazyn 20.00 Vivasion — talkshow Stefana Raaba 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Nocny magazyn 23.00 WordCup — magazyn

Za zmiany wprowadzone w programach w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada.

Krzyż walecznych — polski film wojenny TV POLONIA, godz. 20.00

Akcja trzech filmowych nowel rozgrywa się podczas II wojny świato-



Kazimierz Kutza

wej. Bohaterem pierwszej opowieści jest żołnierz Socha, który za bohaterski czyn otrzymuje Krzyż Walecznych i kapraleskie belki. Podczas krótkiego urlopu udaje się do rodzinnej wsi, nie wiedząc, że cała osada wraz z mieszkańcami została spalona.

Druga nowela opowiada o bezdomnym psie z hitlerowskiego obozu zagłady, który przybłąkał się do oddziału polskich żołnierzy. Niektórzy

Wybierz, obejrzyj — warto!

karmi go kawałkami chleba, inni chcą zastrzelić esesmańskiego pomocnika. Nad okrutnymi odruchami bierze jednak górę zwykły humanizm.

Akcja trzeciego opowiadania toczy się w małym miasteczku na Ziemiach Odzyskanych, gdzie osiedlają się byli żołnierze z jednego oddziału. Młoda wdowa po bohaterskim dowódcy, kapitanie Joczysie, zakochuje się w wzajemnością w młodym przybyszu, który jednak nie przez wszystkich zostaje zaakceptowany. Zakochana para postanawia wyjechać z nieprzyjaznego miasteczka...

Film jest ekranizacją trzech nowel Józefa Hena.

Reż.: KAZIMIERZ KUTZ, wyk.: Jerzy Turek, Aleksander Fogiel, Bronisław Pawlik, Grażyna Stanisławska. 1959 rok.

Pogrzeb wikinga — film obyczajowy, USA Nasza TV, godz. 21.15

Z okazji siedemdziesiątych siódmych urodzin pisarza dochodzi do

spotkania czworga dzieci i ośmiorga wnucząt. Wszyscy chcieliby uszczęśliwić jubilata i spełnić jego najskrytsze marzenie. Przygotowali więc wielką niespodziankę. Świetna rola Burt Lancastera i czteroletniego Macaulaya Culkina.

Reż.: Daniel Petrie, wyk.: Burt Lancaster, Susy Amis, John Glover, Macaulay Culkin (94 min) 1988 rok.

Napad z bronią w rękę — western, Australia

RTL7, godz. 19.55

Kapitan Starlight postanawia zmienić swoje życie. Wspólnie ze swoim przyjacielem Benem postanawia zająć się rabunkiem. Kiedy dołączają do nich dwaj synowie Bena, grupa staje się prawdziwą bandą. Jednak Starlight — znudzony nową profesją — postanawia wrócić do dawnego, uczciwego życia. Niestety, nie jest to takie łatwe...

Reż.: Donald Crombie/Ken Hamnam, wyk.: Sam Neill, Steven Vilder, Christopher Cummins, Liz Newman. 1985 rok.

Plotki ploteczki...

NASTASSJA KINSKI pobiła SHARON STONE i GRETE SCACCHI we współzawodnictwie aktorów prezentujących na ekranie wszystkie swoje wdzięki.



CRAIG HOSADA opracował THE BARE FACTS VIDEO GUIDE — książkę o aktorach i aktorkach, którzy dla potrzeb filmu — i nie tylko — zdecydowali się zdjąć wszystko, co mieli na sobie. Na szczycie zestawienia pojawiła się trochę niespodziewanie Nastassja Kinski, która wraz z Sharon Stone i JENNIFER JASON LEIGH ma na koncie trzynastą nagrodę. Kinski ma jednak na swoim koncie dwa filmy, które rozpowszechniane były tylko w Europie, więc jest bogatsza o występy w stroju Ewy od swoich konkurentek. Następną na liście jest francuska aktorka ISABELLE HUPPERT, a tuż za nią uplasowały się MELANIE GRIFFITH i Greta Scacchi. Każda z nich rozegrała się w 10 filmach. W kategorii panów pierwsze miejsce okupuje MALCOLM McDOWELL, który zaprezentował swe wdzięki w ośmiu filmach. Na dalszych miejscach uplasowali się: MARTIN HEWITT z siedmioma filmami oraz DENNIS HOPPER, GARY OLDMAN i JEAN-CLAUDE VAN DAMME z sześcioma.

Krzyżówka — (TV - 211)

1	2	3	3	4	5
pop prawostawny	mlókos	intruz	garnek	w powietrzu	lek nasenny i uspokajający
6	miasto w Japonii, na Honsiu	1	7	8	2
			siłacz	młode krowy	rzeka w Japonii
10	3		4	5	6
głaca	↓		•		•
11	7				
kawior					•
12	8				
babilońskie bóstwo o nieokreślonych funkcjach			9		
10			11		12
			•		
13			13		
kadź farbiarska					•
14					
		•			
14					
malec					

W losowaniu nagród książkowych wezmą udział rozwiązania przysłane do redakcji na kartkach pocztowych z dopiskiem: Krzyżówka (TV — 211). Termin nadsyłania — dwa tygodnie (decyduje data stempla pocztowego).

Za prawidłowe rozwiązania krzyżówek nagrody książkowe otrzymują:

• (186) — Julian KOŁODZIEJCZYK, ul. Wspólna 5/22, 33-380 Krynica • (187) — Stanisław LEWEK, ul. H. Kołłątaja 11/4, 38-300 GORLICE • (188) — Ryszard KLUSKA, ul. Góldammera 4/1, 33-100 TARNÓW • (189) — Witold PRAŻUCH, 32-250 OTFINÓW 197 • (190) — Jan JASKÓŁKA, ul. Kolejowa 72, 34-400 NOWY TARG

KRAKOWSKA

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC tel. 411-84-11, fax: 411-64-55

31-548 Kraków, al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05

fax: 411-64-55, 412-66-08

Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98

Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33

Dział miejski: tel. 412-16-94

Dział sportowy: tel. 412-11-60

Redakcja nocna: tel. 412-29-98

BIURO OGŁOSZEŃ: tel. 412-61-51, fax: 412-40-99

Kraków, aleja Pokoju 3 tel/fax 422-06-03

ul. Starowiślna 10

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.

WYDAWCA: „Polska prasa” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski

DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;

PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Plotki ploteczki...

Gwiazda filmu NAGI INSTYKT SHARON STONE mimo zawarcia związku małżeńskiego z wydawcą prasowym PHILEM BRONSTEINEM nie zgodziła się na opuszczenie Hollywood i przeprowadzkę do San Francisco, gdzie znajduje się kierowana przez męża redakcja. Z kolei Bronstein nie chce zrezygnować ze swojej pracy, by Sharon mogła kontynuować karierę filmową.

Wygląda więc na to, że para będzie mieszkać osobno i widywać się tylko w weekendy.

Warszawa w amoku

Czy Michael J. spełni nadzieje?

Za sprawą obietnicy budowy przez króla muzyki pop Michaela Jacksona rodzinnego parku rozrywki na warszawskim lotnisku na Bemowie, stolicę ogarnął amok.

We wtorek, 31 marca, przed stołecznym ratuszem stanęły dwie pikietki. Uczestnicy jednej domagali się budowy parku na Bemowie i proponowali: „Jeśli się to komuś nie podoba, to niech wyprowadzi się na wieś”. Ich przeciwnicy zapewniali, że cały szum wokół parku, to tylko zasłona dymna – naprawdę chodzi o przejęcie terenu o wielkiej wartości... Młodzież, która zebrała już 3 tysiące podpisów osób popierających budowę parku na Bemowie (m.in.: Krystyny Jandy, Janusa Gajosa, Hanki Bielickiej, Tadeusza Rossa czy Kayah) zapowiada kolejne demonstracje.

Kolekcjoner zamków czy biznesmen?

Istnieje wiele powodów, dla których podobny park bardzo by się przydał zarówno samej stolicy, jak i reszcie Polski, pozostaje jednak pytanie czy akurat Michael Jackson jest tą osobą, która może Warszawie ten park zafundować. Pisma bulwarowe całego świata piszą niestworzone rzeczy o bajecznych zarobkach króla popu, on sam także stara się stwarzać wrażenie osoby niezwykle majątnej. W jednym tygodniu najpierw wiedeński „Kurier” doniósł, iż Michael Jackson przebywał w stolicy Austrii, ponieważ upodobał sobie jakiś zamek i bardzo pragnie go nabyć, a dwa, trzy dni później agencja DPA doniosła z Monachium, że Jackson przybył do Bawarii, bo miał wielki apetyt na idylliczny zamek Harburg, za który był ponoć gotów zapłacić 30 milionów marek. Jackson bardzo chciał kupić także zamek w Otwocku, którego za diabła nie chce się pozbyć jedno z polskich ministerstwo. Może nie od rzeczy będzie postawić pytanie: czy

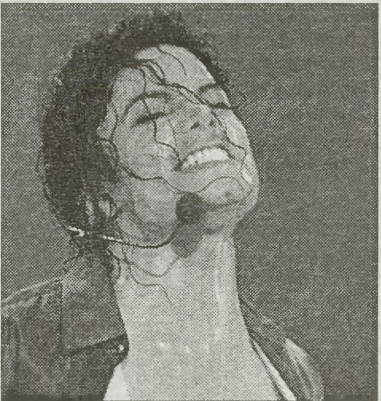
Jackson naprawdę chce te zamki kupić, czy też tylko chce, by o jego planach pisała prasa? Szczególnie że i parki rozrywki obiecał nie tylko Warszawie, ale i paru innym miastom na całym świecie. Ostatnio miało to miejsce w Wilnie – tego samego dnia, kiedy w polskiej stolicy pikietowano w obronie warszawskiego parku...

W Warszawie, dla zrealizowania snutych planów, Jackson musiałby zainwestować około 300 milionów dolarów, jak wielki zatem musiałby być majątek gwiazdy, aby jednocześnie budować parki rozrywki w Warszawie, Seulu (100 milionów), Wilnie, czy jeszcze gdzie indziej w świecie, a do tego jeszcze kupować kolejne zamki i pałace?

23. wśród najbogatszych

W poważnych pismach biznesowych autorzy, kiedy piszą o fortunie Michaela, stawiają przede wszystkim znaki zapytania. W zestawieniu 40 najlepiej opłacanych w latach 1996-1997 gwiazd rozrywki sporządzonym przez amerykański magazyn biznesowy „Forbes”, Jackson znalazł się dopiero na 23 miejscu. Wedle szacunków zarobił w tym czasie około 55 milionów dolarów: 20 w 1996 i 35 w 1997 roku. Dla porównania, znajdujący się na czele listy Steven Spielberg zarobił 313 mln dolarów, George Lucas – 241, a Oprah Winfrey – 201. Liczne plotki mówią poza tym, że większą część tych zarobków Jacksona poszła na spłacenie długów, jakie powstały po poprzednim nieudanym tournée Jacksona z roku 1993. Wtedy to Michael musiał niespodziewanie przerwać swoje wojaże z powodu oskarżenia o molestowanie seksualne nastolatki...

To jednak nie koniec znaków zapytania dotyczących stanu posiadania Michaela. W histerii rozpętanej po śmierci Lady Diany i Dodi al-Fayed utonęła informacja, że jedną z ostatnich osób, jaka się z nimi spotkała był właśnie Jackson. Rozmowa dotyczyła pomocy finansowej, jakiej senior al-Fayed miałby udzielić przeżywającemu tarapaty finansowe Jacksonowi. Rzecznik gwiazdy zaprzeczył, iż Michaelowi grozi bankructwo. Chodzi tylko o przejściowe kłopoty z płynnością finansową...



Oczywiście, każdy z twórców ma lata tłuste i chude i, na przykład, okupujący przez wiele lat pierwsze miejsce na liście najlepiej zarabiających ludzi show biznesu Bill Cosby w klasyfikacji za lata 1996-1997 znalazł się dopiero na 40. pozycji, czyli daleko za Jacksonem. Jednak i na liście 400 najbogatszych Amerykanów też nie ma nazwiska Michaela Jacksona! Co zatem stało się z bajeczną ponoć fortuną niegdyś cudownego dziecka, a później króla rozrywki?

Proces prawdę pokaże?

Amerykanie zadają sobie to pytanie od wielu lat. Wiele nadziei pokła-

dają w procesie, który rozpocznie się w Los Angeles 13 kwietnia. Skarżącą jest Maureen Doherty, niegdyś radca finansowy, zarzucająca Jacksonowi nieuczciwe zwolnienie z pracy. Pojawiły się także zarzuty o seksizm, oszustwa i uchylanie się od podatków. Jeśli Doherty wygra ten proces, będzie mogła dochodzić wysokich odszkodowań, a przede wszystkim doprowadzi do kontroli stanu finansów Jacksona. Tak czy inaczej, wkrótce może się okazać, że niezależnie od setek milionów dolarów, jakie Jackson zarobił, jego stan posiadania jest daleko mniej królewski niż nawyki, które dla prasy bulwarowej prezentuje...

„Forbes”, który opisał całą sprawę, zwrócił uwagę, że Jackson miał w ostatnich latach kilka gigantycznych wydatków: najpierw ugoda po zarzutach o pedofilię, następnie odwołanie w wyniku tych zarzutów, tournée... Jedną, jak i druga pozycja to wielomilionowe straty. Nikt nie wie, ile kosztowało Jacksona zawarte w 1994 roku małżeństwo z Marią Lisą Presley, ale do tanich na pewno nie należało! Kolejną żoną Michaela została pielęgniarka, która właśnie urodziła mu drugie dziecko. To też kosztuje... Jest jeszcze bajkowe rancho Jacksona Neverland, którego koszt utrzymania szacuje się na 10 milionów dolarów rocznie, oraz wynajmowana od jakiegoś czasu posiadłość pod Paryżem...

Jeden z członków ekipy Jacksona zapewnił „Forbes”, że Michael zarabia około 100 milionów dolarów rocznie... Kiedyś może tak było, dzisiaj suma ta wydaje się mało prawdopodobna. Ostatni album Jacksona „HIStory” sprzedawał się w USA słabo. Kupiono tylko około 2,2 miliona egzemplarzy, choć wcześniej przedstawiciele Sony uważali, że sprzedaż 20 milionów byłaby dla nich rozczarowaniem...

Ekstrawagancja kosztuje

Jackson ponosi fantastyczne koszty swoich ekstrawagancji. Ekipa, którą wozi ze sobą, jest liczna i utrzymanie jej pochłania krocie. Do tego król życzy sobie mnóstwo efektów specjalnych na scenie, a na wiele koncertów zaprasza przyjaciół, którzy przybywają i przebywają w luksusowych warunkach na jego koszt. Oszacowano, że pobyt w Pradze kosztował 1,7 miliona dolarów tygodniowo!

Wiele zastrzeżeń budzi też dobieganie ekipy, kierującej sprawami finansowymi Jacksona. W 1990 roku Michael wyrzucił z pracy prawnika Johna Branco oraz prowadzącego sprawy biznesowe Marshalla Gelfanda. Z tym drugim musiał pogodzić się przyjąć do pracy trzy lata później. David Geffen, który zarobił miliardy dolarów jako producent muzyczny, i był nieformalnym doradcą Jacksona został zastąpiony przez saudyjskiego księcia Alwaleeda Tallala Bin Abdulaziza Alsauda. Po świecie chodzą zresztą słuchy, że tak naprawdę, to Jackson tylko firmuje wspólne z księciem przedsięwzięcia, zaś Saudyjeczyk wyklada pieniądze. Jak jednak zauważył „Forbes”, choć Jackson obiecał zainwestować w Warszawie 300 milionów, a 100 w Seulu, to książę nie wyjął jeszcze na te przedsięwzięcia nawet centa... Mało tego, ostatni menedżer, konsultant księcia, opuścił Jacksona w grudniu...

Niejasne są zatem szanse na budowę przez Michaela Jacksona parku rozrywki w Warszawie, i to całkiem niezależnie od tego ile hektarów lotniska na Bemowie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji odda na ten cel.

KRZYSZTOF PASIKOWSKI



Z nami wiesz za ile jedziesz A u konkurencji nie zawsze

Po ulicach Krakowa jeździ dzisiaj około 7 tysięcy taksówek. W przeliczeniu na liczbę mieszkańców jest ich tutaj więcej niż w Nowym Jorku. Trwa więc prawdziwe polowanie na pasażerów. Często prowadzone jest w sposób nieuczciwy. Niektórzy taksówkarze i ich organizacje kuszą obietnicą obniżenia ceny za przejazd nawet o kilkadziesiąt procent. Kiedy przychodzą regulować rachunek, okazuje się jak jest naprawdę, a wściekłość oszukiwanych pasażerów kierowana jest pod adresem wszystkich kierowców. Niesłusznie. Sieć „919” stawia tu na bardzo jasne zasady: udziela 10 proc. bonifikaty od każdego wskazania licznika.

— My w walce o pasażera nie musimy i nie chcemy stosować metod, które służą wyłącznie temu, by go złapać na haczyk, a potem wyciągnąć od niego maksymalnie dużo pieniędzy. Chcemy, żeby nasi potencjalni klienci o tym wiedzieli — mówią szefowie sieci.

Uchwała Rady Miasta ustaliła ceny za przejazd taksówką na poziomie maksimum 1,5 zł za kilometr. Poszczególne sieci mogą do tej wysokości dowolnie ustalać ceny za swe usługi i ustaliły na poziomie najwyższym, czyli właśnie 1,5 zł za km. „919” wybrała wariant ceny niższej od dopuszczalnej, bo tylko 1,2 zł za kilometr. Podobnie radni stanowili, że najwyższa stawka za godzinę postoju może wynieść 20 zł. Sieć „919” przyjęła tu również cenę znacznie niższą — 15 zł. W warunkach Krakowa, gdzie czas podróży często wydłużają olbrzymie korki na ulicach, ma to duże znaczenie, bo obecnie używane taksometry przy prędkościach poniżej ok. 20 km na godzinę, zliczają również czas podróży. Różnica opłaty za godzinę postoju ma także znaczenie przy oczekiwaniu na

klienta, kiedy załatwia on swoje sprawy, a taksówka czeka na jego powrót.

Sieć „919” przyjęła też żelazną zasadę: klient stały lub zamawiający taksówkę przez telefon, w momencie kiedy na taksometrze pokaże się suma wyższa niż 6 zł (w tym 4 zł opłaty za pierwszy kilometr) otrzymuje dziesięć procent bonifikaty. Wszystko jest jasne. Pasażer nie musi zastanawiać się od jakiej sumy stosowana jest promocyjna obniżka ceny, ani czy wliczana jest do niej opłata za pierwszy kilometr, czyli tzw. trzaśnięcie drzwiami. W przypadku konkurencji nie zawsze ma to miejsce, a klienci nie są o tym informowani.

„919” postępuje więc tak jak na firmę dojrzałą przystało, pewną swej siły i znaczenia na rynku oraz wysokiego poziomu usług, na który solidnie pracuje od lat.

„919” to duża i stabilna sieć. Po ulicach Krakowa krąży niemal 300 należących do niej samochodów.

— Kwestie cen, bonifikat to w naszym przypadku elementy długofalowej strategii firmy. A jej podstawowy cel to

utrzymanie zaufania Klientów. Nie chcemy więc pozwalać sobie na niejasne rozwiązania, postrzegane jako manipulacje. Nie możemy ryzykować, że w naszej taksówce klient z portfelem w dłoni wykrzyknie: Ile? Przecież miało być o wiele mniej. A u konkurencji zdarza się tak niestety coraz częściej — zapewnia kierownictwo „919”.

Był chaos, jest normalnie

Taksówki osiągalne przez całą dobę pod numerem telefonu 919 cieszą się solidną marką u krakowian. Są tego wymierne dowody. Sieć wygrała szereg przetargów na obsługę ważnych ze względu na ich prestiż miejsc, między innymi Międzynarodowego Portu Lotniczego im. Jana Pawła II w Balicach. Wcześniej zarządzili tam taksówkarze, którzy wykorzystywali nieświadomość obcokrajowców. Od chwili, gdy lotnisko obsługuje „919”, zagraniczni goście przylatujący do Krakowa z przyjemnością odkrywają, że jest tu normalnie i koszt przejazdu z lotniska do miasta już nie zależy od fantazji czy bezczelności kie-

rowcy, a tylko od wskazań taksometru. W dodatku należność można zawsze i we wszystkich taksówkach „919” uregulować każdą z najpopularniejszych na świecie kart płatniczych.

Sieć „919” jest oficjalnym przewoźnikiem wielu renomowanych hoteli. Należący do niej kierowcy stale obsługuje wiele prestiżowych imprez kulturalnych, kongresów naukowych, mają mnóstwo klientów wśród najbardziej cenionych obywateli miasta. Renoma, która jest największym kapitałem sieci, nie powstała przypadkiem. Budowana jest od 7 lat, kiedy 170 kierowców zdecydowało się założyć spółkę „919”.

Opinię o firmie tworzą przede wszystkim jeźdźcy do niej kierowcy. Dotąd taksówkarzem mógł zostać praktycznie każdy. Jednak „919”, jako jedyna w mieście i od początku swego istnienia, stosuje bardzo ostre zasady naboru. Przyjmuje wyłącznie kierowców, którzy legitymują się przynajmniej trzyletnim stażem w branży, nie byli karani za przestępstwa, dysponują odpowiednim samochodem i przejeżdżają przez wewnętrzny, trudny egzamin z topografii miasta. Kierowcy to w większości udziałowcy sieci. Są więc bezpośrednio zainteresowani tym, by znak „919” wywoły-

wał wyłącznie dobre skojarzenia. W dodatku działa tam wewnętrzna komisja dyscyplinarna, która ostro karze taksówkarzy w tych rzadkich przypadkach, kiedy narażają na szwank dobre imię firmy.

Inwestycje a nie manipulacje

Kierownictwo firmy już dawno zrozumiało, że sytuacja na taksówkowym rynku wymaga ciągłych inwestycji, które w ostatecznym rozrachunku przekładają się na więcej zleceń. Wierzy, że na dłuższą metę klienci wybiorą firmę solidną, a nie takie, które działają według zasady: zarobić i szybko uciekać. Dlatego do centrali przyjmowania zamówień na taksówki wprowadzono specjalnie oprogramowane komputery. Ich zastosowanie już dziś pozwala skrócić czas, jaki upływa od wykręcenia numeru 919 do chwili kiedy pod żądanym adresem znajduje się taksówka, a także precyzyjnie podać klientowi jaki samochód po niego przyjedzie. Już wkrótce firma wejdzie w kolejny etap komputeryzacji. Pozwoli to rozwiązać problemy, jakie napotykają pasażerowie próbując zamówić taksówkę w takie wieczory jak np. sylwestrowy.

Normalnie taksówka „919”, ze względu na liczbę samochodów, w ciągu kilku minut może się znaleźć pod dowolnym adresem w mieście.

W godzinach szczytu powołania taksówek bardzo trudne bywa samo dodzwonienie się pod numer centrali, wielu klientów irytuje też kosztowne (zwłaszcza dla dzwoniących z aparatów komórkowych) oczekiwanie na zgłoszenie się dyspozytorki. Te problemy sieć 919 wkrótce także radykalnie rozwiąże. Jako pierwsza w mieście, właśnie dzięki stworzonemu specjalnie dla niej i będącemu już na ukończeniu systemowi pełnej komputeryzacji.

Poziom usług świadczonych przez „919” sprawił, że stałymi klientami sieci są również duże i małe instytucje, których pracownicy muszą wiele podróżować po mieście. Współpracę taką umożliwia bardzo już popularny system własnych, firmowych kart kredytowych, jaki funkcjonuje wyłącznie w taksówkach tej sieci. Jest bardzo wygodny, bo pozwala na regulowanie należności za przejazd np. raz w miesiącu, w postaci zbiorczej faktury i ma wiele innych zalet.

Oczekiwanie na informacje o tym jak szybko taksówka będzie do dyspozycji umila klientom w sieci „919” piątą symfonię Beethovena. To też świadomy i symboliczny wybór. Elegancja, pewność i bezpieczeństwo także w taksówce są wartościami trudnymi do przecenienia.

20 kwietnia 1998 r.

Na Mount Everest najtaniej można wejść już za 10 tys. dolarów, najdrożej nawet za 70 tys.

Himalajski biznes



Himalajskie wyprawy najczęściej przekraczają nie tylko nasze wyobrażenia o wysiłku fizycznym ich uczestników, ale także z powodu gigantycznych kwot, które trzeba wydać, by stanąć na najwyższych górach świata.

Im bardziej góra kusi swoją atrakcyjnością, tym większe pochłonie koszty jej zdobycia.

W Nepalu pozwolenie wejścia na ośmiotysięcznik otrzymuje się „od ręki”. Jednak w przypadku Mount Everestu, trzeba przy okazji dołączyć niezapłaconą łapówkę (kilkadziesiąt tysięcy dolarów). W interesie agencji organizujących komercyjne wyprawy dla bardzo bogatych klientów leży pewność, że je otrzymają (od tej strony droga na szczyt jest dużo łatwiejsza). Stąd korupcja w Ministerstwie Turystyki decydującym o drogocennym „kwitku”.

— Na jednej z wypraw na Everest, przewodnik który ją organizował musiał dać łapówkę 50 tys. dolarów. Zapłacił urzędnikowi połowę, a drugą miał wręczyć po otrzymaniu pozwolenia. Kiedy je

O łapówkach niechętnie się mówi, ale jest to himalajska tajemnica poliszynela. Złatwienie wszystkich formalności „everestowskiej” wyprawy od nepalskiej strony jest niemożliwe we współpracy z tamtejszymi agencjami. Organizator spotyka się więc prywatnie z urzędnikiem ministerstwa, stara się z nim „zaprzyjaźnić” i wynegocjować cenę. Na wiele się nie zdają złudzenia o łapówce poniżej 50 tys. USD, ponieważ chętni do płacenia stoją w kolejce.

Transport z karabinem

Cena przelotu zarówno do stolicy Pakistanu — Islamabadu, jak i do stolicy Nepalu — Katmandu, w zależności od linii lotniczych, waha się w granicach 1000-1200 dolarów. W obu państwach obowiązuje wynajęcie oficera łącznikowe-

wany. Dotyczy to szczególnie Karakorum, gdzie może trwać ponad dwa tygodnie. Na małych wyprawach wystarcza kilkudziesięciu tragarzy, na dużych wynajmuje się kilkuset. Tubylcy żyją z transportowania ciężarów.

Zanim więc zorganizuje się karawanę, trzeba się targować wiele godzin o każdy dolar i kilogram. Za jeden doniesiony do bazy ładunek (w zależności od czasu trwania karawany) płaci się w granicach 100-150 dolarów. Przepisy ściśle określają wagę ładunku — w Pakistanie „na głowę” przypada do 25 kg, a w Nepalu 30 kg.

Co ciekawe, niektórzy pakistańscy tragarze, prócz ładunku noszą ze sobą ciężkie kałasznikowy. Nie rozstają się z nimi nawet w czasie wielodniowej drogi do bazy pod górę. Czasami zabezpieczenie takie jest uzasadnione, ponieważ dochodzi do starć między wioskami, ale czasami to jedynie „maskotka”.

Płacić i płacić...

Sprzęt — namioty, liny, żywność na jednego uczestnika wyprawy średnio kosztują ok. 2 tys. USD. W górach najwyższych i na wyprawach komercyjnych szalenie istotny jest bardzo dobrej jakości tlen. Butla kosztuje około 500 dolarów, wraz z wzrostem wysokości rośnie jej wartość, aż do 1000 dolarów. Dla każdego uczestnika potrzeba ich kilka.

Z Polski żywność zabiera się wyłącznie specjalistyczną pod kątem działalności wysokościowej — odpowie-



Niektórzy pakistańscy tragarze, prócz ładunku noszą ze sobą kałasznikowy

dostał, doniósł w Ministerstwie Turystyki na nieuczciwego biurokrata. Zrobiło się pozorne zamieszanie. Urzędnik wyleciał z hukiem ze stanowiska i rozpoczął niezłe płatną pracę jako oficer łącznikowy. Po kilku miesiącach powrócił do starej pracy. Widać, że w Ministerstwie panuje solidarność, a łupem dzieli się wiele osób — opowiada Ryszard Pawłowski, alpinista i guide, jedyny w kraju prowadzący własną Agencję Górską.

go. Trzeba dać mu pełne wyposażenie wysokogórskie lub rekompensatę za sprzęt w wysokości około 1200 — 1500 dolarów, ok. 10-dolarowe diety dzienne bez względu na to czy towarzyszy wyprawie czy też nie (co bardzo często się zdarza). Jeżeli jednak zdecyduje się na odwiedzin w bazie, wówczas należy zapłacić jego przelot lub dojeżdżenie oraz tragarzy itd. do 2000 USD.

Kosztowną pozycją w budżecie wyprawy jest zorganizowanie transportu — kara-

PONIEDZIAŁEK

20 kwietnia

- Wschód słońca — 5.29
- Zachód słońca — 19.42
- Wschód księżyca — 2.31
- Zachód księżyca — 11.52

Dzień dłuższy od najkrótszego o 6 godz. 32 min, a krótszy od najdłuższego o 2 godz. 29 min.

Imieniny:

Agnieszki, Amalii,
Czesława, Teodora

Natura urodzonych 20 kwietnia zacięta, wytrwała, nieustraszona. Nieustannie czymś zajęci, dążą naprzód, zwalczają przeszkody życiowe i pragną zwyciężyć za wszelką cenę, przeciwstawiając się ogólnie przyjętym poglądom. Z wiekiem stają się bardziej zdecydowani, cierpliwi, bywają dogmatyczni, autorytatywni, niezlomni. Wzrasta też ich wiara w siebie.

POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Księżyca. Księżyc przebywa w znaku Wodnika. Nowy impuls do działania otrzymają Bliźnięta i Wagi. Skorpiony, Lwy i Byki znajdują

dnie preparaty, jak najłżejsze ale o najwyższych wartościach odżywczych. Podstawowe artykuły kupuje się na miejscu (kilogram nadwagi w samolocie kosztuje do 7 dolarów).

Trudno się „połapać” za co i komu trzeba zapłacić. Pozostaje jedynie wybrać odpowiednią agencję wysokogórską. Najtaniej można próbować zdobyć najwyższy szczyt świata w granicach 10-12 tys. USD od strony Tybetu, a najdrożej nawet za 70 tys. od strony Nepalu.

Latę wyprawy trwają krócej, koszty są relatywnie niższe, a warunki łatwiejsze. W Nepalu najlepszy czas wspinania się na ośmiotysięczniki, przypada wiosną i określane są mianem przedmonsunowego oraz jesienią — pomonsunowego. W Karakorum rozpoczyna się już w maju i trwa nawet do września. W górach niższych wspinacze sprzyja październik i listopad.

Justyna CYRUS
Fot. autorki

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem rozległego niżu z centrum nad Słowacją. Temperatura minimalna od 1 do 8 st., w Tatrach -3 st. W ciągu dnia zachmurzenie duże i opady deszczu. Temperatura maksymalna od 4 do 12 st., w Tatrach -1 st. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków zmiennych. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 979 hPa). Do środy pogoda się nie zmieni.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



się w fazie rozwoju wewnętrznej. Znaki te powinny unikać stresowych sytuacji. Harmonia między Merkurym i Uranem ułatwi szybkie i intuicyjne podejmowanie decyzji. Dobry czas na kupno przedmiotów związanych z elektroniką. Nadal trwający dysonans między

Marsem i Neptunem może spowodować brak koncentracji i preferowanie wyobraźni nad światem realnym. Należy uważać na drogach. Połączenie Księżyca z Uranem może spowodować, że atmosfera domowa i życie rodzinne ulegnie niezwykle wpływowi.

Andrzej JAMRÓZ

BLIŻEJ

PRZYRODY

Kolonia kwiczołów

Szedłem ścieżką przez gęsty las, w tzw. pasie ochronnym, oddzielającym Zakłady Azotowe od dzielnicy mieszkaniowej. Nagle, tuż nad głową usłyszałem okrzyk spłoszonego kwiczoła. Z przerażliwym wrzaskiem ptak odleciał na czubek wysokiej topoli, skąd przyglądał mi się uważnie.

W tym niecodziennym miejscu kwiczoły od lat gnieźdzą się kolonijnie. Zdumiewające, jak bardzo polubiły ten kąt. Wśród konarów topól i klonów znajduje się tu kilkanaście gniazd tych drożdów. Dzięki temu przez całą wiosnę swym pięknym śpiewem skutecznie zagłuszają niemiłe fabryczne odgłosy.

Widywałem je tutaj zimą w wielkich stadach, tuż po pierwszych śniegach. Ale były

to obce ptaki, które zaleciały w te strony z północy, żeby pożywić się na rosnących gęsto w tych stronach jarzębinach. Kiedy ociepliło się nieco, odleciały w nieznane.

Te które się gnieźdzą, przywędrowały z południa, chociaż zapewne niektóre z nich bytują tu przez okragły rok. Teraz w gnieździe siedzi cierpliwie kwiczołowa. Widać jej tylko kuper i długi ogon. Raz na jakiś czas obraca się w gnieździe, by równomiernie ocieplać swym puchem jaja.

Domek jest wygodny. Kwiczoły użyły całego swego kunsztu, by go zbudować. Ze wnętrza warstwa wzniesiona została z suchej trawy z domieszką liści. Konstrukcję trzyma solidny fundament z ilitu, a wyściółkę, gdzie kwiczołowa wysiaduje stanowi mięciutka jak puch trawa.

Za dwa tygodnie przyjdzie tu na świat czwórka zuchów, a wtedy dla rodziców rozpocznie się czas szczególnej roboty.

Zygmunt SZYCH

ASTRA

OC, AC, KR, NW...
I NIC NIE PŁACĘ!

Pakiet ubezpieczeń w prezencie.



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00
NIEDZ.: 9.00-18.00

OFERTA WAŻNA
OD 20.04. DO 23.04.98

kupuj najtaniej!

OWOCE



GRUSZKI

3⁹⁹
1 kg



POMARAŃCZE

2⁹⁹
1 kg

WARZYWA



KALAFIOR

3⁹⁹
1 szt.



KAPUSTA
PEKIŃSKA

4⁹⁹
1 kg

OWOCE / WARZYWA



JABŁKA
GRANNY SMITH

3⁹⁹
1 kg



DYMKA

1²⁹
pęczek

ART. SYPKIE / HERBATA



PZZ SŁUPSK
Kasza wiejska gruba

0⁹⁹
1 kg



POSTI
Herbaty, cztery smaki

0⁹⁹
20 sasz.

PRZETWORY / SER



HORTEX
Musy owocowe

0⁷⁹
100 g



SER ALPEJSKI
luzem

9⁹⁹
1 kg

MIĘSO



BOCZEK
WIEPRZOWY

4⁹⁹
1 kg



PRĘGA WOŁOWA

4⁹⁹
1 kg

HIT – SUPEROFERTA



PODUSZKA
BIEDRONKA
40 x 40 cm

3⁹⁹
1 szt.



OSŁONKA NA DONICZKĘ
PLASTIKOWA
okrągła, śr. 32 cm

3⁹⁹
1 szt.



PIŁKA NOŻNA

19⁹⁹
1 szt.

Kraków: Wielicka 259

WISŁA – WIDZEW 6:0

Szczegóły na str. 2 i 3

Wiosenni piraci

Takim mianem ochrzczono krakowską Wisłę i Ruch Chorzów, zespoły, które zaatakowały czołówkę z dalszych miejsc, a dziś są nawet kandydatami do mistrzowskiego tytułu. Wisła pokonała aktualnych mistrzów Polski, Widzew, aż 6:0. Ruch dotychczas nie przegrał meczu. W sytuacji, gdy punkty tracą liderujący ŁKS, a także warszawska Legia, wszystko się w tej polskiej ekstraklasie zdarzyć może. Jedno jest pewne, czerwcowy finał zapowiada się niezwykle atrakcyjnie.

I to nie tylko z racji walki o czołowe pozycje, bowiem nie mniej ciekawie jest na dole tabeli. O ile Raków i KSZO już teraz mogą się czuć II-ligowcami, to do zajęcia dwóch następnych miejsc ciężko znaleźć chętnych, chociaż czwórka kandydatów jako takich istnieje, co widać po układzie tabeli. Lech, Groclin, Odra i Petrochemia – te kluby czekają ciężkie chwile. A na pewno uważnych obserwatorów ligowego futbolu musi dziwić tak niska pozycja ubiegłorocznych uczestników europejskich rozgrywek futbolowych, Odry i zasłużonego Lecha. Tyle, że dawne zasługi nijak się mają do rzeczywistości. W minionej kolejce odnotowaliśmy trzy zwycięstwa gospodarzy, trzy remisy i trzy zwycięstwa gości. W dziewięciu meczach 25. kolejki piłkarskiej ekstraklasy padło aż 25 bramek, na trybunach zasiadło ok. 35 tys. widzów. Sędziowie pokazali 19 żółtych kartek. (j)

I liga

* Wisła Kraków – Widzew Łódź 6:0 (5:0)

* KSZO Ostrowiec – Polonia Warszawa 1:2 (0:1)

* Zagłębie Lubin – Raków Częstochowa 2:0 (1:0)

* Górnik Zabrze – Odra Wodzisław 6:0 (3:0)

* ŁKS Łódź – Groclin Dyskobolia Grodzisk 0:0

* Lech Poznań – Ruch Chorzów 1:2 (1:0)

* GKS Katowice – Stomil Olsztyn 0:1 (0:1)

* Legia Warszawa – Pogoń Szczecin 1:1 (0:0)

* Amica Wronki – Petrochemia Płock 1:1 (1:1)

1. ŁKS Łódź	25	48	14	6	5	38-16
2. Polonia Warszawa	25	44	12	8	5	31-21
3. Legia Warszawa	25	43	11	10	4	38-23
4. Ruch Chorzów	24	42	11	9	4	37-24
5. Wisła Kraków	25	42	12	6	7	30-25
6. Widzew Łódź	25	40	12	4	9	38-29
7. Amica Wronki	25	38	10	8	7	30-24
8. Górnik Zabrze	25	36	9	9	7	34-32
9. GKS Katowice	24	35	9	8	7	31-22
10. Zagłębie Lubin	25	34	10	4	11	31-31
11. Pogoń Szczecin	25	34	8	10	7	30-31
12. Stomil Olsztyn	25	33	9	6	10	27-30
13. Petrochemia Płock	25	30	8	6	11	22-34
14. Groclin Grodzisk Wlk.	25	29	8	5	12	22-30
15. Odra Wodzisław	25	28	8	4	13	28-45
16. Lech Poznań	25	28	7	7	11	28-32
17. KSZO Ostrowiec	25	14	3	5	17	15-33
18. Raków Częstochowa	25	14	3	5	17	15-43

Strzelcy ekstraklasy

12 bramek – Radosław Jasiński (Zagłębie Lubin)
11 – Mariusz Śrutwa (Ruch), Arkadiusz Bąk (Polonia), Sylwester Czereszewski (Legia) i Marek Saganowski (ŁKS)
10 – Paweł Miąskiewicz (Petrochemia).
9 bramek – Marcin Kuźba (Górnik Zabrze), Rodrigo Carbone (ŁKS Płak), Paweł Miąskiewicz (Petrochemia) i Tomasz Moskal (GKS Katowice)
8 bramek – Olgierd Moskalewicz (Pogoń Szczecin), Tomasz Kłos (ŁKS Płak) i Sławomir Wojciechowski (Katowice)
7 bramek – Tomasz Kulawik (Wisła), Andrzej Kobylański (Widzew)
6 bramek – m.in. Grzegorz Niciński (Wisła).

Zdaniem kibica...

Po meczu Wisła – Widzew



Stanisław Dudzik

– Jestem kibicem całej polskiej piłki, bo uważam, że im więcej dobrych zespołów w naszej li-

dze, tym większe szanse na oglądanie dobrych meczów. Dlatego ciesząc się zarówno z wyniku jak i gry Wisły, wyrażam nadzieję, że łodzianie szybko podniosą się po tej klęsce i nie trzeba będzie chodzić po nich w żałobie. Wisła zagrała wspaniale, przerosła to moje wyobrażenia, bo przy tak śliskim boisku wysocy obroń-

cy krakowscy mogli mieć trudności z poruszaniem się po placu gry. Te obawy zostały szybko rozwiane, momentami gra była na europejskim, wysokim poziomie. A bramka Grześka Kaliciaka, to prawdziwe чудо! Rano oglądałem mecz Hutnika i chociaż cieszy mnie ich wygrana, to porównanie tych dwóch spotkań nie jest możliwe...

...zawodnika

Po meczu Wisła – Widzew



Arkadiusz Onyszek

– Po takiej liczbie straconych goli trudno mi rozmyślać, czy miałem szansę któryś z

nich obronić. Być może tak. Tak dużo bramek w jednym meczu ostatnio przepuściłem w spotkaniu trampkarzy. Gdyby Kobylański wykorzystał sytuację sam na sam, mecz mógł się potoczyć inaczej. O obronie Widzewa nie chciałbym się wypowiadać. Bardzo podobali mi się defensorzy Wisły – rośli, zdecydowa-

ni, nie dopuszczali do niebezpiecznych sytuacji. Do Krakowa jechaliśmy z myślą o wywiezieniu jednego punktu. Biorąc pod uwagę sytuację finansową Widzewa (niektórzy koledzy nie otrzymali pieniędzy od pół roku) i plagę kontuzji, jak nas dotknęła trudno w tej chwili myśleć o ambitnych celach.

...trenera

Po meczu Radomsko – Wawel



Albin Mikulski

– Jeden, bardzo poważny błąd sędziego odebrał nam zasłużony remis. Mówienie o

błędach sędziów nic nie daje, ale przecież nie można udawać, że wszystko jest w porządku. Czyż w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem ograł go i gdy już miał przed sobą pustą bramkę został przez Bobrowicza złapany z tyłu za nogi. Pan Kutyla udawał, że nic się nie stało, nam pozostało żyć ze świadomością, że zosta-

liśmy skrzywdzeni. W I połowie dość długo rozkręcaliśmy się, ale w II połowie nasza przewaga nie podlegała już dyskusji. Niemal przez cały czas przebywaliśmy na połowie rywala, oni sporadycznie kontrowali. Niestety z tej przewagi nie nie wyniknęło, bowiem Gościński, Szczepański i Cyzio sytuacji nie wykorzystali.

Grajewski uciekł po pierwszej połowie meczu

Zdeptany mistrz

WISŁA Kraków — WIDZEW Łódź 6:0 (5:0)



Grzegorz Niciński po tym strzale zdobył pierwszą bramkę dla Wisły

Bramki: Kulawik dwie w 24 z karnego i 37, Niciński 15, Kaliciak 16, Węgrzyn 22 i Sunday 84 min. Sędziował A.Kobierski z Kielc. Żółta kartka: Michalczuk (Widzew). Widzów 10 tys.

WISŁA: Sarnat — Matyja, B.Zajac, Węgrzyn — M.Zajac (81. Kazimierski) — Czerwiec (59. Pater), Bukalski, Kulawik — Dubicki, Niciński, Kaliciak (46. Sunday).

WIDZEW: Onyszek — Bogusz — Michalczuk (90. Pieprzyk), Szymkowiak, Siadaczka — Wichniarek, Świętosławski (86. Gusiński), Kobyłański, Sałaciński, Szarpak — Sze-moński (71. Reksu).

Ten wynik nie jest pomyłką! Mistrz Polski, Łódzki Widzew, został zdeptany w Krakowie niczym ligowy nowicjusz. Wprawdzie trener Franciszek Smuda próbował po meczu sugerować, że coś z tych nowicjuszy jego obecny zespół ma, bo przecież kontuzjowanych jest aż ośmiu zawodników, ale protokół zawodów nakazuje zweryfiko-

wać przyjętą przez Smudę linię obrony. W podstawowym składzie tylko Świętosławski i Sałaciński są nowicjuszami, pozostałych dziewięciu piłkarzy miało w ostatnich latach swój pokaźny udział w sukcesach krajowych i międzynarodowych Widzewa. To prawda, że bez Łapińskiego, Michalczuka i tak prezentował „swój” futbol — nie powinni mimo wszystko być chłopcami do bicia. Przecież w chwilach dobrych istniało coś takiego jak widzewski charakter. Czyżby w chwilach złych mit o charakterze musiał przysnąć? Problem dotyczy nie tylko piłkarzy, mieniący się kibi-

cem Widzewa numer 1 Andrzej Grajewski uciekł ze stadionu przy ul.Reymonta już po pierwszej połowie, gdy Wisła prowadziła 5:0...

Dość o przegranych. Teraz naszą uwagę skierujmy na Wisłę. Pomimo tak wysokiej wygranej w pierwszej kolejności pochwały kierujemy pod adresem bramkarza „Białej Gwiazdy”, Sarnata. Przy stanie 0:0, na niespełna minutę przed golem Nicińskiego, to właśnie Sarnat skierował grę (?) na właściwiej tory. Po idealnym zagranie Szymkowiaka w „uliczkę” Kobyłański miał przed sobą już tylko bramkarza Wisły, a ten intuicyjnie zdołał sparować strzał łodzianina. Gdyby nie ta świetna interwencja pana Artura, raczej mało prawdopodobne byłoby strzelenie w następnych dziewięciu minutach czterech goli Onyszka. Później bramkarz Wisły miał już ułatwione zadanie, nie-

mniej o jego klasie świadczy obrona groźnego strzału Szymkowiaka, wybiecie piłki spod poprzeczki po uderzeniu Szarpaka czy wreszcie sparowanie piłki na poprzeczkę po atomowym uderzeniu Siadaczki.

Na te poczynania Sarnata z zazdrością patrzył bramkarz Widzewa, Onyszek, który w sobotę zajmował się głównie wyciąganiem piłki z siatki. Z sześciu goli jakie padły przy Reymonta najpiękniejszy był ten strzelony przez Kaliciaka. Napastnik Wisły tuż po przekroczeniu linii pola karnego strzelił w samo „okienko” łódzkiej bramki. Wisłacy w ciągu niespełna 10 minut znokautowali rywala w mistrzowski sposób, a jako ciekawostkę należy potraktować to, że pomiędzy strzeleniem pierwszej i drugiej bramki minęło zaledwie 38 sekund! Pół godziny gry w meczu z Widzewem — od 15 minuty do końca pierwszej połowy — to był futbol jakiego pragną kibice. Teraz, gdy wiemy już, że Wisła potrafi tak grać, wodze fantazji puszczają siłę nie do opanowania. Ale panowie, spokojnie! 6:0 z Widzewem, to żaden rekord, bowiem w 1948 roku wiśłacy pokonali tego rywala aż 8:0. Zostali wówczas „tylko” wicemistrzami kraju.

Janusz KOZIOŁ

Statystyka meczowa

WISŁA — WIDZEW		
	Bramki:	
6		0
	Strzały celne:	
11		4
	Strzały niecelne:	
9		5
	Rzuty różne:	
7		2
	Żółte kartki:	
0		1

Opinie po meczu



Franciszek Smuda — Widzew

— Smuda potrafił się zachować kiedy były sukcesy, potrafił się zachować i teraz, gdy jest źle. Dlatego prostuję wszystkie plotki, nie mam zamiaru uciekać z będącego w kłopotach Widzewa. Choćby tak jak to uczynił jeden z ludzi mówiących ciagle, że jest z Widzewem na zawsze, a tymczasem wyszedł ze stadionu w trakcie meczu w Krakowie, gdy przegrywaliśmy 0:5. Nie ukrywamy, że sytuacja jest zła. Brakuje pieniędzy, do tego doszły kontuzje zawodników. Ci najlepsi przez ostatnie trzy lata grali z maksymalnymi obciążeniami, teraz organizm się buntuje. Co można powiedzieć o meczu? Przewaga Wisły nie podlegała dyskusji, gdy uporządkowaliśmy grę po przerwie straciliśmy już tylko jedną bramkę. To oczywiście niczego nie zmienia. W pierwszej kolejności musimy teraz pomyśleć o utrzymaniu się w lidze, a pó-

źniej może pomyśleć o grze w Pucharze... Intertoto.

Wojciech Łazarek — Wisła

— Współczuję trenerowi Smudzie i Widzewowi, że znaleźli się w takiej sytuacji. My w I części gry pokazaliśmy kawał dobrego futbolu, moge spokojnie powiedzieć, że kilka akcji zapachniało wielką piłką! A co ważne jest w nas wiara, że możemy grać jeszcze lepiej. Nasza taktyka zakładała, że wciągniemy rywala na własną połowę boiska, żeby pod ich bramką było więcej miejsca do oddawania strzałów, czy rozegrania akcji. Przyznaję, że nie spodziewaliśmy się, iż w tak ekspresowym tempie strzelimy tyle goli. Później siłą rzeczy gra była już nieco spokojniejsza, ale przecież my też mamy kłopoty zdrowotne. Stąd wzięły się między innymi zmiany w składzie po przerwie. Nie wszyscy bowiem piłkarze, którzy wyszli do gry byli w pełni sprawni. (j)



Widziane z ławki

Fantastyczna gra

Łukasz Surma narzekał na kontuzję kostki i stąd jego absencja w dwóch ostatnich spotkaniach. Przed meczem z Widzewem młody wiślak na tyle zaleczył uraz, że mógł zasiąść na ławce rezerwowych.

— Muszę się przyznać, że w swojej karierze nie widziałem jeszcze takiego spotkania. Absolutnie nie spodziewaliśmy się, aż tak łatwego zwycięstwa. Oczywiście losy meczu mogły potoczyć się inaczej, gdyby Kobyłański wykorzystał sytuację sam na sam z Arkiem Sarnatem na początku spotkania, ale później chłopcy grali już fantastycznie. Dotyczy to zwłaszcza pierwszej połowy. Gdybyśmy zawsze byli tak skuteczni nikt chyba nie mógłby narzekać. Jestem pełen uznania dla moich kolegów.

Jeśli chodzi o mnie to zasiadłem dzisiaj na ławce rezerwowych, ale moja kontuzja nie jest jeszcze do końca wyleczona. Uzgodniłem z trenerem, że jeśli będzie to konieczne to wejdę na boisko, jeśli nie, to jeszcze odpocznę. Wynik 5:0 do przerwy sprawił, że nie trzeba było ryzykować odnowieniem urazu. Pojawiają się spekulacje na temat naszych szans na awans do europejskich pucharów. Nasi rywale tracą punkty, my systematycznie je zdobywamy. Chcę po-



wiedzieć, że na razie jeszcze nie myślimy o pucharach tak bardzo. Koncentrujemy się głównie na najbliższym meczu. Zdajemy sobie jednak sprawę, że jeśli będziemy dalej wygrywać to wszystko jeszcze jest możliwe... Na koniec chciałbym powiedzieć kilka ciepłych słów o naszych kibicach. Dzisiaj znowu, pomimo deszczu był prawie pełny stadion. Nasi fani dopinguwali nas wspaniale kolejny już raz. Dla takiej publiczności chce się grać. Za tydzień jedziemy do Wodzisławia. Nie dopuszczamy przed tym meczem innego scenariusza jak tylko nasze zwycięstwo. (BK)

Od 1 do 90 minuty

2 — nieskoordynowany strzał Matyi, piłka przeleciała nad poprzeczką
4 — Kaliciak nie trafia w bramkę mimo dogodnej pozycji strzeleckiej

14 — idealne zagranie Szymkowiaka w „uliczkę”, Kobyłański ma przed sobą już tylko Sarnata, który intuicyjnie odbija piłkę po strzale łodzianina

15 — po zagranie Czerwca z rzutu rożnego i Niciński stojący przy krótkim rogu uderza piłkę głową i lobuje zaskoczono Onyszkę. Jest 1:0

16 — po podaniu Kulawika piłkę przejął Kaliciak, wbiega z nią w pole karne i z 15 metrów oddaje przepiękny strzał w „okienko” łódzkiej bramki. Jest 2:0

19 — groźny strzał Nicińskiego głową, Onyszek łapie piłkę zmierzającą do bramki tuż przy słupku

22 — Po rzucie rożnym Czerwca Węgrzyn strzela głową na łódzką bramkę, próbowali piłki dotknąć jeszcze bramkarz Onyszek (żeby ją wybić) i napastnik Wisły Niciński (żeby ją dobić), ale ta wpada do siatki bez jego pomocy. Jest 3:0

23 — Michalczuk fauluje w polu karnym Dubickiego i sędzia wskazuje na 11 metr

24 — rzut karny wykorzystuje Kulawik, chociaż Onyszek wyczuł jego intencje i zdołał piłkę dotknąć. Strzał był na tyle silny, że piłka przeszła bramkarzowi Widzewa pomiędzy rękami i wpadła do siatki. Jest 4:0

28 — groźny strzał Szymkowiaka, na posterunku jest Sarnat

35 — silny strzał z dystansu Węgrzyna, piłka leci nad poprzeczką

37 — akcję rozpoczyna Bukalski, zagrał do Kaliciaka, a ten wypuścił w „uliczkę” Kulawika. Kapitan wiślaków uderzył prawą nogą, piłka odbiła się jeszcze od słupka i gol. Jest 5:0

40 — Szarpak próbował piłkę podawać w pole bramkowe, a wyszedł mu z tego groźny strzał i piłka zmierzała tuż pod poprzeczkę. Sarnat zdołał ją wybić

45 — potężne uderzenie Siadaczki, Sarnat paruje piłkę na poprzeczkę i ta wychodzi w pole

48 — centra Dubickiego, Sunday strzela głową i piłka przeleciała nad poprzeczką

51 — po strzale Szarpaka piłka odbija się od krakowskich obrońców i wychodzi na róg

56 — Sunday dograł piłkę w pole karne, ale Michalczuk wybija ją na róg

57 — Sunday strzela głową, piłkę łapie Onyszek

62 — Onyszek broni strzał z rzutu wolnego wykonywanego przez Kulawika

66 — Węgrzyn i Niciński przepychali się w polu karnym łodzian, ten drugi zdołał oddać strzał, a piłka przeleciała obok słupka

70 — centra Patera z rogu, Niciński głową strzela obok bramki

83 — strzał z dystansu Bukalskiego, piłka przelatuje obok słupka

84 — po ładnym zagranie Dubickiego z lewej strony Sunday stojący przy krótkim rogu uderzeniem z pierwszej piłki pokonuje Onyszkę. Jest 6:0

90 — piłkę po strzale Kulawika na rzut rożny wybija Onyszek

Grzegorz Kaliciak

Oby tak dalej...

Krakowski napastnik obiecywał, że jeśli tylko uda mu się strzelić pierwszą bramkę, to później będzie już dużo łatwiej. „Kali” słowa dotrzymuje. Od trafienia w Lubinie regularnie dziurawi siatki rywali. W sobotę zdobył trzeciego gola w tym sezonie, do dać trzeba, że gola wyjątkowej urody.

— „Zagraliśmy klepkę” z Tomkiem Kulawikiem, podciągnąłem kilkanaście metrów i uderzyłem w krótki róg pod poprzeczkę — mówi piłkarz.

— Zalicza Pan trafienia z dużą regularnością. Czy ta znakomita passa zostanie podtrzymana w następnych spotkaniach?

— Mogę tylko powiedzieć: oby tak dalej.

— Czy dzisiejsze zejście z boiska w przerwie meczu była poddyktowana względami zdrowotnymi?

— Można tak to ująć. Cały ubiegły tydzień nie trenowałem z grupą, miałem więc pewne zaległości. Dodatkowo graliśmy dzisiaj w ciężkich warunkach. Wynik 5:0 do przerwy dawał nam spokój w drugiej połowie, więc nie było sensu szafować zdrowiem.

— Nie oglądając się na innych zbieracie punkt za punktem.



Następne będą w Wodzisławiu?

— Miejmy taką nadzieję. Koncentrujemy się na tym spotkaniu. Na razie nie wybiegamy za daleko w przyszłość. Wcale nie będzie tak łatwo zdobyć miejsce w pucharach. Pamiętać przecież trzeba, że drużyny przykładają się do spotkań z Wisłą bardzo mocno. Nie ułatwia to nam oczywiście zadania. Mimo wszystko jesteśmy optymistami.

(bk)

Postscriptum

Coś więcej niż 3 pkt....

To był mecz nie tylko o ligowe punkty, o miejsce w ścisłej czołówce. Był również meczem, który miał zweryfikować rosnące aspiracje drużyny krakowskiej, odpowiedzieć na pytanie czy istnieją jeszcze szanse na przełamanie kryzysu sportowo-organizacyjnego i moralnego Widzewa. Nade wszystko jednak była to konfrontacja dwu metod inwestowania w futbol. Z jednej strony-widzewskiej stał odarty ostatnio ze złudzeń sposób cwaniacki, oparty na lewych kredytach, żerujący beczereceremonialnie na naiwności i musie ekonomicznym, oszukanych beczereceremonialnie wielu polskich i nie tylko polskich klubów. Sposób ten obliczony na doraźny efekt sportowy, zakłada szybką rotację kadr zawodniczych, pośpieszenie kreowania na ligowe gwiazdy, po to, aby je jak najszybciej wytransferować na Zachód, z jak największą przebitką. Wedle takiego podejścia nadrzędnym celem jest kasa właścicieli Widzewa, zaś wykrowiawana co sezon jedenastka zbiorowiskiem mięsa armatniego, dostarczającego dewiz.

Po drugiej stronie barykady stanęła ekipa, budowana na solidności kupieckiej właścicieli na wiarygodnych kontraktach z zawodnikami, bez ćwierćsezonowych wypożyczeń, z poczu-

ciem wykonywania roboty szkoleniowej, pracy nad sobą, obliczonych na parę lat. W myśl tak ustawionej organizacji procesu formowania drużyny, godnej podjęcia rywalizacji międzynarodowej, piłkarze mogą koncentrować się bez reszty na doskonaleniu swoich umiejętności, ciągle niskich w polskim wydaniu. Sobotni mecz nie pozostawił cienia wątpliwości, co do wyższości tej drugiej drogi. Dobrze, że przekonany ostatecznie do niej został selekcjoner Janusz Wójcik, który chce, czy nie chce, będzie musiał częściej pokazywać się przy Reymonta. Jeśli rzeczywiście ma zamiar dokonać przełomu w grze narodowej reprezentacji, musi opierać swe kadrowe fantazje na twardym gruncie realiów sportowo-organizacyjnych, a nie czczych syntymamentach. Wnioski tu zaszyfrowane, a płynące z właściwego odczytania sobotniego 6:0, dotarły wreszcie do jednego z najważniejszych architektów widzewskiego modelu budowania piłki- Andrzeja Grajewskiego. W stanie szoku opuścił stadion Wisły po 45 minutach. Jak najbardziej słusznie sfleował go za to Franz Smuda, do przedwczoraj główny piewca skuteczności prezesa z Hannoveru...

Ryszard NIEMIEC

Tomasz Kulawik

Wcale nie było łatwo

Tomasz Kulawik był wyróżniającą się postacią sobotniego spotkania. Strzelił dwie bramki, zaliczył też asystę przy trafieniu Kali-ciaka. Nic dziwnego, że po meczu był oblegany przez dziennikarzy.

— Spodziewaliście się tak łatwego i pewnego zwycięstwa?

— Wynik może świadczyć o czym innym, ale wcale nie było tak łatwo. To, że strzeliliśmy tyle bramek, to także zasługa Widzewa, który grał z nami dzisiaj otwartą piłkę. To umożliwiała przedarcie się przez szyki obronne. Nie było tak jak w poprzednich meczach, że drużyny stosowały przeciwko nam zmasowaną defensywę, co znacznie utrudniało atakowanie. Pamiętać też należy, że Widzew jeszcze przy stanie 0:0 miał wyborną sytuację. Kto wie jaki byłby wynik, gdyby wtedy Kobylański strzelił gola. Na szczęście nie trafił i zemściło się to na łodzianach w stu procentach.

— To chyba nie pierwsze dwie bramki w jednym meczu?

— W zeszłym sezonie trafiłem dwa razy w meczu ze Sto-



milem Olsztyn, który zdecydował o naszym utrzymaniu w ekstraklasie.

— Tabela nie kłamie. Macie coraz mniej punktów straty do czołówki. Co wy na to?

— Powiem tak. Grajmy dobrze, wygrywajmy kolejne spotkania. A 10 czerwca spojrzmy na tabelę i wtedy wszystko się wyjaśni. Oczywiście już teraz zdajemy sobie sprawę z szans jakie stoja przed nami, ale nie mówmy na ra-

zie o tym głośno, żeby nie zapeszyć.

— Wasza dobra gra przyciąga na trybuny coraz więcej kibiców.

— To bardzo miłe dla nas. Szczerze powiem, że nie spodziewaliśmy się dzisiaj, że przyjdzie w taką pogodę, aż tylu kibiców. Myślę, że dziś sięjsza grą odwdzięczyliśmy się im i ci, którzy przyszli i trochę zmokli nie muszą narzekać.

— Na koniec pytanie o najbliższy mecz. Odra przegrała dzisiaj w Zabrzu z Górnikiem 0:6. Trudno sobie wobec tego wyobrazić, że nie wygracie w Wodzisławiu.

— Spokojnie. Pamiętać trzeba, że gramy na wyjeździe. Poza tym dzisiejsza porażka sprawia, że piłkarze z Wodzisławia grać będą niemal o życie. Na pewno nie będzie to łatwy mecz. Niemniej jednak zrobimy wszystko co w naszej mocy, by przywieźć trzy punkty. (BK)

Mirosław Szymkowiak

To mnie śmieszy

Mirosław Szymkowiak nie miał wielkiej ochoty wydawać ocen sobie i kolegom z zespołu po spotkaniu z Wisłą. Nie krył natomiast swojego zdania na temat ostatnich wydarzeń związanych z roszczeniami Bolesława Krzyżostaniaka do dysponowania kartą zawodniczą widzewiaka.

— Jak Pan ocenia grę obrony Widzewa w meczu z Wisłą?

— Trener Smuda zabrania zawodnikom wypowiadać się na temat gry zespołu i wydawać cenzure kolegom. Na przebieg meczu miała decydujący wpływ strata czterech goli w 10 minut. Nasza sytuacja kadrowa jest taka, że na boisko musieli wybiec juniorzy i dobrze sobie radzili. Na przykład Sałaciński całkowicie „przykrył” Ryśka Czerwca. Jedyny mecz, w którym moja drużyna przegrała w podobnym stosunku, to spotkanie ŁKS — Olimpia. Przegraliśmy wtedy 1:7 (Wisła w tej kolejce przegrała z Legią 0:6 — przyp. red.) z łodzianami, ale miałem tyl-



ko 16 lat i nie wiedziałem co to piłka.

— Jakie jest Pana zdanie na temat ostatniego wystąpienia ministra Jacka Dębskiego stwierdzającego nieważność Pańskiego transferu z Olimpii do Widzewa i przyznanie Pa-

skiej karty zawodniczej Bolesławowi Krzyżostaniakowi?

— To całe zamieszanie wokół mojej osoby mi przeszkadza, ale i śmieszy. Nie czytam gazet i o aferze dowiedziałem się od innych osób. Pan Dębski jest chyba kibicem konkurencyjnego klubu. Sam podpisywałem kontrakt z Widzewem i miałem wtedy skończone 18 lat. A pana Krzyżostaniaka właściwie nie znam. Rozmawiałem z nim może trzy razy.

— Czy wie Pan, że był Pan na liście transferowej Wisły?

— Miałem także propozycję z dwóch klubów włoskich i jednego brazylijskiego. Do czerwca będę grał w Widzewie. Jestem za młody, żeby wyjeżdżać za granicę. Marek Saganowski na szczęście się odnalazł, ale jego przykład działa.

(now)

I liga — wyniki

KSZO Ostrowiec — POLONIA Warszawa 1:2 (0:1). Bramki: Malinowski (85 samobójcza głową) — Mikulenka (5), Wędrzyński (60 wolny). Żółte kartki: Wachowicz, Misiewicz i Krawiec — Tarachulski. Widzów 5 tys. Sędziował M.Mikolajewski (Ciechanów).

KSZO: Dymanowski — Jop, Cieciora, Wachowicz — Krawiec (42. Bilski), Graba (42. Misiewicz), Stokowiec (59. Budka), Kaczorowski — Brytan (46. Sinju), Solnica.

POLONIA: Wojdyga — Michał Żewłakow (66. Malinowski), Gałuszka, Lewandowski (71. Bartczak), Žvirbadauskas — Pawlak, Marcin Żewłakow, Wędrzyński, Dąbrowski — Tarachulski (88. Bogdalski), Mikulenka.

KSZO nie potrafi strzelać bramek nawet na własnym boisku, w sobotę w 85 min. uratował ich honor obrońca Polonii Malinowski, który odbił głową piłkę do swego golkipera, a ten wybiegł z bramki. Nic dziwnego, że padł gol. Goście szybko objeli prowadzenie i potem starali się je bez wysiłku dowieźć do końca spotkania. Ta sztuka im się udała, ale uciepieli na tym kibice, którzy oglądali słabutki mecz. Kibice KSZO wrzucili petardę do sektora, w którym znajdowali się fani Polonii. Jeden z nich chciał podnieść petardę i w tym momencie nastąpił wybuch. Warszawiak stracił palec i doznał wielu ran dłoni.

AMICA Wronki — PETROCHEMIA Płock 1:1 (1:1). Bramki: Jackiewicz (12) — Miaszkiewicz (27). Żółte kartki: Kościelniak, Siara, Jackiewicz — Janus, Dec, Miaszkiewicz. Sędziował M.Nowak z Katowic. Widzów 1,5 tys.

AMICA: Stróżyński — Siara, Bajor, Kościelniak — Przerada, Dubiel (76. Król), Jackiewicz (71. Motyka), Biliński, Maciuszek — Kryszalowicz, Sobociński (33. Kalita).

PETROCHEMIA: Sejdu — Dec, Milewski, Janus (88. Poppek) — Kowalczyk, Podolski, Sobolewski, Miaszkiewicz, Kapela — Sobczak (54. Małocha), Józwiak (61. Witkowski).

Petrochemia strzeliła wiosną pierwszą bramkę na wyjeździe i wywiozła z Wronek remis. Jeder punkt i wyrównująca bramka to zasługa Miaszkiewicza, który idealnie wykorzystał rzut wolny. Dla Amiki bramkę w 12 min. strzałem głową uzyskał Jackiewicz. Amica mogła prowadzić kilkanaście sekund później, ale Milewski wybił piłkę z linii bramkowej.

GÓRNIK Zabrze — ODRA Wodzisław 6:0 (3:0). Bramki: Kuźba trzy (41, 63, 74), Agafon (19), Urban (45 głową), Lekki (52 głową). Sędziował M.Milewski z Radomia. Widzów 3600.

GÓRNIK: Bledzewski — Gorzkow, Lekki, Wiśniewski, Orzeszek — Wilk, Probiez, Dźwigala, Agafon — Kuźba (79. Gierczak), Urban.

ODRA: Primel — Sowisz, Brzoza (46. Skorupa), Nosal — Sibik, Wieczorek, Jegor, Szwarg, Polak — Paluch (46. Prusek), Woś (80. Bałuszyński).

Górnicy odnieśli wysokie, w pełni zasłużone zwycięstwo. W 19 min. Agafon minął w polu karnym obronę Odry i po raz pierwszy pokonał Primela. Kuźba pokonał Primela w 41 min. po dokładnym dośrodkowaniu Wilka. Tuż przed przerwą Urban głową zamienił na trzecią bramkę dośrodkowanie Agafona z rzutu rożnego. W 52 min. Lekki głową wykończył centrę Agafona z rogu, a

następne dwie bramki autorstwa Kuźby padły po szybkich kontratakach wyprowadzanych. Po meczu trener Odry, Marcin Bochynek, mógł tylko pochylić czoło przed przeciwnikiem, który był poza zasięgiem jego zespołu.

ZAGŁĘBIE Lubin — RAKÓW Częstochowa 2:0 (1:0). Bramki: Jasiński dwie w 66 i 77. Żółta kartka: Konieczko (R). Sędziował M.Ryszka (Warszawa). Widzów 1,5 tys.

ZAGŁĘBIE: Lech — Cecot, Żuraw, Przerwywacz, Lewandowski (68. Wolczek) — Szczypkowski, Lizak, Górski, Jasiński — Piotrowski, Klimek.

RAKÓW: Matuszek — Wieprzeć (46. Bański), Kotyl, Drajer, Synoradzki — Kampa, Kielbowski, Konieczko (61. Koldko), Skwara — Stępień (68. Kosmel), Sychalski.

Gospodarze mogli wygrać wyżej, ale nie wykorzystali wielu sytuacji podbramkowych. Zagłębie w pierwszej połowie nie wykorzystało w 22 min. rzutu karnego podyktowanego przez sędziego za faul popełniony przez obrońcę gości Wieprzeć na Lizaku. Jednak nie wykorzystał Górski, jego strzał obronił Matuszek. W drugiej połowie meczu Jasiński zakończył celnymi strzałami dwie akcje gospodarzy i miał jeszcze szansę na zdobycie trzeciej bramki, ale trafił piłką w poprzeczkę.

LEGIA Warszawa — POGOŃ Szczecin 1:1 (0:0). Bramki: Sawicki (60) — Moskałewicz (68). Żółte kartki: Bednarz i Karwan (L) — Drumla, Dymkowski (P). Sędziował S. Żykowski (Leszno). Widzów ok. 8 tys.

LEGIA: Robakiewicz — Magiera, Zieliński, Wojnecki — Karwan, Bednarz, Czereszewski, Skrzypek (6. Czykier), Sokołowski (19. Kacprzak), — Zeigbo (24. Sawicki), Kucharski.

POGOŃ: Majdan — Rycak (63. Mikadze), Kaczmarek, Lewandowski — Faltyński, Drumlak, Piotrowski, Mandrysz (89. A. Zajac), Stolarczyk — Dymkowski, Moskałewicz.

Kryzys w obozie wicemistrzów kraju ciągnie dalej. Trener Mirosław Jabłoński zestawia drużynę... z tych, którzy nie robią łaski klubowi z tego powodu, że grają w piłkę. W sobotę na stadionie przy Łazienkowskiej niespodziewanie pojawili się na boisku bramkarz Robakiewicz, starzy wyjadacze Czykier i Kacprzak oraz wychowanek Ursusa, 19-latek Sawicki. Zaczęli także mecz grając z zaleczonymi ledwo kontuzjami jak Sokołowski, Zeigbo czy Skrzypek. Cały tercet musiał jednak przed upływem pierwszych 25. minut gry zniknąć z placu z odnowionymi kontuzjami. W 60 min. po wypuszczeniu z rąk piłki przez bramkarza Majdana, po strzale Czereszewskiego, dopadł ją debutant Sawicki i umieścił w pustej bramce. Osiem minut później prawą stroną, mimo asysty trzech defensorów gospodarzy, przedostał się do linii bramkowej Dymkowski i podał na głowę stojącego przed pustą bramką Moskałewicza. Wyrównująca bramka była formalnością.

GKS Katowice — STOMIL Olsztyn 0:1 (0:1). Bramka: Nowak (32 głową). Sędziował R.Wójcik z Opola. Widzów 2 tys. Żółta kartka: Adamus (GKS).

GKS: Luncik — Pęczak, Szala, Adamus — Preiksaitis, Kuc, Olczak, Wojciechowski, Szymczyk (71. Muszaliński) — Florek, Moskal (77. Owczarek).

STOMIL: Bako — Rzeczycki, Jurkowski, Nowak — Preis (82.

Kwiatkowski), Orliński (73. Biedrzycki), Szulik, Chańko, Januszewski — Kaczmarek, Pluciennik (86. Szwed).

Piłkarze Stomilu po raz pierwszy w historii swoich występów w ekstraklasie wygrali na Śląsku i sukces ten był jak najbardziej zasłużony. Olsztynianie od początku zaskoczyli gospodarzy bardzo agresywną grą, a w ciągu pierwszych pięciu minut wypracowali sobie aż trzy sytuacje strzeleckie. Luncika nie potrafił jednak pokonać kolejno Kaczmarek, Preis i Orliński. Sztuka ta udała się dopiero w 32. minucie Nowakowi, który po centrze z rogu Chańki głową skierował piłkę do siatki. W 52 min. Kuc mógł wyrównać, ale będąc sam na sam z bramkarzem ograł Bako po czym nie trafił do pustej bramki.

LECH Poznań — RUCH Chorzów 1:2 (1:0). Bramki: Araszkiewicz (38) — Śrutwa dwie w 53 i 75 karny. Żółte kartki: Mioduszecki, Kryger (L) — Wleciałowski (R). Sędziował M. Kowalczyk z Lublina. Widzów ok. 2,5 tys.

LECH: Mioduszecki — Zawadzki, Łukasik (6. Kryger), Głowacki — Żurawski, Bosacki (61. Urbanik), Araszkiewicz (73. Augustyniak), Murawski, Matlak — Reiss, Bykowski.

RUCH: Dreszer — Baszczyński, Mizia, Wleciałowski — Bartos, Nawrocki, Jikia (42. Bizacki), Wiechowski, Molek (73. Kwieciński) — Śrutwa, Włodarczyk (82. Gula).

Ruch w rundzie wiosennej pozostał nadal drużyną niepokonaną, odnosząc kolejne zwycięstwo. Lechita Reiss nie wywiał się z roli napastnika marnując trzy dogodne sytuacje, za to podał dobrze do Araszkiewicza i ten doświadczony gracz uzyskał prowadzenie. Po przerwie dominował Ruch. W 53 min., po błędzie poznaniaków, Śrutwa najpierw raz strzelił, piłka została odbita, ale dobitka była już celna. W 75 min. Włodarczyk znalazł się „sam na sam” z Mioduszeckim. Bramkarz Lecha faulował go, ale z przekazu telewizyjnego nie wynikało, by uczynił to w polu karnym. Sędzia podyktował jednak rzut karny, który na zwycięską bramkę zamienił Śrutwa.

ŁKS Łódź — GROCLIN Dyskobolia Grodzisk 0:0. Żółte kartki: Rodrigo Carbone (ŁKS) i Majewski (G). Sędziował A.Szczelkun z Jeleniej Góry. Widzów 4306.

ŁKS: Wyparło — Krysiak, Bendkowski, Pawlak — Darlington, Kos, Wyciszewicz, Wieszczycki (52. Niżnik), Cebula (77. Hamlet) — Rodrigo (83. Derzyński), Trzeciak.

GROCLIN: Szulcik — Bereszyński, Soczyński, Janeczek — Jutrzenka (75. Tierieszczenko), Najtkowski (63. Juraszek), Drame, Majewski, Molewski (46. Chromiński) — Suchomski, Rosiak.

Mecz na słabym poziomie, toczący się przy stałej przewadze ŁKS, którego napastnicy nie wykorzystali wielu dogodnych okazji do zdobycia gola. Fatalne sędziowanie spowodowało kilka kontuzji zawodników obu drużyn. ŁKS, już osłabiony kadrowo (kartki, kontuzje) stracił Wieszczyckiego i Rodrigo Carbone, którzy na skutek odniesionych urazów musieli opuścić plac gry. Jedno czym zainponowali goście, to wielką determinacją i ambicją w grze obronnej. Mieli sporo szczęścia, że w Łodzi nie przegrali, a zdobyli cenny punkt prolongujący ich nadzieje na pozostanie w lidze.

II liga — grupa 1

Lechia Zielona Góra — Zawisza Bydgoszcz 2:1 (1:0), Naprzód Rydułtowy — Górnik Walbrzych 2:3 (2:2), Miedź Legnica — Warta Poznań 0:0, Krisbut Myszków — Chemik Police 2:0 (1:0), Polonia Gdańsk — Polonia/Szombierki Bytom 1:0 (1:0), Ruch Radzionków — Śląsk Wrocław 1:0 (1:0), Aluminium Konin — Warta Namysłów 2:0 (1:0), KemBud Jelenia Góra — Odra Opole 0:0. Pauzowała Elana Toruń.

1. Ruch	23	45	41-18
2. Aluminium	23	43	40-16
3. Krisbut	23	42	42-21
4. Polonia/Sz.	24	42	30-21
5. Śląsk	24	40	30-21
6. Warta	24	38	34-33
7. Polonia	23	37	29-33
8. Górnik	24	35	42-33
9. KemBud	23	35	30-27
10. Zawisza	24	33	32-34
11. Elana	23	29	34-39
12. Miedź	23	27	26-41
13. Naprzód	23	24	29-43
14. Lechia	24	22	25-38
15. Odra	24	22	19-32
16. Chemik	24	21	13-31
17. Warta	24	18	30-45

II liga — grupa 2

Stal St. Wola — GKS Bełchatów 2:3 (2:2), Świt — Avia Świdnik 1:1 (0:1), Ceramika Opoczno — Czuwaj Przemyśl 2:1 (1:1), Jeziorak Iława — Korona Kielce 1:0 (0:0), WKP Kujawiak/Wisła Włocławek — Warmia Olsztyn 0:6 (0:1).

1. Bełchatów	25	55	58-24
2. Hutnik	25	53	48-20
3. Górnik	25	45	46-19
4. Ceramika	25	44	35-23
5. Wawel	25	43	56-35
6. Stal	25	42	35-32
7. Jeziorak	25	41	38-25
8. Avia	25	37	37-29
9. Korona	25	35	32-24
10. Okocimski	25	33	27-21
11. Unia	25	32	29-23
12. Hetman	25	30	29-41
13. Radomsko	25	29	15-27
14. Świt	25	28	30-53
15. Cracovia	25	27	23-26
16. Warmia	25	23	29-44
17. Czuwaj	25	20	26-54
18. Włocławek	25	5	9-82

Czarni mistrzem

Na cztery kolejki przed zakończeniem rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy kobiet tytuł mistrzowski zapewniły sobie zawodniczki Czarnych Sosnowiec. Sosnowiczanki zdobyły ten tytuł po raz dziesiąty, co jest rekordem w 19-letniej historii ligi.

W tej klasyfikacji drugie miejsce zajmuje Stilon Gorzów z czterema tytułami. Czarne w tych rozgrywkach nie poniosły żadnej porażki, nie straciły nawet punktu.

W X kolejce walczące o wicemistrzowski tytuł piłkarki Podgórze Kraków zremisowały 0:0 z AZS Wrocław. Podgórze ma w tabeli 3 pkt. przewagę nad Checzem Gdynia.

Czarni Sosnowiec — Medyk Konin 5:2 (5:1), Kolejarz Łódź — Stilon Gorzów 0:5 (0:2), Checz Gdynia — Zagłębie Dąbrowa Górnicza 1:0 (0:0).

1. Czarni	10	30	47:4
2. Podgórze	10	17	17:12
3. Checz	10	14	12:14
4. AZS	10	13	11:15
5. Medyk	10	12	15:17
6. Stilon	10	11	21:18
7. Zagłębie	9	10	9:8
9. Kolejarz	9	0	5:48

„Wojskowi” nie czują się winni

Winny jest sędzia?

RADOMSKO — WAWEL Kraków 1:0 (1:0)



Jacek Cyzio (w białej koszulce) mimo iż został sfaulowany w polu karnym, nie wywalczył dla Wawelu „jedenastki”

Bramka: Kasprzyk 6 min. Sędziował R. Kutyla z Lublina. Żółte kartki: Kurek, Tomasiak (R) — Cyzio (W). Widzów 1,5 tys.

WAWEL: Petrykowski — Głownia, Księżyc, Pydyś — Nylec, Szwajca (46. Gościński), Wołowicz, Cyzio (72. Szczepański), Sydorenko — Szumiec, Świerad.

Porażka „wojskowych” z broniącym się przed spadkiem Radomskiem nie mile zaskoczyła przede wszystkim „pasy”, które również chciałyby uciec ze strefy spadkowej. Wawel tłumaczy się, że nie był w stanie zrobić przysługi krakowskiemu sąsiadowi, gdyż zasłużony remis odebrał im sędzia, nie zauważając — albo raczej nie chcąc zauważyć — sytuacji, w której Bobrowicz sfaulował w polu karnym Cyzio. W 53 min. Cyzio znalazł się w sytuacji „sam na sam” z

Bobrowiczem i ograł bramkarza Radomskiego, ale gdy chciał skierować piłkę do siatki został z tyłu złapany za nogi przez gólkiera. Sędzia na to zagranie nie zareagował, Wawel musiał zapomnieć o karnym, na którego w tej sytuacji bardzo liczył.

Mecz zaczął się od wzajemnych badań w środku pola i gdy wydawało się, że ta boiskowa nuda będzie się ciągnąć w nieskończoność, pierwsza sytuacja gospodarzy została skwapliwie przez nich wykorzystana. W 6 min. po zagranii Kazimierowicza w pole karne strzałem z 7 metrów pokonał Petrykowskiego Kasprzyk. Po tej bramce oba zespoły jakby na nowo „przy-

snęły”, jeden niecelny strzał z rzutu wolnego w wykonaniu Księżycy też żadnym zagrożeniem dla bramki Bobrowicza nie był.

Po przerwie zaatakował Wawel. W 49 min. po błędzie Nowaka piłkę w polu karnym przejął Cyzio i natychmiast podał ją do Sydorenki. Niestety pomocnik Wawelu strzelił zbyt słabo i Bobrowicz złapał piłkę. Strzelali na bramkę Radomskiego Gościński, Szczepański, o sytuacji Cyzio już wspominaliśmy na wstępie. Niestety wyrównująca bramka Wawel nie zdobył. A w ostatniej minucie spotkania mógł bramkę stracić, gdy z 20 metrów uderzył do pustej bramki Stępień. Piłkę wybił z linii bramkowej Głownia.

Konrad SKWARA

Tomasz Księżyc

Chcieliśmy pomóc Cracovii

W podłych nastrojach wrócili do domu piłkarze Wawelu. Zostawili przecież punkty na boisku w Radomsku...



— Owszem, zagraliśmy jedno ze słabszych spotkań — oświadczył obrońca **Tomasz Księżyc**. — jednakże sprawiedliwym rezultatem byłby remis jeden do jednego. Sędzia nie poddyktował przecież ewidentnego, zdaniem wielu komentatorów, rzutu karnego. Jacek Cyzio był sam na sam z bramkarzem Jackiem Bobrowiczem, minął go, a ten wtedy złapał Jacka za nogi. Niestety, arbiter nie zareagował!

— Czy rozmawialiście potem z boiskowym rozjemcą?

— Niespecjalnie mieliśmy okazję, gdyż zaraz po ostatnim gwizdku znaleźliśmy się w szatni. Wiem natomiast, że do wymiany zdań doszło między arbitrem a trenerem Albinem Mikulskim. Nasz szkoleniowiec był bardzo zdenerwowany.

— Słyszałem głosy, że Radomsko musiało wygrać...

— Gdyby nie zdobyli trzech punktów to, w zasadzie, mogliby się już „pakować” do trzeciej ligi. W tym sensie na pewno musieli zwyciężyć, mieli nóż na gardle. Z naszej strony nie było jednak mowy o podkładce. Więcej, my chcieliśmy zagrać dla Cracovii, trochę jej pomóc odbierając punkty Radomsku. Niestety, nie udało się i jest to pierwszy zawód jaki mnie spotkał w ten weekend. Drugi to z kolei remis Cracovii. Ale jak się nie strzela karnego... A wracając do Radomskiego to oni wręcz gryźli trawę. Mają dla kogo grać. Na mecze przychodzi tam sporo widzów.

— Za tydzień Wawel zmierzy się z „pasami”...

— Jeżeli przegramy to nie opędzimy się od najróżniejszych opinii, w których będzie się mówiło, że oddaliśmy Cracovii punkty. Dlatego, choćby dla świętego spokoju, chcielibyśmy na Kałuży przynajmniej zremisować. Pięknie byłoby zaś wygrać. Może zagramy w silniejszym składzie, z Krzyskiem Szewczykiem i Dziakiem Janikiem... Tak czy owak, lepiej będzie nie przegrać w tych derbach. A potem czekają nas dwa ciężkie mecze, wyjazdowy z Hetmanem Zamość i u siebie z Hutnikiem.

(BAT)

Kulawik i Bukalski na mecz z Chorwacją

Świetnie grający w meczu z Widzewem Tomasz Kulawik — kapitan wiślaków strzelił dwa gole — oraz Krzysztof Bukalski zostali powołani przez trenera Janusza Wójcika na mecz z Chorwacją. Obaj wiślaczy odlatują jutro wraz z kadrą do Zagrzebia.

Wprawdzie wcześniej trener Wójcik nie planował powołań dla wiślaków — dotychczas jego jedynym faworytem był Kałużny, który jednak ma kłopoty z kontuzjowaną nogą — ale po obejrzeniu spotkania z Widzewem zmienił zdanie. Decyzja ta była o tyle łatwiejsza dla selekcjonera, że ze składu wypadli mu kontuzjowani Sławomir Majak z Hansy Rostock oraz Paweł Skrzypek z Legii Warszawa.

O chęci powołania do kadry Kulawika i Bukalskiego trener Wójcik poinformował mnie w sobotę zaraz po meczu — mówi **Wojciech Łazarek** — Jako że selekcjoner obojętnie oglądał mecz nie było potrzeby zbytniego przekonania go do postawienia na Tomka i Krzyska. Wierzę,



Krzysztof Bukalski

że dla obu jest to motywacja do dalszej ciężkiej pracy, z pożytkiem dla reprezentacji, Wisły i samych siebie.

(J)

Mur nie do przebicia

HETMAN Zamość — UNIA Tarnów 0:0

Sędziował M. Borski z Warszawy. Żółta kartka: Dzieciolowski (U). Widzów 1 tys.

UNIA: Stawarz — Mikołajczak (89. D. Popiela), Kijowski, Dzieciolowski, Tchiekoura — J. Popiela, Nalepka, Klich, Jasiak — Wstępniak (79. Radliński), Łapczyński.

Podopieczni Zbigniewa Kordeli pojechali do Zamościa po jeden punkt i konsekwentnie realizowali na boisku te założenia. Obrona tarnowska stanowiła dla gospodarzy mur nie do przebicia, a gdy już czasami udało się Hetmanowi oddać strzał na bramkę Stawarza, ten spisywał się bez zarzutu. Unia zmusiła gospodarzy do ataku pozycyjnego, a że Hetman nie dorobił się lidera gry z prawdziwego zdarzenia tylko przypadek mógł sprawić zawiązanie się akcji ofensywnej z prawdziwego zdarzenia. Po wyniku widać, że takich przypadków nie było. W tej sytuacji piłkarze z Zamościa próbowali zaskoczyć Stawarza strzałami z dystansu. Najczę-

ściej próby podejmował Zych, w jego ślady poszli również Pidek, Benedyk i Wasiliczuk. Piłka albo przelatowała nad poprzeczką, albo wpadała w ręce Stawarza. Unia nastawiała się na kontrataki, ale w pierwszej części gry nie było ku temu ani jednej okazji.

W drugiej połowie Hetman nadal atakował, a Unia broniąc się stworzyła wreszcie sytuację bramkową. W 71 min. piłkę stracił Czarniecki, przejął ją Klich i po krótkim rajdzie dokładnie nagrał ją na głowę Łapczyńskiego. Piłka minimalnie minęła słupki. Ze strony Hetmana najgroźniejsi dla Stawarza byli Benedyk i Sobczak. Strzał tego ostatniego w 81 min. w świetnym stylu obronił Stawarz. I w ten sposób tarnowanie wywieźli punkt z gorącego terenu w Zamościu, umacniając się w tabeli na bezpiecznej pozycji.

(J)

Kibice Widzewa pobili policjantów

Jadący na mecz piłki nożnej do Krakowa specjalnym pociągiem kibice Widzewa Łódź w czasie postoju w Trzebinii pobili dotkliwie dwóch funkcjonariuszy tamtejszej policji. Jak poinformował rzecznik prasowy KWP w Krakowie Dariusz Nowak, na mecz Wisła — Widzew jechało z Łodzi ok. 400 kibiców.

Pociąg zatrzymał się w Trzebinii. W tym czasie na dworcu przebywała inna grupa młodych ludzi, którzy wdali się w utarczki słowne, przeplatane niewybrednymi epitetami i groźbami z kibicami przebywającymi w wagonach. W pewnej chwili z pociągu wybiegła grupa kilkunastu kibiców Widzewa, którzy ruszyli w stronę stojącej grupy na peronie. Na dworcu przebywali dwaj miejscowi policjanci, którzy patrolowali teren. Obydwaj

stanęli na drodze biegnącej grupy. Doszło do starcia, w wyniku którego obydwaj policjanci zostali mocno poturbowani.

Po zakończeniu meczu Wisła — Widzew krakowskie policjanci przygotowali krewkim kibicom niespodziankę w postaci konfrontacji. Pobici policjanci bez trudu rozpoznali pięciu najbardziej agresywnych pseudokibiców z Łodzi. Za czynną napaść na policjantów grozi im kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Kaliszan jest tej drużynie potrzebny

Na te gole warto było czekać

HUTNIK Kraków – GÓRNIK Łęczna 2:0 (0:0)



Po tym efektownym strzale głową, Kaliszan ustalił wynik spotkania na 2:0

Bramki: Stolarz 70 i Kaliszan głową 78 min. **Sędziował** M. Knutel z Rzeszowa. **Żółte kartki:** Prokop, Kaliszan (H) – Szczytniewski, Jaroszyński (G). **Widzów** 800.

HUTNIK: Stanek – Kaliszan, Prokop, Duda – Lacabidze – Jamróz, Romuzga, Stolarz, Zięba (88. Sosin) – Careca (46. Gabisonia), Wawrów (67. Tolordava).

Wszyscy narzekający na grę Hutnika i na to, że bramki padły dopiero w końcówce spotkania jakby zapomnieli, że wicelider grał z trzecią drużyną w tabeli. A Górnik przed sobotnim spotkaniem miał jeszcze realne szanse na włączenie się do walki o ekstraklasę. Zespół Władysława Łacha – dobrze

znanego na Suchych Stawach szkoleniowca – zaprezentował się z bardzo dobrej strony i nie będzie przesadą stwierdzenie, że w pierwszych 45 min. Górnik lepiej prezentował się na boisku. Natomiast po Hutniku widać było presję wyniku, z którą najlepiej radził sobie jakby podwójnie obciążony Kaliszan, piłkarz, który wrócił do składu po okresie odsunięcia od drużyny za rzekomym brakiem profesjonalizmu...

W Górniku najgroźniejszy był dla krakowskiej defensy-

wy napastnik Szczytniewski, który mocno nastraszył obrońców Hutnika i gdyby nie pobłażliwość sędziego, to trudno byłoby gospodarzom wyjść z opresji obronną ręką. W 15 min. Szczytniewski przejął piłkę po dokładnym podaniu Wójcika i gdy składał się do strzału został zaatakowany od tyłu przez Dudę. Mimo że napastnik Górnika padł na murawę, arbiter na nieprzepisową interwencję w polu karnym nie zareagował. W 31 min. Szczytniewski uciekł obrońcom Hutnika i gdy miał przed sobą już tylko Stankę, z tyłu zaatakował jego nogi Prokop. Przepisy w takiej sytuacji są

jednoznaczne – za taki faul należy się delikwentowi czerwona kartka. Prokop wykił się „żółtkiem”. Groźne, ale minimalnie niecelne strzały oddawali Bugała, Góra i wspomniany już Szczytniewski. Na szczęście tego okresu przewagi goście nie wykorzystali. A Hutnik? Wymarzoną wręcz sytuację miał w 39 min. Romuzga. Po strzale Stolarza bramkarz wybił piłkę prosto pod nogi Romuzgi, który stał na szóstym metrze od bramki Górnika. Mimo że Dadasiwicz już leżał na murawie i bramka była pusta, Romuzga strzelił wysoko nad poprzeczką. Z dystansu niecelnie strzelali Zięba, Kaliszan i Stolarz. Kaliszan po akcji z Careką został w ostatniej chwili zablokowany przez obrońcę i wywalczył tylko rzut różny.

Po przerwie uwidoczniła się przewaga Hutnika. Ostrzeliwano bramkę rywali, ale najczęściej strzały Wawrowa, Kaliszana, Stolarza czy Romuzgi były niecelne (ten ostatni strzelił w boczną siatkę). I wreszcie w 70 min. Stolarz pokonał Dadasiwicza, a na takiego gola warto było czekać. Stolarz przejął piłkę na 30 metrze, podciągnął kilka metrów, po czym strzelił nie do obrony w górny róg bramki. Osiem minut później po centrze Stolarza z rogu głową ustalił wynik meczu Kaliszan. Była to również bardzo efektowna bramka. W końcówce spotkania groźnie strzelali jeszcze Tolordava i Jamróz, ale wynik spotkania nie uległ już zmianie.

Janusz KOZIOL

Michał Stolarz

Obolałe nerki

Michał Stolarz, strzelec przepięknej bramki na 1:0 dla Hutnika, był po meczu bardzo zmęczony. Niepokoił go jednak najbardziej ból nerek, który powtarza się od kilku dni. Zawodnik nie chciałby pójść na L-4, w sytuacji gdy zespół ma przed sobą już tylko same ważne mecze w drodze do I ligi.

– Boisko było grzaskie, więc zmęczenie po takim meczu, to coś normalnego – mówi Michał Stolarz. – Niepokoi mnie tylko ten ból nerek. Ale wierzę, że to przejdzie bez interwencji lekarskich. Zresztą nie mam czasu myśleć o chorobach, bo już wyjeżdżam na mecz reprezentacji olimpijskiej do Chorwacji.

– Te wyjazdy niezbyt Panu służą. Trener Szukielowicz po zgrupowaniach „olimpijskiej” uznał, że nie są ani Stolarz, ani Sosin przygotowani do gry w lidze.

– Rzeczywiście wyjazd do Włoch spowodował, że później trener miał do mnie ciągłe pretensje. Przyznaję, że były to pretensje słuszne, bo gdzieś uleciała moja sportowa forma. Myślę, że to już się nie powtórzy.

– Pomówmy o meczu z Górnikiem. Długo trzeba było czekać na pańską bramkę w run-

dzie wiosennej, ale kiedy wreszcie ten gol padł, to tak jak i poprzednie z jesieni był niezwykle urody.

– Coś w tym jest, jak już zaczynam strzelać bramki, to prawie każda bardzo się kibicom podoba. Ale nieco długo trwały te moje problemy z wstrzelaniem się. Pięć zdobytych goli, z tego tylko jeden wiosną, to nie jest rezultat dający powody do zadowolenia.

– Do drużyny wrócił Kaliszan. Jego pomoc w odniesieniu zwycięstwa jest niepodważalna...

– Arek nigdy nie osłabiał zespołu, za to prawie zawsze jest wyróżniającym się zawodnikiem Hutnika. Dlatego zespół z pełnym przekonaniem wstawił się za nim i za Wojtkiem Ozimkiem. Przed nami decydujące mecze, jeżeli chcemy wywalczyć I ligę, to nie można sobie pozwolić na niesnaski w Hutniku. (JK)



Stolarz tym pięknym strzałem „odczarował” bramkę Górnika – w 70 minucie Hutnik prowadził 1:0

Opinie po meczu



Romuald Szukielowicz

(Hutnik)

– Po tym meczu wyeliminowaliśmy z walki o ekstraklasę jednego konkurenta. Wiadomo było, że Górnik jest w tej batalii trzecią siłą, która mogła przeważać na swoją korzyść losy awansu. Teraz już takiej szansy nie mają. My powinniśmy już wcześniej rozstrzygnąć losy meczu na swoją korzyść, nie byłoby tak nerwowo końcówki. Trudno nie mieć pretensji do tak doświadczonego piłkarza jak Darek Romuzga, który z 6 metrów nie trafia do pustej bramki. Sytuacji strzeleckich było więcej, wie coś o tym choćby Jamróz. Najważniejsze, że wreszcie udało się zamierzonego celu osiągnąć. Myślę, że po przerwie Górnikowi zabrakło już siły, stąd nasza widoczna przewaga. Jedną jest pewne, musimy się w Hutniku wstydzić za naszych napastników. Oni bramek nie strzelają, dobrze że wyręczają ich obrońcy i pomocnicy.

Władysław Łach

(Górnik)

– Był to jeden z najlepszych meczów w II lidze w tym sezonie. Mimo że zaprezentowaliśmy się dobrze, Hutnik wygrał zasłużenie. Może tylko trochę za wysoko, bo my też powinniśmy tego jednego gola mieć na koncie. Tym bardziej, że w polu karnym były dwie sytuacje, które sędzia mógł, a przynajmniej raz powinien interpretować na naszą korzyść. Graliśmy dobrze taktycznie, zmuszając Hutnika do ataku pozycyjnego. Nie jest tajemnicą, że ta umiejętność w polskiej lidze nie należy do silnych stron zespołów. Niestety błędy w obronie pozwoliły rywalowi strzelić bramki. Trudno, stało się, ale na pewno za grę Górnika wstydzić się nie musimy. Niby mieliśmy jeszcze szansę na włączenie się do walki o I ligę, teraz już wiemy gdzie jest nasze miejsce.

(j)



Rafał Szczytniewski (Górnik):

Mam pytanie do sędziego...

Najlepszy strzelec na II-ligowych boiskach, Rafał Szczytniewski, po meczu na Suchych Stawach był zły na sędziego. Jego zdaniem sędzia Mariusz Knutel wziął się na niego i nie tylko nie zauważył, gdy hutnicy go faulowali, ale jeszcze ukarał go żółtą kartką w sytuacji, gdy to obrońca Hutnika trzymał go za koszulkę.

– W pierwszej połowie byłem faulowany w polu karnym i sędzia nawet nie zareagował – mówi Rafał Szczytniewski. – Potem wychodziłem na czystą pozycję strzelca i zostałem sfaulowany, ktoś z tyłu zaatakował moje nogi. Obrońca Hutnika powinien dostać czerwoną kartkę, zobaczył tylko żółtą. W drugiej połowie w polu karnym obrońca trzymał mnie za koszulkę, ale sędzia zamiast podyktować karnego pokazał mi żółtą kartkę. Musi pan przyznać, że coś tu nie jest w porządku.

– Na pewno faul Prokopa powinien zostać ukarany czerwoną kartką. Również faul Dudy mógł się skończyć podyktowaniem rzutu karnego. Mógł, ale jak widać po sędziowskiej decyzji nie musiał. Wtedy było jeszcze 0:0 i nie musieliście przegrać.

– Nie musieliśmy, bo piłkarzsko byliśmy lepsi od Hutnika. Żeby wyjaśnić sytuację musiałbym zwrócić się z konkretnym pytaniem do sędziego.

– O ile wcześniej się z Panem zgadzałem, to analizując prze-



bieg gry w II połowie trudno byłoby mi przyznać Panu rację. Zmienimy może temat. Jak długo zamierza Pan grać w II lidze?

– Ja przez cały czas jestem piłkarzem I-ligowej Petrochemii Plock, czasowo wypożyczonym do Łęcznej. W czerwcu postaram się zmienić pracodawcę, kto wie, może wyjadę gdzieś za granicę. Moich spraw pilnuje bowiem menedżer Henryk Loska. Strzeliłem w tym sezonie 18 goli, klubów zainteresowanych moją osobą nie brakuje. Ale dopóki gram w Górniku chciałbym strzelić dla tego zespołu jak najwięcej goli i wygrywać mecze. Dziś przegrałem i jestem zły. (k)

Arkadiusz Kaliszan

Będzie już tylko lepiej

Arkadiusz Kaliszan wrócił do gry, bowiem została mu anulowana klubowa kara odsunięcia od drużyny. Powrót był bardzo udany, Kaliszan strzelił bramkę na 2:0. Zawodnik wierzy, że mecz z Górnikiem jest dla Hutnika przełomowy...

– Przyznam, że grało mi się bardzo ciężko – mówi Arkadiusz Kaliszan. – Jestem zmęczony psychicznie sytuacją jaka się wokół mnie wytworzyła. Na boisku starałem się o tym wszystkim nie myśleć, tylko grać jak najlepiej. Chyba mi to wychodziło nie najgorzej?

– Powiedziałbym, że nawet więcej niż dobrze. Bramka była ukoronowaniem tego występu.

– Michał Stolarz zacentrował piłkę z rogu, wyskoczył do niej Bartek Jamróz, ale jej nie sięgnął. Ja dopełniłem tylko formalności. Po prostu byłem tam, gdzie trzeba.

– Niestety teraz znów będzie Pan pauzował.

– Niestety, zobaczyłem siódmą w tym sezonie żółtą kartkę i teraz jestem wyklu-

czony z dwóch kolejnych gier. Prześladowuje mnie pech w „kontaktach” z sędziami.

– Jesienią od meczu w Łęcznej zaczął się Wasz marsz w górę. Czy teraz będzie podobnie?

– Jestem o tym przekonany! Myślę, że już odzyskaliśmy równowagę i powalczymy do końca o awans.

(Ja)



Walankiewicz nie wykorzystał rzutu karnego

Sumienie pana Siwca...

CRACOVIA – OKOCIMSKI Brzesko 0:0



Fot. M. MAKOWKA

Sędziował T. Siwec z Radomia. Żółte kartki: Kowalik, Mróz – Gruchała, Policht, Szczepański. Czerwona kartka: Trestka. Widzów. ok. 500.

CRACOVIA: Kwiatkowski – Mróz, Walankiewicz, Siemienie – Kowalik (63. Powroźnik), Depa, Kubik, S. Krupa, Hrapkiewicz – Prokop (77. Stopa), Feutchine (46. Zegarek).

OKOCIMSKI: Łukiewicz – Oprzonek, Zajac, Trestka – G. Krupa (77. Orzeł), Manelski, Szczepański, Gruchała, Poskrobko – Bialek (83. Hermaniuk), Policht (67. Marek).

Dochodziła 19 minuta gry, kiedy do piłki lecącej z głębi pola wyskoczył defensor Zajac. Uczynił to jednak tak niefortunnie, że futbolówka minęła go i przejął ją Prokop, by za

moment zostać przewrócony właśnie przez Zajac. Zawodnik Okocimskiego zaatakował krakowianina od tyłu, a że działo się to w polu karnym, to też arbiter wskazał na „wapno”. Mocniej więc zabiły serca sympatyków „pasów”, ale po chwili u wielu z nich można by pewnie stwierdzić stan przedzawałowy – Walankiewicz, wykonując karnego, kopnął piłkę nad poprzeczką...

Z kolei w 59 min na prawym skrzydle walczyli Prokop z Trestką. Czynie to ze sporym zaangażowaniem, a w końcowym stadium rywalizacji zawodnik

gości trafił nogami w zawodnika gospodarzy, powodując jego upadek. Sędzia zareagował błyskawicznie i powszechnie spodziewano się – jak najbardziej słusznej zresztą – żółtej kartki dla winowajcy. Ku ogólnemu zaskoczeniu arbiter zaprezentował kartonik czerwony. Naszym zdaniem, była to kara nieadekwatna do boiskowego wykroczenia. Zresztą nie tylko o tę decyzję miał pretensję do sędziów opiekun „piwozyszy”, Aleksander Brożniak, a komentując wzmiankowane wydarzenie odwołał się do sumienia pana Siwca. Cóż, przyznać wypada, że radomski rozjemca był jednym ze słabszych dżentelmenów na grząskiej murawie...

Wymienione dwie sytuacje okazały się najgoręcej komentowanymi. Niestety, koszmarna pogoda na pewno miała wpływ na jakość poczynań zawodników. Choć nie wolno odmawiać im chęci do walki. Okocimski zaprezentował większą tzw. kulturę piłkarską i choćby dzięki temu nie był specjalnie zagrożony. Z ofensywą było już trochę gorzej. Raptem dwukrotnie Kwiatkowski znalazł się w poważnych opałach. W 29, po akcji Poskrobki i strzale Bialka, do dobitki nie zdążył Policht. Natomiast w 56 min Policht umiejętnie „wypuścił” Bialka, ale sytuację uratował – iście tygrysim skokiem – golkeeper „pasów”.

Co na to Cracovia? Najkrócej można powiedzieć, że robiła nawet sporo hałasu, ale nie ponadto. W sumie, nie licząc karnego, też dwukrotnie „zdenerwowała” Łukiewicza. W 66 min, po centrze Depy, brzeski bramkarz tak niefortunnie piąstkował, że piłka trafiła do Zegarka, ale ten się całkowicie pogubił. Natomiast w 87 min, tym razem po zagranii Krupy, Zegarek z ok. 11 metrów „główkował” nad poprzeczką.

Czy remis, biorąc pod uwagę pozycję w tabeli, mógł ktoś zadowolić? W szatni Okocimskiego było wcale radośnie – W szatni Cracovii nader cicho. Mamy więc odpowiedź...

Wojciech BATKO

Kubik wrócił na dwa miesiące Auto zostało na granicy

Pojawienie się na boisku Cracovii Łukasza Kubika było dla wielu sympatyków sporu niespodzianką. Przecież zawodnik jeszcze w tym tygodniu mieszkał sobie spokojnie w Belgii, gdzie grał w rezerwach Harelbeke czekając na swój certyfikat. Mimo że piłkarz ma podpisany profesjonalny kontrakt z belgijskim zespołem, w wyniku porozumienia prezesów Harelbeke i Cracovii Łukasz przez najbliższe dwa miesiące będzie grał w Polsce, a potem za uzgodnioną już cenę na stałe przeniesie się do Belgii.



Harelbeke po podpisaniu kontraktu. Nasi celnicy uznali, że to auto nie ma odpowiednich papierów, które umożliwiłyby wpuszczenie pojazdu do Polski i zatrzymali klubowego renaulta na granicy. A ja przesiadłem się najpierw do autobusu do Wrocławia, potem pociągiem dotarłem do Krakowa. Na pewno do końca sezonu gram w Cracovii, a potem jestem już piłkarzem Harelbeke. Suma transferu jest już ustalona.

– Jaką Cracovii zobaczyłeś po powrocie do kraju?

– Zespół ma nieco zmieniony skład, ale trudno mi ocenić kolegów w sytuacji, gdy spotkał się po dłuższej przerwie. Warunki do gry były ciężkie, ja czułem się zmęczony podróżą i na pewno dobrze nie wypadłem. Myślę, że szybko zregeneruję siły i powalczę o II-ligowy byt Cracovii.

(JK)

Tomasz Prokop

Szybka przeprowadzka

W niedzielnym spotkaniu w barwach Cracovii zadebiutował Tomasz Prokop, napastnik wypożyczony z Tarnovii. Piłkarz pochodzi z usportowionej rodziny, przed laty w Tarnovii grali jednocześnie ojciec Tomka, oraz jego brat Artur (dziś piłkarz Hutnika). Po meczu poprosiliśmy piłkarza, by opowiedział jak doszło do jego przeprowadzki do Krakowa.

– Nastąpiło to z dnia na dzień – mówi Tomasz Prokop – Jeszcze w środę grałem w III-ligowym meczu Tarnovii z Kablem, zaraz po tym spotkaniu doszło do rozmów działaczy mojego klubu z Cracovią. A już następnego dnia byłem na treningu przy ul. Kałuży. Zostałem wypożyczony na 10 spotkań i jestem z tego bardzo zadowolony, przecież to II liga, jest szansa pokazania się. Wierzę, że pomogę Cracovii w utrzymaniu się na tym szczeblu rozgrywek.

– Mógł Pan już wcześniej grać w II lidze, w Unii. Dlaczego wówczas nie doszło do zmiany barw klubowych?

– Unia niby mnie chciała, ale gdy przyszło do rozmów,

to ten ich zapal w sprawie mojego transferu osłabł. Ja ich nie prosiłem, by wzięli mnie za wszelką cenę. Poczekałem i teraz też gram w II lidze.

– Jak Pan ocenia swój debiut w nowym otoczeniu?

– Myślę, że wypadłem nieźle. Tak jak i cały zespół walczyłem o dobry wynik, zabrakło tylko trochę szczęścia. Wywalczyłem karnego, szkoda, że nie wykorzystaliśmy tej sytuacji.

– Czy rzeczywiście był faul na Panu?

– Powiem tak, ja na pewno zagrałem piłkę, a rywal zanim w nią trafił wcześniej spodował mój upadek. Interpretację zdarzenia pozostawmy sędziemu.

(Ja)

Opinie trenerów



Aleksander Brożniak

(Okocimski)

– W fatalnych warunkach atmosferycznych i terenowych piłkarze walczyli z determina-

cją o te jakże potrzebne punkty. Nie było też w grze złośliwości, czego – niestety – nie docenił arbiter. Jego sumieniu zostawiam choćby decyzję o pokazaniu Trestce czerwonej kartki. Moi zawodnicy grali konsekwentnie, także będąc w liczebnym osłabieniu. Generalnie kontrolowaliśmy przebieg meczu.

Piotr Kocąb

(Cracovia)

– W ostatnich dniach poczyniliśmy pewne ruchy transferowe. Prokopa wypożyczylimy do końca rundy wiosennej z opcją na transfer definitywny. Kubik też pogra u nas do



czerwca i wtedy zostanie chyba sprzedany do Belgii. W dalszym ciągu rozmawiamy też z Wisłą i Hutnikiem, ale jak nie będzie woli przyjęcia do nas samych piłkarzy, to nic z tego nie wyjdzie. Odnosnie meczu to

brakowało u nas zawodnika potrafiącego strzelić z daleka, lub jednym dokładnym podaniem stworzyć zagrożenie. Więcej spodziewałem się po Feutchine – niby jest groźnym napastnikiem, ale jakoś nie strzelał, ani nie jest tzw. asystentem. Walankiewicz był wyznaczony do wykonywania karnego. Zrezygnowałem bowiem z Mroza, który pomylił się w meczu z Bełchatowem. Z kolei Kubik jeszcze w szatni powiedział, że w razie takiej ewentualności nie będzie egzekutorem „jedenastki”, a Zegarka nie było wtedy na boisku. Szkoda straconych dziś dwóch punktów...

(wb)

Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki

I liga



Tomasz Kulawik

Właściwie po takim meczu powinniśmy wybierać nie jednego piłkarza kolejki, a całą drużynę. Kapitan krakowskiej Wisły strzelił w sobotę dwie bramki, ma również zaliczoną asystę przy pięknym голу zdo-

bytym przez Kaliciaka – jeżeli on będzie reprezentował całość „Białej Gwiazdy” w naszym cotygodniowym minilebiscie, nikt nie powinien czuć się urażony.

Kulawik w pomeczowym wywiadzie przypomniał, że ostatni raz w jednym meczu strzelił dwie bramki Stomilowi, co zadecydowało o utrzymaniu się zespołu w I lidze. Jakże inna jest dziś sytuacja krakowskiej drużyny. Dwie bramki Kulawika strzelone Widzewowi – i cztery pozostałe zdobyte przez Nicieńskiego, Kaliciaka, Węgrzynę i Sundaya – być może otwierają Wisłę drogę do mistrzowskiego tytułu. Strata do prowadzącego ŁKS wynosi przecież już tylko sześć punktów, w euforii po rozgromieniu Widzewa jej odrobienie wszystkim zdaje się być oczywiste.

II liga



Michał Stolarz

Piłkarz Hutnika Kraków dotychczas cieszył się większym zaufaniem trenera reprezentacji olimpijskiej, Pawła Janasa, niż klubowego szkoleniowca – Romualda Szukielowicza. Trener

Hutnika powtarza bowiem głośno, że na obozach kadry przygotowującej się do igrzysk w Sydney zawodnicy zamiast trenować robią wszystko, by formę stracić. Rzeczywiście, po zgrupowaniu klubowym na Słowacji zarówno Stolarz jak i Sosin prezentowali się bardzo dobrze, trener planował że obaj wywalczą sobie miejsce w podstawowym składzie. Zawodnicy pojechali z „olimpijską” do Włoch i od tej pory jakby zapomnieli jak się gra w piłkę.

Stolarz chyba wreszcie piłkarsko odżył, oby przepiękna bramka zdobyta w spotkaniu z Górnikiem była tego trwałym świadectwem. Dzisiejsze wyróżnienie piłkarz Hutnika otrzymuje zarówno za tego gola, jak i asystę przy bramce Kaliszana.

III liga



Grzegorz Stokłosa

Sandecja

Najsukuteczniejszy ostatnio napastnik sądecki dopiero przed rundą wiosenną zasilil Sandecję. Został wypożyczony do końca sezonu z KS

Tymbark. Już przed rokiem Stokłosa miał występować w sądeckiej drużynie, ale wówczas działacze obu klubów nie mogli dojść do porozumienia w sprawach finansowych. Stokłosa zanim trafił do Sandecji, trenował z ówczesnym IV-ligowcem Huraganem/Wojas Waksmund. Po wycofaniu klubu z rozgrywek powrócił do Tymbarku, a stąd przeszedł do Sandecji. Spisuje się w niej bardzo dobrze.

W siedmiu rozegranych dotychczas meczach aż pięciokrotnie celnie trafił do bramki rywali. Także w tej kolejce zaliczył trafienie w spotkaniu z outsidersem tarnowskim.

Czy pozostanie w sądeckim klubie. Tego jeszcze nie wie. Wszystko wyjaśni się w czerwcu. Po zakończeniu obecnego sezonu.

Chcą zmienić Czuwaj?

KABEL Kraków – POLONIA Przemyśl 0:1 (0:0)

Bramka: Hajduk 81 min. Sędziował W. Bąk z Rzeszowa. Żółte kartki: Dudzik, Zalas – Kościelny. Widzów 100.

KABEL: Grzybek – Zalas, Klaput, Górecki – Chachlowski (13 min Dudzik) – M. Giza, Jelonek, Rajtar (60 P. Giza), Koźmik (84 min Bała) – Kapusta, Bania (70 min Malinowski).

Krakowianie grają już ze świadomością degradacji do IV ligi. Mimo to ambitnie dążyli do zdobycia gola. Niestety w ich poczynaniach dominował chaos. Pomocnicy nie potrafili stworzyć Kapuście i Bani sytuacji do zdobycia bramki. Poloniści, którzy wciąż mają nadzieję na awans do II ligi, przed przerwą więcej uwagi poświęcali defensywie stąd optyczna przewaga gospodarzy. Sytuacji, które mogły zakończyć się utratą gola przez którąś z drużyn było w tym meczu jak na lekarstwo. W 23 min aktywny Jaroch ładnie przemyknął z narożnika pola karnego Kabla. Grzybek odbił piłkę przed siebie, ale Pankiewicz spóźnił się z dobitką. W 27 min pod drugą bramką Rajtar wykorzystał podanie Koźmika z prawej strony i z kilkunastu metrów



Arbiter spotkania uznał, że w tej sytuacji Grzegorz Abram sfaulował Piotra Banię i przyznał Kablowi rzut karny, którego nie wykorzystał Bogdan Klaput

Fot. M. MAKÓWKA

próbował zaskoczyć Abrama. Strzelił jednak za lekko i prosto w bramkarza Polonii. W 31 min ponownie Jaroch uderzał z dystansu, ale Grzybek zdołał obronić. W 34 min Kapusta zagrał do Bani na pole bramkowe. Napastnikowi Kabla przeszkadzał w dojsciu do piłki golikiper Polonii. Ich starcie arbiter zakwalifikował jako faul Abrama. Rzut karny

wykonał Klaput, ale bramkarz przemyslan wyczuł jego intencje i pewnie obronił strzał.

Po przerwie goście widząc nieudolność gospodarzy, przeszli do bardziej zdecydowanych ataków, ale nie wynikało z nich specjalne niebezpieczeństwo dla Grzybka. Dwie najlepsze okazje stworzyli sobie na początku i na

końcu tej części gry. W 47 min Kogut precyzyjnie dośrodkował z prawego skrzydła, a Jaroch uderzył z pierwszej piłki, ale minimalnie obok słupka bramki Kabla. Decydująca akcja meczu nastąpiła w 81 min. Również z prawej flanki za-centrował Kawecki, a Hajduk z kilku metrów posłał piłkę głową do siatki.

Janusz NOWIŃSKI

SANDECJA Nowy Sącz – TARNOVIA 5:0 (3:0)

Bramki: Dorula 32 i 44, Krzywda 2, Gródek 48, Stokłosa 72. Sędziował: Zb. Marszałek z Krakowa. Żółte kartki: Montsko – Sadłoń, Wężowicz. Widzów ok. 2000.

SANDECJA: Bodziony – Mikołajczyk (62 Janisz), Łętocha (58 Wójcik), Zagórski – Krackiewicz, Dorula, Tomczak, Gródek, Montsko – Stokłosa (75 Ulucki), Krzywda.

TARNOVIA: Cichy – Wężowicz, Mikoś, Sadłoń – Koziel (63 Surdel), Mróz (46 Grzegórzko), Budzyński (46 Tomala), Noga (57 Liszek), Gąsior – Prokop, Surman.

W siedmiu wiosennych spotkaniach podopieczni Bogusława Szczeciny zainkasowali 21 punktów, chociaż najtrudniejsze mecze dopiero przed nimi.

Pojedynek z Tarnovią rozegrano w strugach deszczu. Na śliskim boisku lepiej radzili sobie dobrze wyszkoleni tech-

nicznie sandeczanie, którzy od pierwszych minut przystąpili do ataku na bramkę Cichego. Już w 1 min rajd Montski lewą stroną zakończył się dośrodkowaniem do Krzywdy, który stojąc na 5 m nie trafił w futbolówkę. Za niewykorzystaną przysłowiową „setkę” były piłkarz krakowskiego Hutnika zrehabilitował się już w następnej akcji pokonał bramkarza tarnowian. Na drugą bramkę w wykonaniu sądeczan przyszło poczekać do 32 min. Szybka akcja prawą flanką zainicjował Tomaczak, celnie dośrodkowując piłkę na pole karne gości, gdzie stojący w okolicach 8 metra Dorula celnym strzałem z pierwszej piłki zmusił do kapitulacji Cichego.

W 42 min Tomczak bardzo ładnie zmylił zwodem obrońców Tarnovii, lecz w sytuacji sam na sam z golikperem gości przestrzelił. Dwie minuty później Gródek z rzutu rożnego dośrodkował piłkę wprost na głowę Doruli, który ponownie pokonał Cichego.

Po przerwie spodziewano się kolejnych bramek dla Sandecji. I już w 48 min Gródek wpisał się na listę strzelców. W 72 min Stokłosa wykorzystał dokładne podanie Krackiewicza i po raz piąty w tym spotkaniu Cichemu przyszło wyjmować piłkę z siatki. Wynik spotkania mógł być wyższy, ale też honorowego gola mogli zdobyć tarnowianie. Kilka razy zagrozili bramce Bodzionego z najbliższej odległości, bądź też jak Gąsior mocnymi strzałami z dystansu.

Dariusz GRZYB

Niczym we Frankfurcie

DALIN Myślenice – POGOŃ Leżajsk 2:0 (1:0)

Bramki: Stoch 28 min, Rudzki 78. Sędzia: R. Kraszewski z Nowego Sącza. Żółte kartki: Nawieśniak – T. Szmuc. Widzów 700.



DALIN: Boraczyński – Spyrka (83 Jaśkowiec), Nowak, Mistarz, Malina – Nawieśniak, Rudzki, Stoch (66 Stokłosa), Owca – Cygan, Wyroba.

Mecz rozgrywany był w anormalnych warunkach. Ciągłe opady deszczu sprawiły, że boisko miejscami zamieniło się w jezioro. Jednak sędzia Roman Kraszewski był nieustę-

pliwy. I zadecydował, że zawody się odbędą. Starzy kibice z leżką w oku, wspominali zadanie nad trybuną, które kiedyś chroniło ich przed deszczem. Teraz musieli moknąć przez pełne 90 minut. (Tu ukłon pod adresem władz miasta i zaproszenie na mecz podczas deszczu). W tym meczu nie było mowy o finezyjnych

akcjach i technicznych zagranianach. Woda często zmieniała bieg piłki. Była więc twarda walka o punkty.

W pierwszej części już w 17 min Nawieśniak mógł wpisać się na listę strzelców, ale jego strzał z najwyższym trudem obronił bramkarz gości. W 27 min piłkarze Pogoni mogli objąć prowadzenie, lecz uderzenie Boronia z 5 metrów zablokował Mistarz i piłka poszybowała ponad bramką. W 28 minucie po akcji Nawieśniaka i Cygana Stoch ładnym, plasowanym strzałem z 15 m zdobył prowadzenie dla gospodarzy. Po zmianie stron, goście za wszelką cenę chcieli wyrównać. Jednak pewnie bronili Boraczyński, który obok Nawieśniaka i Owcy był wyróżniającym się zawodnikiem w drużynie gospodarzy. Rozstrzygnięcie padło w 78 min. Rudzki wykorzystał dośrodkowanie Cygana z rzutu rożnego i ustalił wynik meczu. Zawodnik ten zrehabilitował się tym samym za niewykorzystanie tzw. „setki”, którą kilka minut wcześniej wypracował mu Wyroba.

Stanisław BISZTYGA

WISŁOKA Dębica – IZOLATOR Boguchwała 2:0 (1:0)

Bramki: Tomanek 21 karny, Tchekoura 63. Sędziował A. Szydłowski z Krakowa. Żółte kartki: Łukaczyński – Bernacki, Skiba, Szymański. Widzów 400.

WISŁOKA: W. Piątek – Łukaczyński, Stawarz, Gosek – Wolański (80 Pszeniczny), Tomanek, Kukowski, Stalec (82 Mosior) – Kasprzyk, Tchekoura, Winek (68 Urban).

Początek spotkania nie był zachęcający. Zawodnicy obu drużyn nie potrafili stworzyć groźniejszej akcji pod bramką przeciwnika. Dębiczanom pętała nogi konieczność wygrywania meczów z przeciwnikami tej klasy co JKS Jarosław, jeśli chcą pozostać na III-ligowym froncie. Wreszcie Wolański w 20 minucie zorganizował szybką akcję. Obrońcy z Jarosławia nie widzieli innego sposobu na przerwanie jej, jak faul na pomocniku Wisłoki. Sędzia wskazał na miejsce, z którego wykonuje się rzuty karne. Goście protestowali uważając, że zdarzenie miało miejsce przed polem karnym. Arbiter Szydłowski był jednak pewien swego i decyzji nie zmienił. Tomanek nie zmarnował okazji i zrobiło się 1:0. Gospodarze osiedli na laurach. Taką postawę wykorzystali jarosła-

wianie i dwukrotnie byli bliżej wyrównania. W 24 min Łuczyk zmusił do dużego wysiłku Piątka strzałem z dystansu, a w 4 minuty później Tłuczek z najbliższej odległości trafił w boczną siatkę bramki Wisłoki. W 34 min kapitalnym strzałem z 30 m popisał się Tomanek, ale Chudziński zdołał wybić piłkę na rzut rożny. Tuż przed zejściem do szatni Tłuczek ładnym uderzeniem z dystansu zagroził bramce Piątka, ale na szczęście piłka przeszła nad poprzeczką.

Po przerwie zaznaczył swoją obecność na boisku Tchekoura. W 59 min obrońca Izolatora przerwał nieprzepisowo jego rajd i ujrzał żółty kartonik. W 4 minuty później czarnoskóry napastnik wykazał dużą przytomność umysłu w zamieszaniu pod bramką Izolatora i ustalił wynik meczu.

(Amm)



KARPATY Siepraw – KAMAX Kańczuga 0:1 (0:1)

Bramki: Pinda 20. Sędziował: M. Pijar. Widzów 80.

KARPATY: Biernacki – B. Szablowski (64 Siatka), Kleczyński, Filipowski (46 Galas) – Regulski, Szopa, Czopek, Turcza, T. Szablowski – Piatek, Mateja.

Boisko w Sieprawiu wyglądało jak środek jeziora, a nie plac przeznaczony do gry w piłkę nożną. Wielkie bajoro w okolicach połowy boiska oraz kilka mniejszych w innych jego częściach skutecznie przeszkadzało piłkarzom w przeprowadzaniu płynnych akcji. Do tych warunków lepiej przystosowali się zawodnicy Kamaxu, którzy strzałami z dystansu zagrozili bramce Karpat. Natomiast gospodarze chcieli za wszelką cenę wjechać z piłką do bramki, co w tych warunkach było niemożliwe. W 20 min Pinda zdecydował się na strzał z 16 m, a piłka po jego uderzeniu ugrzęzła w siatce. Jak okazało się później była to akcja, która rozstrzygnęła losy meczu. Po stracie bramki gospodarze próbowali odrobić straty, ale ich ataki kończyły się na obrońcach Kamaxu lub w głębokich kałużach. Bliski szczęścia był Mateja, po jego strzale piłkę z linii bramkowej wybił Kiszka. Również Piatek nie zdołał posłać piłki do siatki, trafiając nią w nogi jednego z obrońców.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie, Karpaty nieskutecznie starały się ograć defensywę gości, w dalszym ciągu przeprowadzając koronkowe akcje, które nie przynosiły spodziewanych efektów. Piłkarze Kamaxu bronili się bardzo rozsądnie i to właśnie oni mieli więcej sytuacji do zdobycia kolejnej bramki. W 57 min E. Stysz ładnie uderzył z wolnego, ale Biernacki był na posterunku. Cztery minuty później Pacuła mocnym strzałem zmusił do interwencji bramkarza Karpat. W tych anormalnych warunkach zawodnicy gości zaprezentowali się dużo lepiej od zagubionych gospodarzy, zasłużyli na zdobywając trzy punkty.

(MANDM)

KOLBUSZOWIANKA – GLINIK Gorlice 2:2 (1:1)

Bramki: Szalony 21 karny, Lorenc 77 – Bogusz 30, Dybaś 90. Sędziował P. Musialik z Krakowa. Żółte kartki: Lorenc, Kuźma – Szalony. Widzów 600.

GLINIK: Waląg – A. Wszolek, Matyja, Dybaś, Szary – Durzyński, Stępień (81 Godek), Winiarski Szura – Cionek (Bernasiewicz), Bogusz.

Gospodarzom wydawało się, że gorliczanie padną przed nimi na kolana. Tymczasem goście nie mieli takiego zamiaru i utrudniali piłkarzom Kolbuszowej życie jak mogli. Miejscowi grali chaotycznie i nie mieli pomysłu na pokonanie Waląga. Prowadzenie uzyskali z rzutu karnego wykonywanego przez Szalonego w 21 min po kontrowersyjnym faulu obrońców Glinika.

Podopieczni Marka Biegi nie mając już nic do stracenia zorganizowali kilka składnych ataków i w 30 minucie uśmiechnęło się do nich szczęście. Obrońcy Kolbuszowianki zaspali i nieobstawio-

ny Bogusz pokonał strzałem głową z 2 metrów bramkarza gospodarzy. Po przerwie gorliczanie ograniczali się do obrony remisu, ale w dogodnych sytuacjach przechodzili do kontrataków. W 69 minucie Winiarski nie trafił do siatki z linii pola bramkowego, a sześć minut później Bogusz nie zdołał pokonać Mazura w sytuacji sam na sam. Prowadzenie dla gospodarzy odzyskał Lorenc w 77 minucie uderzając celnie piłkę głową w zamieszaniu pod bramką Waląga. Wyrównał tuż przed końcem spotkania – także strzałem głową – Dybaś. Tym samym gorliczanie dostali nagrodę za ambicję i zaangażowanie w całym spotkaniu. Udowodnili też, że stać ich na grę lepszą niżby wskazywała ich lokata w tabeli.

(N)



reusch
SPORT Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

Stal S. – Stal R. 2:1 (1:0), bramki: Kornecki 41, Pastuszak 58 – Kuter 78 karny.	
Zelmer – Jarosław 0:2 (0:0), bramki: Bartłomowicz 69, Pietryna 85.	
1. Stal S.	24 54 43:17
2. Polonia	23 49 38:13
3. Sandecja	24 46 43:19
4. Dalin	24 46 47:25
5. Wisłoka	24 45 34:14
6. Garbarnia	23 41 42:20
7. Pogoń	24 40 32:24
8. Kamax	24 39 29:25
9. Wisła II	23 35 35:28
10. Stal R.	24 34 32:30
11. Kolbuszow.	24 31 29:37
12. Zelmer	23 30 32:29
13. Kabel	24 25 21:27
14. Izolator	24 20 22:39
15. Karpaty	24 18 21:40
16. Glinik	24 17 19:49
17. Jarosław	24 12 22:563
18. Tarnovia	24 10 15:64

Zalana Skawina?

Arbiter, który miał sędziować to spotkanie – Piotr Wierczak z Krakowa podjął decyzję o przełożeniu meczu.

Według niego płyta boiska w Skawinie, gdzie rozgrywa swoje mecze w roli gospodarza drużyna rezerw Wisły, nie nadawała się do gry po opadach deszczu. Także późna pora rozpoczęcia pojedynku (godz. 17) nie pozwalała na jego rozegranie, gdyż kończyłby się on o zmroku. Oba zespoły pochodzą z Krakowa, więc nie poniosą zbyt dużych strat.

Nawierzchnia boiska była niewątpliwie nasiąknięta wodą, ale nadawała się do gry. Kilka godzin wcześniej odbył się mecz Cracovii z Okocimskim, a z pewnością płyta boiska przy ul. Kałuży była w znacznie gorszym stanie niż w Skawinie. Trudno uznać też tłumaczenie późną porą. Termin był znany wcześniej, a w sobotę o tej samej godzinie, w takich samych warunkach pogodowych rozgrywała mecz Wisła z Widzewem i nie kończyła go przy sztucznym świetle...

(Żuk)

Błotne przeszkody

CLEPARDIA Kraków — UNIA II Tarnów 0:0

Sędziował: S. Gomółka z Nowego Sącza. Żółte kartki: Brusman, Sikora — Wójcik. Widzów: 50.

CLEPARDIA: Pietruszka 3 — Sikora 3, Brusman 3, Wasilewski 2 (48 D. Micek), Kowarski 3 — Frankowski 3 (74 Suska), Musiał 3, Krauz 3, Aleksander 3 (69 Baran) — Ptak 4, A. Micek 3 (63 Krupa).

UNIA II: Szara 3 — Bibro 3, T. Klich 4, Węc 3 — Witek 3, Szeliga 3, M. Palej 3, Turkiewicz 3, Wójcik 3 — Brożek 3, Pierzchała 2.

W fatalnych warunkach przyszło walczyć obu drużynom o tak ważne dla nich ligowe punkty. Padający od kilku dni deszcz zamienił boisko Clepardii w błotnistą maź, która uniemożliwiała przeprowadzenie w miarę składnych akcji. Należy jednak podziwiać zawodników tak jednej, jak i drugiej drużyny za ogromną ambicję i wolę walki jaką włożyli w to spotkanie.

Początek meczu należał do gości, którzy kilkakrotnie szybko przedostali się na przedpole bramki Pietruszki, a w 7 minucie po stracie piłki przez pomocników gospodarzy w środku boiska, strzał Brożka z 25 metrów trafił w poprzeczkę. Po 10 min gospodarze przejęli inicjatywę, a ich akcje stały się mniej chaotyczne. W 11 min uderzenie



Fot. Marek MAKOWKA

Paweł Ptak (pierwszy z prawej) był wyróżniającym się zawodnikiem tego pojedynku

Andrzeja Micka minimalnie minęło słupki bramki Unii. Goście zrewanżowali się uderzeniem Paleja w 17 min. Końcówka pierwszej połowy należała do gospodarzy. Dwukrotnie Ptak był blisko zdobycia gola. Najpierw w 40 min strzelił minimalnie niecelnie, a po 3 minutach piłka, tym razem po jego głowce przeszła tuż obok spojenia.

W drugiej odsłonie goście grali bardziej ostrożnie i praktycznie tylko raz poważ-

nie zagrozili bramce Clepardii. Znacznie więcej okazji stworzyli gospodarze, a dwukrotnie tylko błoto przeszkodziło im w zdobyciu bramki. W 57 min po dośrodkowaniu Frankowskiego dwa razy piłka po strzale Andrzeja Micka zatrzymywała się w błocie przed linią bramkową. Podobnie było w 64 min, ale tym razem „uparta” piłka nie była posłuszna kolejno Musiałowi, Aleksandrowi, Frankowskiemu i Krupie. I tym ra-

zem błotna topiel uchroniła bramkarza Unii przed wyjęciem piłki z siatki. Ale trudne warunki nie tylko przeszkadzały gospodarzom. W 90 min Wójcik znalazł się sam na sam z Pietruszką i również błoto „pomogło” bramkarzowi Clepardii w interwencji. W sumie zasłużony remis, a szkoda tylko, że obu zespołom nie można przyznać po trzy punkty, bo za włożony wysiłek na pewno na tyle zasłużyli.

Paweł GUGA

ALWERNIA — WOLANIA 4:0 (1:0)

Bramki: Przepiórka 42, Załęga 54, Kuciel 83 z karnego, Jajko 90. Sędziował: T. Opaliński z Gorlic. Żółte kartki: Ginter, Kuźmiński — Stach, Kazik. Widzów: 150.

ALWERNIA: Frączek 3 — Dukala 3, Ginter 4, Lubański 3, Załęga 4 — Kuźmiński 4 (79 Kasprzyk), Cholewa 3, Jajko 3, Jarczyk 3 — Przepiórka 4, Kuciel 3

WOLANIA: Remian 2 — Labok 1, Sroczyński 2, Gancarz 2, Stach 2 — Brożek 2, Juszczyk 2, Kazik 2 (84 Łabno), Kudrański 3 (60 Jasiak) — Kubisztal 2, Hajduk 2 (58 Stańczyk).

Ku ogólnemu zadowoleniu kibiców, działaczy i trenera, piłkarze Alwerni, w spotkaniu przeciwko niepokonanej jeszcze w tej rundzie drużynie Wolanii, zaprezentowali

futbol zarówno skuteczny jak i atrakcyjny. Nie tylko dawno już alwerniaczy nie zdobyli czterech bramek w jednym meczu, ale również nie przypominam sobie, ażeby ostatnio zaprezentowali się tak korzystnie jak w sobotę. Szybkie ataki skrzydłami kończone groźnymi dośrodkowaniami, duża ilość strzałów z dystansu, umiejętna i uważna gra w defensywie — oto prosta recepta na sukces, spisana przez Przepiórkę, Kuźmińskiego i s-kę. Po pierwszej połowie nie nie wskazywało na to, że końcowy rezultat będzie tak wysoki. Wprawdzie

gospodarze prowadzili 1:0, po fantastycznej akcji ww. dwójki, ale goście twardo się bronili i wydawało się, że w drugiej części meczu to oni przejmą inicjatywę. Tak też było ale tylko do 54 min, kiedy po dośrodkowaniu Kuciela, Załęga piękną „główką” po raz drugi pokonał Remiana. Siedem minut przed końcem spotkania, sędzia podyktował rzut karny za faul Stańczyka na Dukale i Kuciel, który nie zwykł marnować takich okazji, dopełnił tylko formalności. I kiedy kibice powoli staczali już opuszczając stadion, piłkę przejął Jajko i z 30 m silnie i precyzyjnie uderzył, co tak zaskoczyło Remiana, że nawet nie próbował interweniować — 4:0. (PF)

BŁĘKITNI Tarnów — WIECZYSTA Kraków 2:1 (0:0)

Bramki: Urasiński 65 i 68 min — Cybulski 75 min. Sędziował: M. Wrażeń z Gorlic. Żółte kartki: Liro — Dąbrowski, Habel. Widzów 100.

BŁĘKITNI: T. Babiarz 3 — Krzaczek 3, Spinda 2, Olesiński 3 — Marszałek 3 (87. Sojda), Zych 3, Gładysz 4, Król 3, Kapłon 2 (59. Urasiński 4) — Krzeziński 2, Liro 4.

WIECZYSTA: T. Liszka 2 — Dąbrowski 3, J. Surowiec 4, Habel 3 — Wilgierz 2, Trzcionka 3, Ścigalski 3 (64. Fyda), Semper 4, Cybulski 3 — Maniecki 2, T. Surowiec 2 (75. Konieczny).

Bez szkody dla widowiska mecz mógłby składać się jedynie z drugich 45 minut. Już 2 min. po wyjściu z szatni wrzucił Gładysza z rzutu wolnego Liszka odprowadził wzrokiem na... słupki. Po niespełna godzinie gry rozgrywający tarnowian zakręcił trzema zawodnikami Wieczystej i z 18 metrów trafił w poprzeczkę. Przewaga gospodarzy została udokumentowana po raz pierwszy w 65 minucie — po krótko rozegranym rzucie rożnym Gładysz — Urasiński, ten drugi zdecydował się wrzucić piłkę na pole karne. Skaczący do główki Marszałek nie sięgnął futbolówki, a Liszka zachował się tak jak przy strzale Gładysza w 47 min, z tym że brak interwencji oznaczał tym razem stratę bramki. Po chwili było już 2:0. Na 30. metrze Fyda stracił piłkę na rzecz Gładysza, ten odegrał do wchodzącego z prawego skrzydła Urasińskiego, a mocny strzał tarnowianina z 14 metrów ponownie wylądował w siatce gości.

Wieczysta nie zamierzała rezygnować i na kwadrans przed końcem po dośrodkowaniu Sempera Cybulski zdobył kontaktowe trafienie. Gdyby na 7 min. przed końcem po wrzutce, Wilgierza i karygodnym błędzie Spindy, Konieczny — przymierzając z linii pola bramkowego — zachował więcej zimnej krwi, przyjezdni mogli wywieźć z Tarnowa punkt.

(dnie)



Mecz Radomyślanki ze Świątem Krzeszowice nie doszedł do skutku, gdyż sędzia uznał, że boisko nie nadaje się do rozegrania spotkania.

1. Górnik	19	41	33:14
2. Multi-Vita	19	37	31:17
3. Victoria	19	36	22:22
4. Bocheński	19	32	28:20
5. Alwernia	19	30	35:24
6. Świt	18	30	25:15
7. Unia II	19	28	35:23
8. Błękitni	19	28	20:24
9. Wolania	19	25	34:29
10. Tymbark	19	25	28:23
11. Clepardia	19	22	25:28
12. Radomyśl.	18	21	26:33
13. Wieczysta	19	21	18:28
14. Tamel	19	21	22:33
15. Kolejorz	19	12	13:25
16. Świniarsko	19	9	14:48

TAMEL Tarnów — MULTIVITA Krynica/Tylicz 0:1 (0:0)

Bramka: Zoń 85 min. Sędziował: K. Guzik z Krakowa. Żółte kartki: Mikołajczak, Tomaszowicz — Skrzypiec. Widzów 100.

TAMEL: Bargiel 4 — Zaba 4, Mikoś 3, Wiśnicki 2 — Mikołajczak 2 (75. Szczurek), Budzyński 3, Tomaszowicz 3, Hryszczyński 2 (46. Panek 4), Ocłoń 3 (46. Malinowski 3) — Janicki 3, Dorosz 3.

MULTIVITA: Jurkiewicz 4 — Skrzypiec 3, Ruchała 3, Skoczeń 3 — A. Liber 3, Szczepański 4, Dyrek 2, Kuźma 3 (71. Zoń), Stoński 2 (78. Sowiński) — Gluch 4, Dziedzina 3.

Goście przyjechali na stadion Tamełu pięć minut przed planowym rozpoczęciem spotkania, ale spóźnienie podziałało na ich wyraźnie mobilizująco. Przez pierwsze 45 minut Tamel praktycznie nie istniał. Tarnowianie ograniczali się do wybijania piłki przed siebie i jedynie prób zawiązania ataku, w wykonaniu Janickiego. Przewaga Multivity nie przyniosła jednak wielu dogodnych sytuacji strzeleckich, a jeżeli nawet udawało się gościom przedrzeć na przedpole miejscowych, bez zarzutu spisywał się Bargiel.

Po pauzie Tamel w pełni opanował sytuację i z kolei Jurkiewicz musiał udowodnić, że nie przyjechał jedynie na wycieczkę. Najcięższej próbie golkeeper z Krynicy poddany został w 83 minucie, ale wyszedł obronną ręką z pojedynku jeden na jeden z Tomaszowiczem. Kikadzieś sekund później padło rozstrzygnięcie, ale piłka znalazła się w siatce po przeciwległej stronie boiska. Oswobodzający wykop defensorów gości przejął Gluch, wyszedł sam na sam z Bargielem, minął bramkarza i dośrodkował do spieszącego z pomocą Zonia, który głową skierował piłkę do pustej bramki.

(dnie)

VICTORIA Witowice Dolne — KOLEJARZ Stróż 1:0 (0:0)

Bramka: A. Macias 65 (rzut karny). Żółte kartki: Macias, Ciastoń — Niepsuj. Czerwona kartka B. Zięba (70 druga żółta). Sędziował: R. Frączek z Tarnowa. Widzów 100.

VICTORIA: M. Pulit 3 — Malek 2 (46 Olchawa 2), A. Macias 3, Musiał 3, J. Pulit 3 — Dudek 3, P. Macias 3, Gołąb 3 (80 Szewczyk), Ciastoń 3 — Cepiga 3, Krupa 3 (80 Drobiszewski).

KOLEJARZ: Niepsuj 3 — B. Zięba 0, Kościsz 3, M. Zięba 3, Kruk 3 — Kielbasa 3, Klimek 3, Poręba 2, Głab 3 — Piekarczyk 3, Barczyk 3.

Gospodarze spotkania zawiedli swoich kibiców. Nie pokazali oni dobrego futbolu, jakiego można było się spodziewać po drużynie z góry tabeli w meczu przeciwko słabszej drużynie. Właśnie to drużyna Kolejorza w niektórych elementach gry okazywała się dużo lepsza od gospodarzy.

Pierwsza połowa nie obfitowała w liczne akcje, można powiedzieć, że na boisku obfitował jedynie deszcz. Jedną z najlepszych sytuacji zmarnował w 35 minucie Krupa.

Po przerwie gospodarze poderwali się do lepszej gry. A na wynik tego nie czekali długo. W 65 minucie A. Macias zagrał w tempo do wbiegającego na pole karne Cepigi, ten został sfaulowany przez bramkarza, a sędziemu nie pozostawało nic innego jak wskazać na wapno. Skutecznym egzekutorem „jedenastki” okazał się A. Macias.

(tb)

ŚWINIARSKO — KS TYMBARK 1:0 (0:0)

Bramka: Dziadoń 65 samobójcza. Sędziował: W. Norek z Krakowa. Żółta kartka: A. Knurowski. Widzów ok. 250.

ŚWINIARSKO: Majda 3 — Lis 3, Lizoń 4, Twardy 3, J. Fałowski 3 — A. Knurowski 4, Leśniak 3, Janur 3 (65 Bodziony), Węgrzyn 4 — Pasiut 3, R. Knurowski 3.

KS TYMBARK: Dudzik 3 — W. Dziadoń 3, Łukasik 3, Fałowski 3, Majeran 4 — Fr. Mrózek 3, G. Dziadoń 3, Obiedziński 3 (66 W. Mrózek), Szewczyk 3 — Opioła 2 (57 Burnus), Mrówka 2 (57 Pięta).

Sensacyjny wynik w Świniarsku. Gospodarze, dla których szansa utrzymania w lidze wydaje się tylko w sferze marzeń postarali się o miłą niespodziankę pokonując tymbarczanie. Co więcej, goście przegrali strzelając sobie samobójczą bramkę. Marzenia o dobrej lokacie w tym sezonie podopiecznych trenera Mariana Tajdusia powoli stają się tylko marzeniami.

Po raz kolejny okazało się, iż w tymbarskiej drużynie zawiodła skuteczność. Brak w tym zespole rasowego napastnika. Czy prawdą okaza się pogłoski o dużych zmianach w składzie drużyny po tej porażce przekonamy się za kilka dni.

(DG)

Miedzyokręgowa klasa juniorów

XX kolejka: MKS Dębica — SMS 1 2:0 (0:0), bramki: Baczyna, Dziedzic; Cracovia — Krakus 1:2 (0:1), bramki: Leksa — Migocki, Kruczek; Glinik — Wisłoka 1:5 (1:0), bramki: Kozień — Czarnecki 2, Drag, dwie samobójcze; Igloopol — Raba 2:1 (1:0), bramki: Góra 2 — Cheba; Sandecja — Wawel 0:0, Unia — Podkarpacie 3:2 (3:0), bramki dla Podkarpacia: Pawelek, Szewc; Wisła — Dalin 5:0 (1:0), bramki: Szymanowski 2, Polowiec, Świrczek, Ankowski.

1. Wisła	20	51	46:13
2. Hutnik	19	46	61:15
3. Unia	20	42	49:23
4. SMS I	20	34	31:26
5. Krakus	20	32	36:27
6. Cracovia	19	31	32:17
7. Podkarpacie	19	26	30:31
8. Wawel	20	25	35:26
9. Wisłoka	19	22	25:41
10. Sandecja	19	22	24:43
11. Igloopol	20	22	15:29
12. MKS Dębica	18	17	22:25
13. Glinik	20	17	24:46
14. Dalin	19	11	20:53
15. Raba	20	10	18:43

(N)

Potknięcie lidera

BKS Bochnia — Górnik Wieliczka 2:1 (0:0)

Bramki: Dziński 60 min, Szpil 62 min z karnego — Dąbrowski 82 min. Sędziował: Janusz Honkowicz z Gorlic. Żółte kartki: Goryczko, Biernat oraz Poręba, Dąbrowski, Wojtyga, Burmer. Widzów 500.

BKS BOCHNIA: Pacyga 3 (82 min Biernat) — Krokosz 4, Puka 4, Dziuba 4 — Sobieszczak 4, Stachura 4, Kujacz 4, Goryczko 4, Szpil 5 — Karcz 4 (78 min Kurek), Dziński 5 (88 min Jawień).

GÓRNIK: Łazarz 3 — Hiller 3, Burmer 3, Kaczówka 3 — Poskrobko 4 (75 Zaborowski), Poręba 4 (80 min Stanula), Wojtyga 4, Dąbrowski 4, Pajor 4 — Kolański 4, Szczygieł 4.

Przyjazd lidera tabeli wywołał duże zainteresowanie

sympatyków piłki nożnej w Bochni, którzy pomimo fatalnej aury przybyli z nadzieją interesującego meczu. I nie zawiedli się. Obydwa zespoły tworzyły pasjonujące widowisko trzymające w napięciu do ostatniej minuty. W pierwszej części meczu bardziej myślnie o asekuracji własnej bramki.

Natomiast w drugiej połowie gospodarze energiczniej zaatakowali i w 60 minucie przeprowadzili atak lewą

stroną boiska zakończony centrá Szpila do Dzińskiego, który strzałem głową zdobył pierwszą, niezwykle urody bramkę. Już następna akcja gospodarzy w 62 minucie przyniosła podwyższenie rezultatu na 2:0 z rzutu karnego egzekwowanego skutecznie przez M. Szpila, a podyktowanego za faul Wojtygi na Goryczce. Gdy w 82 minucie goście zdobyli kontaktową bramkę ze strzału Dąbrowskiego potęgowały się emocje, bo gospodarze przeżywali obłędnie pola karnego, ale ku radości kibiców zdołali utrzymać zwycięski wynik.

Leszek JAKIMOWSKI

Zwycięska inauguracja

PODGÓRZE — GDOVIA 1:0 (1:0)

Bramka: Weisło 28. Sędziował: M. Suder. Żółte kartki: Twardosz, Chróściel — Bury, Kocemba. Widzów: 100.

PODGÓRZE: Ślusarek — Kosmacz (57 Guzik), Bierówka, Krok, Twardosz — Michalik, Wilkosz, Stachura, Motyka (46 Karczewski) — Weisło, Chróściel (84 W. Pszyk).

GDOVIA: Bury — Stasiak, Dutkowski, Pieprzyca, Kocemba — Kowacz, Knapik, A. Kozik (86 Małek), Gabrys (46 Bylica), Wróbel, R. Kasprzyk.

Gospodarze zadebiutowali w tej rundzie na własnym, odnowionym boisku. Po renowacji płyta znakomicie się prezentowała, i dzięki temu nawet w tak trudnych warunkach jakie panowały w niedzielę, piłkarze mogli stworzyć zupełnie niezłe widowisko.

Gospodarze posiadali lekką przewagę przez większą część spotkania, ale goście nie mowali własnej bramki i robili wszystko by wywieść z Krakowa przynajmniej jeden punkt. Mecz rozpoczął się od ostrych ataków Podgórze i w 9 minucie strzał Michalika z 18 metrów Bury obronił z najwyższym trudem. Był jednak bezsilny kiedy w 28 minucie Wci-



sło po solowym rajdzie ograł obrońców i celnie posłał piłkę w długi róg jego bramki. Wspaniała okazję do wyrównania miał w 33 min Kasprzyk, ale w pojedynku sam na sam lepszym okazał się Ślusarek. W 39 minucie gospodarze przeprowadzili najładniejszą akcję meczu. Rozpoczął ją Wilkosz, podał do Stachury, ten przekazał piłkę Chróścielowi, ale uderzenie napastnika Podgórze obronił Bury. Gospodarze w

samej końcówce mieli jeszcze okazję do podwyższenia wyniku, jednak Weisło dwukrotnie nie potrafił pokonać bardzo dobrze broniącego Burego.

Po przerwie zawodnicy Gdovii znacznie częściej przesiadywali na połowie gospodarzy, i wynik spotkania do końca był niepewny. W 49 min Stasiak bombą z 18 metrów „sprawdził” Ślusarkę, a obrońcy Podgórze raz po raz powstrzymywali ataki rywali. Gospodarze

znacznie częściej, niż w pierwszej połowie przeprowadzali szybkie kontry, ale za każdym razem zawodziło ostatnie podanie. Najbliższy pokonania Burego był Guzik w 70 min, ale jego uderzenie minęło bramkę. O pechu mogą mówić goście, kiedy to piękny strzał Wróbla w 75 min minimalnie przeszedł nad poprzeczką, a po chwili potężne uderzenie Kowacza trafiło w słupek.

Paweł GUGA

Piłka wodna

PROSZOWIANKA — NADWIŚLAN 2:0 (2:0)

Bramki: Zięba 25, 29. Żółte kartki: Król, Brussman, Kaczmarek. Widzów 250. Sędziował G. Mosurek.

NADWIŚLAN: Mucha — Król (54 Wilkusz), Rudyk, Duszyk, Rechemtiuk — Żak (68 Filosek), Brussman, Kaczmarek, Rosiek — Kolański, Misiewicz.

PROSZOWIANKA: Łaciak — Jaskólski, Janusz, Dusza, Zięba — Świeca, Kusia, Skalski, Duniec — Kusek, Michniak.

Rozegrany w strumieniach deszczu niedzielny mecz potwierdził, że druga pozycja Proszowianki w tabeli nie jest dziełem przypadku. Goście szybko uzyskali przewagę docierając w pobliże bramki Muchy, co zaowocowało strzałami Zięby, Janusza i Duńca. Samodzielną akcję przeprowadził Skalski, a z dużej odległości próbował się

Dusza. Wieńczącym wysiłki okazał się Zięba, który ułokował piłkę w bramce gospodarzy wykorzystując zamieszanie po rajdzie Duńca w głąb pola karnego. Kilka minut później ten sam zawodnik podwyższa rezultat na 2:0. Nadwiślan ożywił się kilkakrotnie dzięki strzałom Kolańskiego, Misiewicza i Kaczmareczyka, jednak przewaga gości nie została zakwestionowana. Podobnie było w drugiej połowie spotkania. Dwukrotnie strzelał Michniak i z dużej odległości Duniec. Proszowianka atakowała, lecz mniej skutecznie odkrywając się przy tym w obronie, co próbowali wykorzystać Misie-

wicz i Kaczmareczyk. Starania te nie przyniosły oczekiwanej bramki kontaktowej, również z powodu warunków pogodowych — ślizgający się zawodnicy i pływająca piłka oddalały widoki na zmniejszenie dystansu w równym stopniu co szczelna obrona.

Mecz dostarczył również niezwykle jak na V ligę obrazów. Najpierw rozgrzewającego się przed spotkaniem Łaciaka zaatakowała grupa wyrostków, co zmusiło organizatorów do wezwania policji. Nie zapobiegło to niezdrowym emocjom, które objawiły się w pełni podczas drugiej połowy. Wybuchła bójka udało się na szczęście rozładować, poczucie niesmaku jednak pozostało.

Piotr GNATEK



(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

1. Węgrzcanka	19	43	50:20
2. Proszowianka	19	42	42:17
3. Podgórze	19	38	34:18
4. Wiślan	19	33	32:17
5. Orzeł	19	33	28:18
6. Gościbia	19	32	29:21
7. Borek	19	29	37:29
8. Niedźwiedź	19	28	39:32
9. Gdovia	19	26	27:28
10. Garbarnia II	19	21	20:32
11. Raba	19	20	26:44
12. Skalan	19	19	26:33
13. Bronowianka	18	19	26:39
14. Cracovia II	18	18	21:42
15. Nadwiślan	19	16	17:28
16. Nadwiślan	19	8	15:53

Najlepsi snajperzy

- 16 — Fima (Węgrzcanka)
- 15 — Mamczur (Borek), Koziołek (Węgrzcanka)
- 14 — Maniecki (Raba obecnie Wieczysta)
- 12 — Weisło (Podgórze)
- 11 — K. Kozik (Gdovia), Duniec (Proszowianka), Kmak (Wiślan)
- 10 — Bała (Borek)
- 9 — Michniak (Proszowianka), Greger i W. Gruchała (Niedźwiedź)
- 7 — Platek (Gdovia), Raczynski (Bronowianka), Łabuś (Orzeł)
- 6 — A. Katarzyński (Skalan), Rynduch (Podgórze), Świeca (Proszowianka), Pobrotyn (Niedźwiedź), A. Latoń (Gościbia)
- 5 — Boroń (Skalan), Koroza (Nadwiślan), Ścibor (Garbarnia II), Jankowicz i Rączka (Gościbia), Zgud (Węgrzcanka), Popek (Bronowianka)
- 4 — Jalocho (Węgrzcanka), Kusek (Proszowianka), R. Moлик (Bronowianka), Miziura (Wiślan), Misiewicz (Nadwiślan), Stachura (Podgórze), Krawczyk (Raba).

Borowinowe kąpiele

ORZEŁ Piaski Wielkie — GARBARNIA II 4:1 (3:0)

Bramki: Łabuś 2, 60, Tomana 22, Kostrz 28 — Kluska 53. Sędziował: M. Chelmecki. Widzów 50

ORZEŁ: Wiśniewski (54 Korta) — Szostak (65 Filo), Ciesielski, Tyrański — Turbasa (80 Zawila), Łabuś, Łazarczyk — Zabęczyński, Bogusz, Tomana

GARBARNIA II: T. Woźniak — Cebula (46 Ślusarczyk), Górecki, Rylewicz (46 Niewitała), Klima — Madejski (46 Jasiówka), W. Woźniak, Kluska, Markowicz (46 Kuczaj) — Mazela, Suchan

Spotkanie było rozgrywane na grząskiej murawie podczas padającego deszczu. W tych warunkach lepiej radzili sobie gospodarze, od pierwszego gwizdka sędziego uwidoczniła się ich przewaga i już akcja z 2 min zakończyła się powodzeniem. Piłkę dośrodkował Bogusz, a Łabuś

graniu Kluski minimalnie minęła cel. Tuż przed przerwą szarżujący Mazela dość ostro potraktował interweniującego Wiśniewskiego, który przez dłuższą chwilę nie mógł podnieść się z ziemi. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie, inicjatywa wciąż należała do gospodarzy, a Garbarnia od czasu do czasu wyprowadzała groźne kontry i właśnie po jednej z nich Kluska zdobył honorową bramkę dla gości. W 60 min Łabuś w sytuacji sam na sam nie dał szans Woźniakowi, zdobywając swoją drugą bramkę w tym spotkaniu. Gospodarze za wszelką cenę starali się podwyższyć wynik meczu, ale brakowało precyzji lub odrobiny szczęścia.

(MANDM)

NIEDŹWIEDŹ — WĘGRZCANKA 3:4 (2:2)

Bramki: Pobrotyn 5, W. Gruchała 43 i 58 — Krzyżak 3, Fima 45 karny, Sadko 55, Koziołek 89. Sędziował: P. Maurek. Żółte kartki: Kłosiński, Ślęzyk, Greger, Sowula — Krzyżak, Piwowarczyk, Sadko. Czerwone kartki: Kłosiński, Sowula. Widzów: 350.

NIEDŹWIEDŹ: Marcinkowski — Bukalski, Żuchowski, Salsal, Ślęzyk — Kłosiński, Luty (70 Jaśkowski), Pobrotyn, W. Gruchała — Greger, Szostak (60 Sowula).

WĘGRZCANKA: Czech — Gastoł, Duszyk, Chajdecki (75 Koziołek, 90 Ziobro), Sucheik — Krzyżak (50 Małota), Fima, Sadko, Piwowarczyk — Jalocho, Zgud.

Niezwykle zacięty mecz zobaczyli kibice w Niedźwiedziu. Szkoda tylko, że w grze obu drużyn było tak dużo nerwowości, co znajdowało ujście w ogromnej ilości fauli, i to nierzadko brutalnych. Walka trwała od pierwszej do ostatniej minuty meczu. Zaczęło się dobrze dla gości po ładnym strzale Krzyżaka, niemal natychmiast wyrównał potężnym uderzeniem Pobrotyn. Ozdobą spotkania były dwie efektowne bramki zdobyte przez Wojciecha Gruchałę pięknymi strzałami z 20 metrów pod poprzeczkę. O wyniku spotkania zadecydował niemal tradycyjnie Marek Koziołek, który chociaż kontuzjowany wszedł na niecały kwadrans, ale zrobił w 89 minucie to co do niego należało, czyli zdobył gola na wagę trzech punktów. (g)

WIŚLAN — RABA 1:2 (1:1)

Bramki: Kmak 11 — Czajczyk 43 karny, Krawczyk 65. Sędziował: P. Turcza. Żółta kartka: Bulik. Widzów: 50.

WIŚLAN: Jurek — Brak, Miziura, Cebula — Przado, Filarz, Łysak, Mikrut (81 Palonek), Bursa (57 Budzowski) — Kmak, Bulik.

RABA: Soboń — Suś, Jurkiewicz, Horabik, Hałatek — Kaletka, P. Nowak, Ładyga (80 Piwowarczyk), Czyż — Czajczyk, Krawczyk.

Już w drugim kolejnym meczu drużyna Wiśłanki schodzi z własnego boiska pokonana. Tym razem gospodarze nie potrafili uporać się z walczącą o utrzymanie się w lidze Rabą Dobczyce, chociaż przez większą część spotkania mieli wyraźną przewagę. Rozpoczęło się dla Wiśłanki bardzo dobrze. W 11 minucie Kmak zamienił na bramkę celne dośrodkowanie z prawej strony Przady. Usatysfakcjonowani tak szybko zdobytym prowadzeniem gospodarze, nie przejęli się zbytnio atakami gości, chociaż piłka po strzale Czajczyka w 23 min trafiła w słupek. Wyrównanie padło po pewnym wyegzekwowaniu przez Czajczyka rzutu karnego w 43 minucie, chociaż zawodnicy Wiśłanki głośno i długo protestowali przeciw jego poddyktowaniu. W drugiej połowie Wiślanka niemal cały czas atakowała, ale czyniła to mało przekonująco. Gola na wagę zwycięstwa zdobył w 65 minucie Krawczyk wpychając piłkę do siatki po błędzie bramkarza gospodarzy. (pg)

NADWIŚLAN — BOREK 1:2 (0:1)

Bramki: Oraczewski 69 karny — Kowalski 5, Bała 60. Sędziował: G. Dubiel. Żółte kartki: Ostrowski — Mamczur. Widzów: 150.

NADWIŚLAN: Krzczowski — Podstawa, Mielta, Ostrowski, Sendor — Frączkiewicz (50 Ciepeliowski), Micuda, Grabowski (70 Wojdyła), Oraczewski — Stolarski, Baryła.

BOREK: Popczyński — Kuźma, Łazarczyk, Waśniowski, Pachota — Sałach, Kowalski, Wańczura, Bała — Pachacz (88 Pawlik), Mamczur.

Chociaż spotkanie toczyło się w niezwykle trudnych warunkach, to jednak zawodnicy obu drużyn się nie oszczędzali. Gospodarze nastawieni byli na grę ofensywną, gdyż punkty są im bardzo potrzebne, ale już początek spotkania ułożył się dla nich bardzo niefortunnie. W 5 minucie po dalekim, ale potężnym strzale Kowalskiego piłka odbiła się od poprzeczki, spadła na plecy Krzczowskiego i wylądowała w siatce. Taki obrót sytuacji podciął nieco skrzydła miejscowym, którzy dopiero w końcówce pierwszej połowy kilkakrotnie zagrozili bramce Popczyńskiego. Początek drugiej odsłony był kopią pierwszej części meczu. Atak gospodarzy powstrzymany na linii pola karnego, szybka kontra i tym razem Bała pokonał Krzczowskiego. Niezrażeni tym zawodnicy Nadwiśłanki starali się zniwelować straty, ale udało im się zdobyć jednego gola. Na więcej lepiej technicznie wyszkoleni i bardziej doświadczeni zawodnicy Borku już nie pozwolili. (PG)

SKALANKA — GOŚCIBIA 1:2 (1:1)

Bramki: Grzebinoga 45 — Rączka 10, A. Latoń 53. Sędziował: A. Kotula. Żółte kartki: Grzebinoga, Kozieł, Jakubowski — Stokłosa. Widzów: 200.

SKALANKA: Z. Katarzyński — Lorek, Grzebinoga, Olesiak, Korpala — Boroń, Morawski, Ślęzyk, A. Katarzyński (60 Blachno) — Kozieł, Jakubowski.

GOŚCIBIA: M. Szuba — Socha, Żurek, Piechota, Twardosz — A. Latoń, Bochenek, Stokłosa, R. Latoń — Rączka, Jankowicz.

Doświadczona drużyna gości sprawiła zimny prysznic gospodarzom. Ambitnie walczący zawodnicy Skalanek popełnili w spotkaniu dwa błędy które bezwzględnie wykorzystali rywale. Już w 10 min Rączka wykorzystał błąd środkowych obrońców gospodarzy i zdobył prowadzenie. Chociaż od tego momentu Skalanek rzuciła się do falowych ataków, dobrze zorganizowana defensywa gości chociaż niekiedy „zatrzęszczała” to jednak pękła tylko raz, kiedy to Grzebinoga w ostatniej minucie I połowy ładnym strzałem wyrównał. Cóż z tego skoro na początku II połowy, po rzucie różnym nie pilnowany na 5 m Latoń skierował piłkę do siatki obok bezzadnie interweniującego Katarzyńskiego. Gospodarze uzyskali dużą przewagę, ale ich strzały albo miały bramkę Szuby, albo padały jego łupem. Do końca meczu ambitnie walczącym graczom Skalanek, mimo egzekwowania niezliczonej ilości rzutów różnych nie udało się wyrównać. (p)

Mecz Cracovia — Bronowianka został odwołany, gdyż arbiter uznał, że rezerwowe boisko Cracovii absolutnie nie nadaje się do rozgrywania meczu, a na przeniesienie pojedynku na główną płytę nie wyrazili zgody gospodarze.

Walka o "okręgówkę" trwa

Cenne zwycięstwo

ARMATURA Kraków — DZIEWIARZ-CYPIS Tyniec 2:1 (0:0)

Bramki: Sarga 55, 87 — Tyński 90. Sędziował: W. Łęźniak. Żółte kartki: Grabowski, Stawowy. Widzów: 150.



Piłkarze Armatury wygrali z Dziewiarzem i wrócili na fotel lidera grupy III

ARMATURA: Dyba — Se-mieńczuk, Basista, Sęk, Dworak — Bigaj (46 Piskosz), Wszolek (46 Cygal), Chmielarczyk, Przybycień — Najder (46 Korprowski), Sarga.

DZIEWIARZ: Cąber — Szopa, Ludwikowski, Trąbka (76 Woźniak), Sikora (80 Daniel) — Puchowski, Planeta, Grabowski (50 Tyński), Stawowy — Stupski, Chmiolek.

W bardzo ciężkich warunkach przyszło grać w sobotnie popołudnie zespołom Armatury i Dziewiarza. Grzaskie,

mięscami błotniste boisko, nasiąknięte wciąż padającym deszczem sprawiało, że o przebiegu gry decydował przypadek, a nie rzeczywiste umiejętności zawodników.

Dla obu zespołów było to bardzo ważne spotkanie. Zwycięzca bowiem znacznie zwiększał swoje szanse na awans do klasy okręgowej. Nic więc dziwnego, że drużyny przystąpiły do gry bardzo skoncentrowane, bardziej dbające, zwłaszcza w pierwszej połowie, o zabezpiecze-

nie dostępu do własnej bramki, niż o prowadzenie akcji

manewr ze wszech miar udany. Gospodarze zaczęli bowiem grać szybciej, bardziej zdecydowanie, a co najważniejsze skuteczniej, efektem czego była bramka zdobyta głową przez Sargę w 55 minucie. W tej sytuacji goście nie mając nic do stracenia ruszyli do odrabiania strat. Rozpoczęła się prawdziwa wymiana ciosów. Najpierw Chmiolek w 65 minucie, w sytuacji sam na sam strzelił w bramkarza. W odpowiedzi Sarga z 8 metrów posłał piłkę obok słupka. Gdy jeszcze nie opadły emocje po tych akcjach, Dyba obronił mocny strzał Tyńskiego, a Korprowski po kiksie Ludwikowskiego zamiast strzelać podał piłkę Geberowi. Niewątpliwie jednak najlepszą sytuację dla Dziewiarza zmarnował ponownie w 78 minucie Chmiolek, który po ograniu dwóch obrońców, mając przed sobą tylko bramkarza zadryblował się na tyle skutecznie, że Basista zdołał wybić mu piłkę. Sytuacja ta zemściła się na gościach chwilę później, kiedy to nie należący do zbyt rosyłych piłkarzy Sarga strzelił swojego drugiego gola głową, przy czym Cąber wyraźnie spóźnił się z interwencją. W tym momencie było po meczu, a bramka zdobyta dla gości przez Tyńskiego w 90 minucie miała jedynie wymiar statystyczny.

Prawdziwe emocje zaczęły się dopiero w drugiej odsłonie. Zdając sobie sprawę z faktu, że remis na własnym boisku praktycznie oznacza porażkę, trener Armatury — Jan Burmer — dokonał po przerwie aż trzech zmian. Był to

Tomaz POREBA

Siła zmienników

DĄBSKI Kraków — LISZCZANKA 3:1(0:1)

Bramki: Adamczyk 71, Tomczyk 81, Wlazło 89-samobójcza — Wlazło 30. Sędziował: Tomasz Piróg. Widzów ok. 150

DĄBSKI: Kozdroj — Kowalczyk, Nechajewicz (80 Jaskowski), Wątroba (50 Szostak), Janeczek — Zdebski, Pudelek (50 Tomczyk), Zaleski, Łyczko — Kłak (65 Adamczyk), Pyła.

LISZCZANKA: W. Kowalik — Klita, Sotwin, Wyroba, Wlazło — Brewczyk, Baran, K. Kowalik, Fajto — Gawel, Wąsik. Niesprzyjające warunki atmosferyczne nie przeszkodziły piłkarzom w rozegraniu ciekawego spotkania. Mecz był wyrównany, a o zwycięstwie gospodarzy zadecydowały dobrze przeprowadzone zmiany oraz lepsze przygotowanie kondycyjnie, widoczne szczególnie w końcowych 20 minutach spotkania. Gości usprawiedliwić może fakt, że na spotkanie stawili się prosto z ... wesela obrońcy Roberta Klity. Pierwszą groźną akcją przeprowadzili przyjezdni w 6 min, kiedy to po stałym fragmencie gry Gawel dwukrotnie strzelał w obrońców Dąbskiego w polu karnym. Gospodarze najdogodniejszą sytuację do strzelenia bramki mieli w 16 min. Wówczas to po akcji Łyczki Pyła miał przed sobą tylko bramkarza gości, jednak z 8 metrów

przeniósł piłkę nad poprzeczką. W 30 min. Liszczanka objęła prowadzenie, kiedy to dośrodkowanie z lewej strony umiejętnie wykończył płaskim strzałem stoper Andrzej Wlazło. Po zmianie stron z większym animuszem zaatakowali gospodarze. W 60 min. Szostak z 18 metrów trafił w poprzeczkę. Trzy minuty później po ładnej kontrze Gawel mógł zdobyć drugiego gola dla Liszczanki, ale przeegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem. Podobną sytuację zmarnował w 70 min. Wąsik. Minutę później skontrowali tym razem gospodarze i po wrzutce aktywnego Łyczki Adamczyk z bliska uderzył celnie pod poprzeczkę. W 81 min. ponownie po akcji z prawej strony dośrodkowywał Pyła, bramkarz Kowalik nie złapał piłki którą otrzymał w „prezencie” Tomczyk i z 7 metrów wepchnął ją do siatki. Załamani goście rzucili się co prawda do ataku, jednak nic już nie zwojowali. Dodatkowo na minutę przed końcem meczu stracili trzecią bramkę po przypadkowym strzale samobójczym Wlazły.

Rafał DYBIŃSKI

WRÓBLOWIANKA — PIŁKARZ Podłęże

2:2 (0:1)

Bramki: Konieczny 65, Sarga 73 — Szewczyk 23, Łatak 89.

WRÓBLOWIANKA: Drab — Markiewicz, Wałach, Sarga, Rydlewicz — Pająk, Konieczny, Kurlito (80 Nowak), Łazarz — Job, Wilkoszyński.

PIŁKARZ: Kasina — Gądkiewicz, Ślęczek, Radwański, Szewczyk — Tomczuk, Włodek, Czop, Radwański (65 Strynowicz) — Mąlek, Łatak.

Pierwsza połowa należała do gości, którzy zdobyli prowadzenie po pięknej bramce Szewczyka. Gospodarze wyszli na prowadzenie w 73 min (Sarga wepchnął piłkę do bramki po kornerze). Punkt uratował Piłkarzowi Łatak po indywidualnej akcji w 89 min.

(baka)

Bramki dopiero po przerwie

HUTNIK II — KRAK GAMMA 7:0 (0:0)

Bramki: Kłos 58, 87, Niewidok 61, 77, Ziarkowski 66, 80, Oli-pira 75 Sędziował: P. Niedziałek. Żółte kartki: Kloc (H) Widzów: 30.

HUTNIK II: Matysiak — Wasilewski (46 Holczyk), Sosin, Niedzwiedz (46 Kłos) — Salamon (66 Ploch), Bernas, Kloc, Będkowski — Niewidok, Ziarkowski

KRAK GAMMA: Szewczyk — Gomółka (78 Zima), Janusz, Bała (78 M. Piwowarczyk) — Sukienik (81 Pawlik), A. Piwowarczyk, J. Marchewka, M. Marchewka, Czernichowski — Cyniewski, Mroziński

Po pierwszej połowie meczu chyba nikt nie spodzie-

wał się tak wyraźnej wygranej rezerwy Hutnika. Tym bardziej, że piłkarze Krak Gammy mieli kilka dobrych sytuacji do strzelenia gola. Najbliżej pełni szczęścia był Mroziński, który w sytuacji sam na sam nie tylko przełobował Matysiaka, ale również bramkę gospodarzy. Natomiast piłkarze Hutnika próbowali zdobyć gola strzałami z dystansu (Wasilewski w poprzeczkę). Po zmianie stron rozwiązał się worek z bram-

kami. W 58 min Kłos „centrostrzałem” z 40 m pokonał złe ustawione Szewczyka. Ta bramka ustawiła mecz, załamani goście popełniali coraz więcej błędów. W 61 Niewidok wymanewrował obronę Krak Gammy, zdobywając drugiego gola. Ten sam zawodnik strzelił najładniejszą bramkę meczu. Kloc przeprowadził dynamiczny rajd lewą stroną boiska, dośrodkował do naddbijającego Niewidoka, a ten z woleja trafił do siatki. Gospodarze lepiej wytrzymali trudy tego meczu, zdobywając kolejne gole. Najpierw Oli-pira wygrał pojedy-

nek sam na sam z golkipierem gości, a potem dwukrotnie Ziarkowski z bliskiej odległości trafił do bramki przyjezdnych. Na zakończenie ten, który rozpoczął festiwal strzelecki po raz siódmy pokonał Szewczyka. W tej części gry zawodnicy Krak Gammy tylko raz mieli szansę na zdobycie honorowej bramki, w 73 min piłkę po uderzenie Cyniewskiego z trudem nad poprzeczkę przeniósł zmarznięty Matysiak. Zwycięstwo gospodarzy, może trochę za wysokie, ale w pełni zasłużone.

(MANDM)

CZARNI Staniątki — KABEL II Kraków

0:4 (0:3)

Bramki: Kawski 8, 39, Malinowski 44, Kościółek 71. Sędziował: W. Wójtowicz.

CZARNI: Strojek — Klimacz (70 Szybiński), Kielbasa, Ryś, Piotrowski — Bednarczyk, R. Bera, Prasiel, K. Bera — Jach, M. Łach.

KABEL II: Borsuk — J. Skowronek, Zawadzki, Jasek (68 Herdecki) — Malinowski, Szewczyk, P. Giza (68 Piskorz), Burliga — Kawski, Kościółek, Bała (50 Tarnowski).

Boisko przed tym spotkaniem było w oplakany stan. Sędziowie zdecydowali jednak, że zawody się odbędą. Od samego początku zarysowała się przewaga Kabla II, którego zawodnicy starali się podwójnie, ponieważ mecz obserwował trener pierwszego zespołu, Jan Cyniewski. Już w 8 min Burliga zacentrował do Malinowskiego, ten głową trafił w słupek, ale dobitka Kawskiego znalazła drogę do bramki bronionej przez księdza Strojka.

Gospodarze mieli szansę na wyrównanie w 15 min, kiedy to Jach trafił z wolnego w słupek, a Prasiel z kilku metrów nie zdołał dobić piłki do bramki. W 39 min Kawski zdecydował się na indywidualną akcję, zakończoną zdobyciem drugiej bramki dla rezerwy Kabla. Na minutę przed przerwą Malinowski trafił trzeci raz do siatki Czarnych.

W drugiej części obraz gry nie uległ zmianie. Kropkę nad „i” postawił Kościółek, który strzałem z dystansu ustalił wynik spotkania.

Gdyby mecz rozgrywany był w normalnych warunkach zwycięstwo gości byłoby zapewne jeszcze bardziej okazałe, ale i tak potwierdzili oni swoje „okręgówkowe” aspiracje. Z taką skutecznością są one jak najbardziej uzasadnione.

(BK)

WANDA Kraków — SŁOMNICZANKA

3:2 (0:1)

Bramki: Borkowski 56, Żółciak 72, Połetek 87 - Strona 37, Jagła 47. Sędziował: A. Pieczonka. Żółte kartki: Prażuch - Zajac, Jagła. Widzów 30.

WANDA: Frączek — Marszałek, Urych, Krawczyk, Przybycień — Żółciak, Iwanicki, Groń, Borkowski — Prażuch (77 Połetek), Bobela (Salamon)

SŁOMNICZANKA: Motyl — Kubik (14 Zajac), Gegotek, Sroka, Łysy — Dudek, Kądziela, Strona, Jagła — R. Stanek, P. Stanek.

W 37 min, gdy piłka znajdowała się po przeciwnej stronie boiska, jeden z obrońców Wandy wypowiedział niecenzuralne słowa. Za to przewinięcie arbiter podyktował rzut wolny pośredni. Mocnym uderzeniem pod poprzeczkę popisał się Strona, zdobywając pierwszą bramkę dla Słomniczanki. Gdy tuż po przerwie Jagła strzelił drugiego gola dla przyjezdnych, wydawało się, że goście wywiozą komplet punktów. Z upływem czasu do głosu doszli jednak lepiej przygotowani kondycyjnie gospodarze. Ich akcje stawały się coraz groźniejsze, a pod bramką Motyla dochodziło do groźnych spień. Najpierw Borkowski zdobył kontaktową bramkę, która dodała wiary piłkarzom Wandy. W 72 min Żółciak zdecydował się na strzał z ostrego kąta, piłka po jego uderzeniu, przy udziale bramkarza Słomniczanki wpadła do siatki. Losy meczu rozstrzygnął wprowadzony kilka minut wcześniej Połetek. Właśnie ten zawodnik na trzy minuty przed końcem oddał strzał, po którym piłka wylądowała w okienku bramki gości. Jeszcze w ostatniej minucie zawodnicy Wandy mogli zdobyć czwartego gola, ale wspomniany Połetek nie wykorzystał sytuacji sam na sam.

(MANDM)

W pozostałych spotkaniach

Grupa I		
1. Strażak	16 35 39:11	
2. Zryw	16 32 34:36	
3. Kabel II	16 31 55:23	
4. Puszcza	16 26 30:23	
5. Rożnowa	15 23 27:21	
6. Czarnochowice	16 22 40:33	
7. Czarni	16 22 18:30	
8. Piłkarz	16 21 24:25	
9. Wolni	16 20 21:19	
10. Podgórze II	16 20 17:25	
11. Wisła	16 17 30:40	
12. Wróblow.	16 15 21:37	
13. Pasternik	15 12 28:41	
14. Start	16 11 14:34	

Grupa III

ZIELONKA Wrzasowice — GRODZISKO 2:1 (2:1) Jach, Krawczyk — Filipek, STAW Polanka — ISKRA Krzęcin 2:5 (1:2) Mentel 2 — Niechaj 2, Kuźnik, Głogowski, S. Lelek, ORZEŁ Myślenice — KRAKUS Swoszowice 3:5 (1:2) Molak 3 — Gniedek 2, Kaper 2, Plesiński, ZWIERZYŃIECKI Kraków — CLAVIA Świątniki 3:1 (0:1) Motyl 2, Modelski — Kulerz. Spotkania: TEMPO Rzeszotary — ISKRA Brzączowice oraz POGON Skotniki — PCIMIANKA odwołany z powodu złego stanu boiska.	
--	--

Grupa II		
1. Armatura	16 36 28:15	
2. Pogoń	15 35 28:12	
3. Dziewiarz	16 28 24:20	
4. Zwierz.	16 26 38:18	
5. Clavia	16 23 21:24	
6. Pcimianka	15 22 28:26	
7. Tempo	15 21 20:22	
8. Iskra K.	16 21 29:32	
9. Grodzisko	16 20 29:29	
10. Staw	16 20 20:25	
11. Krakus	16 19 27:35	
12. Zielonka	16 17 18:19	
13. Iskra B.	15 15 20:32	
14. Orzeł	16 8 19:41	

(bk)

I liga piłki ręcznej

Blisko i daleko

CRACOVIA – AKS Chorzów 29:31 (10:16) i 18:37 (8:18)

Bramki, dla Cracovii: Tiemczenko 0 i 1, M. Pełka 3 i 2, I. Pełka 6 i 3, Gawłowicz 1 i 2, Wieczorek 0 i 2, Piwowarska 3 i 0, Sarnat 5 i 0, Sadowska 8 i 6, Stokłosa 3 i 2, dla AKS-u: Sarnacka 10 i 16, Nowak 1 i 1, Awdiejewa 4 i 7, Sawczenkowa 6 i 9, Smolińska 6 i 2, Śmieszkoł 1 i 1, Sojka 3 i 1. Sędziowali: M. Musiał z Opola, J. Kowalski z Wrocławia. Kary: 2 i 8 min oraz 8 i 8 min. Widzów 50 i 50.



Iwona Pełka w ataku na bramkę AKS

Krakowianki przegrały oba mecze, ale jakże różne pozostawiły po sobie wrażenia. W sobotę prezentowały się dwa równorzędne zespoły. Cracovia miała ogromną szansę na odniesienie zwycięstwa. Prowadziła w pierwszych minutach, 5:3 w 12 min, później remisowała, by w końcu dać rywalkom szansę na wyrobienie przewagi kilku bramek. Największa była ona w 43 min 24:16. Na 10 min przed końcem chorzowianki wygrywały 27:22 i przez sześć minut nie mogły celnie rzucić. W 57 min Sadowska zmniejsza

ła różnicę – 27:28, po chwili znów odpowiadając celnym karnym na gola Smolińskiej – 28:29. Sarnacka doprowadziła do dwubramkowej przewagi, ale Stokłosa w 59 min znów zmniejszyła przewagę. Ostatnie słowo należało jednak do AKS-u, gdy Sarnacka zdobyła bramkę z rzutu karnego. Rewanż nie przypominał pierwszego pojedynku. Cracovia przeszła fatalną metamorfozę. Najlepszą ilustracją tego co działo się na parkiecie jest fakt, że jedna zawodniczka chorzowianek – Sarnacka,

zdobyła prawie tyle samo bramek co cała drużyna Cracovii. Tylko do 8 min trwał wyrównany pojedynek (3:4), potem przyjezdne systematycznie zwiększały przewagę. Krakowianki zagrały kompromitująco słabo, nie przeszkadzając zbyt wiele przeciwnikom dochodzić do czystych pozycji strzeleckich. Ich niemoc ilustruje choćby zmarnowanie trzech karnych w drugiej połowie, kiedy to z pojedynków z krakowiankami zwycięsko wychodziła Gracjasz. Różnica na korzyść chorzowianek mogła być jeszcze wyższa, ale Sadowska i dwukrotnie Wieczorek zdobyły bramki w ostatnich 3 minutach, w których AKS już nie trafiła ani razu. (Żuk)

W innych meczach: Nata AZS AWF Gdańsk – Sośnica Gliwice 15:26 (8:12), 19:19 (12:11), Piotrcovia – Ruch Chorzów 30:18 (13:6), 23:20 (14:10), EB Start Elbląg – Start Gdańsk 24:18 (14:9), 31:24 (17:11), JKS Jarosław – Montex Lublin 22:25 (11:7), 21:32 (10:19), Zgoda Bielszowice – Zagłębie Lubin 33:14 (11:10), 31:24 (13:8).

1. Montex	36	72	1213-736
2. Piotrcovia	36	50	975-827
3. Start Elbląg	36	49	952-859
4. Sośnica	36	49	981-879
5. JKS	36	45	839-803
6. AKS	36	34	888-896
7. Ruch	36	32	838-859
8. Zagłębie	36	28	844-998
9. Zgoda	36	27	844-922
10. AZS AWF	36	26	795-918
11. Start Gd.	36	17	803-963
12. Cracovia	36	3	718-1030

II liga piłkarek ręcznych

Studentki muszą się uczyć

DORA Żagiew Dzierżoniów – AZS AWF Kraków 36:27 (19:13)

Najwięcej bramek dla Dory Bartecka-Lis i Goldowańska po 8. Bramki dla akademikzek: Gołąb 10, Saczka 8, Bąk, Jakubowska i Bilińska po 2, Cholewa, Wagner i Kluczna po 1.

Studentki muszą od czasu do czasu przedłożyć naukę nad sport. Tak było w minioną sobotę w przypadku Ziółkowskiej i Rutkowskiej, które obowiązki szkolne zatrzymały w Krakowie. Ale to osłabienie nie tłumaczy w pełni słabej gry akademikzek w Dzierżoniowie. zespół Lidii Walczyk popełniał masę błędów zarówno w obronie jak i ataku. O tym jak jednostronny był to mecz najlepiej świadczy wynik z 42 min., kiedy krakowianki przegrywały „tylko” 19:23. To był najlepszy ich rezultat jaki udało się im osiągnąć po krótkotrwałej pogoni za gospodyniami. W zespole z Dzierżoniowa pierwszoplanowe role odgrywały Bartecka-Lis i Goldowańska, które rzuciły po osiem bramek. W AZS również wyróżniły się najlepsze strzel-



czynie zespołu, Gołąb i Saczka. Reszta mecz „przespała”.

BESKID Nowy Sącz – RUCH Zdzeszowice 32:22 (19:9)

BESKID: Zipser – Niedźwiedz 13, Basta 8, Kulig 3, Wolańska 3, Dudek 3, Nowak 1, Słomka 1, Maliga, Bomba. Najwięcej dla Ruchu: A. Gawron 9, Kaczmarek 8. Sędziowali: S. Gwóźdź i L. Pazur z Katowic. Wynik spotkania sędzianek z najsłabszym zespołem drugiej ligi był łatwy do przewidzenia. Miejscowe piłkarki nie wysilając się zbyt wiele odniosły pewne zwycięstwo. Trzeba jednak dodać, iż tylko w pierwszej połowie piłkarki Beskidu zaprezentowały się z dobrej strony, w drugiej prowadząc 10 bramkami

kontrolowały grę, nie wysilając się zbyt wiele. Po pierwszych 6 min gry sędzianki prowadziły 4:0, dzięki celnym rzutom i dobrej grze Basty. Minutę później przy stanie 0:5 pierwsze celne trafienie odnotowały zawodniczki Ruchu. Rzucała A. Gawron. W 23 min na tablicy widniał wynik 14:8. I przewaga bramkowa stale rosła. Po przerwie zadowolone wysokim prowadzeniem miejscowe szczypiornistki spuściły z tonu. Na parkiecie pojawiła się nawet powracająca do zdrowia po kontuzji Bomba, wyszła by rzucić karnego. Strzeliła obok bramki. (DG)

W innych meczach: AZS AWF Wrocław – Jelfa Jelenia Góra 19:22, Unia Knurów – AZS AWF Katowice 0:10 w.o., Otmęt Krapkowice – Kolporter Ambit Kielce 19:29.

1. Jelfa	20	39	635-389
2. AZS Wrocław	20	29	535-411
3. AZS Katowice	20	29	538-431
4. Otmęt	19	25	512-440
5. AZS Kraków	20	21	531-534
6. Kolporter	20	21	537-517
7. Dora	19	19	504-519
8. Łysogóry	20	18	488-531
9. Beskid	20	17	492-526
10. Gościbia	19	12	416-479
11. Unia	19	4	391-539
12. Ruch	20	2	425-638

II liga żużlowa

Deszcz pokrzyżował szyki

Nie doszło do rozegrania meczu w Lublinie, gdzie Lubelski Klub Żużlowy miał podejmować Wandę. Powód? Jak zwykle w takich wypadkach – opady deszczu, które sprawiły, że tor nie nadawał się do jazdy. Nowym terminem jest 1 maja. Przełożone zostały także mecze: Unii Tarnów z J.A.G. Speedway Łódź i Wybrzeża Gdańsk z RKM-em Rybnik – 29 kwietnia. W pozostałych meczach: WTS Atlas Wrocław – Włókniarz-Malma Częstochowa 49:41, 1525 Leżajsk Krosno – Kolejarz Rawicz 42:48, Śląsk Świętochłowice – Kolejarz Opole 38:49.

1. WTS Wrocław	3	6	+96
2. Wybrzeże	2	4	+66
3. LKŻ Lublin	2	3	+22
4. Krosno	3	3	0
5. Unia	1	2	+14
6. Wanda	2	2	+6
7. RKM Rybnik	1	2	+2
8. Kolejarz R.	2	2	-38
9. Kolejarz O.	3	2	-39
10. Włókniarz	2	0	-10
11. Śląsk	3	0	-45
12. J.A.G. Łódź	2	0	-74

I liga

ZKŻ Polmos Zielona Góra – Pergo Gorzów 57:33 (sobota, mecz zaległy), Polonia Piła – Van Pur Rzeszów 62:28,

Iskra Ostrów – ZKŻ 51:39, Pergo Gorzów – Jutrzenka- Polonia Bydgoszcz 44:46, Unia Leszno – Kuntersztyn GKM Grudziądz 58:32, Apator-DGG Toruń – Trilux-Start Gniezno – przełożony na 3 maja.

1. Polonia	3	6	+83
2. Unia	2	4	+56
3. Van Pur	3	4	+21
4. Trilux	2	4	+20
5. Jutrzenka	2	4	+6
6. ZKŻ	3	2	-18
7. Iskra	3	2	-46
8. Pergo	3	0	-34
9. Kuntersztyn	3	0	-42
10. Apator	2	0	-46

MP juniorek młodszych

Gościbia w finale

W Sułkowicach przez trzy dni trwały zawody półfinałowe mistrzostw Polski w piłce ręcznej juniorek młodszych. Poza zespołem Gościbia w turnieju uczestniczyły zespoły Piotrcovii Piotrków Trybunalski, Ruchu Chorzów i Amonitu Łuków. Awans do finału MP wywalczyły Gościbia (z pierwszej pozycji) oraz Ruch.



Alicja Profic – najlepsza rozgrywająca turnieju

Gościbia wygrała turniej bez straty punktu. W pierwszym meczu sułkowiczanki pokonały Ruch 22:21 (12:10). Najwięcej bramek w tym spotkaniu dla Gościbia rzuciły Bielecka 10 i Profic 6. W drugim spotkaniu podopieczne Władysława Piątkowskiego pokonały Amonit Łuków

31:18 (13:10). Najwięcej bramek dla gospodyń Bielecka 8, Norek 5, Pochopień i Profic po 4. I wreszcie w ostatnim meczu Gościbia wygrała 30:19 (14:10) z Piotrcovią. Najwięcej bramek dla sułkowiczerek Bielecka 7, Profic 5, Pochopień, Goryl, Gola i Bańska po 3.

Najlepszą zawodniczką turnieju wybrały Urszulę Bielecką (Gościbia), która z 25 bramkami wywalczyła również tytuł królowej strzelczyń. najlepszą rozgrywającą została Alicja Profic, a najlepiej w obronie grała Edyta Pochopień (obie Gościbia). najlepszą bramkarką została Monika Mierzwa z Ruchu Chorzów.

W maju rozegrane zostaną finały w Buku koło Poznania – mówi trener Władysław Piątkowski – W tym turnieju mamy zaliczone już 2 pkt. za wygraną z Ruchem. Właściwie tylko Ruch był zespołem, z którym mieliśmy kłopoty. Ale

mimo wszystko wynik mógł być znacznie wyższy, gdyby nie rozluźnienie zespołu w końcowych minutach meczu. Nie ukrywam, że Gościbia chce w tym roku przywieźć z MP medal. Jakiego koloru? Każdy chce „złota” i o to pierwsze miejsce będziemy walczyli.

Turniej w Sułkowicach został zorganizowany dzięki liczным sponsorom, którymi byli m.in. KUŹNIA, Sułmet i Foto Master. (Ja)



Urszula Bielecka – najlepsza zawodniczka i zdobywczyni 25 bramek w turnieju

Fota mistrzem Polski

W ostatnim już meczu o mistrzostwo Polski koszykarek LKS Żywiec Łódź przegrał z Fotą Portu Gdynia 63:67 (30:26). Koszykarki Foty zostały mistrzyniami Polski, pokonując po raz czwarty w Łodzi drużynę mistrzyń Polski sezonu 96/97.

„Rekord świata” w maratonie

Tegla Louroupe uzyskała w Rotterdamie najlepszy czas na świecie w historii kobiecego maratonu. 24-letnia Kenijka pokonała dystans 42 km 195 m w 2 godziny, 20 sekund i 47 sekund. Dotychczas najszybciej, w 2:21.06 przebiegła ten dystans 21 kwietnia 1985 roku w Londynie Norweżka Ingrid Kristiansen.

Kowalski wicemistrzem świata

Apolinary Kowalski zdobył w Ajaccio srebrny medal 4. Indywidualnych Mistrzostw Świata w brydżu Generali Masters. Polaka wyprzedził Paul Chemla (Francja).

Krótko

Cztery osoby zabite

Cztery osoby zostały stracone, na śmierć, a dziesięć odniosło poważne obrażenia podczas tumultu na stadionie piłkarskim w Harare.

Znakomity początek regat

Znakomicie wystartowali polscy żeglarze w prestiżowych regatach w Hyeres zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Świata. Drugie miejsca zajmują Przemysław Miarczyński w Mistrzu i Mateusz Kusznierek w klasie Finn oraz trzecie Anna Graczyk w Mistrzu kobiet.

Mickiewicz wygrał etap

Jacek Mickiewicz z grupy Mróz wygrał piąty i ostatni etap kolarskiego wyścigu Tour du Vaucluse, którego trasa liczyła 155 km. W klasyfikacji generalnej pierwszy był Benoit Salmon (Francja)

Piątek wygrał wyścig po Ziemi Kaliskiej

Zbigniew Piątek (PEKAES Irena Zepter) wygrał

czteroetapowy kolarski wyścig Po Ziemi Kaliskiej i Konińskiej, który odbył się już po raz 13. Wyprzedził on o 1.19 minuty Bernarda Bociana (Sprandi Vulkan Częstochowa) oraz o 1.21 Stefana Schrecka (Niemcy).

Challenge Vitti

Magdalena Szostak (KKSZ Kraków) po wygranej z Wandą Kęć (Warszawianka) 15:10 zajęła we Wrocławiu pierwsze miejsce w turnieju szpady dziewcząt 7. Międzynarodowego Turnieju Sermierczego Dzieci (do lat 15) - Challenge Vitti.

Duży lotek

5 – 9 – 20 – 23 – 32 – 34

Multilotek

3 – 14 – 24 – 32 – 34
35 – 38 – 41 – 42 – 43
50 – 53 – 56 – 63 – 64
67 – 73 – 78 – 79 – 80

Hokejowe MŚ grupy B

W lepszych nastrojach

Po fatalnym początku mistrzostw nasza reprezentacja w dwóch kolejnych spotkaniach zainkasowała trzy punkty. O ile remis z Danią trudno uznać za sukces, to wygraną z groźną Estonią za taki już można.

POLSKA – DANIA 5:5 (3:1, 1:2, 1:2). Bramki: Demkowicz (3), Garbacz (4), Słaboń (9), Laszkiewicz (23), Plachta (50) – True (18 i 45), Nielsen (23), Larsen (27), Petersen-Just (60). Kary: 10 i 18 min.

POLSKA: Jaworski – Puławski, Zamojski, Laszkiewicz, Garbacz, Plachta – Goner, Piątek, Kwiatkowski, Justka, Sadłocha – Piotr Gil (Piekarski), Śmielowski, Demkowicz, Parzyszek, Suchomski – Ślusarczyk, Słaboń, Krzak.

Nasza drużyna w sobotę zdobyła pierwszy punkt w mistrzostwach, ale po jej występie w Jesenicach pozostał jednak spory niedosyt. Zaczęło się wspaniale. Po 9 min gry Polacy prowadzili aż 3:0. Duńczycy pierwszy celny strzał na bramkę Jaworskiego oddali dopiero w 17 min. Niestety już następny przyniósł rywalom bramkę. W 23 min strzał Laszkiewicza ponownie dał naszej drużynie prowadzenie różnicą trzech bramek. Przy 4:1 można było odnieść wrażenie, iż jest to przewaga, która powinna gwarantować zwycięstwo. Niestety, tak w sobotę nie było. 25 sekund po голу Laszkiewicza bramkę zdobyli rywale, a jeszcze w tej tercji krążek po raz trzeci znalazł się w polskiej bramce. Do remisu 4:4 doszło w 45 minucie, po fatalnym błędzie Jaworskiego. Wprawdzie 4 min później znów dobra akcja polskiej



Najlepszy polski obrońca – Jacek Zamojski

tować zwycięstwo. Niestety, tak w sobotę nie było. 25 sekund po голу Laszkiewicza bramkę zdobyli rywale, a jeszcze w tej tercji krążek po raz trzeci znalazł się w polskiej bramce. Do remisu 4:4 doszło w 45 minucie, po fatalnym błędzie Jaworskiego. Wprawdzie 4 min później znów dobra akcja polskiej

drużyny zakończyła się golem Plachty, ale rywale nie rezygnowali. Końcówka w wykonaniu Polskiego zespołu była fatalna i na 48 sek przed końcem gry, Duńczycy po wycofaniu bramkarza uzyskali wyrównującego gola.

POLSKA – ESTONIA 3:0 (3:0, 0:0, 0:0). Bramki: Plachta 4 i 14, Demkowicz 10. Wdzów 50. Kary: 14 i 10 min.

POLSKA: Kieca – Puławski, Zamojski, Laszkiewicz, Garbacz, Plachta – Goner, Piątek, Kwiatkowski, Justka, Sadłocha – Gil, Piekarski, Demkowicz, Parzyszek, Suchomski – Ślusarczyk, Słaboń, Krzak.

Całe spotkanie rozstrzygnięło się w ciągu niespełna kwadransu. Trzy gole zdobyte po szybkich, efektownych akcjach podłamały estońskich zawodników. Tym razem nasi zawodnicy nie popełnili błędów z sobotniego spotkania, i nie pozwolili rywalom na zdobycie chociaż jednego gola.

Wyniki pozostałych spotkań: Słowenia – Holandia 6:1 (2:0, 3:0, 1:1), Estonia – W. Brytania 5:4 (3:2, 2:2, 0:0), Ukraina – Norwegia 5:2 (1:0, 1:1, 3:1).

(pg)

Najmłodszy krakowianin bezkonkurencyjny

W Centrum Wspinaczkowym „Reni-Sport” odbyła się druga Grand Prix BP w kategorii juniorów, będąca zarazem drugą eliminacją Pucharu Polski juniorów we wspinaczce skałkowej na sztucznej ścianie. Rywalizowało 65 zawodników z całej Polski w różnych kategoriach wiekowych. Przy akompaniamencie głośniejszej, dynamicznej muzyki, w blasku reflektorów, wspinacze starali się pokonywać ścianę różnymi drogami, w zależności od kategorii wiekowej. Co ciekawe, tą samą trasę musieli przejść 14 i 16-latkowie, a także juniorki. Najlepiej spisali się najmłodszy, co znalazło odzwierciedlenie w rezultatach. Krakowianie zdominowali całkowicie rywalizację 14-latków i 14-latek, a i w innych grupach byli bardzo widoczni. Najlepsze trójki otrzymały prezenty rzeczowe ufundowane przez Himal Sport, Uni Sport, Rontil i AMC.

Finały, konkurencja na trudność, juniorzy do lat 19: 1. Dawid Skoczylas (Klub Wysocki Bielsko Biala) 33,3 pkt, 2. Paweł Wojtas (Korona Kraków) 33, 3. Wojciech Woszczyna (Pałac Młodzieży Tarnów) 32, 5. Piotr Przybyłowski (Reni-Sport BP Kraków) 21,7;



juniorzy do lat 16: 1. Adam Pustelnik (AKG Łódź) 53,7, 2. Jan Forys (KG Lublin) 40, 3. Stanisław Tylek (Korona) 35, 4. Kordian Miodoński (Uczniowski Klub Sportowy August Kraków) 34; **juniorzy do lat 14:** 1. Bartłomiej Hawlena 57,3, 2. Andrzej Mecherzyński-Wiktor 56,3, 3. Marcin Wszolek 55,7, 4. Konrad Ociepa 54,3, 5. Filip Otfinowski 40 (wszyscy Reni-Sport BP); **juniorki do lat 19:** 1. Marta Bartosz 37, 2. Edyta Ropke 34,3, 3. Iga Pomykacz 29 (wszystkie PM Tarnów); **juniorki do lat 14:** 1. Krystyna Hawlena 55,7, 2. Katarzyna Długosz 50,7, 3. Kinga Ociepa 50,3, 4. Anna Pęk 35,3, 5. Katarzyna Mach 33,7 (wszystkie Reni-Sport BP); **finał konkurencji na czas, juniorzy do lat 19:** 1. Jan Karpel (KW Zakopane), 2. Michał Wierchoń (UKS August), 3. Wojciech Woszczyna; **juniorzy do lat 16:** 1. Kordian Miodoński (UKS August), 2. Seweryn Osypiuk, 3. Jan Forys; **juniorzy do lat 14:** 1. Andrzej Mecherzyński, 2. Marcin Wszolek, 3. Konrad Ociepa (wszystkie Reni-Sport BP); **juniorki do lat 19:** 1. Marta Bartosz, 2. Marta Kopcińska (Reni-Sport BP), 3. Iga Pomykacz; **juniorki do lat 14:** 1. Katarzyna Długosz, 2. Kinga Ociepa, 3. Anna Pęk.

(Żuk)

W piłkarskich ligach zagranicznych

„Kanonierzy” coraz bliżej...

Ligi angielskie

Jeszcze w połowie marca wydawało się, że kolejny prymat Manchester United w angielskiej ekstraklasie jest przesadzony, a „Diabły” mogą też sięgnąć po Puchar Europy. Teraz mamy drugą połowę kwietnia i po sobotnich meczach MU nie jest już liderem, a z marzeń o podboju Europy „wyłęczyla” go dużo wcześniej ekipa z Monaco...

W tej kolejce Manchester podejmował Newcastle i tylko zremisował 1:1 (1:1), gole: Beckham 38 – Andersson 11. Kapitalnie gra natomiast Arsenal, który tym razem rozgromił w stołecznych derbach Wimbledon 5:0 (3:0). Gole: Adams 11, Overmars 17, Bergkamp 19, Petit 54, Wreh 88. „Kanonierzy” objęli już prowadzenie w tabeli, a przecież mają jeszcze do rozegrania dwa zaległe spotkania. Teoretycznie więc tylko kataklizm mógłby odebrać im ligowy prymat...

W pozostałych meczach: Barnsley – Tottenham 1:1, Bolton – Leeds 2:3, Crystal Palace – Derby 3:1 (pierwsze zwycięstwo londyńczyków w tym sezonie na własnym boisku!), Everton – Leicester 1:1, Southampton – Aston Villa 1:2, West Ham – Blackburn 2:1, Chelsea – Sheffield Wednesday 1:0, Coventry – Liverpool 1:1. W tabeli prowadzi Arsenal (33 mecze – 69 pkt) przed Manchesterem United (35 – 68) i Liverpoolem (34 – 59).

W meczach I ligi, objętych zakładami totalizatora: Birmingham – Swindon 3:0, Charlton – Portsmouth 1:0, Stockport – Nottingham 2:2.

Nie była to dobra informacja dla angielskich klubów piłkarskich... Jak bowiem doniosła firma „Deloitte and Touche” większość tamtejszych klubów poniosła w ostatnich dwóch latach stra-

ty finansowe. Najbardziej w dół wpadły Blackburn, Coventry i Nottingham. Głównie ze względu na nadzwyczaj wysokie pobory piłkarzy. Najbardziej natomiast gospodarnym klubem angielskim jest Manchester United, który prowadzi nie tylko działalność związaną ściśle z piłką nożną, ale również mocno usadowił się na brytyjskim rynku gospodarczym. Tylko w poprzednim sezonie „Diabły” osiągnęły z tego tytułu blisko 50 milionów dolarów.



Radość mistrzów Hiszpanii

Bundesliga

Beniaminek i lider z Kaiserslautern ciagle bez wygranej. Tym razem wystąpił na wyjeździe i zremisował z Hansą Rostock 2:2 (0:1). Gole dla gości: Rische 60, Gansau 69 samobójczy; gole dla gospodarzy: Barbarez 1, Dowe 46. Szefowie ekipy przyjezdnej powinni zatrudnić psychologa, który mógłby uczulić piłkarzy w kwestii koncentracji na początku każdej z odsłon meczu...

Przed tą kolejką powszechnie sądzono, że ostatnia w tabeli Arminia Bielefeld bezproblemowo straci punkty w konfrontacji z Bayernem Monachium. A jednak, słabeusz i raczej przyszłosezonowy drugoligowiec zremisował z

potentatem 4:4 (2:3). Gole: Maas 3, Sternkopf 40, Stratos 74, Kuffour 81 samobójczy – Tarnat 27, Babel 35, Nerlinger 45, Matthaeus 88. Po spotkaniu przybysze ze stolicy Bawarii byli po prostu wściekli. Kto wie, czy strata tych dwóch punktów nie będzie ich kosztowała złotego medalu...

W pozostałych meczach: Duisburg – Wolfsburg 2:2 (goście wyrównali z karnego w 90 min...), Werder – Koeln 3:0, Karlsruhe – Schalke 0:0, TSV Monachium – Hertha

potentatem 4:4 (2:3). Gole: Maas 3, Sternkopf 40, Stratos 74, Kuffour 81 samobójczy – Tarnat 27, Babel 35, Nerlinger 45, Matthaeus 88. Po spotkaniu przybysze ze stolicy Bawarii byli po prostu wściekli. Kto wie, czy strata tych dwóch punktów nie będzie ich kosztowała złotego medalu...

3:1, Bayer – Hamburger 5:0, Borussia D. – Borussia M-G. 1:2 (powiedzmy, że jest to wynik niespodziewany...). Wczoraj mecz Stuttgart – Bochum, wynik podamy jutro. W tabeli prowadzi Kaiserslautern (30 – 60) przed Bayernem (31 – 59) i Bayerem (30 – 53).

Wracając jeszcze do Borussia Moenchengladbach, to jej napastnik Andrzej Juskowiak ma już sezon z głowy. Jego „wejście” w zawodnika Arminii Bielefeld, zakończone złamaniem nogi rywala, komisia dyscyplinarna Niemieckiego Związku Piłkarskiego (DFB) uznała za celowe i perfidne w samym założeniu. Juskowiak został więc ukarany dwoma miesiącami bezwzględnej dyskwalifikacji.

(BAT)

Tym samym do końca sezonu pozostały „Jusko” tylko treningi oraz ewentualnie... gra w reprezentacji Polski.

Serie „A”

Być może w następnej kolejce rozstrzygnięta zostanie sprawa tytułu mistrza Włoch; Juventus podejmować będzie Inter. Wczoraj zaś, w 30. kolejce, pretendenci wygrali swoje mecze. Inter pokonał Udinese 2:0 (0:0), gole: Djorkaeff 80, Ronaldo 85; czerwona kartka: Turci (U) w 84 min. Z kolei Empoli uległo Juventusowi 0:1 (0:0), gol: Pecchia 70, czerwona kartka: Tacchinardi 80 min.

W pozostałych meczach: Atalanta – Fiorentina 1:0, Bologna – Milan 3:0, Lecce – Parma 0:2, Napoli – Sampdoria 0:2, Piacenza – Bari 0:1, Roma – Brescia 5:0 (Kozłowski grał cały mecz), Vicenza – Lazio 2:1. W tabeli prowadzi Juventus (30 – 66) przed Interem (30 – 65).

Primera Division

Katalonia w ekstazie – „Barca” mistrzem! Pieczęć na kolejnym tytule postawiła Barcelona pokonując Saragossę 1:0. Był to jeden z najtrudniejszych sezonów dla ulubieńców Katalonii. Długo nie wiodło im się w ekstraklasie, fatalnie zaprezentowali się w Lidze Mistrzów (m.in. 0:4 u siebie z Dynamem Kijów...). Ale przecież koniec wieńczy dzieło.

W pozostałych meczach 34. kolejki: Santander – Merida 2:0, Valladolid – Celta 0:0, Mallorca – Espanyol 2:2, Tenerife – Betis 3:1, Sporting Gijon – Atletico Madryt 2:3, Deportivo – Salamanca 1:0, Valencia – Sociedad 3:2, Athletic Bilbao – Compostela 2:0, wieczorem Real Madryt – Oviedo, wynik podamy jutro. W tabeli prowadzi Barcelona (34 – 73) przed Realem (33 – 56).

Auto System Konsorcjum

AUTO NA RATY

Rok zał.
1994

InCo

Przykłady:

CINQUECENTO
rata podstawowa
333 złSKODA FELICIA
rata podstawowa
416 złLANOS
rata podstawowa
500 złInformacje o pozostałych markach
uzyskasz w naszych punktach

TYLKO



OD DZISIAJ

- * okazujesz dowód osobisty
- * wpłacasz 2% wpisowego
- i możesz otrzymać

(nawet w 3 dni po uzyskaniu Asygnaty)

NOWY SAMOCHÓD
lub GOTÓWKĘ

Oprocentowanie - tylko 2,6 % rocznie

Nie wymagamy zaświadczeń o dochodach osób i firm !

ZAPRASZAMY DO PRZEDSTAWICIELSTW:

KRAKÓW: D.H. "GIGANT" (dolna kandydacja), ul. Wybickiego 1, tel. 634-42-88 (czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

NOWA HUTA: D.H. "WANDA", ul. Broniewskiego 1, tel. 648-50-66, 648-50-48, 648-25-26 w.31 (czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

TARNÓW: D.H. "ŚWIT", ul. Kościuszki 1, tel. 21-74-01(02), 22-11-81, 22-24-32 w.191 (czynne 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00)

AUTORYZOWANI AGENCI:

NOWY SĄCZ: Sprzedaż Samochodów "AUTO A.G." - Autoryzowany Dealer, ul. Jagiellońska 39, tel. (018) 44-37-658, 44-36-926;

OŚWIĘCIM: Rynek Gł. 15, tel. 432-907;

KRAKÓW: Ag. Ubezpieczeniowa, ul. Nowowiejska 7, tel. 634-30-11;

KRAKÓW (N. Huta): oś. Centrum B7, tel. 643-63-85;

CHRZANÓW: INWEST - DOM, ul. Sienkiewicza 11, tel. (035) 357-79

Infolinia: 0800 630 25

Zapraszamy do współpracy na zasadach Agencji

Poniedziałek
20 kwietnia
nr 334
(15168)

echo

KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA



Nie wiadomo czy trutka pomoże. Zwłaszcza, że wyłożono jej dwa razy mniej niż w ubiegłym roku

Czarny tydzień gryzoni

W Krakowie mieszka ponad 700 tysięcy osób. Na każdą z nich, nieważne, oseska czy staruszka, przypadają średnio trzy szczury. Niektórzy twierdzą, że dwa razy tyle. Faktem jest, że w mieście roi się od gryzoni. Teoretycznie ma sobie z nimi poradzić trutka, która przez tydzień rozkładana była w mieście. Praktycznie — jak co roku, odszczurzonych zostało tylko kilka rejonów...

Deratyzacja, by była skuteczna, powinna odbywać się dwa razy w roku. Faktem jest, że w Krakowie ostatnia odbyła się dokładnie rok temu. Dlaczego? Zawiniły przepisy. Do tej pory ogłoszenie akcji deratyzacyjnej należało do obowiązków wojewody. Od kilku miesięcy leży w kompetencjach prezydenta. Niby niewielka różnica, wystarczająca jednak, by akcja nie odbyła się jesienią. Trudno więc się dziwić, że przez rok populacja szczurów rozrosła się. I to bardzo. Świadczy o tym wyjątkowo dorodne okazy, które można podziwiać w pobliżu przejścia podziemnego przy dworcu lub przy Barbakanie...

Co więcej — gmina przeznaczyła pieniądze na odszczurzenie tylko dwóch rejonów — Plant i placu Centralnego. Wydatek spory — 27 tysięcy złotych. Pozostawili rejonami mają zająć się administratorzy i właściciele. Wydawać by się mogło, że firmy deratyzacyjne powinny zarabiać teraz kokosy. Nic bardziej mylnego. Akcją przejęło się zaledwie kilkanaście osób. Pozostali albo nie wiedzą, albo postanowili zmierzyć się z gryzoniami na swój sposób — czyli środkami dostępnymi w sklepach z chemią gospodarczą. Nie zawsze skutecznymi.



Tymczasem na Plantach i placu Centralnym zostały już rozłożone zielone pudełka. Od tych, jakie były położone rok temu różnią się tylko kolorem. W środku znajduje się trucizna — różowa „Baraki” i granatowy „Klerat”. Otulone są parafiną. Jak wykazała praktyka z ubiegłych lat, nie dość, że trutki są skuteczne, to nie zagrażają innym zwierzętom. Na wierzchu każdego pudełka jest informacja o odtrucie i zasadach postępowania w razie zjedzenia trucizny.

Nie wiadomo jednak jaki będzie los pudełek. W ubiegłym roku wiele z nich zostało zniszczonych przez wandalów. Nie wiadomo również, czy wyłożona trucizna zniszczy gryzoni. Dość powiedzieć, że wyłożono jej prawie dwa razy mniej niż w ubiegłym roku.

Kolejna deratyzacja przewidziana jest na październik. Chyba, że do tej pory znów zmienia się kompetencje...

Joanna KOSTRZ



Ruchomy zabytek na Rynku — tramwaj sprzed 80 lat

44 tys. żarówek, 950 słupów i kilometry kabli zostanie wymienionych w tym roku na krakowskich ulicach

Jaśniej i taniej



Na początku roku miasto przejęło od Zakładu Energetycznego oświetlenie ulic. Majątek wart 18 mln zł. Jednak 90 procent lamp nie spełnia wszystkich norm oświetleniowych. Latarnie są przestarzałe, często się psują, a żarówki pobierają za dużo energii. Dlatego miasto postanowiło znaleźć firmę, która szybko zmodernizuje całe oświetlenie. Podpisano umowę z konsorcjum ES System i Elektrim SA, które w ciągu roku naprawią 44 tysiące punktów świetlnych w Krakowie.

Kraków jako pierwsze miasto w Polsce postanowiło przejąć latarnie uliczne. Po raz pierwszy również któraś z firm podjęła się modernizacji na taką skalę.

W przetargu startowały trzy firmy. Phillips, Siemens i konsorcjum firm polskich ES System z Elektrim SA. Wygrała firma polska.

W ciągu dwunastu miesięcy wymieni oświetlenie na 2244 ulicach. Prawdopodobnie zmienione zostaną opra-

wy 44 tysiące żarówek, część wysięgników, 950 słupów, około 25 kilometrów kabli i 823 szafy sterownicze. W pierwszej kolejności będą zastąpione przestarzałe i energochłonne żarówki rtęciowe na oszczędne sodowe. W ulicach zrobi się jaśniej, a piesi nie będą potykali się o krzywe chodniki. Pomysłodawcy modernizacji oświetlenia, chcą w ten sposób podnieść bezpieczeństwo, mieszkańców. Nowe żarówki nie powinny się

też tak często psuć jak stare, rtęciowe.

— Teraz około 70 procent pieniędzy, które gmina wydaje na utrzymanie lamp ulicznych to koszty eksploatacji. Tylko 30 procent przeznaczają na modernizację — mówi Krzysztof Adamczyk, wiceprezydent. — Po remoncie proporcje te odwrócą się.

Firma remontująca oświetlenie zaproponowała, że przez 12 miesięcy wymieni i naprawi wszystkie latarnie, które będą pobierały o wiele mniej energii. Pieniądze za modernizację dostawać będzie przez pięć następnych lat, a środki na ten cel miasto uzyska przez obniżenie kosztów eksploatacji. Teraz gmina miesięcznie wydaje 1 milion 75 tysięcy na utrzymanie i naprawę latarni ulicznych. Przez sześć lat płacić będzie tyle samo, jednak znaczny procent tej kwoty, to opłaty za remont. Nikt więc na tym nie straci.

— Zastosujemy dwa typy oprav na żarówki — przyznaje Maciej Szugajew, kierownik działu modernizacji oświetlenia publicznego w Elektrim SA. — Oba są produkowane przez naszą firmę w Giżycku.

Dla krakowian ważne jest, że do przyszłego maja na ulicach zrobi się jaśniej. Zwłaszcza na peryferiach miasta, gdzie od dawna nie można się doprosić o naprawienie latarni.

Renata RYBICKA

WIELICZKA



Pałac Konopków w Wieliczce miał być, po remoncie, siedzibą władz powiatowych. Tymczasem ani końca remontu nie widać, ani nie ma szans na to, by Wieliczka była siedzibą powiatu...

Fot. Adam WOJNAR



Napływa do nas chłodniejsze, wilgotne powietrze z północnego zachodu. W Polsce zachmurzenie będzie duże, z niewielkimi przejaśnieniami na zachodzie. Wszędzie pada. W Małopolsce opady mogą nawet być długotrwałe i intensywne. W Krakowie będzie chłodniej, w nocy może się nawet przydać dodatkowy koc. Na szczęście jeszcze pałają. Synoptycy przewidują 10-12 stopni w dzień, około 4-6 stopni w nocy. Taką pogodę mamy, i będziemy mieć, za sprawą rozległego niżu, obejmującego większą część Europy. Niż ma ośrodki nad Wielką Brytanią i Słowacją, i trzyma się mocno. Meteorolodzy przewidują, że zmiana pogody nastąpi u nas najwcześniej w środę. Do tego czasu tylko chmury i deszcz. Dzisiaj ciśnienie będzie się wahać, sytuacja biometeorologiczna niekorzystna. Nie narzekajmy jednak za dużo. W roku pełnym anomalii pogodowych deszcz w kwietniu jest czymś całkiem normalnym. (w)

Na straży miasta



Kierowcy oślepli

W pierwszą niedzielę po świętach, w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach przy ulicy S. Faustyny odbywa się odpust. Na czas jego trwania przygotowywana jest nowa organizacja ruchu. By zapewnić swobodny dojazd i bezpieczeństwo, część ulic w pobliżu Santuarium zostaje zamknięta.

Tak było i w tym roku. W piątkową noc pojawiły się znaki zakazujące wjazdu i poruszania. Niestety, nie wszystkim kierowcom przemówiły do wyobraźni. Strażnicy, którzy zabezpieczali odpust nie narzekali na brak pracy, jakiej przysporzyli im zmotoryzowani.

Giełda w deszczu

Mimo deszczu przy ulicy Wadowickiej trwała giełda sprzętu rtv. Na szczęście wielu kierowców przepłoszył deszcz. Tym razem strażnicy wystawili kilkanaście wezwań na rozmowę w kenie. Jeden z nich, z obrażeniami oka został odwieziony do szpitala w Witkowicach.

(JOK)

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

KUPNO

ABSOLUTNIE auta powypadkowe- kupię. 090-290-721

AUTA osobowe, dostawcze- remont- kupię- gotówka. 090-27-53-72

AUTA rozbite, zniszczone, spalone- kupię. 0602-189-334

DO remontu- kupię. Gotówka. 0601-624-184

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

USŁUGI

TAPICER (0-12)655-96-15

INNE

TOWARZYSKIE

AGENCJA 0602-12-14-01 (0-12)658-08-82

EKSKLUZYWNA Agencja Towarzyska „Kaliope”- zaprasza od 18 do 6. (012)655-98-37.

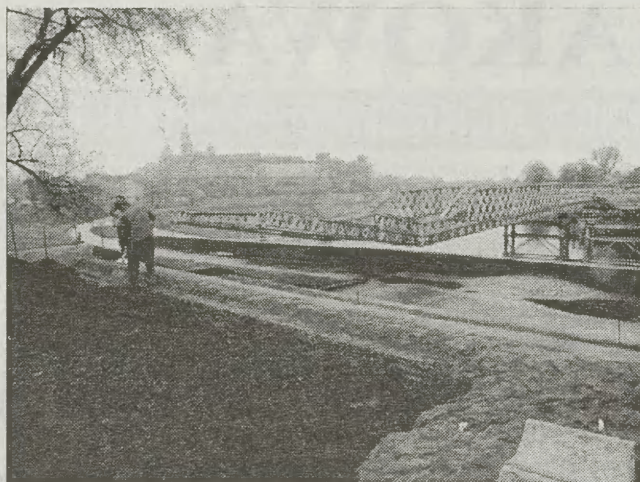
EKSKLUZYWNA agencja zatrudni panie- możliwość zakwaterowania. (012)655-98-37

RÓŻOWA Pantera 090-679-481

ZATRUDNIMI dziewczyny do striptizu 0601-44-39-06

Po 32 dniach robót

„Lajkonik” na drugim brzegu



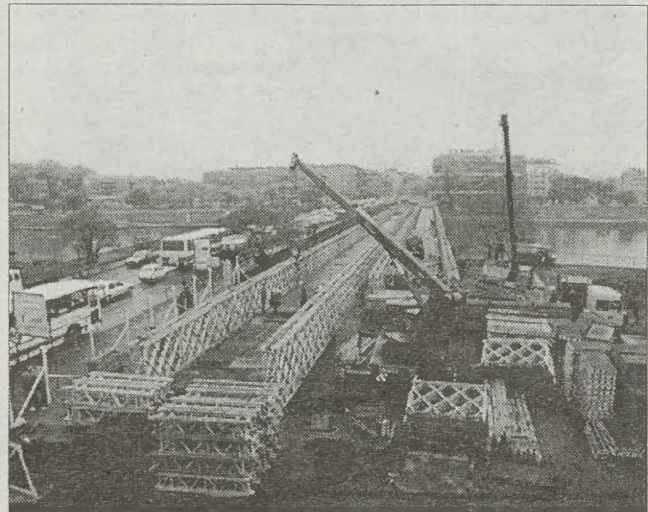
Żołnierze z 12 pułku komunikacyjnego w Nisku złożyli już most, po którym krakowianie będą jeździć w czasie remontu Dębickiego. W piątek konstrukcja mostu oparła się o wszystkie przęsła i dotarła do drugiego brzegu. W sobotę trwały prace przy podporze brzegowej po stronie „Jubilata”.

By można było jeździć po moście żołnierze musieli nałożyć pokrywę asfaltową płytę jezdnie. Dla pieszych przygotowano chodniki, które zostaną ogrodzone stalowymi barierkami. Pomyślano też o paniach, które przechodzić będą w butach na wysokich obcasach. Chodniki z metalowej kratki pokryte zostaną gumą.

Zaplanowana na 29 kwietnia próba obciążeniowa mostu odbędzie się wcześniej. Dzięki temu drogowcy wcześniej będą mogli zrobić tymczasowe drogi dojazdowe. Jednak remont Dębickiego rozpocznie się dopiero 4 maja, a nie jak planowano – 2 maja. Wracający z pierwszego majowego weekendu kierowcy, przejeżdżając przez dwupasmowy Dębicki

ki bez korków. Od poniedziałku drogowcy wydzielią osobne pasy dla autobusów i zwiną aleje i ul. Konopnickiej do jednego pasa ruchu dla samochodów osobowych. (RR)

Fot. Adam WOJNAR



Z notesu policjanta

W sobotę i niedzielę na drogach województwa krakowskiego doszło do 11 wypadków i 49 kolizji. W ich wyniku 18 osób odniosło obrażenia. Zatrzymano także 1 nietrzeźwego kierowcę.

Wymusił...

W sobotnie popołudnie jadący ul. Dauna polonez wymusił pierwszeństwo i zderzył się z nadjeżdżającym ul. Malborską daewoo. Ranni zostali dwaj pasażerowie daewoo. Jeden z nich, z obrażeniami oka został odwieziony do szpitala w Witkowicach.

Ślisko

Wczoraj, tuż przed 16, na ul. Armii Krajowej doszło do zderzenia czołowego hondy accord i poloneza. Kierowca hondy wpadł w poślizg, stracił panowanie nad kierownicą, przejechał przez dzielący szosę pas zieleni. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Dwóch pasażerów poloneza odwieziono do szpitala.

Winna pogoda

Kilka minut po godz. 19 w Brzeziu zderzył się maluch z fordem escort. Jedna osoba odniosła obrażenia. Kilka minut później w Przebieczanach doszło do kolizji. Żuk najechał na mercedesa, a ten na malucha. Obyło się bez rannych.

(AS)

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy

Czesław Miernik pokonał 15 tysięcy konkurentów Mistrz doceniony

Tytuł Rzemieślnika Roku przyznaje Komisja Pielęgnacji Tradycji Rzemieślniczych.

— Czesław Miernik wyszkolił w swoim życiu 117 uczniów. Nie tylko przyjmuje do warsztatu młodych, by nauczyć ich zawodu, ale stale współpracuje ze szkołami. W czasach niełatwych dla rzemiosła działał na rzecz integracji środowiska rzemieślników — powiedział uzasadniając wybór Janusz Chwajol, prezes rady Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

Czesław Miernik założył warsztat mechaniki pojazdowej w 1958 roku. Dziś prowadzi go wspólnie z synem. Od kilku lat jest starszym cechu, a od kilkadziesiąt współpracuje z Izłą Rzemieślniczą.

— Byłem zaskoczony, gdy dowiedziałem się, że zostałem wybrany na Rzemieślnika Roku. Tym bardziej, że startowali koledzy z mojego cechu. Zgłoszono też tych, którzy pracują w innych zawodach. Konkurencja była duża — mówi. —

Nagrodę postawię w warsztacie, a na drzwiach wejściowych wystawię tabliczkę z napisem „Rzemieślnik Roku”. Cieszę się, że po tylu latach pracy Komisja Pielęgnacji Tradycji Rzemieślniczej doceniła mój wysiłek. Nie oznacza to, że „siadę na laurach”. Chciałbym doprowadzić do uchwalenia Ustawy o rzemiośle, która by nam bardzo pomogła.

Tylko nieliczni krakowianie postanowili wczoraj odwiedzić Rynek. A szkoda. Rzemieślnicy bowiem tylko raz w roku prezentują się w tradycyjnych strojach z insygniami i pocztami sztandarowymi. Po uroczystej mszy w kościele Mariackim, przemaszzerowali wzdłuż linii AB w stronę płyty Tadeusza Kościuszki, gdzie złożyli kwiaty.

W tym czasie ci, których nie przestraszył deszcz i wiatr oglądali wystawione przez Cech Rzemiosł Motoryzacyjnych samochody. Nie zabrakło też słodczy, które przygotowali cukiernicy, piekarze i uczniowie szkoły gastronomicznej. (RR)

Charytatywnie w konsulacie

Dziś w Austriackim Konsulacie Generalnym odbędzie się koncert muzyki kameralnej. Przy dźwiękach wiedeńskich standardów będzie można spotkać się ze znanymi osobami, a także wziąć udział w aukcji dzieł osób niepełnosprawnych.

Organizatorem jest Polskie Stowarzyszenie Chorych na Hemofilię, Stowarzyszenie Pomocy „Koliber” i Barbara Penderka. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na cele charytatywne. Dzięki zebranych pieniądządom będzie możliwe prze-

prowadzenie operacji choremu na hemofilię Wojciechowi Tala-dze. Choroba doprowadziła go do trwałego kalectwa. Tylko dzięki wszczepieniu endoprotez stawów kolanowych Wojtek będzie mógł znów samodzielnie się poruszać. Potrzeba 120

tyś. zł na przeprowadzenie tej operacji i rehabilitacji. Za pieniądze zebrane podczas koncertu zostanie zakupiony zagra-niczny preparat powodujący krzepliwość, który jest niezbędny, by ją wykonać.

Pieniądże można także wpłacać na konto Polskiego Stowarzyszenia Chorych na Hemofilię: BOS SA. 1540115-108810-27006-00/01 z dopiskiem „Pomóż Wojtkowi”. (AS)

Wiosna bez papierosa

Już dzisiaj o godz. 18 przy ulicy Lubelskiej 25 w Krakowie rozpoczyna się Wiosenny Kurs Odwykowy dla Palaczy.

Wszystkich chcących porzucić kosztowny i niezdrowy nałóg organizatorzy zapraszają na pięciodniowe, bezpłatne zajęcia. Wspaniała atmosfera oraz interesujące prelekcje i prezentacje filmowe sprawiają, że pierwszy krok w rzuceniu palenia staje się znacznie łatwiejszy. (jgd)

Głos Młodzieży Wszechpolskiej

Szmata nie flaga

Ponad sto osób, głównie sympatyków nacjonalistycznej Młodzieży Wszechpolskiej, demonstrowało wczoraj przed pomnikiem Adama Mickiewicza przeciwko przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

— Politycy sprzedali swoją matkę. Przez to nasza ojczyzna stanie się kolejnym lądem Niemiec — grzmiał Tomasz Pałetek. — Unia Europejska, banda złodziejska — wtórował koledze Wojciech Wierzejski. — Jeszcze niedawno o losach naszego narodu decydowano w Moskwie, teraz robi się to w Brukseli. Zasada jest ta sama...

Po wystąpieniach liderów, grupa z Rynku Głównego

przeszła ulicą Floriańską pod pomnik Grunwaldzki, gdzie spalono błękitną flagę symbolizującą Zjednoczoną Europę.

— To jest szmata, a nie flaga — komentowano. — Flagi bym nie spalił...

Organizatorzy wczorajszej demonstracji zapowiadają kolejne, co tydzień w innej miejscowości. Manifestacjom mają towarzyszyć sesje naukowe i konferencje. (PBAR)



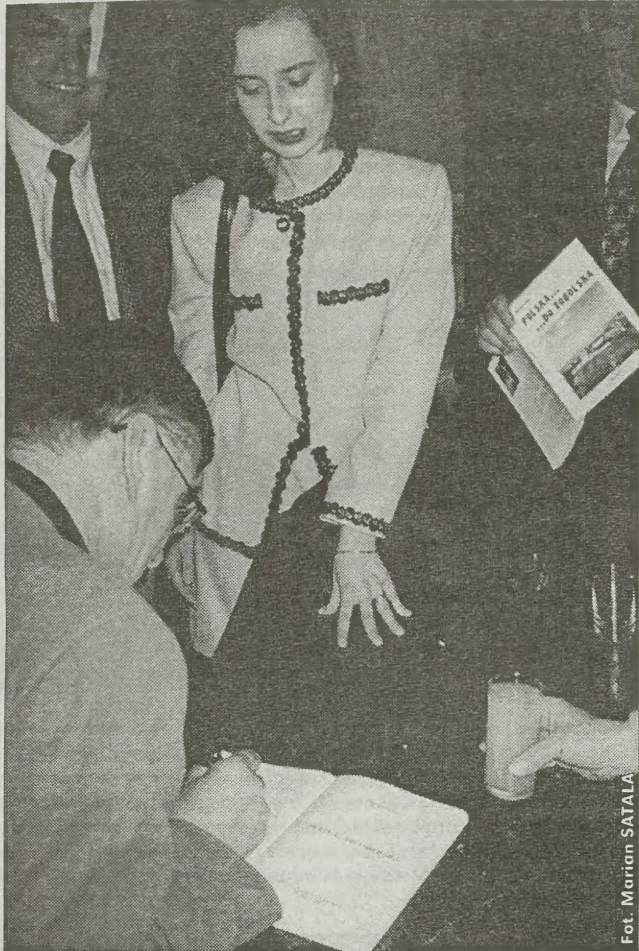
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Mariana Sudy Polska do... Tobolska



W Domu Polonii odbyła się promocja książki „Polska do... Tobolska” autorstwa Mariana Sudy. Jest to dziennikarski zapis podróży na Syberię, rezultat poszukiwań poskich śladów na „nieczłowieckiej ziemi”. Wydawcą książki jest „Realbud” firma sponsorująca odbudowę Kościoła Zesłańców Polskich w Tobolsku. Na promocję przyszło wielu przedstawicieli organizacji sybirackich i kombatanckich, w tym również byli mieszkańcy Tobolska, którzy do Polski wrócili po II wojnie światowej. (mas)

Jubileuszowe Misterium Poetycko-Muzyczne Nadzieja chleba

Dzisiaj w krągankach OO Franciszkanów przy pl. Wszystkich Świętych o godz. 19.30 odbędzie się tradycyjne spotkanie Konfraterni Poetów. — Nawiązujemy do łamania się przez Chrystusa chlebem z uczniami w drodze do Emaus, co było uwierzytelnieniem zmartwychwstania nadziei. W 1989 r. kiedy spotkaliśmy się po raz pierwszy też rodziła się nadzieja — mówi Jacek Lubart Krzysica, pomysłodawca i organizator przedsięwzięcia.

Przez 13 lat działalności Konfraterni Poetów na dobre zdomowiła się w świadomości krakowian ciekawymi i niecodziennymi propozycjami. Jedną z nich jest organizowany już po raz dziesiąty „Chleb nadziei”. Poniedziałkowe spotkanie poświęcone jest muzyce, stąd udział w nim wielu znakomych kompozytorów, którym poeci złożą hołd słowami swych wierszy.

W roli gościa honorowego wystąpi Henryk Mikołaj Górecki, który wraz ze swymi kolegami opowie o muzycznych

olśnieniach oraz muzyce związanej ze słowem i teatrem.

Usłyszymy wielu znanych i lubianych krakowskich poetów — Józefa Barana, Jerzego Harasymowicza, Juliana Kawalca, Krzysztofa Lisowskiego, Jana Lohmana, Małgorzaty Rudowicz, Andrzeja Warzecha, a wiersze nieobecnych zaprezentują Anna Dymna i Jerzy Trela.

Podstawowym przesłaniem Konfraterni jest najszerzej pojęte łączenie się: różnych ludzi, różnych poetek, różnych dziedzin sztuki, odnajdywanie pełni we wspólnocie.

— Jesteśmy jak witraż. Z poszczególnych złomków szkła tworzymy razem nową całość — twierdzi Jacek Lubart Krzysica.

Po każdym spotkaniu pozostaje okolicznościowy tomik z wierszami poetów biorących udział w uroczystości, jak i tych, którzy, choć nieobecni w tym czasie w Krakowie, jak Wisława Szymborska czy Czesław Miłosz, zgadzają się z ideą łączenia się ponad podziałami.

Cały dochód z „Chleba Nadziei”, zarówno pieniądze ze wstępów (wejście umożliwi kupno okolicznościowego tomu wierszy) jak i ze sprzedaży pamiątek ofiarowanych przez uczestników (płyty i książki z autografami, rękopisy etc.) przeznaczono na fundusz Stowarzyszenia na rzecz Wspierania Centrum Onkologii. (mar)

Osilek jak rekin

Sobota była paskudnym, deszczowym dniem. Kiedy pada dzieci się nudzą. Tak też było z moim siedmioletnim synem. Postanowiliśmy wybrać się do wielkiego akwarium przy Rondzie Grunwaldzkiej na „rekin show”. Brnąc przez błoto w poszukiwaniu czegoś, co przypomina wejście, przeczytałem na afiszu, że pokazy odbywają się codziennie do godz. 19, a co gorsza skończyły się 13 kwietnia. Byliśmy spóźnieni, kilka dni i parę minut. Nie wyglądało jednak, by

ktos wybierał się w podróż. Może krakowianom tak podobają się popisy dziewcząt, ponoć Polek, pływających wśród rekinów, że przedłużono występy?

Kobieta, która wyszła z barakowozu powiedziała łamaną polszczyzną — zamknięte. Gdy chciałem się dowiedzieć czegoś więcej, czy warto przyjechać w niedzielę — odburknęła coś pod nosem i odwróciła się na pięcie. Wtedy pojawił się śniadokórki osilek, około stu kilo żywej wagi, a z nim niewiele mniejsze psisko.

Facet kazał mi się wynosić. Próbowałem jeszcze kilka razy grzecznie spytać czy jutro będzie otwarte, ale to tylko dołalo oliwy do ognia. Delikatnie mówiąc facet był chamski. Ostatecznym argumentem stał się, niewiele mniejszy od cielaka, piesek. Pod ogrodzeniem rzucił się na mnie. Na szczęście udało mi się odskoczyć. Gdyby nie to, dziś bym kuśtykał. A co by było, gdyby bliżej ogrodzenia stał mój syn?

A mówią, że rekiny są krwiożercze... (dp)

Mała kronika

Festiwal Artystyczny Młodzieży Osiemnasty raz

Dzisiaj o 14.00 otwarciem wystawy prac plastycznych i fotograficznych rozpocznie się XVIII Festiwal Artystyczny Młodzieży. Od 20 do 25 kwietnia MDK na os. Tysiąclecia 15 będzie należał do młodych ludzi, którzy chcą żyć mniej szaro i konwencjonalnie. Na Festiwalu swoje dokonania prezentuje co roku kilkuset uczniów szkół średnich województwa krakowskiego, którzy robią „coś” poza lekcjami.



— Dzięki temu jurorzy są bardziej obiektywni i potrafią przyłożyć właściwą miarę — mówi Dorota Rudkowska. — Doskonale pamiętają ile ich samych kosztowała praca przed wcześniejszymi festiwalami.

Jedynie w konkursach fotograficznych i plastycznym oceniali wyłącznie profesjonalści. Z trudem przyznali nagrody i wyróżnienia. Wybrać kilkanaście najlepszych spośród ponad 300 zgłoszonych prac nie jest łatwo. W tym roku poziom jest na tyle wyrównany, że postanowiono nie stopniować nagród i wyróżnień. Zostanie również zorganizowany plebiscyt publiczności.

— Z roku na rok widać coraz wyższy poziom we wszystkich kategoriach — mówi Dorota Rudkowska, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury. — Cieszy to tym bardziej, że wśród kart zgłoszenia widzę wiele nowych nazwisk. Sporo laureatów poprzednich edycji to już studenci, nierzadko artystycznych uczelni.

W ciągu pięciu dni prezentacji konkursowych publiczność będzie mogła zobaczyć: siedem zespołów baletowych, 18 prezentacji muzycznych, 6 kabaretów, 3 monodramy i ponad 30 spektakli teatralnych. Nie ma już spektakli 10-15 minutowych. Teraz normą jest 30 minut.

— Wierzę, że wiąże się to z coraz bardziej dojrzałymi prezentacjami młodych twórców — mówi dyrektor Rudkowska.

Wśród zgłoszeń jest kilka spektakli autorskich (m. in. „Śluby panińskie” - być może nowa wersja fredrowskiej komedii), spektakle poetyckie, widowiska oparte na tekstach Becketa, Czechowa, Gałczyńskiego, Mrożka. Publiczność zobaczy również trzykrotnie „Dziady” Mickiewicza. Najprawdopodobniej w ramach obchodów Roku Mickiewiczowskiego.

Wszystkie prezentacje będą odbywać się w Młodzieżowym Domu Kultury im. A. Bursy (os. Tysiąclecia 15) od 14.00 do 19.00. W poniedziałek — przegląd muzyczny, we wtorek — ciąg dalszy prezentacji muzycznych i baletowych. W środę scena będzie należeć do kabaretów i teatru jednego aktora. Od czwartku do soboty potrwa przegląd zespołów teatralnych.

Uroczysty Koncert Laureatów odbędzie się 11 maja o godz. 19.00 w Teatrze Ludowym. (kys)



Obrazy z pamięci

Wczoraj odbyły się VIII Spotkania Artystyczne Osób Niepełnosprawnych. W pomieszczeniach galerii Politechniki Krakowskiej przy ul. Kanoniczej 1 otwarto dwie wystawy malarską i małych form rzeźbiarskich.

W Kawiarni „Inkwizytor” pokazała akwarele Maria Wołczyńska (na zdjęciu), z wykształcenia muzykolog. Ale, jak powiedział otwierający wystawę prof. Wiktor Zin sztuka jest jedna, tylko środki wypowiedzi są różne. Stanisław Hermanowicz, prawnik, niewidomy, na rysunkach uwiecznia to, co zapamiętał z czasów, gdy jeszcze widział. Małe formy plastyczne pokazał także Marian Dłużniewski. To znana postać w światku krakowskich szopkarzy. Od lat uczestniczy w wystawach miniaturowych szopek. Na wystawę przygotował miniaturową dorożkę, niepełnosprawnych sportowców grających w koszykówkę, zamknięte w butelkach krakowski kościółek i Golgotę. Na zakończenie aktorka Sława Bednarczyk czytała poezję W. Tatarczucha, nieżyjącego już założyciela Fundacji. (mas), Fot. M. SATAŁA

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04
16.04 17.04 19.04 21.04,
Wiad. gosp. 8.30, Serwis angielski
9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25
17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04,
Wiadomości komunalne z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza 16.30, Sport 8.05
20.05, Informator turystyczny 11.04
6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku
10.10 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokalne 12.15 Grająca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów RK 16.00 Co niesie dzień 18.08 Dzień jak codzień 18.30 Rewia piosenek 19.10 Radiokonferencja 20.10 Gwiazdy mają czerwone pazury 21.20 Z notatnika melomana 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak RK.

RADIO ALFA

172,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Dyżury aptek i szpitali 19, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15-17.15 co godz., Kina i teatry 14, Giełda 14.35, Motowiesci 15.15
6.00 Poranny budzik 9.05 Przedpołud. z R. Alfa 9.35 Giełda pracy 11.05-22.00 Muz. non stop 22.05 Listy z Galilei 23.00-6.00 Muz. non stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Dziennik od 0.45 co godz., oraz 5.15, 6.15, 7.15, 8.15, inf. krak./pogoda (co godz.) 9.15-11.45 13.15-16.15 inf. dla kierowców — traffic 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.
5.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00-12.00 Byłe do piątku 12.00-13.00 Radio muzyka fakty 13.00-15.00 Na językach 15.00-17.00 Poza zasięgiem 17.00-18.00 Radio muzyka fakty 18.00-20.00 Lista Hop-Bęc 20.00-22.00 Meteo forte 22.00-01.00 O zmroku 01.00-5.00 Nocna straż

RADIO PLUS

170,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
Wiadomości 6-21 co godz.,
Skróty wiad. 7.30-11.30 12.30 (wiad. kulturalne) 13.30 14.30 15.30 16.30 (serwis motoryzacyjny) 17.30 18.30 (Z życia Kościoła) 19.30 20.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 12.45 15.45, Komunikaty drogowy 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Ekoserwis 9.31 15.31 19.31
6.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 Eteryjne Rendez-vous 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 19.25 English? No problem! 20.10 Więcej światła — program społ.-rel. 20.35 Radio Plus Opinie 22.15 Dobre Słowo 24.00-6.00 Nocny odcień Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf. o pełnej godz., Serwis lok. 17.00 19.00, Serwis drogowy 7.45 8.45 12.45 13.45 14.45, Wiad. kulturalne 7.30 13.30
6.45 Serwis RFI 7.10 Życzenia 7.30 Konkurs 8.15 Przegląd prasy 9.10 Muz., której chętnie słuchamy 10.10 Muz. polska 11.10 Muz., która nie rozprasza 12.10 Galicyjskie południe 12.15 Gramy dla solenizantów 12.30 Repertuar kin 13.10 Giełda 13.30 Wiad. kinowe 14.30 Konkurs 15.10 Popołudniówka muz. 18.10 Piosenka na życzenie 20.10 Nowości i nie tylko 22.30 Serwis Deutscher Welle 23.00 Hity Radia Wanda 24.00 Muz. noc z Wandą

RADIO RAK

166,25 192,50 MHz
Wiad. 7.30-20.30 co godz.,
Sport 23.00,
Serwis drogowy 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50, Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40, Prop. do listy przebojów piosenki studenckiej 9.05 18.45, Wiecz. Konkurs Muz. 20.01
6.00 Klub Rannych Ptaszków 10-15 RAK Time — muz. 15.00-19.00 Program popołudniowy — omówienie bież. wydarzeń 17.40 Z archiwum radio RAK 19.00 Gramy na życzenie 22.00 dRAK Stop. 23.00 Jazz nie zna litości — Grolsch Jazz Club — program muz. 24.00 Janosik 0.03-6.00 Muzyka do kocyki

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

Przeglądy konkursowe obejmują spektakle teatralne, monodramy, kabarety, prezentacje baletowe. O nagrody ponadto będą się ubiegać muzycy, plastycy, dziennikarze. Kilka lat temu do regulaminu Festiwalu wprowadzono zapis pozwalający na zgłoszenie „wszelkich działań artystycznych, nawet tych, które trudno sklasyfikować i przypisać do konkretnej kategorii”.

W jury, jak co roku, zasiadają laureaci poprzednich edycji.

Stowarzyszenie Twórcze POLART

Salon Sztuki i medale

Stowarzyszenie Twórcze POLART obchodzące 8-lecie swego istnienia, to jedna z bardziej niezwykłych organizacji we współczesnym świecie. Powstało dzięki Januszowi Trzebiatowskiemu, artyście malarzowi, medalierowi, a nade wszystko osobowości umiejscowionej do swojej idei ludzi twórczych. Skrzynął osoby wielu profesji: artystów, plastyków, literatów, muzyków, ludzi teatru, naukowców, wydawców, bankowców, prawników — tworząc interdyscyplinarne gremium parające się sztuką, promując ją, kolekcjonujące, dyskutujące, chcące podtrzymywać w najlepszym rozumieniu tego słowa obyczaje salonu artystycznego.

W ciągu minionych lat Stowarzyszenie powiększyło swe szeregi do 60 członków, stając się organizacją ogólnopolską. Dwa razy do roku odbywają

się spotkania, podczas których wiedziona są dysputy, prezentowany dorobek twórczy i naukowy. Dotąd spotkania miały zamknięty charak-



Waldemar Świerzy, Krzysztof Litwin i Andrzej Pollo — laureaci medali V Salonu POLARTU

ter. Od dziś w Nowohuckim Centrum Kultury dla publiczności udostępniony został 5 Salon Sztuki POLART-u.

Jest to zbiorowa wystawa 18 członków Stowarzyszenia oraz 3 indywidualne pokazy: prezentacja plakatów legendarnego Waldemara Świerzego, instalacja „Aspekt przedmiotu” Antoniego Porzeka oraz „Zapiski, talizmany i znaki magiczne” Andrzeja Pollo. Po raz pierwszy członkowie Stowarzyszenia przyznali medale (autorstwa Jerzego Nowakowskiego) uczestnikom wystawy. Złotym uhonorowano W. Świe-

rzego, srebrnym K. Litwina brązowym A. Pollo. Walne Zgromadzenie uchwaliło Honorowym Medalem Stowarzyszenia — (formą rzeźbiarską J. Trzebiatowskiego) Ferdynanda Nawratila, dyrektora NCK, który obchodzi 30-lecie pracy w zakresie upowszechniania kultury. Ferdynand Nawratil odbierał też dowody przyjaźni od gości z Kujaw — burmistrzów Mogilna i Trzemeszyna. To z jego inicjatywy od 1992 roku odbywają się w nich Krakowskie Prezentacje promujące dorobek twórczy Krakowa.

J.R.



POLART fetuje 30-lecie pracy w upowszechnianiu kultury przez Ferdynanda Nawratila (w środku) — dyrektora NCK, medalem autorstwa Janusza Trzebiatowskiego, który wręczają Eugenia Zdebska i Janusz Trzebiatowski

Wrońscy w Salonie Literackim

Rodzinna poezja

W Salonie Literackim Jana Poprawy odbył się piętnasty już wieczór w tym sezonie. Nietypowy, bo własne poezje zebrane w tomie wydanym przez Prowincjonalną Oficynę Wydawniczą, prezentowali przedstawiciele jednej rodziny. Ojciec Szczęsny Wroński i jego dzieci: trzynastoletnia Agnieszka i dwudziestoletni Piotr.

Ojciec Szczęsny Wroński, rodem z Żywca, to twórca dojrzały, autor kilku książek poetyckich i prozatorskich, człowiek teatru, obcujący zawodowo z literaturą. Jako poeta debiutował w 1977 roku w „Życiu Literackim”. Był ostatnim prezesem Koła Młodych przy ZLP. Pracował w teatrze STU, był m.in. autorem songów w pamiętnej inscenizacji „Ubu Króla”. Obecnie pracuje jako instruktor teatralny w Wojewódzkim Ośrodku Kultury. Prowadzi Teatr Poezji i teatralne sesje warsztatowe m.in. dla studentów londyńskich szkół teatralnych.

Agnieszka jest uczennicą klasy V Szkoły Podstawowej nr 112. Pasjonowała się najpierw tańcem, poświęcając temu zajęciu kilka godzin

dziennie. Teraz opanowała ją pasja jeździectwa. Bez koni nie wyobraża sobie życia. Każdą wolną chwilę spędza w stadninie w Nielepicach.

Piotr to już niemal dorosły mężczyzna. Jest uczniem IV klasy Zespołu Szkół Elektrycznych nr 1. Od dzieciństwa interesował się techniką. Kocha komputery, jest ratownikiem wodnym, pletwonurkiem. Coraz częściej sięga po dzieła klasyków filozofii.

Tom poetycki Wrońskich, promowany przez Salon Literacki, nosi tytuł „Przenikanie”. Dzieli się na trzy odrębne części. Pytania stawiane w wierszach przez najmłodszą autorkę znajdują odpowiedź w lirykach ojca, uzupełnia je ogłód świata dwudziestolatka.

(mas)

Hanna Banaszak

Rozmarzona

W poniedziałek o godz. 19 w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego odbędzie się koncert Hanny Banaszak zatytułowany: „Trzeba marzyć”, zorganizowany przez TOProduction.

Piosenkarka karierę zaczęła dwadzieścia lat temu z zespołem „Sami Swoi”. Teraz nie koncertuje zbyt często, rzadko też odwiedza Kraków. Ostatnio wystąpiła w grudniu, w świątecznym koncer-

cie z kolegami. Teraz przygotowuje się do nagrania nowej płyty.

Bilety do nabycia w kasie Muzeum Narodowego, kasie Filharmonii i w Filmotece — Pasaż Bielaka.

Na naszych Czytelników, którzy dziś o godz. 12. zadzwonią pod numer telefonu: 412-16-94, będą czekały dwa podwójne zaproszenia na koncert.

(JB)

Msza święta w setne urodziny

Całe życie dla dzieci i wnuków

Ludwika Turcza przed tygodniem ukończyła 100 lat. Z tej okazji w ubiegłą sobotę, w jej mieszkaniu przy ul. Kronikarza Galla ks. Józef Mazurek, kapelan ze szpitala MSWiA odprawił uroczystą mszę świętą. Życzenia jubilatce składali przedstawiciele władz, rodzina i przyjaciele.

Dostojna jubilatka pochodzi z Konar, małej wsi koło Mogilna. W drugim roku życia straciła matkę. Jako 14 letnia dziewczynka rozpoczęła służbę w mieszczańskim rodzinie przy ul. Floriańskiej. Po czterech latach wróciła do rodzinnej miejscowości, gdyż ponownie owdowiał jej ojciec. Pani Ludwika musiała zaopiekować się piątką rodzeństwa. Wyszła za mąż i zamieszkała w Krakowie.

Mąż, pracownik Zakładów Mydlarskich, w czasie okupacji, w wyniku przemrożenia stracił nogi, a wkrótce potem zmarł. Od tego czasu pani Ludwika sama borykała się z trudami życia, wychowując 4 dzieci. Kiedy one dorosły opiekowała się sześciorożną wnuczką. Doskonale rozpoznaje także każde z 14 prawnucząt.



Dostojna jubilatka jest w miarę samodzielna. Uskarża się jedynie na kłopoty ze słuchem i wzrokiem. Opiekuje się nią kapelan szpitala MSWiA ks. Józef Mazurek. W sobotnich uroczystościach, oprócz rodziny i

przyjaciół we mszy świętej uczestniczyli i życzenia składali m.in. Mieczysław Pieronek, sekretarz Rady Miasta, który przekazał jubilatce specjalny adres od prezydenta Krakowa, Urszula Kańska-Wątor, zastęp-

ca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Ksiądz kapelan odczytał specjalny list z błogosławieństwem jaki pani Ludwika przesłał metropolita krakowski ks. kardynał Franciszek Macharski.

(mas)

Gorący 412-16-94

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interwieniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Piotr BARAN



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Krótko**PROSZOWICE**

Deszczowa pogoda sprawiła figla proszowickiemu kołu Ligi Obrony Kraju, którego członkowie zaplanowali na niedzielne przedpołudnie otwarte zawody strzeleckie. Ponad 50 osób, które zamierzało wziąć udział w turnieju firmy „Drogop”, nie dało się jednak przepełnić aurze ze strzelnicy w Gniazdowicach. Dla wszystkich wytrwałych zorganizowano więc trening. Amatorzy sportów obronnych mieli okazję postrzelać z pistoletów kulowych Margolin. Taką wprawą przyda się za tydzień, kiedy to odbędą się oficjalne zawody. (ART)

NOWE BRZESKO

Świadkami sporej niespodzianki byli widzowie, którzy przyszedli podziwiać wczorajsze zmagania 36 zawodników, którzy walczyli przy stole pingpongowym w świetlicy wiejskiej w Kucharach. W kategorii dziewcząt zwyciężyła bowiem Agnieszka Wendel z Kuchar (SP Bobin, gmina Proszowice), czym przełamała serię zwycięstw zawodniczek z podstawówki w Rudnie Dolnym.

Gospodarze tiumfowali również w kategorii chłopców (Łukasz Górski) a wśród dorosłych najlepszy okazał się Paweł Pasek z Bobina. Dla wszystkich laureatów organizatorzy – GOK w Nowym Brzesku – przygotowali nagrody. Zwycięskiej trójce tradycyjnie zafundowano też prenumeratę „Gazety Krakowskiej”. (ART)

DOBCZYCE

Zegar na wieży strażackiej w Dobczycach zacznie niebawem znów działać. Mechanizm popsuł się i czasomierz już od dawna wskazywał tę samą godzinę. Kilka tygodni temu trafił jednak do specjalistycznego warsztatu, w którym zostanie wyremontowany, oczyszczony i zmodernizowany. Do strej konstrukcji zegarmistrz zastosuje nowoczesny napęd elektryczny i kwarcowy sterownik. Zegar już niebawem zawiśnie na strażackiej wieży i jak zapewniają pracownicy warsztatu, będzie punktualny niczym najlepszy szwajcarski zegarek. (AS)

KŁAJ

Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie zakończył się proces z powództwa Polskiego Związku Działkowców przeciw Gminie Kłaj o zapisanie prawa wieczystego użytkowania działkowców do ogrodu „Łysokanie”. Procedura zajęła kilka lat. Gmina Kłaj jest jedyną w Polsce, która postanowiła sprywatyzować ogródki działkowe. A jest ich wiele, gdyż na parceli w Łysokaniach utworzono przed laty kilkadziesiąt działek. Na wielu stanęły już domy, inne zdobią altany. Użytkownikami działek są najczęściej mieszkańcy Nowej Huty. Nie wszyscy jeszcze wiedzą o zmianie stanu prawnego. Dla wielu nowością jest, że mogą swe działki wykupić teraz od gminy na własność. (JOK)

Powodziowa przyjaźń Pomagają potrzebującym

Społeczeństwo gminy Wielka Wieś szykuje się do kolejnego wyjazdu do wsi Nowe Kolnie w gminie Lubsza, którą spustoszyła ubiegłoroczna powódź. Tym razem, w majowym transporcie pojedą do powodźnian przed wszystkim meble: wersalki, stoły i krzesła.

Po raz pierwszy mieszkańcy Wielkiej Wsi pomagali powodźnianom w październiku ub. roku. Zebrali wtedy około 20 ton zboża siewnego i paszowego.

Nowe Kolnie to mała wieś, liczy 250 osób. Dary przyjęte zostały z wielką wdzięcznością, ale krakowianie zobaczyli przy okazji jak wielkie są potrzeby powodźnian. W grudniu, tuż przed Bożym Narodzeniem, pojechali znów, wioząc w darze zboże oraz podstawowe wyposażenie mieszkań. Każda rodzina dostała też nową pościel i upominki świąteczne. Nie zapomniano o dzieciach. Przygotowano 48 wielkich paczek z

prezentami, owocami i słodyczami. Finansowy ciężar dorozwiznę wzięli na siebie solidarnie Urząd Gminy i Gmina Spółdzielnia w Wielkiej Wsi. Co więcej zaproszono 17 dzieci na tygodniowe ferie zimowe do Wielkiej Wsi. Program był bardzo atrakcyjny. Goście zwiedzili Kraków i okolice. Uczestniczyli w kulligu. Wszyscy mieszkańcy gminy włączyli się do opieki nad przybyszami. Prezes GS Andrzej Kozień zapewnił transport, właścicielka piekarni z Szybczy, Beata Cader dostarczała codziennie świeże pieczywo, a dzieci ze Szkoły Podstawowej z Będkowie wraz z dyrektorką Cecylią Litewką opieko-

wały się na co dzień swoimi kolegami.

— Wydawało się, że kontakty na razie się przerwały — mówi zastępca wójta Zygmunt Gruza. — Tymczasem przyjechał do nas ksiądz z Pszczyny. Pszczynianie też pomagali powodźnianom z Nowego Kolnia. Ten ksiądz opiekuje się pustelnią w Prądniku Korzkiewskim. Teraz pustelnia jest bez gospodarza, gdyż pustelnik, brat Bogumił od kilku lat przebywa w Jerozolimie oprowadzając tam wycieczki. Więć ksiądz zaproponował, by w maju zorganizować wspólny transport mebli do Nowego Kolnia. W Pszczynie już mają zebrane wersalki, stoły, krzesła i firanki. U nas też rozpoczynamy zbierkę. Pojedziemy wspólnie do Nowego Kolnia. W biedzie trzeba sobie pomagać. (mas)

WIELKA WIEŚ

Już niedługo dobiegnie końca budowa „Trasy Królewskiej”, która połączy Szyb Daniłowicza z centrum miasta, aż do Szybu Regis, będącego obecnie w remoncie.

Ta biegnąca wśród zieleni promenada, z której podziwiać będzie można m. in. uroki starego miasta, stanie się w ten sposób kolejną atrakcją turystycznego miasta. (AW)

Dary doktora Szczygła i innych

Afryka w muzeum

Jeśli kogoś interesuje sztuka Czarnego Lądu, a nie ma gotówki na bilet do Afryki, powinien odwiedzić Olkusz. W jednym z czterech miejskich muzeów eksponowana jest współczesna i dawna sztuka krajów afrykańskich.

Muzeum Afrykanistyczne nosi imię dra Bogdana Szczygła, którego kolekcja przekazana miastu w 1971, stała się podstawą muzealnych zbiorów. Uzupełniły je darowizny 16 innych osób, w tym interesujący zbiór Anny Kubarskiej, lekarki i prawniczki przebywającej w Zairze.

Bogdan Szczygł, rodem z Olkusza, przebywał wraz z rodziną w latach 60. na kontraktach w Algierii i Nigerze, gdzie również wykładał w szkole medycznej w Niamey i był prezydenckim doradcą ds. ochrony zdrowia. Swoimi fascynacjami kulturą Afryki dzielił się z czytelnikami „Przekroju”, „Kontynentów” i „Dookoła świata”.

Kolekcje dra Szczygła i innych darczyńców Muzeum

Napisał także 11 książek — relacji z pobytu na Czarnym Lądzie oraz prace historyczne dotyczące czasów II wojny światowej. Po powrocie do kraju doktoryzował się w krakowskiej Akademii Medycznej, a w rodzinnym Olkuszu założył Towarzystwo Przyjaźni Polsko — Afrykańskiej. Jako kolekcjoner i znawca sztuki afrykańskiej kierował w 1979 roku wyprawą do Konga, zorganizowaną pod auspicjami Ministerstwa Kultury i Sztuki, a w rok później uczestniczył wraz z ekipą PCK w wyjeździe do Kampuczy. Aż do śmierci był aktywnym olkuskim społecznikiem.

Kolekcje dra Szczygła i innych darczyńców Muzeum

Afrykanistycznego zostały pomieszczone w kilku muzealnych salach. W zbiorach znajdują się m. in. obrazy współczesnych afrykańskich artystów, rzeźby kultowe, maski oraz biżuteria z malachitu i kości słoniowej. Eksponowane są również ręcznie malowane tkaniny i bogaty zestaw instrumentów muzycznych. Do najcenniejszych eksponatów należą stroje księżniczek z plemienia Tauregów, „Błękitnego Rycerza Pustyni” i szamana z plemienia Dagonów.

Odwiedzając muzeum młodzież szczególnie interesuje mierząca 4,1 m skóra młodego pytona (starsze osobniki mogą osiągać ponad 11 m). Dorośli zaś często zatrzymują się przed wyrobami z tykwy: łyżkami, dzbanami, grzechotkami. (mei)

OLKUSZ

Na mieszkańców strażnicy mogą liczyć tylko czasami...

Koniec złotej wolności

Wraz z wiosną na skawińskich osiedlach mieszkaniowych pojawili się wandal. Kierują się prostą zasadą — nie przepuszczają niczemu. Skutki widać gołym okiem — zerwane domofony, potłuczone szyby w bramach klatek schodowych. Nie pomagają mandaty i kolegia. Sytuacja jest paradoksalna — mieszkańcy zdemolowanych bloków chronią swych wandalii...

Utarczki z osiedlowymi niszczycielami w Skawinie nie są rzeczą nową. Najwięcej jest ich wiosną i latem. Rzadko której szybie czy domofonowi udaje się uniknąć bliskiego kontaktu z butami „młodych gniewnych”.

— Co rusz musimy interweniować na osiedlach — mówi Jan Haniaczek, komendant skawińskich strażników. — Bez przerwy wydzwaniamy do nas mieszkańcy. Żalą się na „malary”, którzy pokrywają ściany ordynarnym graffiti, czy innych, którzy niepowodzenia wyladowują na szybach. Rzadko jednak udaje się nam zatrzymać wandal. Na widok strażników rzucają się do ucieczki.

I może taka sytuacja trwałaby nadal, gdyby nie zebrania, które odbywają się co kilka miesięcy w mieście. Mie-

szkańcy mogą wylać swe żale i oczekiwać rozwiązania problemów. Podczas ostatniego oberwało się strażnikom.

— Nie dziwię się, że ludzie narzekają — mówi komendant. — Krzyczą, że nie nie robimy, że nie łapiemy chuliganów. Zastanawiam się tylko jak mamy to zrobić. Wiele razy mieszkańcy, właśnie ci najbardziej narzekający, byli świadkami chuligańskich incydentów. Kiedy potem z nimi rozmawialiśmy, czy potwierdza to w kolegium, zastanawiali się brakiem pamięci. Niektórzy wprost odpowiadali, że nie chcą się narażać.

Nie wiadomo, jaką taktykę przyjmą skawińscy strażnicy. Przekonali się, że na mieszkańców miasta mogą liczyć tylko czasami. Zapowiadają jednak, że kończy się czas złotej wolności dla wandalii... (JOK)

Kamienna scena i...

Nie będzie już biedy



W niepołomickim parku w ekspresowym tempie wznoszona jest kamienna scena. Stanie przy odnawianym zamku

Scena jest potrzebna. Jej budowa była w planach. Poprzednia przenośna konstrukcja, z drewnianym pode-

stem spłonęła kilka tygodni temu. Bez sceny bieda, bo...

— Sporo się u nas dzieje. Często organizujemy, występy i

koncerty. Bez areny w parku trudno wyobrazić sobie choćby Dni Niepołomice — mówi Piotr Warian, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury.

Tymczasem mówi się, że nowa budowla nie pasuje do otoczenia. — Trudno o bardziej mylną tezę — uważa Włodzisław Szreniawa, dyrektor Zakładu Usług Komunalnych w Niepołomicach. — Postaraliśmy się o bardzo dobry projekt i o fachowe opinie konserwatorów zabytków. Takie są wymogi. Sąsiadztwo zamku sprawia, że nie może powstać byle jaka scena...

Powstaje więc betonowa, otoczona kamieniem wapiennym. Ściany będą z kamienia i drewna. Artyści mają skakać po parkiecie. Krzywdą im się nie stanie nawet w czasie deszczu. Scena przykryta będzie solidną czerwoną dachówką. Chrzest areny w czerwcu, podczas kolejnych Dni Niepołomice. (PBAR)

NIEPOŁOMICE

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu) Tel. 633 14 75

1 DOMOWA DIAGNOSTYKA

USG

⊕ Konsultacje chirurgiczne

Opatrunki
Cewniki, zabiegi
Esperal

(0-12) 636-27-91

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 USG

jama brzuszna,
piersi, tarczycza i inne

➤ **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

➤ **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

➤ **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

➤ **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYN 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 LEKARZ

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

■ **internistów**
■ **pediatrów**
■ **EKG**
■ **laryngologów**

1 MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/- przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

Psychologowie, logopeda

- **badania**
- **terapia**

Tel. 425-76-87,
633-77-17.

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29-listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 KRI-MED
GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

* **CHIRURGIA:**
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca

* **GINEKOLOGIA**

* **DERMATOLOGIA:**
dorośli
dzieci

* **USUWANIE ZĘBÓW — PROTEZY**

* **NEUROLOG**

* **CHOROBY WĄTROBY**

* **KOLONOSKOPIA**

* **MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA**

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 APARATY SŁUCHOWE

* cyfrowe
* dyskretne
* niezawodne

dor MED

ul. Gertrudy 19, Kraków,
tel. (0-12) 421-15-77

1 USG GABINET LEKARSKI

Diagnostyki Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG

(0-12) 267-69-66

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

2 RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8,
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14,
tel. 421-92-72.

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

2 PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług

* **USŁUGI RATALNE** *

Niedziela i święta od 9 do 20

3 Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52,
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31 411-86-96

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

tel. 423-02-40
423-02-16
422-89-00
http://www.tai.com.pl

3 INFORMACJA

c.b.i.t.

MEDYCYNĄ HANDELU USŁUGI PRODUKCJA

telefony
całodobowe
(012)412-18-49
(012)411-20-60
(012)413-04-22
http://www.cbif.com.pl

3 INFORMACJA

coit

MEDYCYNĄ PRODUKCJA HANDELU USŁUGI

0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20
0-12 632-34-12

☎ całodobowe
☎ pon.-pt. 9-18

internet http://www.coit.com.pl

4 BUDMEN

Dąbrowa Tarnowska,
Grunwaldzka 41c,
tel./fax (0-14) 42-43-23

Centrum handlowe poleca materiały:

- » budowlane
- » płytki
- » metalowe
- » kostka brukowa
- » izolacyjne
- » pokrycia dachowe
- » chemiczne
- » stolarka PCV
- » opałowe

TRANSPORT CEMENTU LUZEM
Zapraszamy!

4 Księgarnia Budowlana

Kraków
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

5

Dachówki Supreme Styrosupreme

POLECA:

Licencjonowany producent
SADEL KAZIMIERZ
Krzeczów 36 koło Bochni
(0-14) 61-276-16

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

ŁOKIETKA
WYKI
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7 FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK

MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

Kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

⇒ **OPERA** (w Teatrze im. J. Słowackiego, pl. św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Łucja z Lamer-moor – 19.
⇒ **STU** (ul. Krasińskiego 16, tel. 22-27-44): Jubileusz Juliana Jabczyńskiego – 20. Bilety: 15
⇒ **KABARET pod WYRWIGROSZEM** (św. Jana 30): spektakl kabaretowy – 20.

FILHARMONIA

⇒ PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): kościół OO. Paulinów na Skalce: XXXIII Dni Muzyki Organowej: recital organowy: W. Golońka. W pr.: Bruhns, Bach, Sweelinck, Pachelbel, Mendelssohn – 20.

KINA

⇒ **APOLLO** – stereo, ekran perelkowy (św. Tomasa 11a, tel. 421-89-50): Lepiej być nie może (USA 15) – 15.15, 20; Fatalna namiętność (USA 15) – 17.45.
⇒ **ARS: SZTUKA** – dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Spona (pol. 12) – 10.15; Polowanie na mysz (USA, b.o., dubbing) – 12; Fatalna namiętność (USA 15) – 14, 16.15; Lepiej być nie może (USA 15) – 18.30, 21.
⇒ **ARS: ANEKS SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Anastazja – seanse szkolne na zamówienie; Polowanie na mysz (USA, b.o., dubbing) – 15; Jej wysokość: pani Brown (USA-irl. 15) – 17; Goło i wesoło (ang. 15) – 19.15; Tajemnice Los Angeles (USA 15) – 21.
⇒ **ARS: REDUTA SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Lepiej być nie może (USA 15) – 16.30; Fatalna namiętność (USA 15) – 20.45; I Festiwal Klasyki Filmowej: Świętoszek (niem. 15) – 19.
⇒ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Titanic (USA 15) – 9, 17; Żołnierze kosmosu (USA 15) – 14.30, 20.30.
⇒ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Bokser (irl. 15) – 16; Lumiere i spółka (fr.-dan.-hisz.-szw. 15) – 18; Pukając do nieba bram (niem.-hol.-bel. 15) – 20.
⇒ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Amistad (USA 15) – 12; Kiler (pol. 15) – 14.45; Doberman (fr. 21) – 16.30; Kamasutra (ind.-jap.-niem.-ang. 15) – 18.15; G.I. Jane (USA 15) – 20.15.
⇒ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Tamta strona ciszy (niem. 15) – 11.15, 15, 18.30; Rozmawiając, obmawiając

(USA-ang. 15) – 13.15, 20.30; Historie mił-sne (pol. 15) – 17.
⇒ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Kino szkolne – propozycje: Akademia Pana Kleksa, Potop, Lalka.
⇒ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Buntownik z wyboru (USA 15) – 9.15, 15.30, 18.30; Titanic (USA 15) – 12.
⇒ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Akademia Filmowa: Czy to ty, czy to ja? – 9, 11.15; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) – 14, 18.30; Siedem lat w Tybecie (USA-ang.) 16, 20.30.
⇒ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Demony wojny (pol. 15) – 16.15, 20.30; Adwokat diabła (USA 15) – 18.
⇒ **PARADOX** (Krowoderska 8): DKF: Niedziwadek (pol. 15) – 18.15; Skandalista Larry Flynt (USA 15) – 20.
⇒ **DKF ROTUNDA** (Oleandry 1): Fanny i Aleksander (szw.-RFN-frn 15) – 19.

WAWEL

⇒ KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 – Bilety 4 zł i 3 zł. ulg.): „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
⇒ WAWEL ZAGINIONY (pn., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 – wstęp wolny)
⇒ SKARBIEC KORONNY (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)
⇒ ZBROJOWNIA (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)
⇒ KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
⇒ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
⇒ MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

MUZEJA, WYSTAWY

⇒ **NARODOWE**
⇒ GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., cz. -nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny):
• Broń i barwa w Polsce • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)
• „In Propria Persona” – autoportrety malarzy polskich ze zbiorów Lwowskiej Galerii Sztuki
⇒ SUKIENNICIE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
• Sztuka polska od XIV do XVIII w.
⇒ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30):
• Galeria rzemiosła europejskiego
⇒ ARSENAŁ (Pijarska 8): (codziennie 10-17):
⇒ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18

⇒ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
⇒ WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicza 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
⇒ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kol. F. Jasieńskiego
• „Pomosty” (do 29.04)
⇒ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 „9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu”, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat
⇒ **ARCHIDIECEJAZJALNE** (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):
• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
⇒ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
⇒ **ETNOGRAFIK** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14):
• Via Dolorosa – wątki kalwaryjskie w polskiej sztuce ludowej
• (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):
• Wyst. „Teatry Azji” (do 30.04)
⇒ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
• Budowa geologiczna obszaru krakowskiego
⇒ **HISTORYCZNE**
⇒ KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
• Kraków – Lwów w fotograficznej kamerze
⇒ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):
• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
• „Gwiazdy sceny krakowskiej – Izabella Olszewska” (do 17.05)
⇒ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
• II Triennale Autoportretu w Radomiu
⇒ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
⇒ DOM ŚLĄSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18)
• „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
⇒ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18)
• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego

⇒ **ZWIERZYŃIECKI SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14) • Zwierzyniec się przedstawia
⇒ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** – KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)
• „Dwie pasje olimpijczyka – szermierka i fotografia” – wyst. T. Friedricha (do 11.05)
⇒ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):
• „Kraków jaki widziałem. Wspomnienia z prac nad Katalogiem Zabytków Sztuki w Polsce. Fotografie Jerzego Langdy” (do 30.04)
⇒ **MŁODE POLSKI – RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
⇒ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
⇒ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) Czynne dla grup zorganizowanych po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 412-90-00 pn-pt. w godz. 9-14.30.
⇒ **PALAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4); (10-17):
• „Uratować fortunę Estreicherów dla Krakowa i Polski, nr 2” (do 10.05)
⇒ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru
⇒ **UBEZPIECZEN** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny):
• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
⇒ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)
⇒ **WIELICZKA**
⇒ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-sb. 9-15) (nieczynny do 23.04): • Dzieje Wieliczki • Solniczki
⇒ EKSPozyCJA PODZIEMNA – III poz. kopalni soli (7.30-18)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze
⇒ KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Daniłowicza 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baracza. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
⇒ **NIEPOLOMICE – ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

⇒ **ART-CLUB** (Łobzowska 3); (codz. 10-22)
• 4x5 „Maryniści”
⇒ **GOETHE-INSTITUT** (Rynek Gł. 20) (pn.-pt. 12-15): • Hotline – Rysunki Cornelia Schleime, Dieter Mammel z Berlina (do 8.05)

⇒ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY** (Cybulskiego 9, Galeria I p.); (pn.-pt. 12-16):
• „Ramy – obrazy” – kolekcja sztuki austriackiej A. Kuryanowicza (do 20.04)
⇒ **„CENTRUM”** (Al. Jana Pawła II 232):
• V Salon Sztuki „POLART” (do 24.05)
⇒ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17); (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14)
• Toni Kleinlercher: „Pod tym mostem nie płynie żadna rzeka” (instalacja) (do 20.04)
• Wystawa malarstwa, rysunku i collage'u J. Erdösa i L. Schmeissera (do 24.04)
• Antoni Porczak: „Frottage z Izraela” (rysunek)
⇒ **„DOLCE VITA”** (Grodzka 43); (codz. 12-20)
• Fotografie Janusza Pustelaka (do 30.04)
⇒ **„KANONICZA 1”**: (Kanonicza 1); (codz. 10-18): • St. Hermanowicz: „Powidoki” (Kawiarnia „Inkwizytor”) (pn.-pt. 9-21, sb.-nd. 16-21) • Maria Wołczyńska – akwarele (do 30.04)
⇒ **HOTEL LOGOS** (Szujskiego 5) (codz. 9-19):
• Jadwiga Borcz-Przeworska: Barwne chwile wspomnień
⇒ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-17, nd. 11-16)
• „Polak, Węgier... Potrójny dialog” (do 17.05)
⇒ **„POD ORŁEM”** (DK Podgórze, Krasińskiego 18); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13)
• Adam Pochopień – malarstwo (do 31.05)
⇒ **„PRYZMAT”** (Łobzowska 3); (pn.-pt. 9-15.30):
• K. Dutek, A. Bujak: „Śrubka” (do 28.04)
⇒ **„REKAWKA”** (Limanowskiego 13); (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15)
• Wyst. rzeźby i malarstwa Wiesława Pastuły
⇒ **STARMACH GALLERY** (Rynek Gł. 45); (pn.-pt. 11-18, sb., nd. 11-14)
• Joanna Rajkowska – wystawa kołaży
⇒ **WSP** (Podchorążych 2); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-14):
• Wyst. prac Witolda Urbanowicza (do 31.05)
⇒ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
• Kolekcja własna Galerii
⇒ **„ZDERZAK”** (Floriańska 3):
• Grzegorz Sztwiertnia: Psychotropy (do 1.05)
⇒ **CRICOTEKA** (Kanonicza 5); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz.)
• Tak zwane dekoracje (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz., zwiedzanie po wcześniejszym uzg.):
• „Malarstwo Tadeusza Kantora – Czasy Akademii 1934-1939”

INNE

⇒ OGRÓD ZOOLOGICZNY: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Adwokat diabła”
reż. Taylor Hackford
Kino „Warszawa”

Film sensacyjny. Adwokat z Florydy broni przestępcę, który dopuścił się niemoralnych czynów. Podczas rozprawy sądowej prawnik wychodzi do toalety, próbuje przełamać swe wątpliwości moralne. Po powrocie gładko wygrywa proces. W jakiś czas potem otrzymuje korzystną ofertę od nowojorskiej firmy prawniczej. Jej tajemniczy szef okazuje się jednak być... diablem.
W tym amerykańskim thrillerze sensacyjnym oglądamy wspaniały duet aktorski Al Pacino – Keanu Reeves, który walczy nie tylko o palmę pierwszeństwa na ekranie, ale między którym rozrywa się również pojedynek o... duszę młodego prawnika.
(Zaproszenia) (ART)

„Żołnierze kosmosu”
reż. Paul Verhoeven
Kino „Kijów”

Dziś, w kinie „Kijów” grani sa „Żołnierze kosmosu” – filmu Paula Verhoevena, twórcy pamiętnego „Nagiego instynktu”. Film opowiada o czwórce przyjaciół, którzy kończąc naukę w ekskluzywnym gimnazjum wstępują na ochotnika do wojska. Po odbyciu obowiązkowych zajęć, zostają skierowani do bazy wojskowej na planecie Klendathu, którą zamieszkują drapieżne owady wielkości słonia. Znajdują one szczególną przyjemność w spożywaniu ludzi. Film dla widzów o mocnych nerwach, przepadających za szybki tempem akcji i efektami specjalnymi.
(Zaproszenia) (MSZ)

SZLAKIEM GALERII

Stary Kraków

W Muzeum Historii Fotografii przy ul. Józefitów 16 otwarto wystawę „Kraków jaki widziałem” Jerzego Langdy. Współpracując z Instytutem Sztuki PAN w Warszawie autor wykonywał dokumentację fotograficzną dla Redakcji Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce. W 1971 r. zajął się fotografowaniem zabytków poszczególnych tomów Katalogu Zabytków Sztuki Miasta Krakowa, wykonując około 10 tys. zdjęć. Widzimy na nich to, czego nie jesteśmy w stanie dostrzec z bliska. Obok podcieni Sukiennic, krakowskich domów i ulic są też obramowania okien, balustrady klatek schodowych, portale, sklepienia, plafony i polichromie. W sumie 126 starannie wybranych przez autora zdjęć.
mar

Sztuka międzynarodowa

Galerię „Wspólnota Polska” w obszernych podziemiach Domu Polonii przy Rynku Głównym 14 prowadzi rzeźbiarz Marian Gologórski. Z tej racji prowadzona jest dwutorowo, jako jego galeria autorska, w sensie artystycznym kontynuująca profil, jaki przez lata preferował przy Grodzkiej u stóp Wawelu. A więc własne rzeźby, szkło i biżuteria srebrna ale i prace kolegów których szczególnie ceni: Wiesława Obrzydowskiego, Jacka Sroki, Eugeniusza Muchy, Andrzeja Folfasa, Ryszarda Grazydy, Aliny Raczkiewicz-Bęc.
mar

ZAPROSZENIA
O GODZ. 12
TEL. 412-16-94 (ART)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

⇒ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)
⇒ **DYŻURY SZPITALI**
⇒ KRAKÓW
• chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej, chirurgii dziecięcej, laryngologicznej, okulistycznej (Sieroszewskiego 66), urologicznej (Prądnicka 35).
• Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71
⇒ BIELSKO-BIAŁA
• Wyzwolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11)
⇒ OŚWIECIM • Wysokie Brzegi 2 – 42-20-11
⇒ SUCHA BESKIDZKA • Szpitalna 6 – 74-38-55
⇒ TRZEBINIA • przy kopalni Siersza – 368
⇒ WADOWICE • Karmelicka 34 – 330-21
⇒ ŻYWIEC • Sienkiewicza 30 – 40-51
⇒ **DYŻURNE POGOTOWIA**
⇒ KRAKÓW
• Łazarza 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala telefoniczna – 422-36-00 Podstacje KPR:
• Lotniska Balice – 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 – 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Goliána 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice – 999
• Jerzmanowice – 389-50-99
• Iwanowice – 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99
• Łobzów (Piastowska 32) – 633-39-99
• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91

• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck – 636-61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99 (całodobowe)
⇒ PROSZOWICE – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35
⇒ MYŚLENICE – 999, 272-01-80,
⇒ NIEPOLOMICE – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
⇒ NIEPOLOMICE – miejski 811-999, alarmowy 999
⇒ SŁOMNIKI – 388-19-99 (całą dobę)
⇒ **DYŻURNE APTEKI**
⇒ KRAKÓW
• Mogińska 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, Centrum A bl 3 – 644-17-36, os. Na Skarpie 27 – 644-53-37, Balicka 18 – 423-73-63, Lelewela 11/13 – 422-30-27, Wielicka 79 – 655-93-80, Zakopiańska 103 – 266-59-77.
⇒ SKAWINA – Ogrody 1b
⇒ KRZESZOWICE – Rynek 12
⇒ MYŚLENICE – Pardyka 12
⇒ PROSZOWICE – Królewska 84
⇒ WIELICZKA – Piłsudskiego 75

CZŁOWIEK W DEPRESJI

⇒ **TELEFONY ZAUFANIA**
⇒ KRAKÓW
• ogólny – 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. 16-18)
• dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64
• młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
• dla narkomanów – 643-03-38 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików – 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• inf. o AIDS – 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)
• dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)

• dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
⇒ SKAWINA
• Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)
⇒ SUCHA BESKIDZKA – 986

NIE WIESZ CZEGOŚ

⇒ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**
• Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34, tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). Kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia. Punkt informacyjny o możliwościach kształcenia w roku szkolnym 1998/99 (szkoły średnie, wyższe)

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

⇒ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
⇒ KRAKÓW
• Brodowicka 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki – pomoc całodobowa
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdyniska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady Grudziąż, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)
• Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Łużycka 55, TEL. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.
• Mickiewicza 41, tel. 602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)
• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 10-14 i 16-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)

• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14)
• Słomiana 17 (pn-sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30)
• Woronicza 16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12)
• os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyżury 10-16)
• os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn-pt 16-20, sb 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
• WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
⇒ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
⇒ KRAKÓW • Kasprzowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn-pt 16.30-19, sb 9-13, wizyty dom.) • Madolińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn-pt 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierzbachach 19, tel. 425-11-28 (pn śr pt sb 16-20, wt cz 9-15)
⇒ **GABINETY WETERYNARYJNE**
⇒ KRAKÓW: • os. Kościuszowskie 6, tel. 649-31-11 (pn-pt 11-19, sb 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn-sb 16-19) • Sokołowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn-pt 15-20)
⇒ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
⇒ KRAKÓW (Floriańska 53) – 421-77-72; podatki: pon., śr., czw., pt. 9–15, wt. 11–17.
⇒ WADOWICE – 633-35-97

AWARIA W DOMU

⇒ **POGOTOWIE GAZOWE**
⇒ KRAKÓW – 992, 656-50-36
⇒ BIELSKO-BIAŁA – 992
⇒ OŚWIECIM – 992
⇒ WADOWICE – 326-02
⇒ ANDRYCHÓW – 75-42-20
⇒ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**
⇒ KRAKÓW: • Śródmieście – 421-27-49 • Krowodrza – 633-06-97 • Nowa Huta – 644-12-10
• Podgórze – 656-21-55
• ANDRYCHÓW – 75-29-29
⇒ BIELSKO-BIAŁA – 991
⇒ OŚWIECIM – 42-35-35
⇒ WADOWICE – 339-34
⇒ **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**
⇒ KRAKÓW: • Krowodrza – 422-92-05 • Nowa Huta – 648-28-61 • Podgórze – 655-53-98
• Śródmieście – 422-92-05

Rynek pracy

w „Gazecie Krakowskiej” ukazuje się w każdy poniedziałek

Biuro Reklam i Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej”
Kraków, ul. Starowiślna 10, tel. 422-05-03

PRACA

DAM PRACĘ

WYSOKIE zarobki! tel. grzech. (014)21-47-34 od 9-11.

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy. Płacimy do 5 zł sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „EURO- INWEST” 99-300 Kutno box: 28

AMBITNEGO elektryka z uprawnieniami, spawacza- monter gaz. co. wod- kan. tylko fachowców samodzielných (012)267-02-33 (15-16) 0602-634-848

APTEKA blisko Zakopanego zatrudni farmaceutę. Wygodne mieszkanie (0-18)265-71-52 wieczorem.

APTEKA pilnie zatrudni magistra farmacji na kierownika, 50% dochodu (ok. 3 tys.), praca od: 8-15. (012)411-55-28, 27-47-026

ATRAKCYJNA praca, domowa, biurowa, stała, dodatkowa. 2100zł. FIRMA MARKETINGOWA „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek).

2.000 zł

każdemu za umieszczenie reklamy na pojazdach, budynkach, działkach.
INFORMACJA:
Znaczek na przesyłkę poleconą ciężką.
Agencja Pośrednictwa Reklam
02-303 Warszawa 79, skr. 171

ATRAKCYJNA praca w domu. Różnorodne oferty. Zaopatrzenie i zbyt zapewnione w umowie. Zarobki zależne od zaangażowania. Informacja gratis. Załącz znaczek na list. Kontakt tylko listowny. F.U.R. ALEX 38-311 Szymbark 600.

ATRAKCYJNA praca, wysokie zarobki, dobre samopoczucie- Herbalife. (014)21-86-89.

DAM PRACĘ

BIURO Regionalne BBR Nowy Sącz zatrudni na stałe 4 osoby. Prowadzimy szkolenia pracowników bezpłatnie. Informacje oraz zgłoszenia codziennie do godz. 16.00: (0-18)44-27-18. Wymagane: 18-30 lat, średnie wykształcenie.

CHAŁUPNICTWO (0-12)648-88-25, 643-63-84

CHAŁUPNICTWO F.UH „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz (znaczek).

Zatrudnię przedstawiciela handlowego z branży spożywczej.

Wymagane wykształcenie średnie i własny samochód.

Tel.(0-18) 442-74-12, 442-89-69

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738.

CZCHÓWI Kucharki z doświadczeniem i praktyką oraz barmanów, bufetowe w barze zatrudnimy. Tel. (0-14)66-310-67, (19-21).

DLA samodzielných. Stała lub dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. W tarnowskim. 0-90 682271.

PRZEDSTAWICIELA regionalnego z doświadczeniem, samochodem, telefonem. Wynagrodzenie 4.000 zł. Oferty pisemne ze zdjęciem: „Litte”, ul. Gąsiorowska 3, 60-703 Poznań

NAUCZYZIELI zatrudnię. Spotkanie informacyjne 20.04. (poniedziałek) godz.17 „Dom Studenta” ul.Długosza 61 Nowy Sącz.

NOWY Sącz- do sprzątania sklepu zatrudnię inwalidkę (0-18)443-78-31.

NOWY Sącz, praca w ochronie, wymagane pozwolenie na broń państwa osobistą, (0-12)422-91-69

OPERATORA koparki linowej „Nobas” zatrudnimy. (014)67-78-034

POSZUKUJĘ doświadczonego akwizytora, branża spożywcza, wysokie zarobki. 0/602-108-324.

DAM PRACĘ

PRACA w kraju i za granicą. Czasopismo PO-SADA. Pytaj w kioskach.

FIRMA SANTA zatrudni osoby poszukujące stałej pracy w domu- na umowę, bez pośredników. Zarobki 1500-3000 zł. Informacja gratis. Dołącz zaadresowaną kopertę i znaczek. G. A. ul. Jeżynowa 15, 31-903 Kraków

FIRMA zatrudni murarzy, tynkarzy, lastrykarzy, betoniarzy, zbrojarzy, mogą być Brygady lub Firmy (012)637-34-66

FIRMA zatrudni kierownika budowy i majstra z uprawnieniami (012)637-34-66

FIRMA Handlowa „EIBOS”- atrakcyjne oferty pracy. 39-201 Dębica- 3, skr. poczt. 27

HURTOWNIA zatrudni 3 osoby z samochodem z okolic Tarnowa, Gorlic, Dębicy. Tel. (0-14)26-73-37.

MOŻLIWOŚĆ współpracy dla energicznych i komunikatywnych: wykształcenie minimum średnie- dla zamieszkających w Dębicy, Piłźnie, Tarnowie, Rzeszowie, Mielcu, Ropczycach i Sędziszowie Mip. Tel. 0602-104-768 oraz (014)67-02-708 godz.9-10

PRACA. Tarnów i okolice. Wymagany samochód. Tel. (0-14) 26-18-88

FIRMA Handlowa zatrudni zastępcę kierownika magazynu Sufczyń Tarnowskie. (0-14) 665-87-62

HURTOWNIA zatrudni 6 pracowników. Tarnów (0-14) 33-22-71

FIRMA zatrudni projektanta branży elektrycznej, posiadającego umiejętności kosztorysowania. Korzystne warunki placowe. Tel. (0-14) 686-23-60, 686-23-61

PRACA sezonowa: morza, jeziora - kucharki, pomocne, kelnerki. (071) 44-46-24.

PRACA w domu- adresowanie kopert i inne propozycje. Informacje bezpłatne, urzędzenia gratis. Jan Dar os. Piastów 14/31, 31-623 Kraków

REFERENTA do działu Ekonomicznego zatrudnimy. (0-12)269-12-26

RENOMOWANA Hurtownia Odzieży zatrudni 9 osób na różne stanowiska. Stała praca, samochód osobowy, dodatkowe wynagrodzenie tel./fax(0-18) 443-79-35

STUDIO Mody zatrudni modelki. Mogą być nieprofesjonalne 0601-44-39-06 (0-12)421-35-98

ZASTĘPCĘ Gł. Księgowego z doświadczeniem zatrudnimy (0-12)269-12-26

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C, E- rencistę, emeryta. Tel. (0-14)79-84-40 do 15, (0-14)79-84-23, po 17.

ZATRUDNIĘ osoby do rozprawiania rajstop. PA-RA, Tarnów, ul. Ujejskiego 10, godz. 10.00 -12.00.

ZATRUDNIMY księgowego ze stażem, ze znajomością pełnej księgowości i obsługi komputera. Atrakcyjne wynagrodzenie. Możliwość pracy w niepełnym wymiarze. Tarnów, (014)33-25-44, (090)25-27-23.

ZATRUDNIMY: 1. Menagera produktu 2. Handlowców. Zapewniamy: samodzielną pracę i odpowiednie wynagrodzenie. Zgłoszenia pisemne Sp. z o.o. „KOBO” 37-400 Nisko, ul. Nowa 32 B.

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, tel. 442-94-83

• spedytor międzynarodowy - wykształcenie średnie, znajomość języków włoskiego i niemieckiego

• architekt - kreślenie na komputerze

• inżynier budownictwa - wymagane uprawnienia budowlane z zakresu drogownictwa

• krojczy (torebki)

Rejonowy Urząd Pracy w Gorlicach ul. Michalska 18 tel. 353-55-20

• technik ogrodnictwa - wykształcenie średnie

DAM PRACĘ

• radca prawny - wykształcenie wyższe
• nauczyciel wychowania plastycznego - wykształcenie wyższe

Rejonowy Urząd Pracy w Limanowej ul.Szwedzka 4 tel. 337-38-94

• nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, umiejętność gry w tenisa.

• nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe

• nauczyciel informatyki - wykształcenie wyższe

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Targu os. Bór 13, tel. 226-56-91

• kierownik ds technicznych - wykształcenie wyższe lub średnie techniczne. wynagrodzenie 1800 zł.

• doradca ds rolnictwa - wykształcenie wyższe lub średnie, wynagrodzenie 800 zł.

• instruktor praktycznej nauki zawodu - wykształcenie średnie

• pracownik umysłowy - wykształcenie wyższe, biegła znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Rejonowy Urząd Pracy w Zakopanem ul. Księdza Słarczyka 14, tel. 20-15-061, 20-15-479

• akwizytor - wykształcenie średnie

• buletowa - wykształcenie zawodowe

• kucharz - wykształcenie zawodowe

Rejonowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 21-47-28, 21-48-36

• główny księgowy - wyszkt. min. średnie, staż pracy min. 5 lat w zawodzie, znajomość prawa podatkowego, umiejętność obsługi komputera, wiek do 40 lat,

• ekonomista - wyszkt. wyższe, specjalność finanse i rachunkowość, praca w Pogórskiej Woli,

• technik analityki medycznej - wyszkt. średnie zawodowe, może być absolwent,

• piekarsz - wyszkt. zawodowe, staż pracy min. 5 lat, atrakcyjne wynagrodzenie,

• kierownik biura sprzedaży ratulnej - wyszkt. wyższe ekonomiczne, wiek do 35 lat, wymagana znajomość kredytowania oraz własny samochód.

Rejonowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Kazimierza Wlk. 33, tel. 61-220-59, 61-220-53

• szef działu marketingu - wyszkt. wyższe kierunkowe (kierunek marketingu i zarządzanie lub inny ze stażem min. 2-3 lata w branży turystycznej) prawo jazdy kat. B, znaj. j. angielskiego lub niemieckiego, dobra znajomość obsługi komputera,

• kierownik robót drogowych - wyszkt. średnie - technik drogowy + uprawnienia, staż 5 lat,

• technolog spożywczy - wyszkt. wyższe kierunkowe (kierunek spożywczy), mile widziany staż pracy, osoby z okolic Bochni lub Limanowej,

• lakiernik samochodowy - wyszkt. zawodowe kierunkowe, mile widziany staż pracy, możliwość zakwaterowania,

Rejonowy Urząd Pracy w Dębicy, ul. Cmentarna 20, tel. 70-28-26, 81-08-81

• piekarsz - wyszkt. kierunkowe zawodowe lub min. 2-letnia praktyka na stanowisku piekarskiego lub ciastowego,

• specjalista ds. marketingu, wymagane wyszkt. średnie ekonomiczne, 5-letni staż pracy, prawo jazdy kat. B, znajomość obsługi komputera oraz znaj. jęz. francuskiego w stopniu podstawowym.

BANK KADR „TEST” Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego Rekrutacja, Selekcja, Szkolenia Pracowników dla Firm, ul. Smoleńsk 29, IIIp, tel/fax 421-87-50, 422-93-42

E-MAIL-bankkadr(a)krakow.ipl.net Poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska

• inżynier sprzedaży - energetyka przemysłowa - armatura, wykształcenie wyższe techniczne, biegła znajomość języka niemieckiego, praktyka handlowa

• inżynier mechanik - technologia, metaloznawstwo, narzędzia, automatyka, kontrola jakości, j. angielski lub francuski (dobry)

• inżynier sprzedaży - mechanik absolwent, wykształcenie wyższe techniczne-mechaniczne lub pokrewne, biegle angielski

• dyrektor handlowy - branża budowlana, praktyka na stanowiskach kierowniczych w pionach handlowych, preferowana znajomość branży budowlanej

• kierownik - członek zarządu - praktyka w zarządzaniu - preferowane media

• szef d/s marketingu - kilkuletnie doświadczenie w negocjacjach lub public relation - preferowana znajomość mediów, język angielski biegle

• redaktor praktyka redakcyjna - znajomość internetu, technik komputerowych

• przedstawiciel handlowy - branża budowlana, doświadczenie w handlu

• dyrektor d/s rozwoju systemów informatycznych, 5 lat praktyki, angielski biegle

• asystentka dyrektora operacyjnego, praktyka, angielski biegle

• księgowa praktyka w księgowości, znajomość zagadnień podatkowych, dobry angielski

• specjalista d/s marketingu - branża kosmetyczna, preferowana praktyka, dobry angielski

DAM PRACĘ

• menedżer doświadczenie w zarządzaniu (preferowana branża techniczna lub media) znajomość zagadnień finansowych, angielski

• menedżer - firma usługowa, branża video, doświadczenie w branży Fast Food

POSZUKUJĘ PRACY

BIURO Rachunkowe „Konto” S.C., fachowo poprowadzi księgi handlowe, księgi przychodów. Tel. dom. 441-49-88, 441-80-22 popołudniu.

KIEROWCA+ samochód ford transit (9 osób) szuka pracy. (014)67-78-931, 0602-127-825

MŁODY, energiczny, biegle władający j.włoskim poszukuje pracy (0-18)441-80-40.

MYCIE okien, prasowanie. Tarnów, tel. (0-14)26-47-57.

PO godz. 15 opieka, inne 3-4 godz. Tel. (0-14)26-91-39.

RENCISTA lat 39 wykształcenie średnie, znajomość komputera, prawo jazdy A,B (0-18)441-49-11

NAUKA

GIGANT Networku 21 kwietnia, godz. 18. Tarnów, Szkoła Podstawowa 8

KURSY prawa jazdy, profesjonalne szkolenie. Kalwaryjska 9/15. 012/656-15-66, 0602-362-355. Rozpoczęcie kursu: 23.04.98

KURS instruktorów rekreacji , najnowsze programy Fitness (012)421-95-34

NIEMIECKI. (014)41-10-33.

NIEMIECKI (012)644-42-40

ZAWODOWY kurs masażu I i II stopnia zakończony egzaminem (012)421-95-34

ZERÓWKA Szkoła Sześcioletków. Zapisy. (0-12)412-19-17.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

AUDI 80 1,8S 1988, (0-18)443-40-26 po 15.

CC 704, 1995, 38.000 km, 15.200 zł, niebieski metalik. (014)79-56-66.

CITROEN ZX 1.9D 1996, 48.500zł. granat, bogate wyposażenie (0-18)441-19-34.

FIAT

Chcesz ułatwić sobie życie kupuj Fiaty w Auto-Polmozbycie!



Duży wybór modeli i wersji Zapraszamy

Auto-Polmozbyt
Kraków, al. 29 Listopada 39
tel. 411-81-61, tel. 411-54-85
tel. kom. 0601-52-08-02

Jedyny dealer Fiat Auto Poland posiadający certyfikat jakości ISO 9002

FIAT Punto SX 1996, I właściciel, tania, bogate wyposażenie (0-18)443-01-20

RENAULT 19, 1,4 GTS Energy, 1991 (012)278-10-33

RENAULT Clio 1,2 1995/96, 3 drzwiowy, 38.000km, wspomaganie kierownicy, poduszka, immobiliser, szyberdach, stan b.dobry- 23.500zł (012)278-19-28

RENAULT Laguna RT 1800 ccm, beżowa perła, 1995, szyby elektryczne, wspomaganie, centralny zamek, alarm, halogeny, 39.900 zł. Tel. (0-14) 26-18-80

SPRZEDAM Cinquecento 704 Yoang, 1996 przebieg 27.000 (0-18)333-40-66

SPRZEDAM łada- niva 1900 D- 1995 r.Tel.0601-46-52-89

SPRZEDAM ładę 2107, rok prod. 1989. Tel. (041)35-24-660 wew. 82

VW Golf 1,3 3 drzwi 1986 11.800zł. (0-18)332-10-43

VW Passat 1.6 1977 po remoncie kapitalnym, stan dobry 2.900zł. (0-18)441-11-80

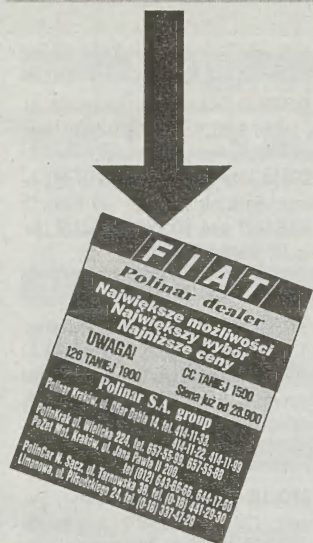
VW Passat Combi 1,9 TDJ, przebieg 90.000 km, rok prod. 1994, pełne wyposażenie, pierwszy właściciel, cena 42.000 zł - sprzedam.Tel. (014)23-13-13.

FIAT 126p 1997, czerwony, cena do uzgodnienia Nowy Sącz, (0-18)443-76-60

FIAT Uno 1,4, 1995, 33.000 km, stan idealny - sprzedam. (0-14) 26-50-25

FIAT 126p, 1993, 60.000 km, fotele lotnicze - sprzedam. (0-14) 79-14-69

SPRZEDAŻ



MAZDA 626, 1,8, gaz, 1992, pełne wyposażenie. (0-14) 66-307-25

FIAT Uno 1,0, 1997, z gwarancją - sprzedam. (0-14) 68-600-61

RENAULT Safrane wersja RT. poj. 2,2 SI, 1993, 34.500 zł, bogate wyposażenie min. ABS, el. szyby, alarm, alufelgi, radiododzwoniacz. (0-14) 26-18-80

FIAT Uno 1,4, 1995, zielony metalik, przebieg 26 tys km. Tel. (0-14)24-03-10.

HONDA Civic 1,5 DX, 1991, grafit, klimatyzacja. (0-14)26-62-62, po 16.

HYUNDAI accent 1996, 1500, zielony metalik pilnie sprzedam (012)412-19-17

akropol®

AUTORYZOWANY DEALER DAEWOO OFERUJE

Daewoo: Lanos, Nubira, Leganza oraz **Tico, Nexia, Espero, Polonezy Plus, Citroën C-15D, Truck ST, LB, ROY**

Na nowe modele w okresie gwarancji 3-letnia darmowa obsługa. W sprzedaży kilkadziesiąt samochodów używanych.

Akropol, Kraków, ul. Balińska 117, tel. 637-92-74, 636-20-52
Serwis czynny w godzinach od 7 do 21.

MAZDA 626 16V, 1992, 129.000km, pełne wyposażenie 31.000zł. (0-18)44-30-630 wieczorem.

MERCEDES 123D, 1979, seledyn metalik, stan b.d